

Jacek Kucharczyk, Agnieszka Łada

Sąsiedztwo z historią w tle: spojrzenia przez granice

Barometr Polska-Niemcy 2020



20 lat polsko-niemieckich
badań wizerunkowych

JACEK KUCHARCZYK, AGNIESZKA ŁADA

SĄSIEDZTWO
Z HISTORIĄ W TLE:
SPOJRZENIA PRZEZ
GRANICE
BAROMETR
POLSKA-NIEMCY 2020

INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH

Program Polityki Europejskiej i Migracyjnej

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu „Barometr Polska – Niemcy 2020”, realizowanego wspólnie z Deutsches Polen-Institut (Niemieckim Instytutem Spraw Polskich), Fundacją Konrada Adenauera w Polsce i Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej.



Badanie jest częścią projektu „Aktorzy, obszary, sposoby – komunikacja polsko-niemiecka: ze sobą i o sobie”, który Instytut Spraw Publicznych i Niemiecki Instytut Spraw Polskich realizują dzięki środkom Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki.



Dane przywoływane w niniejszej publikacji pochodzą z wcześniejszych edycji badań, realizowanych jako współpraca następujących partnerów:

2020: Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut, Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

2019: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

2018: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Körber-Stiftung

2013 i 2016: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Fundacja Bertelsmanna

2000–2012, 2015, 2017: Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera

Recenzja: prof. dr hab. Ireneusz Krzemiński

Konsultacje statystyczne: dr Dariusz Przybysz

Redakcja językowa: Marcin Grabski (mesem.pl)

Grafiki: Ewa Brejnakowska-Jończyk

ISBN: 978-83-7689-349-5

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce, Warszawa/Darmstadt 2020

Fundacja Instytut Spraw Publicznych

ul. Szpitalna 5/22, 00-031 Warszawa

tel. (48-22) 556 42 60; isp@isp.org.pl; www.isp.org.pl

Realizacja:

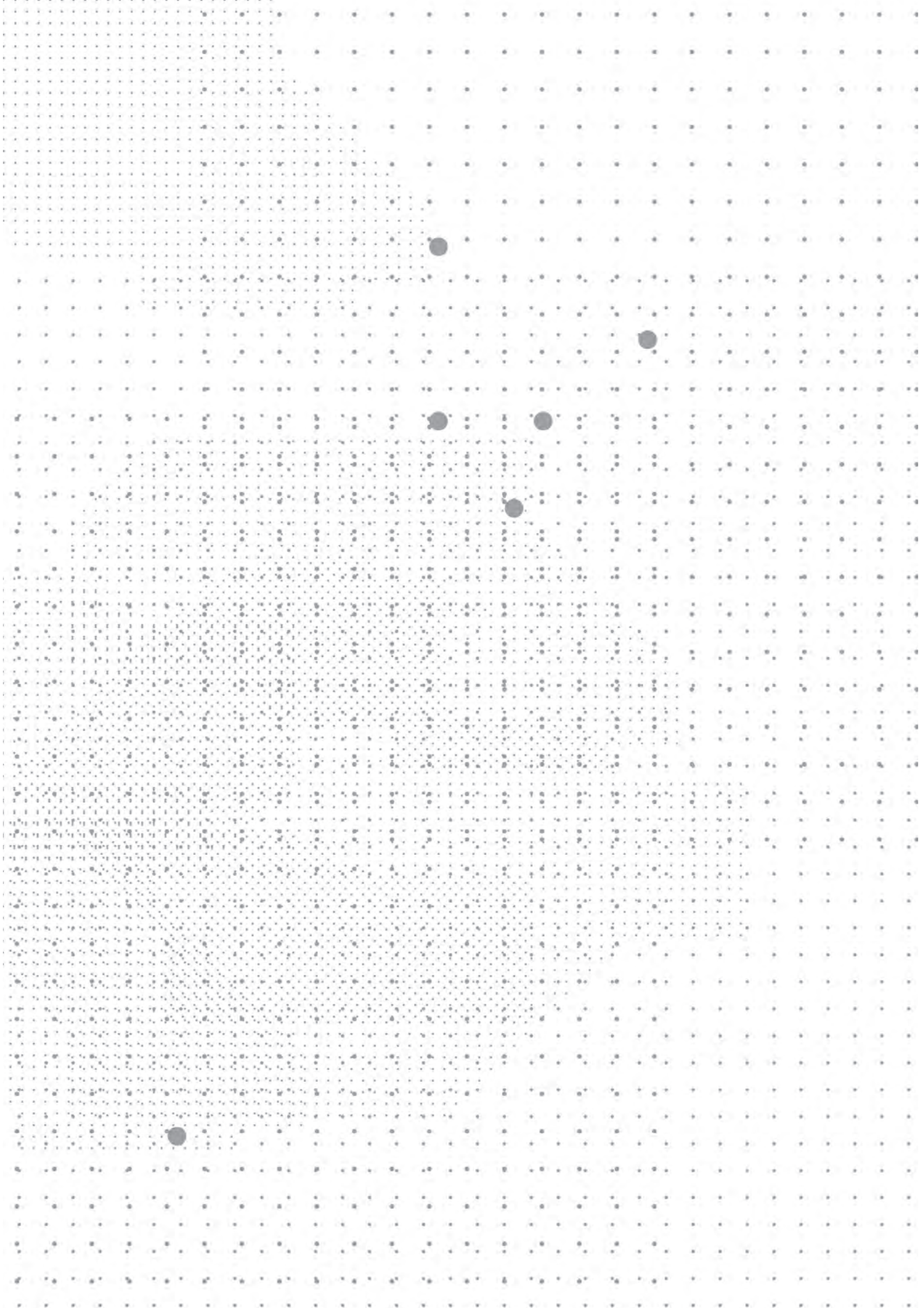
Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny „SIM”

ul. Orzechowa 2, 05-077 Warszawa

e-mail: owpsim@post.pl



Główne wnioski	5
O tegorocznym Barometrze, jego metodologii i wyzwaniach	9
Źródła wiedzy o kraju i społeczeństwie sąsiada	15
Skojarzenia z drugim krajem i jego mieszkańcami	29
Obraz kraju sąsiada i własnego	41
Stosunek do sąsiedniego społeczeństwa	61
Ocena wzajemnych stosunków, problemów w relacjach i pożądanej współpracy	73
Wzajemna ocena polityki europejskiej	95
Wpływ historii na relacje polsko-niemieckie	101
Komentarz autorów	107
Aneks	115
Noty o autorach	117

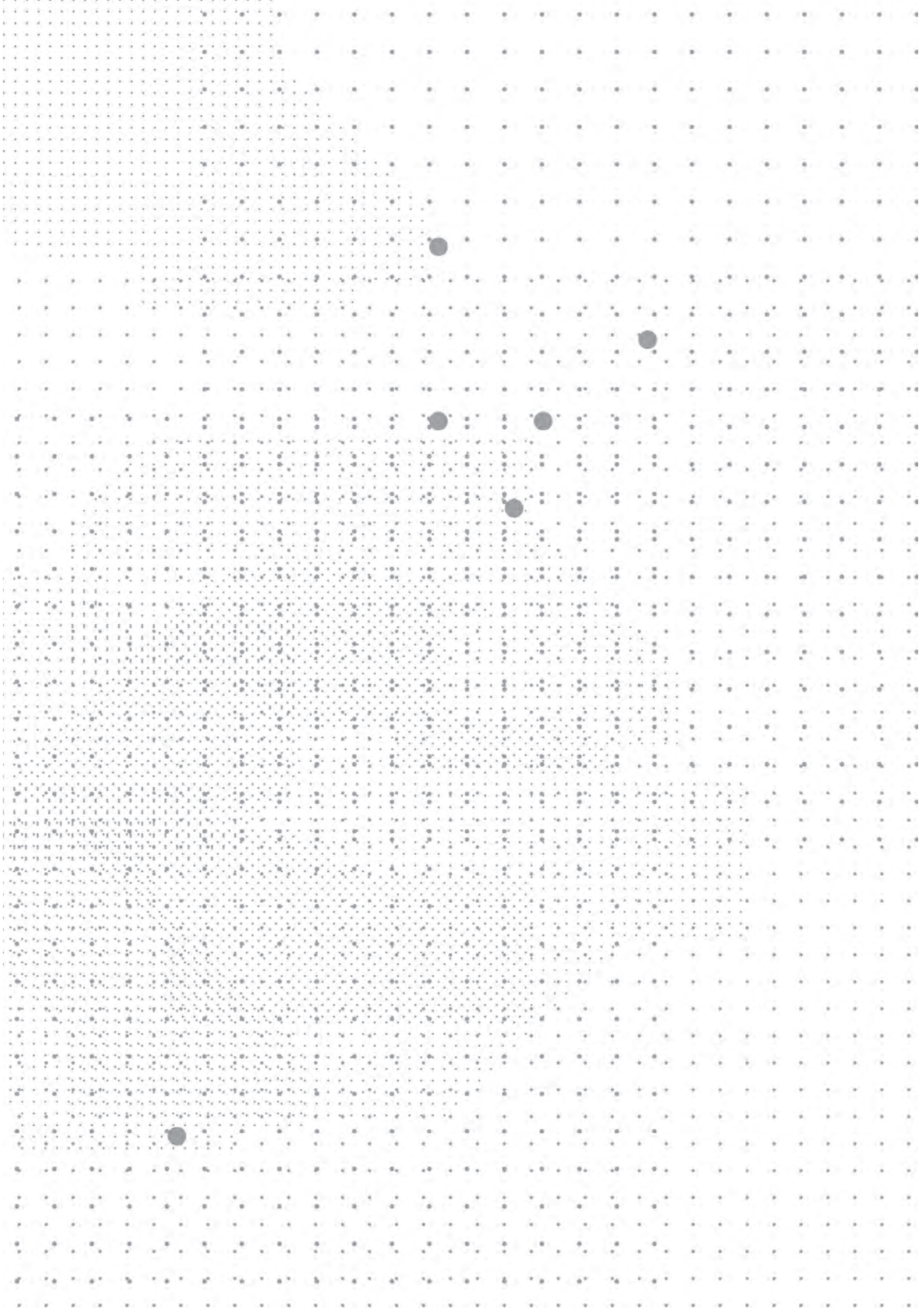




- ▶ Prawie jedna trzecia (30%) skojarzeń badanych Polaków z Niemcami jest związana z tematyką wojenną – od 2016 roku odsetek tych skojarzeń wzrasta (z 21%). Hasła opisujące Niemcy jako kraj silnej gospodarki i dobrobytu stanowią 14% asocjacji respondentów z Polski, a 7% wiąże się z kulturą, turystyką i językiem. Tymczasem po niemieckiej stronie właśnie ta grupa skojarzeń z Polską jest najliczniejsza (29%), a skojarzenia związane z historią zajmują 7%. Rzadziej niż w ostatnich latach Niemcy wiążą Polaków z przestępczością i nieporządkiem (4%).
- ▶ Odsetek pozytywnych opinii o Niemczech jako kraju (gospodarka, funkcjonowanie państwa) spadł w Polsce w porównaniu z 2018 rokiem, ale nie wzrósł jednocześnie odsetek ocen negatywnych. Więcej Polaków wystawia za to oceny ambiwalentne. Obraz Niemiec jest jednocześnie lepszy niż obraz własnego kraju w oczach Polaków. W tym drugim wypadku opinie Polaków są bardzo podzielone i związane z ich preferencjami politycznymi.
- ▶ Niemieccy badani oceniają Polskę jako kraj lepiej niż w 2018 roku (kiedy zanotowano regres ocen pozytywnych), ale nadal około połowy Niemców nie ma opinii lub ma ambiwalentne opinie o Polsce (odpowiedzi „ani tak, ani nie” na pytania o demokratyczny system rządów, wolne media, korupcję czy biurokrację). Niemieckie oceny o własnym państwie są zdecydowanie pozytywne.
- ▶ Po raz pierwszy od początku badań w 2000 roku większy odsetek Niemców deklaruje sympatię do Polaków (55%) niż odsetek Polaków do Niemców (42%). Spadek sympatii do Niemców nie przekłada się wprost na wzrost deklarowanej niechęci. Polscy badani częściej niż do tej pory wybierają odpowiedź ze środka skali, neutralną. W 2020 roku Polacy deklarowali mniejszą sympatię w stosunku do wszystkich objętych badaniem narodów (na przykład: Amerykanie – 56%, Brytyjczycy – 50%, Francuzi – 46%, Ukraińcy – 35%, Rosjanie – 27%). Po stronie niemieckiej sympatia do Polaków jest obecnie na tym samym poziomie co do Brytyjczyków (55%) i wyprzedza sympatię do Amerykanów (50%), Rosjan (35%) i Turków (34%), ustępując jedynie niemieckiej sympatii do Francuzów (68%).
- ▶ Zarówno Niemcy, jak i Polacy deklarują w ogromnej większości (średnio około 80%) aprobatę dla udziału obywateli drugiego państwa w różnych wymiarach życia społecznego: jako sąsiadów, pracowników czy przełożonych. Jedynie niewielki odsetek badanych nie aprobuje obecności przedstawicieli drugiego narodu we wszystkich wymiarach objętych badaniem lub w większości tych wymiarów.

- ▶ Relacje polsko-niemieckie uznaje za dobre 72% Polaków oraz 55% Niemców, a za złe –14% Polaków i 25% Niemców. Po polskiej stronie nastąpiła więc poprawa, po niemieckiej wahania są niewielkie, a co piąty badany nie ma zdania na ten temat (20%).
- ▶ Badani uznający stan relacji polsko-niemieckich za dobry jako przyczynę wskazują przede wszystkim wspólne interesy gospodarcze (40% Polaków i 51% Niemców), a na drugim miejscu przywołują działania własnego rządu (29% Polaków – polskiego, 23% Niemców – niemieckiego).
- ▶ Największa grupa respondentów, która uznaje stosunki polsko-niemieckie za złe, obarcza winą za ten stan rzeczy polski rząd (40% Polaków, 36% Niemców) lub widzi przyczynę w różnych interesach gospodarczych (30% Polaków i 31% Niemców).
- ▶ Problemem w stosunkach polsko-niemieckich najczęściej wskazywanym przez obie grupy badanych jest kwestia wypłaty Polsce reparacji przez Niemcy (58% Polaków i 52% Niemców). Polacy wymieniają następnie różnice w podejściu do gazociągu Nord Stream II (55%) oraz kwestie odszkodowań lub zwrotu majątku poruszane przez niektórych niemieckich wypędzonych (54%). Niemcy zaś na drugim i trzecim miejscu wskazują różnice w podejściu do polityki wobec uchodźców (51%) i odszkodowania (46%). W obu krajach zmniejszył się odsetek badanych uważających daną kwestię za „problem” lub „poważny problem”.
- ▶ Najlicniejsza grupa respondentów z obu krajów ocenia, że priorytetowym obszarem współpracy Polski i Niemiec powinna być walka z terroryzmem (38% Polaków i 40% Niemców). Polacy wskazują na drugim i trzecim miejscu: współpracę na rzecz umocnienia europejskiej flanki NATO (30%) oraz wzmocnienie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej (28%), a także niezależności energetycznej Europy (28%). Niemcy zaś wymieniają: konieczność współdziałania w zakresie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej (35%) oraz ambitną politykę europejską przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu (34%).
- ▶ Polacy nie obawiają się zagrożenia politycznego (59%), gospodarczego (56%) i militarnego (67%) ze strony Niemiec, jednak odsetek badanych, którzy nie wyrażają takich obaw, spadł w porównaniu z 2018 rokiem (odpowiednio z: 65%, 65% i 74%).
- ▶ Jedna trzecia badanych Niemców uważa, że Polska raczej przyczynia się do dobrej współpracy w Europie (32%), a 43% jest zdania, że raczej przyczynia się do wzmocniania europejskich konfliktów i sporów. Niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej uległy pewnej poprawie i wróciły do poziomu z 2008 roku. Nadal jednak odsetek opinii negatywnych przewyższa odsetek ocen pozytywnych. Jednocześnie połowa Polaków ocenia polskie działania na arenie europejskiej jako przyczyniające się raczej do współpracy (51%), a jedna trzecia – do wzmocniania konfliktów (33%).

- ▶ Ponad połowa Polaków uważa, że państwo niemieckie przyczynia się do lepszej współpracy w Europie (56%). Twierdzi tak również 76% Niemców. O tym, że Niemcy raczej przyczyniają się do zaostrzenia konfliktów w Europie, przekonana jest jedna piąta Polaków (21%).
- ▶ Większość Polaków (52%) i Niemców (66%) uważa, że w relacjach polsko-niemieckich należy koncentrować się na teraźniejszości i przyszłości, choć odsetek Polaków tak twierdzących przez lata się zmniejszał (w 2011 roku – 73%, w 2018 roku – 60%). W 2020 roku 36% Polaków uważa, że przede wszystkim trzeba się skupić na przeszłości.
- ▶ Ponad połowa Niemców uważa, że ofiary, jakich Polacy doświadczyli w swojej historii, zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną (56%). Połowa badanych Polaków ma odmienne zdanie (50%), a o uznaniu polskich ofiar jest przekonanych 29% polskich respondentów.
- ▶ Osoby, które odwiedziły sąsiedni kraj, zazwyczaj mają o nim i jego mieszkańcach lepsze opinie niż badani, którzy jeszcze nigdy w drugim państwie nie byli. Mieszkańcy krajów związkowych graniczących z Polską i Berlina zdecydowanie częściej odwiedzali Polskę niż pozostali mieszkańcy Niemiec. Podobnie jest z osobami mieszkającymi w województwach leżących wzdłuż granicy z Niemcami.
- ▶ Wiek badanych w zdecydowanej większości wypadków nie wpływa na ich odpowiedzi.
- ▶ Po stronie niemieckiej preferencje partyjne respondentów rzadko różnicują odpowiedzi na pytania dotyczące Polski i stosunków polsko-niemieckich. Po polskiej stronie polityczna polaryzacja jest jednak bardzo wyraźna. Zwolennicy partii rządzącej przeważnie istotnie różnią się ocenami od wyborców opozycji, zwłaszcza Koalicji Obywatelskiej. Ci pierwsi gorzej oceniają Niemcy jako kraj i jego politykę, mają gorszy stosunek do Niemców oraz opowiadają się za oparciem wzajemnych relacji raczej na przeszłości niż przyszłości.
- ▶ Podobne tendencje można zauważyć, analizując różnice w preferowanych kanałach telewizyjnych. Widzowie TVP zazwyczaj mają inne, bardziej krytyczne wobec Niemców opinie niż publiczność TVN. W niektórych wypadkach widać ponadto istotne różnice w zależności od czytelnictwa gazet i czasopism.





Oddajemy w Państwa ręce kolejną edycję wyników badania z serii „Barometr Polska – Niemcy”, czyli reprezentatywnego sondażu opinii publicznej w Polsce i Niemczech na temat wzajemnego postrzegania się obu społeczeństw. Projekt jest wspólnym przedsięwzięciem instytucji z Polski i Niemiec: Instytutu Spraw Publicznych, Fundacji Konrada Adenauera w Warszawie, Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich (Deutsches Polen-Institut) w Darmstadt i Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Badanie zostało wykonane na początku 2020 roku, a więc krótko po zakończeniu usianego okrągłymi rocznicami – przez to pełnego emocji – 2019 roku. Przeszłość i dyskusje o przeszłości, odgrywające w ostatnich latach ważną rolę w relacjach polsko-niemieckich, jeszcze bardziej były przez to w tych relacjach obecne. Wyzwań nadal nie brakowało, także na płaszczyźnie unijnej. Powołanie nowego składu instytucji Unii Europejskiej było po raz kolejny sprawdzianem dla polsko-niemieckiej współpracy, a priorytety Unii Europejskiej na najbliższe lata stawiają nowe pytania o pożądane dziedziny kooperacji. Wszystkie te wątki staraliśmy się objąć naszym badaniem.

Badania z serii „Barometr Polska – Niemcy” są realizowane (choć nie od początku pod tą nazwą) od 2000 roku. Stwarza to unikalną możliwość stawiania przez lata tych samych pytań i porównywania udzielanych na nie odpowiedzi, przez co można uchwycić dynamikę zmian w opiniach na temat sąsiedniego kraju i jego społeczeństwa oraz relacji polsko-niemieckich.

W kolejnych cyklach badań powtarzane są niektóre pytania z poprzednich lat, formułuje się także nowe, co umożliwia zarówno obserwację tych zmian, jak i pokazanie nowych zjawisk. Czasami stwarza to wyzwania związane z koniecznością pewnej modyfikacji pytań (na przykład dotyczących aktualnych problemów w stosunkach polsko-niemieckich). Kiedy indziej podejmowana jest decyzja o postawieniu pytania w jego dotychczasowej formie, aby zapewnić ciągłość i porównywalność wyników, choć obecnie autorzy chętnie by nieco dane sformułowanie zmodyfikowali. Tu jednak waga porównywalności jest często większa od korzyści z doskonalenia pytań. Dążymy także – w ramach dostępnych środków finansowych – do stawiania lustrzanych pytań w obu krajach. Wreszcie badanie ogólnospołeczne wyznacza również pewne granice – pytania, aby były zrozumiałe przez szeroką rzeszę respondentów niezajmujących się na co dzień relacjami z krajem sąsiada, muszą pozostawać na pewnym poziomie ogólności. Jesteśmy świadomi, że nieraz apetyt i ciekawość odbiorców Barometru są większe. Dokładając starań, aby

„Barometr Polska – Niemcy” to reprezentatywne badanie opinii publicznej na temat wzajemnego postrzegania się Polaków i Niemców

Dzięki powtarzalności pytań można uchwycić dynamikę zmian w opiniach o kraju i społeczeństwie sąsiada oraz relacjach polsko-niemieckich

jak najlepiej zaspokajać te potrzeby, prosimy jednocześnie o wyrozumiałość, ponieważ względy metodologiczne, finansowe i organizacyjne nie pozwalają uwzględnić wielu słuszných pomysłów.

Tegoroczne badanie jest jednak szczególnie rozległe i pozwala dokładniej przyjrzeć się wpływowi form komunikacji i źródeł wiedzy o sąsiednim kraju i jego społeczeństwie. Pytamy o źródła informacji, korzystanie z mediów, wyjazdy za granicę na Odrze i Nysie, a także zestawiamy te odpowiedzi z opiniami dotyczącymi poszczególnych zagadnień. Jest to możliwe dzięki projektowi „Aktorzy, obszary, sposoby – komunikacja polsko-niemiecka: ze sobą i o sobie”, który Instytut Spraw Publicznych i Niemiecki Instytut Spraw Polskich realizują dzięki środkom Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki. Barometr 2020 jest jego częścią i pozwala uchwycić, jak komunikowanie się i zdobywanie wiedzy o drugim kraju wpływa na wzajemny wizerunek.

Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich w domach respondentów – w Polsce na reprezentatywnej grupie tysiąca dorosłych mieszkańców powyżej piętnastego roku życia przez KANTAR PUBLIC w dniach 21–26 lutego 2020, roku w Niemczech na reprezentatywnej próbie tysiąca mieszkańców powyżej czternastego roku życia przez IPSOS w dniach 17–23 lutego 2020 roku. Próba ma charakter kwotowo-losowy i jest dobierana z operatu adresowego. Jest ona reprezentatywna pod względem regionu zamieszkania, wielkości miejscowości oraz płci i wieku dobieranych osób.

Dostarczone wyniki można było w związku z tym analizować, rozróżniając odpowiedzi pod kątem wieku badanych czy ich miejsca zamieszkania, co też zrobiliśmy. Dodatkowe pytanie o preferencje partyjne badanych pozwoliło także stwierdzić, jak ten aspekt wpływa na opinie.

Dobór próby i termin realizacji niosą ze sobą kolejne wyzwania. Badanie przeprowadzono przed wybuchem epidemii koronawirusa. Z jednej strony daje to pewność, że obraz, jaki rysuje się z odpowiedzi, nie jest jedynie uchwyceniem społecznych emocji i ocen w bardzo specyficznej sytuacji kryzysowej. Z drugiej strony, już teraz wiadomo, że na skutek epidemii w obu państwach, jak i w relacjach międzynarodowych nastąpią istotne zmiany. Wieloletnie analizy badań wizerunkowych pozwalają jednak zaryzykować tezę, że zmiany nie będą dotyczyć wszystkich sfer wzajemnego postrzegania, a część tych zmian będzie miała charakter jedynie tymczasowy. Stąd uzyskane wyniki nadal można interpretować i rozumieć jako istotną informację o tym, jak Polacy i Niemcy oceniają siebie nawzajem. W kilku wypadkach warto jednak uwzględnić prawdopodobne zmiany opinii. Dotyczy to choćby pytania o problemy, jakie badani dostrzegają w relacjach polsko-niemieckich, czy obszary pożądanej współpracy obu krajów.

Kolejnym wyzwaniem, którego należy mieć świadomość, jest fakt, że seria „Barometr Polska – Niemcy” opiera się na reprezentatywnych badaniach

sondażowych społeczeństw obu krajów. Jak w każdym społeczeństwie, wiedza i doświadczenia jego członków na temat badanego przedmiotu mogą być różne. I właśnie to ma pokazać Barometr – postrzeganie, opinie, a więc subiektywne podejście do tematu, niekoniecznie respondentowi bliskiego. Barometr, jak sugeruje już sama nazwa, próbuje zmierzyć atmosferę, a nie ocenić wiedzę czy pogłębioną refleksję nad przedmiotem sondażu. Subiektywne opinie badanych są naturalnie często trudne do interpretacji. W opracowaniu proponujemy pewne wyjaśnienia, sięgając po wiedzę ekspercką, dostępne dane liczbowe oraz odnosząc wyniki do rezultatów z poprzednich lat, ale z pewnością nie wyczerpujemy palety tych interpretacji.

Barometr pokazuje opinie, subiektywne oceny, mierzy „atmosferę relacji polsko-niemieckich”, a nie wiedzę na ich temat

Warto mieć ponadto na uwadze, że w Polsce społeczeństwo jest etnicznie i kulturalnie dość jednorodne. Mimo napływu w ostatnich latach znacznej liczby Ukraińców nadal odsetek cudzoziemców jest stosunkowo niski, ich obecność w próbie nie ma więc wpływu na wyniki badań. Z kolei w Niemczech osoby z doświadczeniem migracyjnym stanowią wysoki odsetek populacji. W ramach pytań o cechy społeczno-demograficzne sprawdzono w związku z tym, czy w próbie badanych odsetek takich osób był istotny statystycznie. Zadawane w tym celu pytanie w takich badaniach dotyczy posiadanego obywatelstwa. Zdecydowana większość badanych w Niemczech – 97% – zadeklarowała obywatelstwo niemieckie. Stąd w poniższym tekście obejmujemy wszystkich badanych w Niemczech określeniem „Niemcy” lub „niemieccy badani/respondenci” (tak jak jest to przyjęte w tego typu analizach), świadomi niuansów z tym związanych oraz faktu, że pod tym względem badanie nie może być stuprocentowo odnoszone do etnicznych Niemców.

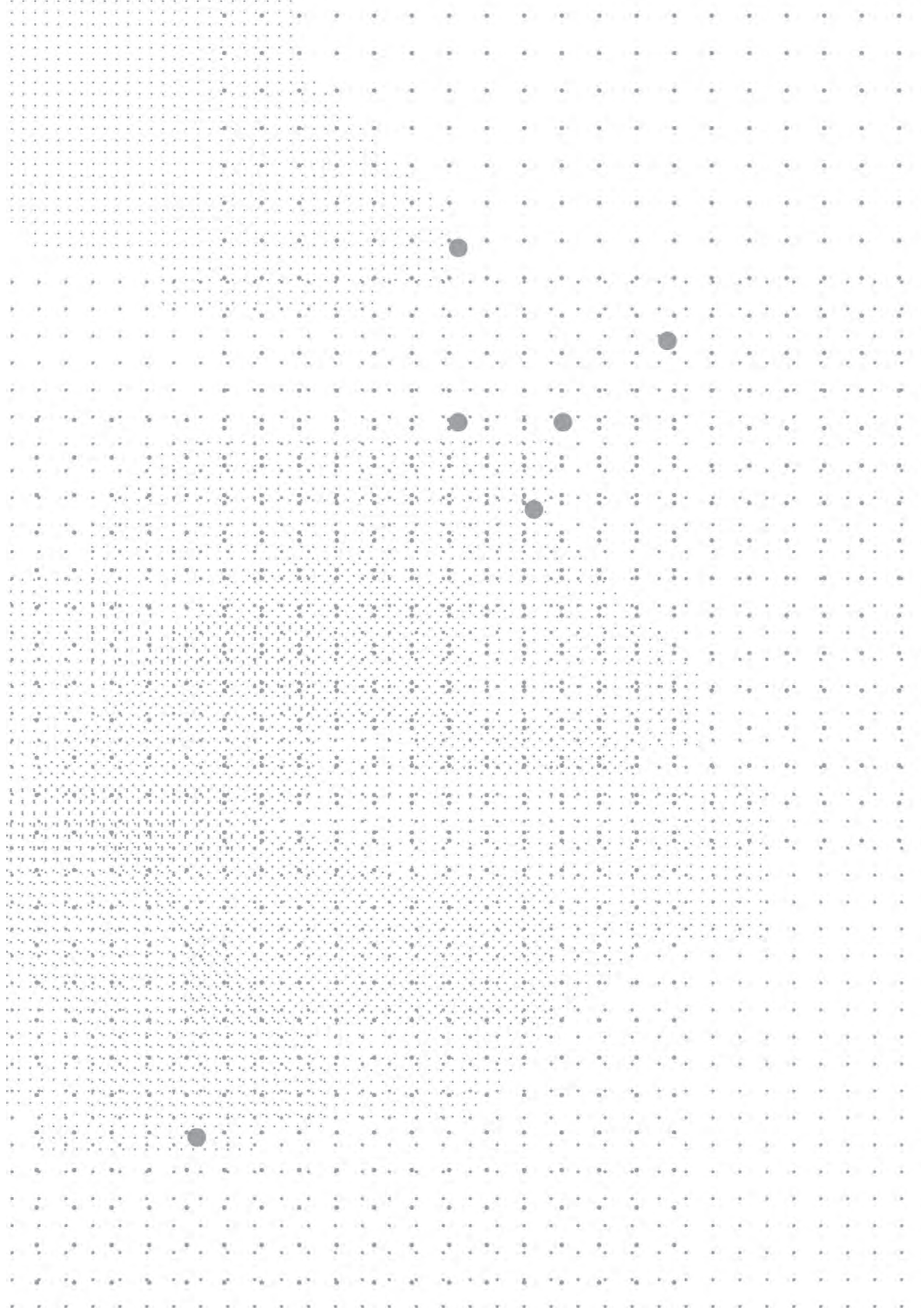
Jesteśmy także świadomi, że w badanej próbie obu społeczeństw obecni są zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Dostarczone dane statystyczne pozwalają sprawdzić, czy ich oceny się różnią. Analiza odpowiedzi wykazała, że podział na płeć nie różnicuje opinii respondentów – podobne tendencje są zauważalne w kolejnych falach badań Barometru. Także pytając o sąsiednie społeczeństwo, mieliśmy na myśli obie płcie. W jednym wypadku poszliśmy dalej i w ramach pewnego eksperymentu podzieliliśmy pytanie dotyczące akceptacji mieszkańców naszych krajów. Połowa badanych odpowiedziała na pytanie w brzmieniu identycznym, jak w poprzednich latach („Czy zgadzasz się, żeby Polak/Niemiec...”), połowie zaś zadano pytanie, w którym padły słowa: „Polak lub Polka”/„Niemiec lub Niemka”. Jak pokazały wyniki, odpowiedzi nie różniły się istotnie statystycznie. Jednocześnie w całym tekście, w celu ułatwienia lektury, na określenie opinii zarówno kobiet, jak i mężczyzn, używaliśmy określeń „Polacy”, „Niemcy”, „badani” czy „respondenci”, zdając sobie sprawę, że jest to pewne – naszym zdaniem jednak niezbędne – uproszczenie.

W imieniu reprezentowanych przez nas instytucji, organizacji partnerskich – Fundacji Konrada Adenauera oraz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej – i swoim wyrażamy nadzieję, że i ta edycja spotka się z Państwa zainteresowaniem oraz pomoże w tworzeniu skutecznych rozwiązań dla rozwoju tak ważnych relacji między Polską i Niemcami.

Życzymy inspirującej lektury!

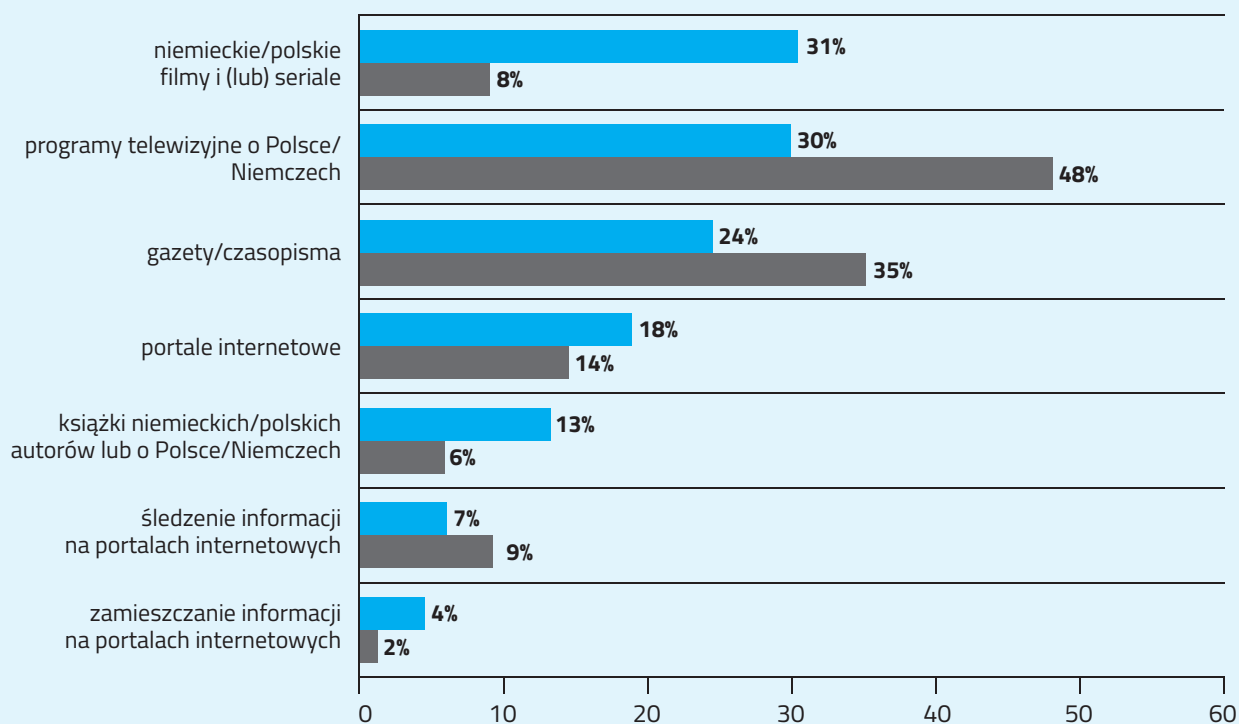
dr Jacek Kucharczyk
Prezes Zarządu
Instytut Spraw Publicznych

dr Agnieszka Łada
Wicedyrektor
Niemiecki Instytut Spraw Polskich





Źródła wiedzy Polaków o Niemczech i Niemców o Polsce w 2020 roku





Wizerunek kraju i jego społeczeństwa oraz oceny jego działań politycznych, jak pokazują wyniki badań Barometru z poprzednich lat, zależą od źródeł wiedzy na jego temat. W pierwszym rzędzie należą do nich osobiste wizyty w danym kraju, ale także kontakty z jego przedstawicielami oraz zasięganie informacji na jego temat z mediów i innych kanałów informacji. Dane o tych źródłach wiedzy będą więc kluczowe dla analizy i interpretacji odpowiedzi na pozostałe pytania.

Pobyt w Polsce/Niemczech

Osobisty pobyt w drugim kraju jest najlepszą metodą na ukształtowanie sobie obrazu danego państwa i jego społeczeństwa. Odsetek Polaków i Niemców, którzy odwiedzili drugi kraj, oraz stabilność wartości tego odsetka przynoszą jednak wiele pytań. Ustalenie rzeczywistych liczb wzajemnych polsko-niemieckich odwiedzin nie jest jednak proste. Wyjazdy obejmują bowiem codzienny ruch przygraniczny (praca, zakupy, korzystanie z usług), kontakty zawodowe, wymianę młodzieży¹, pobyty naukowe, odwiedziny rodziny i znajomych, krótkie wypadki turystyczne aż po pobyty kuracyjne i dłuższy wypoczynek². Stwierdzenie, jak te liczby się kształtują i zmieniają w czasie, nie jest jednak celem niniejszego opracowania. Podany wynik służy bowiem głównie do wskazania, czy fakt odwiedzenia kraju sąsiada wpływa na opinię na jego temat. Mimo to istnieją powiązania między wyjazdami a kontak-

W latach po przełomie 1989/1990 roku około jedna trzecia Polaków i Niemców odwiedziła sąsiedni kraj

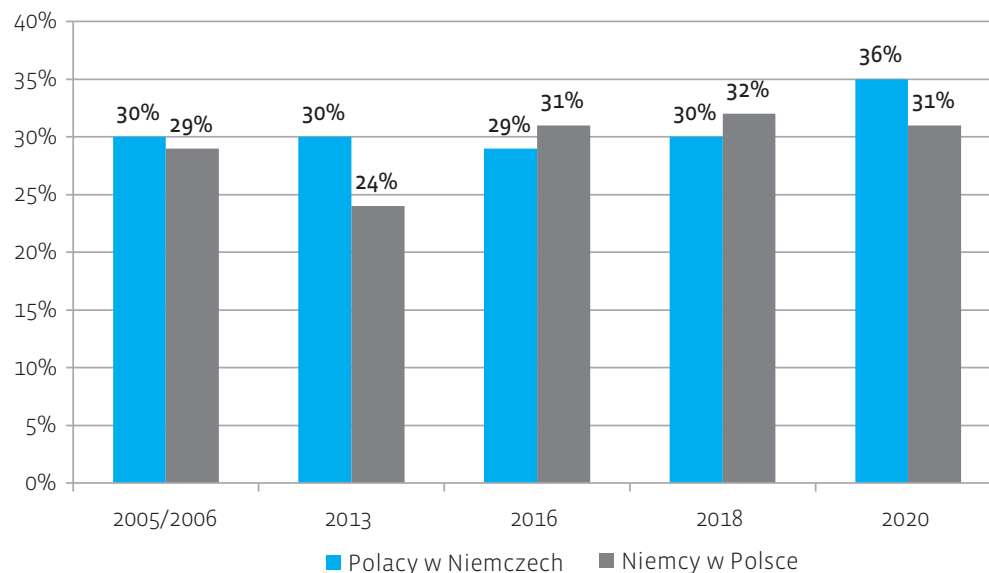
tami z Polakami i Niemcami, co pokazujemy poniżej.
Wiele może zależeć także od tego, czy wizyty są regularne, czy sporadyczne. Wyjazd w celu zatankowania czy zrobienia szybkich zakupów w Polsce pozwala zdobyć inne doświadcze-

¹ Na przykład dzięki wsparciu Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży w wymianach polsko-niemieckich wzięło już udział ponad 3 miliony młodych ludzi.

² W wypadku tylko tego ostatniego zjawiska widać, że oba kraje nie są na liście ulubionych destynacji na dłuższe pobyty zagraniczne. W 2019 roku wypoczynkowe i (lub) turystyczne wyjazdy zagraniczne deklarowała niecała jedna czwarta badanych Polaków. Najbardziej popularnym kierunkiem tych wyjazdów były Włochy (odwiedziło je 13% wyjeżdżających za granicę, czyli 3% ogółu badanych Polaków) oraz Grecja i Chorwacja (odpowiednio 12% i 3%), na kolejnych miejscach znalazły się Słowacja, Turcja, Wielka Brytania, Hiszpania, Niemcy, Czechy i Austria, w których wypoczywało po 2% ogółu dorosłych Polaków. Por. *Wyjazdy wypoczynkowe Polaków w 2019 roku i plany na rok 2020. Komunikat z badań*, Centrum Badania Opinii Publicznej, Warszawa 2020. Z kolei według danych Polskiej Izby Turystyki, pokazujących udział w rynku podróży zagranicznych Polaków, w pierwszej dziesiątce znalazły się Grecja, Turcja, Bułgaria, Egipt, Hiszpania, Tunezja, Albania, Włochy, Cypr i Chorwacja. Por. *Zagraniczne wakacje Polaków. Raport 2019*, Polska Izba Turystyki, Warszawa 2020. Z kolei Polska była dla Niemców w 2018 roku w badaniach Niemieckiego Towarzystwa Podróżniczego (Deutsches Reiseverband) na dziewiątym miejscu ulubionych celów podróży od pięciu dni i dłuższych. Odwiedziło ją w 2018 roku 2,5% badanych. Por. *Der deutsche Reisemarkt, Zahlen und Fakten 2018* – https://www.driv.de/public/FuZ/19-09-04_DRV_ZahlenFakten_2018_FINAL_190816.pdf [dostęp: 4 maja 2020 roku].

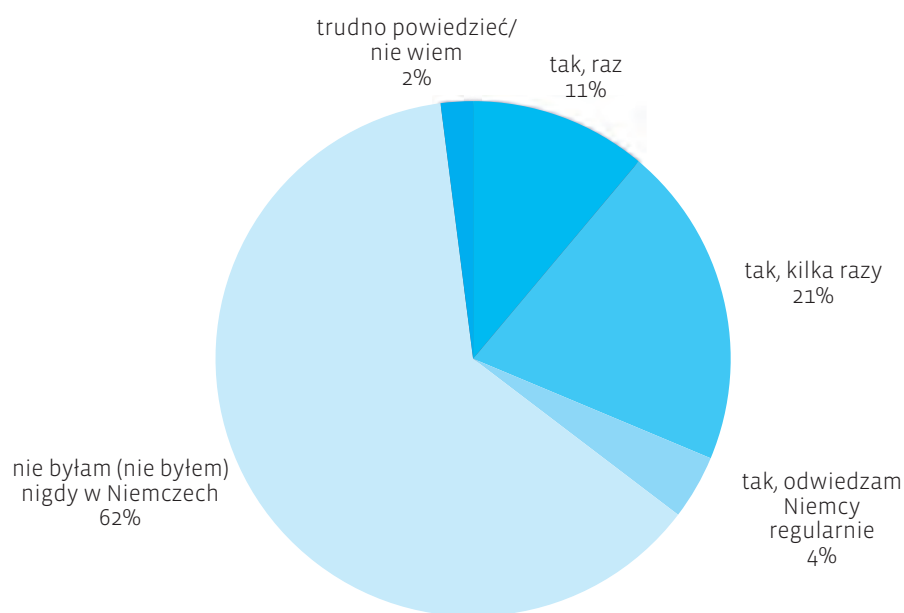
nie niż tygodniowy urlop nad polskim morzem lub wymiana szkolna zakładająca pobyt w domu rówieśnika.

W sąsiednim kraju przynajmniej raz po przełomie 1989/1990 roku było około jednej trzeciej badanych Polaków i Niemców (odpowiednio 36% i 31%). W ostatnich latach nie ulegał on istotnym statystycznie zmianom.



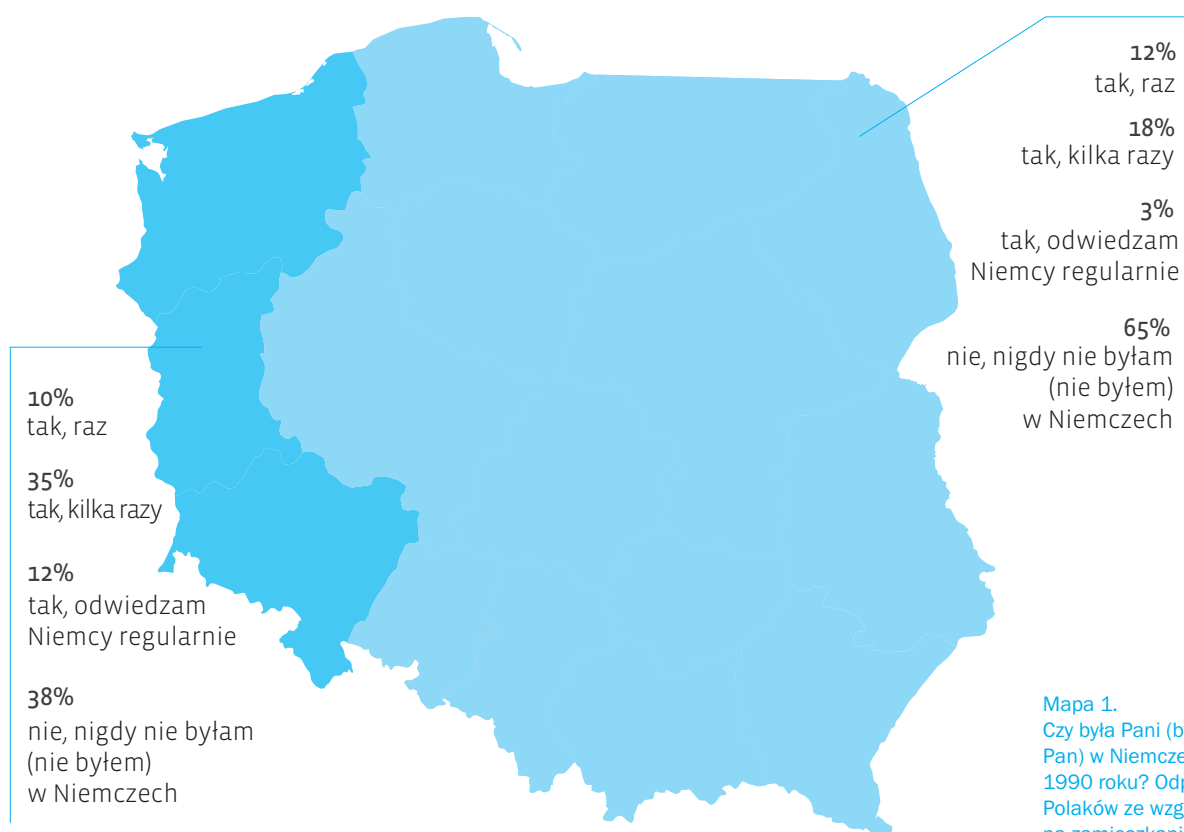
Regularnie Niemcy odwiedza 4% ankietowanych Polaków, co piąty Polak był za zachodnią granicą kilka razy (21%), a co dziesiąty – raz (11%). Prawie dwie trzecie badanych nie wyjechało nigdy do Niemiec po 1990 roku. Najbardziej wizytę za Odrą złożyli najmłodsi (15–17 lat) badani (27%), ale również osoby po sześćdziesiątym roku życia (29%). Z kolei najczęściej regularne wizyty wskazują pięćdziesięciolatek (8% z tej grupy wiekowej).

Najczęściej bywają w Niemczech mieszkańcy województw przygranicznych. Jeśli z kolei analizować dane z poszczególnych województw, to widać, że regularnie jeździ tam co czwarty badany Polak z województwa lubuskiego (25%) i co piąty z województwa opolskiego (20%) oraz 12% mieszkańców województwa dolnośląskiego. W Niemczech nigdy nie było 88% ankietowanych mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego i 84% mieszkańców województwa podkarpackiego. Co prawda powyższe odsetki oparte są na stosunkowo niewielkich liczebnościach, niemniej jeśli województwa graniczące z Niemcami potraktować łącznie, to wyraźnie widać, że ich mieszkańcy bywają w Niemczech statystycznie zdecydowanie częściej niż mieszkańcy województw niemających granicy z zachodnim sąsiadem. Regularnie jeździ do Niemiec 12% badanych osób zamieszkujących województwa przygraniczne i 3% pozostałych. Z kolei 38% tych pierwszych i 65% drugich po 1990 roku nie była jeszcze za Odrą.



Wykres 2.
Czy była Pani (był Pan) w Niemczech po 1990 roku? Odpowiedzi Polaków w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

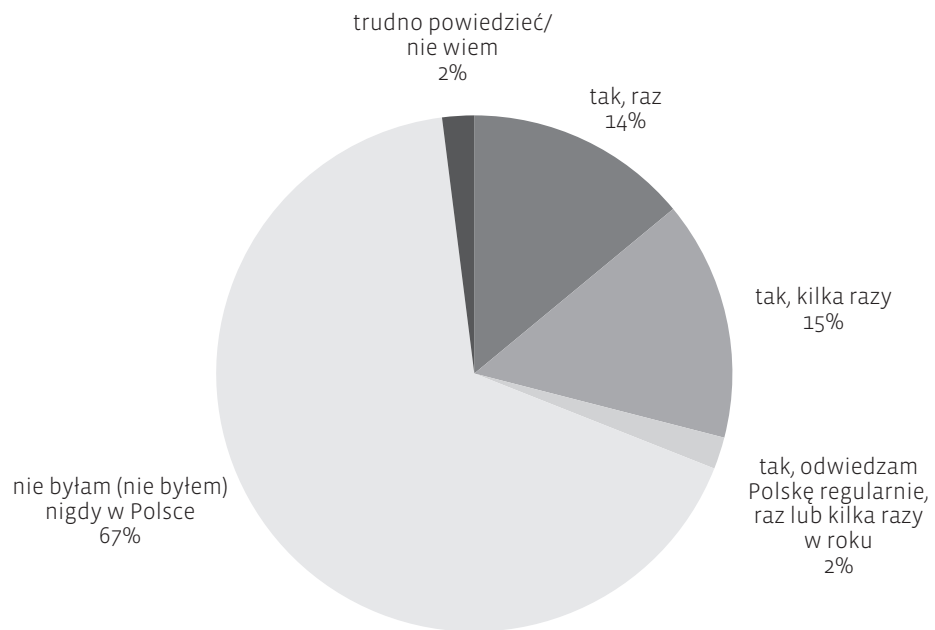


Mapa 1.
Czy była Pani (był Pan) w Niemczech po 1990 roku? Odpowiedzi Polaków ze względu na zamieszkanie w województwie przygranicznym lub innym w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

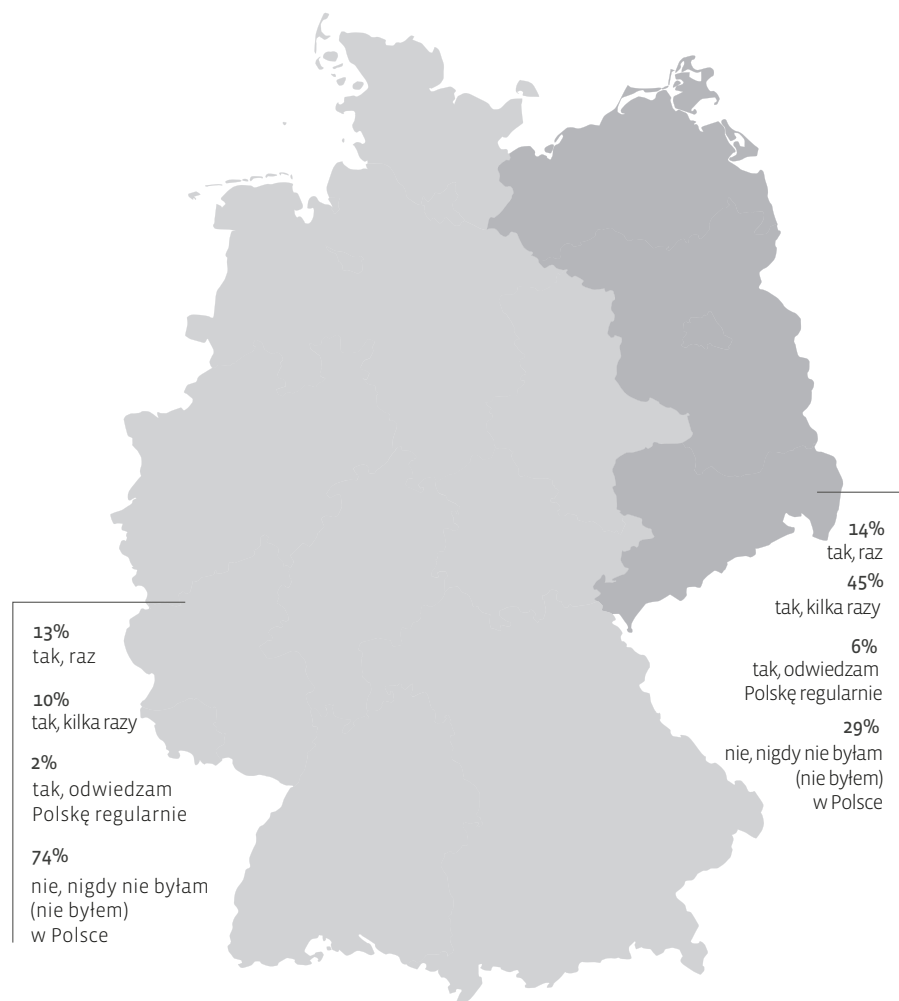
Rozkład odpowiedzi badanych z Niemiec przypomina opinie Polaków. Kilka razy po 1989 roku odwiedziło Polskę 15% objętych sondażem Niemców,

a regularnie jeździ tam 2% z nich. Wiek badanych nie ma tu znaczenia, wyróżniają się jedynie najmłodsi, których zdecydowana większość nigdy nie była w Polsce (95%).



Wykres 3.
Czy była Pani (był Pan)
w Polsce po 1989 roku?
Odpowiedzi Niemców
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Mapa 2.
Czy była Pani (był Pan)
w Polsce po 1989 roku?
Odpowiedzi Niemców ze
względem na zamieszkanie
w przygranicznym kraju
związkowym lub w Berlinie
(albo innym kraju
związkowym)

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Kluczowe jest jednak kryterium geograficzne. Mieszkańcy krajów związkowych graniczących z Polską (wraz z leżącym niedaleko granicy Berlinem) zdecydowanie częściej byli za wschodnią granicą niż pozostali Niemcy. Regularnie do Polski jeździ 11% ankietowanych berlińczyków, 7% Brandenburczyków i 6% mieszkańców Meklemburgii-Pomorza Wschodniego. Z kolei nigdy nie byli w Polsce: żaden ankietowany z Kraju Saary, 78% mieszkańców Nadrenii Północnej-Westfalii, 79% respondentów z Bawarii oraz 83% mieszkańców Nadrenii-Palatynatu. Analizując przygraniczne kraje związkowe łącznie (w tym Berlin), można dostrzec, że to ich mieszkańcy mają najczęstszy kontakt z Polską – regularnie bywa za wschodnią granicą 6% badanej ludności z tych rejonów, 45% było w Polsce kilka razy, a jedynie 29% nie było nigdy w Polsce.

Kontakty z przedstawicielami drugiego narodu

Ważnym źródłem informacji o drugim kraju i jego społeczeństwie mogą być krewni, przyjaciele i znajomi – zarówno pochodzący z tego kraju, jak i w nim mieszkający. Według szacunków około dwóch milionów osób zamieszkujących Niemcy ma polskie korzenie, a 862 535 widnieje w statystykach jako Polacy, czyli osoby mieszkające w Niemczech i niemające niemieckiego obywatelstwa³. Stanowią oni istotną grupę, dzięki której Polacy z Polski mogą mieć styczność z krajem sąsiada, a Niemcy w Niemczech – kontakt z Polakami. Dla omawianego badania grupa ta jest bardzo ciekawa, ale stanowi także pewne wyzwanie. Osoby polskiego pochodzenia w Niemczech mają często niemieckie obywatelstwo, trudno więc stwierdzić, czy przez respondentów są uważane za Niemców, czy za Polaków, same również niejednokrotnie różnie to definiują.

W celu ustalenia, jakiego typu kontakty z drugim społeczeństwem mają badani, zostały im zadane pytania o konkretne rodzaje kontaktów. W ramach tego pytania respondenci mogli odpowiedzieć, że takie kontakty mają lub ich nie mają. Odpowiedzi wskazują, że co czwarty Polak posiada znajomych lub krewnych Polaków mieszkających w Niemczech (26%), a co piąty – niemieckich krewnych lub znajomych w tym kraju (19%). W obu wypadkach najwięcej takich kontaktów mają mieszkańcy województw dolnośląskiego (odpowiednio 43% i 37%), opolskiego (51% i 44%), lubuskiego (20% i 26%), lubelskiego (31% i 24%), śląskiego (35% i 21%) i świętokrzyskiego (39% i 21%). Kontakty zawodowe z Niemcami utrzymuje 5% Polaków, najwięcej z województwa dolnośląskiego (15% badanych z tego województwa). Wśród wszystkich mieszkańców województw graniczących z Niemcami zawodowe kontakty wskazuje co dziesiąty, a co piąty – jakiegokolwiek kontakty z Niemcami w Niemczech, co po raz

Co czwarty Polak twierdzi, że ma krewnych lub znajomych Polaków w Niemczech

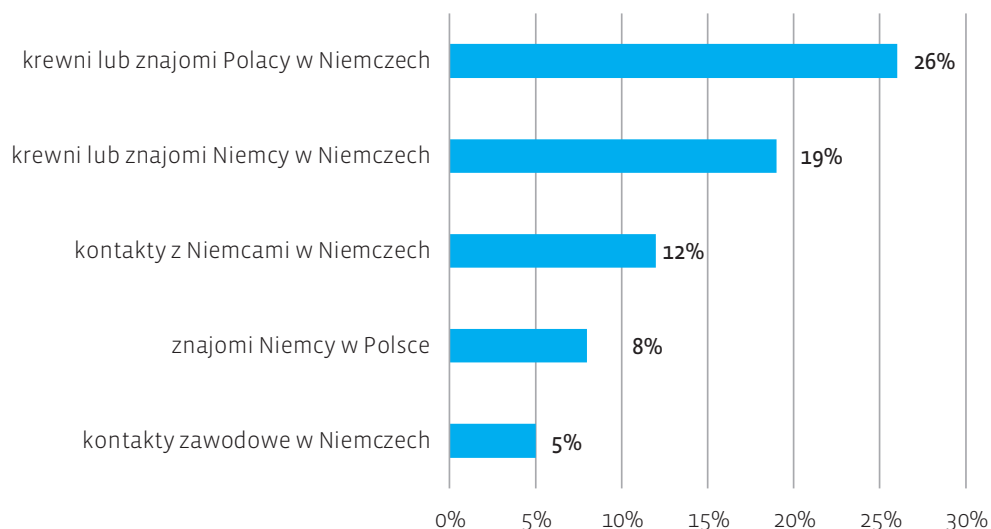
³ Statistisches Bundesamt, *Ausländische Bevölkerung nach Geschlecht und ausgewählten Staatsangehörigkeiten am 31.12.2019*, stan na 15 kwietnia 2020 roku – <https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Migration-Integration/Tabellen/auslaendische-bevoelkerung-geschlecht.html> [dostęp: 4 maja 2020 roku].

kolejny pokazuje ściślejsze relacje mieszkańców szeroko pojętego pogranicza z Niemcami.

Dwie trzecie Polaków wskazuje, że nie ma żadnych z wymienianych kontaktów z Niemcami (w każdym punkcie pytania, na które odpowiedzi przedstawiono na wykresie 4, wybiera odpowiedź „nie”). Wszystkie rodzaje kontaktów ma zaś 1,5% badanych, a 20% – co najmniej dwa z nich (na przykład ma krewnych Polaków w Niemczech i kontakty z Niemcami w Niemczech). Pokazuje to, że także w tym wypadku – podobnie jak z osobistymi odwiedzinami – bardzo duża grupa Polaków nie ma w ogóle bezpośrednich kontaktów z Niemcami.

Wykres 4.
Rodzaj kontaktów
bezpośrednich
z przedstawicielami
sąsiedniego
społeczeństwa. Odpowiedzi
twierdzące Polaków
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Liczna grupa Polaków i osób pochodzenia polskiego w Niemczech powoduje, że prawie co trzeci Niemiec wskazuje na posiadanie znajomych Polaków w Niemczech (30%) – najwięcej takich wskazań pochodziło od mieszkańców Saksonii-Anhalt (47%), Badenii-Wirtembergii (40%), Berlina (36%) i Nadrenii Północnej-Westfalii (35%). Kontakty w Polsce ma już zdecydowanie mniej Niemców – po kilka procent. Na tym tle wyróżniają się mieszkańcy krajów związkowych graniczących z Polską – ci wskazują na kontakty z Polakami w Polsce statystycznie częściej (12%) niż pozostali.

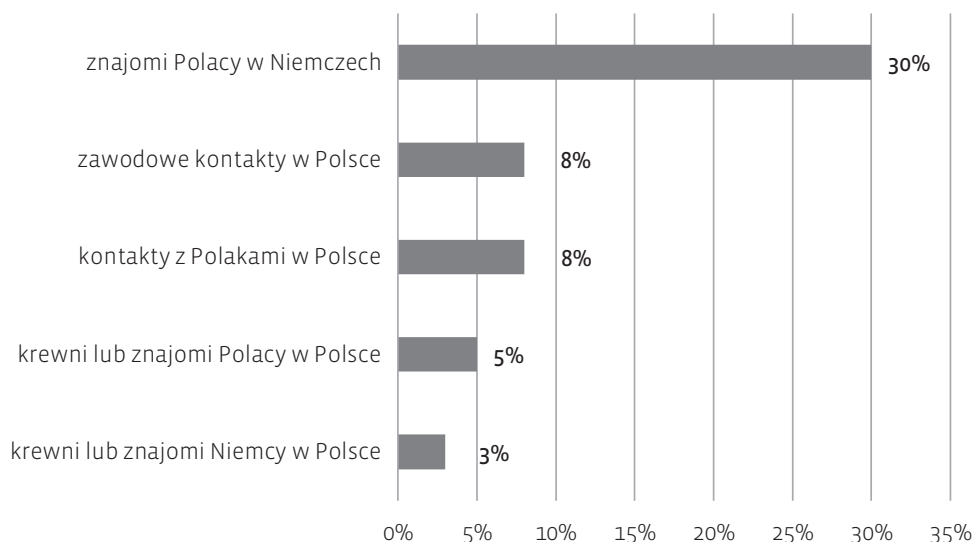
Prawie co trzeci Niemiec
zna Polaka mieszkającego
w Niemczech

Żadnego z wymienionych kontaktów z Polską nie ma 62% Niemców. Jedynie 0,4% badanych wskazuje korzystanie ze wszystkich tych form kontaktu, a co dziesiąty respondent – przynajmniej dwóch z nich.

Kontakty w kraju sąsiedzkim wynikają zazwyczaj z pobytu w tym kraju i odwrotnie – kontakty motywują do odwiedzin. Wyniki potwierdzają tę tezę, choć po niemieckiej stronie są widoczne pewne odstępstwa. Nie ma istotnej statystycznie zależności między pobytem w Polsce a kontaktami zawodowymi po wschodniej stronie Odry. Z kolei posiadanie polskich krewnych lub znajomych w Polsce zdarza się zdecydowanie częściej wśród tych osób, które były

Istnieje pozytywna
zależność między osobistymi
kontaktami w kraju sąsiada
a odwiedzinami w tym kraju

w Polsce kilkakrotnie lub przyjeżdżają tu regularnie (22% i 18%), niż wśród tych osób, które były w Polsce raz lub nie były nigdy (7% i 1%). Niemcy, którzy znają Polaków w Niemczech, częściej odpowiadali, że byli w Polsce przynajmniej raz, niż Niemcy, którzy takich znajomych nie mają (50% i 23%)⁴. Polacy, którzy odwiedzają Niemcy regularnie, zdecydowanie częściej niż pozostali polscy badani wskazują posiadanie kontaktów zawodowych za zachodnią granicą (39% z nich), krewnych lub znajomych Niemców w Niemczech (61%) lub krewnych albo znajomych Polaków w Niemczech (63%).



Wykres 5.
Rodzaj kontaktów
bezpośrednich
z przedstawicielami
sąsiedniego
społeczeństwa. Odpowiedzi
twierdzące Niemców
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Korzystanie z mediów i styczność z kulturą sąsiada

Kolejnym ważnym czynnikiem wpływającym na postrzeganie drugiego kraju i jego społeczeństwa są pośrednie źródła wiedzy na jego temat. Aby ustalić, z jakich źródeł są czerpane informacje, badani zostali poproszeni o wskazanie, czy czytali książki napisane przez autorów z danego kraju lub na jego temat, oglądali filmy, seriale albo programy telewizyjne o tym państwie, czytali o nim w prasie, na portalach internetowych lub w serwisach społecznościowych bądź sami umieszczali w tych ostatnich o nim treści. Na każde tak osobno zadane pytanie respondent mógł odpowiedzieć „tak” lub „nie”. Mimo że teoretycznie pytanie to wymagało podania pewnego faktu – na przykład oglądania polskiego filmu – w rzeczywistości w odpowiedzi otrzymywaliśmy ocenę – subiektywne stwierdzenie. Jest prawdopodobne, że czasami respondent nie zdaje sobie sprawy, że dany film był z Polski, albo nie pamięta, że czytał w prasie coś o Polsce. Badana jest bowiem świadomość respondentów.

Wyniki wskazują, że Polacy i Niemcy różnią się w zakresie źródeł wiedzy o kraju sąsiada. Polacy najczęściej wskazują, że swoją wiedzę o Niemczech czerpią z niemieckich filmów i seriali (31%), programów telewizyjnych (30%)

⁴ Grupa polskich i niemieckich badanych wskazujących niemieckich krewnych lub znajomych w Polsce jest zbyt nieliczna, aby formułować na tej podstawie wnioski ogólne.

Najczęściej wymienianymi
źródłami wiedzy o Niemczech
są w Polsce niemieckie
filmy, seriale i programy
telewizyjne

oraz prasy (24%). Książki niemieckich autorów lub na temat Niemiec czytało 13% badanych Polaków. Wszystkie wymienione źródła informacji o Niemczech są wykorzystywane przez 1% badanych Polaków, co najmniej trzy z nich – przez 23% respondentów z Polski. Połowa badanych zaprzeczyła, jakoby czerpała informacje o Niemczech z któregośkolwiek z podanych źródeł.

Korzystanie z wymienionych źródeł spadło w ostatnich latach – na przykład w wypadku mediów o ponad połowę. Nawet obecnie plasujące się na pierwszym miejscu filmy i seriale⁵ uzyskały słabszy wynik niż na początku XXI wieku. Może to wynikać z jednej strony z ograniczonego użycia tych form docierania do informacji w ogóle⁶, z drugiej zaś – z rzadszego pojawiania się w telewizji czy prasie informacji na temat Niemiec. To z kolei spowodowane jest częściowo mniejszą wagą – w opinii wydawców – relacji z tym krajem, niż to było tuż przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej czy mniejszą liczbą polskich korespondentów w Niemczech. Polacy wydają się także coraz mniej ciekawi Niemiec, nie szukają wiadomości na ich temat tak często, jak przed laty, ani nie sięgają po dzieła kultury niemieckiej. Jest to spójne z ocenami nauczycieli, wykładowców akademickich czy ekspertów, którzy twierdzą, że zainteresowanie Polaków, zwłaszcza młodszych pokoleń, Niemcami jako krajem, ich kulturą i polityką, spada⁷. Niemcy nie są już tak pociągające i interesujące jak w okresie transformacji czy wchodzenia Polski do Unii Europejskiej. Mniejsze zainteresowanie może odbijać się na opiniach o funkcjonowaniu państwa i jego polityki.

Źródła wiedzy w większości wypadków nie różnicują grup wiekowych. Z portali internetowych czerpią wiedzę, jak łatwo przewidzieć, raczej osoby młodsze – do czterdziestego roku życia. Także regionalnie nie ma statystycznie istotnych różnic – osoby z województw przygranicznych nie wskazują wymienionych pozycji częściej niż pozostali Polacy.

Połowa Niemców twierdzi, że czerpie wiedzę o Polsce z programów telewizyjnych (48%) – odsetek ten pozostaje stały od lat – a ponad jedna trzecia wskazuje prasę (35%). Są to więc odsetki wyższe niż po polskiej stronie.

Prawie połowa Niemców
przyznaje, że czerpie wiedzę
o Polsce z programów
telewizyjnych

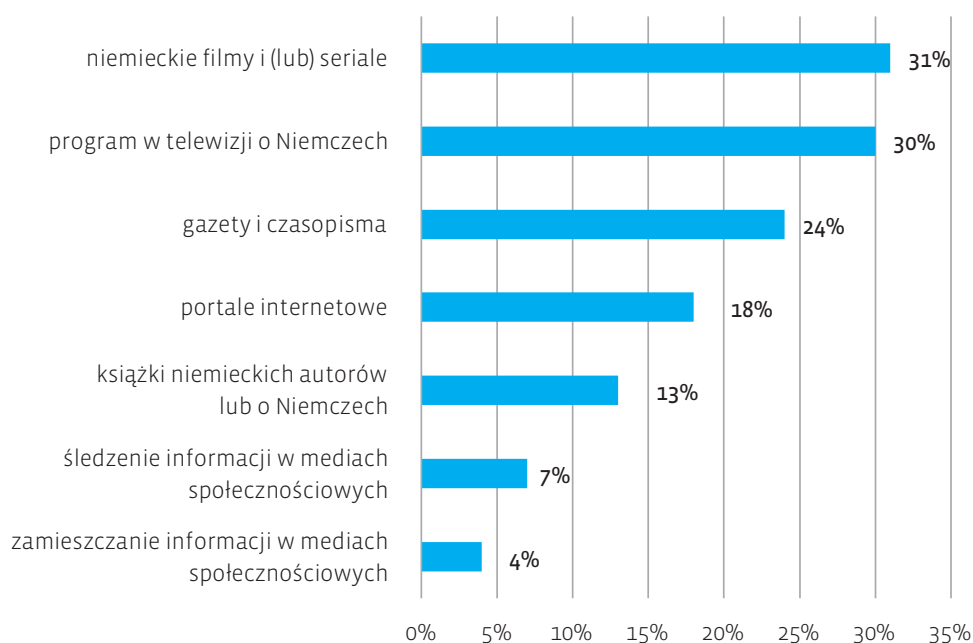
Zwłaszcza czytelnictwo gazet można wytłumaczyć ogólnie wyższym odsetkiem korzystania z prasy w Niemczech niż w Polsce, choć i po niemieckiej stronie zdecydowanie spadło ono w ostatnich latach⁸. Niemcy z kolei rzadziej twierdzą, że oglądają polskie filmy lub seriale (8%) czy sięgają

⁵ W poprzednich badaniach odpowiedź zawierała jedynie jako możliwość wyboru „filmy”, w badaniu w 2020 roku dołożono także „seriale”.

⁶ W 2000 roku jedną książkę rocznie czytało 54% Polaków, w 2019 – 39%. Por. 39% – *lekki wzrost czytelnictwa w Polsce* – <https://www.bn.org.pl/w-bibliotece/3966-39%25--lekki-wzrost-czytelnictwa-w-polsce.html> [dostęp: 4 maja 2020 roku].

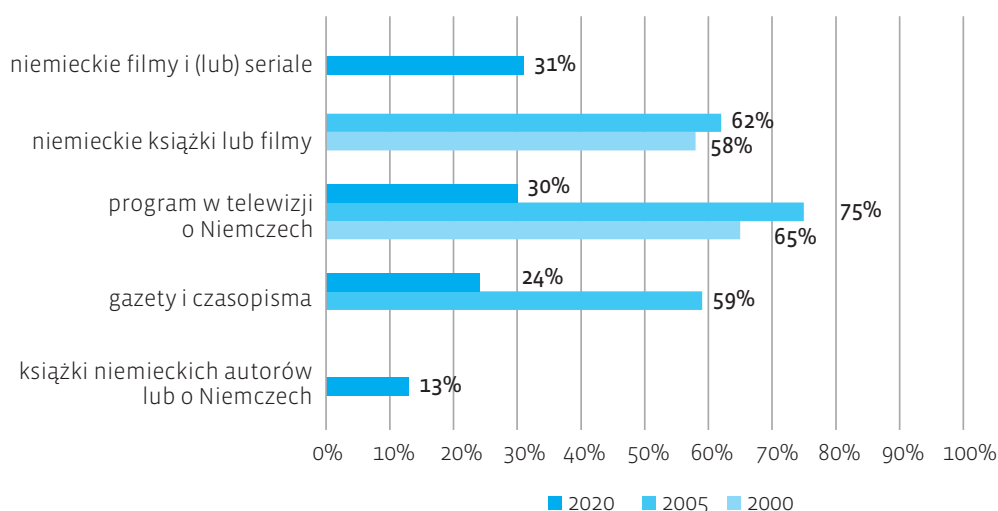
⁷ Por. A. Łada, *Język niemiecki w Polsce. Fakty i opinie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2017.

⁸ W 2016 roku sięganie po prasę kilka razy w tygodniu deklarowało 45% Niemców, w 2019 – 40%. Por. *Bevölkerung in Deutschland nach Häufigkeit des Zeitunglesens in der Freizeit von 2016 bis 2019* – <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/171897/umfrage/haeufigkeit-zeitung-lesen-in-der-freizeit> [dostęp: 4 maja 2020 roku].



Wykres 6.
Źródła wiedzy o Niemczech,
niemieckiej historii
i kulturze. Odpowiedzi
Polaków w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 7.
Źródła wiedzy o Niemczech,
niemieckiej historii
i kulturze. Odpowiedzi
Polaków w 2000, 2005
i 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

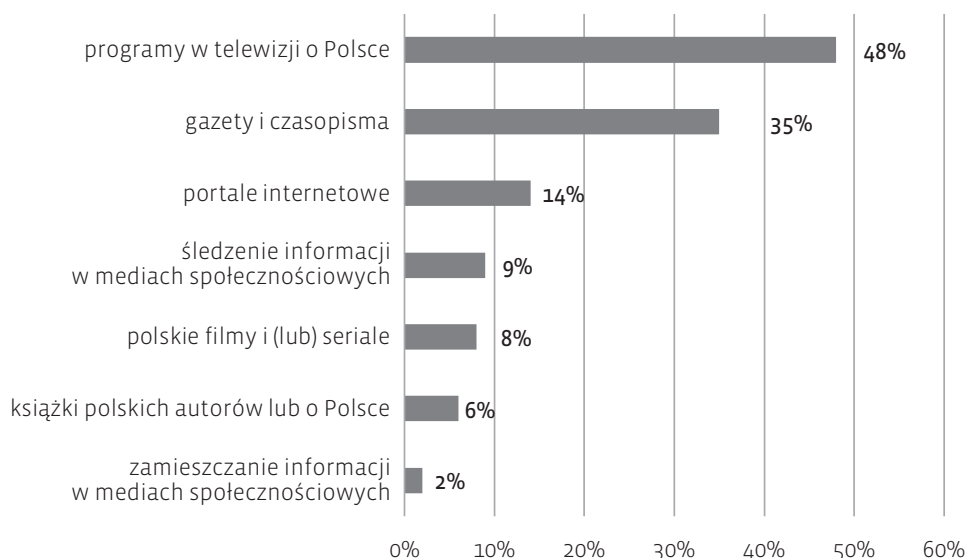
po polską literaturę (6%) niż Polacy po niemiecką. Są także rzadziej aktywni w mediach społecznościowych w tym obszarze. To z kolei potwierdza tezę o ogólnie mniejszym zainteresowaniu i mniejszej wiedzy Niemców o polskiej rzeczywistości i kulturze niż odwrotnie. Szczególnie wyraźny jest tu spadek (o połowę) odpowiedzi potwierdzających sięganie po polskie książki czy filmy. Tendencja ta jest zapewne związana ze spadkiem czytelnictwa jako takiego⁹. Akurat obecnie jest to jednak interesujący wynik, ponieważ w ostatnich latach polska kultura i polscy twórcy dość często byli zauważani w niemieckiej sferze publicznej. Była to zasługa Literackiej Nagrody Nobla dla Olgi Tokarczuk czy

⁹ W 2015 roku po książkę codziennie sięgało 9,8 miliona Niemców, w 2019 roku – 9 milionów, a rzadziej niż raz w miesiącu odpowiednio 26 milionów i 30 milionów. Por. *Anzahl der Personen in Deutschland, die Bücher lesen, nach Häufigkeit von 2015 bis 2019* – <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/171231/umfrage/haeufigkeit-des-lesens-von-einem-buch> [dostęp: 4 maja 2020 roku].

polskich filmów obecnych na Berlinale. Spadek odsetka wskazań tych źródeł informacji pokazuje, jak bardzo elity – które interesowały się takimi tematami – są niereprezentatywne dla całości społeczeństwa. Część respondentów może zaś być nieświadoma pochodzenia danego filmu czy konkretnej książki, co z kolei również jest istotną informacją, że polska kultura nie przebija się szerzej do niemieckiej świadomości.

Wykres 8.
Źródła wiedzy o Polsce,
polskiej historii i kulturze.
Odpowiedzi Niemców
w 2020 roku

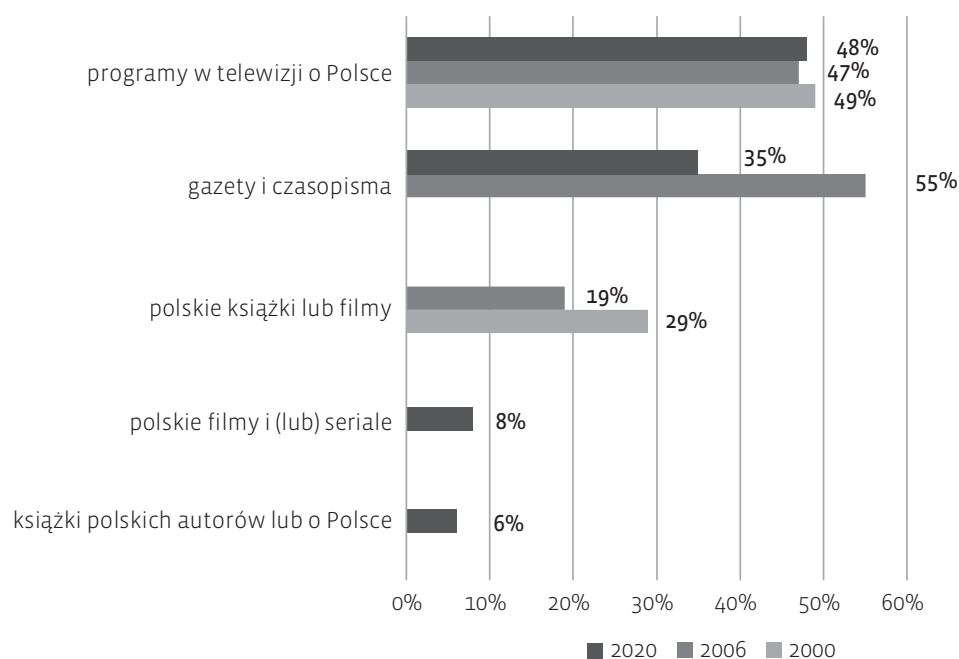
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

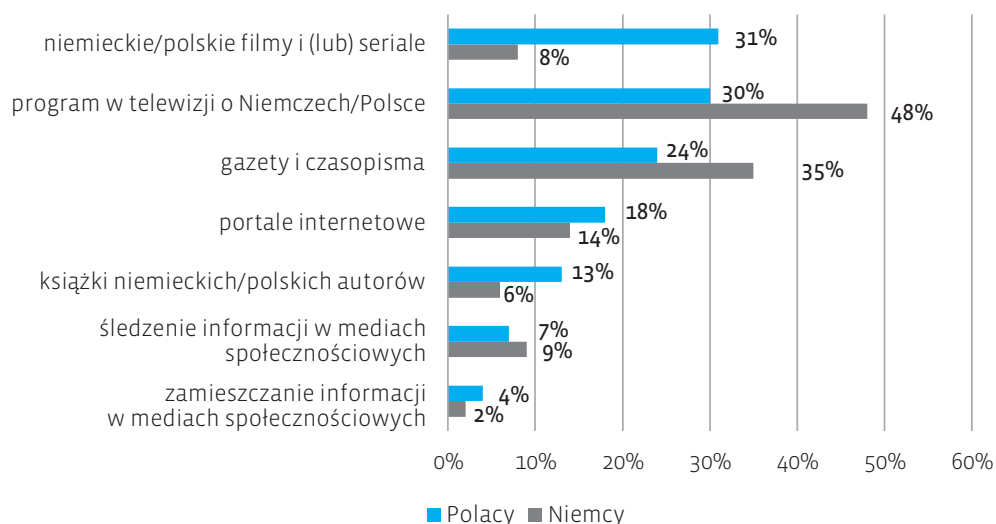


Niecała połowa badanych Niemców (43%) twierdzi, że nie korzysta z żadnego z wymienionych źródeł w celu zasięgania informacji o Polsce. Wszystkie źródła wskazuje 0,4% badanych z Niemiec, a co najmniej trzy – 17% z nich. Mieszkańcy przygranicznych krajów związkowych częściej dowiadują się o Polsce z portali internetowych oraz mediów społecznościowych niż reszta społeczeństwa (odpowiednio 25% do 13% i 16% do 7%).

Wykres 9.
Źródła wiedzy o Polsce,
polskiej historii i kulturze.
Odpowiedzi Niemców
w 2000, 2006 i 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.





Wykres 10.
Źródła wiedzy
o Niemczech/Polsce,
niemieckiej/polskiej historii
i kulturze. Odpowiedzi
Polaków i Niemców
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Na korzystanie z informacji o kraju sąsiada z różnych źródeł wpływa pobyty w tym państwie. Jedna trzecia Polaków, którzy regularnie bywają w Niemczech, twierdzi, że czyta książki napisane przez niemieckich autorów (odpowiedź taką wybiera 9% osób, które nie były w Niemczech, 13% osób, które były raz, i 23% osób, które były za Odrą kilka razy). Oglądanie niemieckich filmów i seriali wskazuje połowa badanych, którzy regularnie lub kilkakrotnie odwiedzili Niemcy, i 22% respondentów, którzy nigdy tam nie byli. Podobne tendencje występują w wypadku oglądania programów telewizyjnych o Niemczech czy czytania na ten temat w prasie. W wypadku portali internetowych różnice są już mniejsze. Mniej niż jedna trzecia osób regularnie i kilkakrotnie jeżdżących do Niemiec dowiaduje się na temat tego kraju z Internetu, podczas gdy odsetek tych, którzy nigdy nie byli w Niemczech, wynosi 12%. Pasywnymi odbiorcami informacji z portali społecznościowych są dwa razy częściej Polacy odwiedzający Niemcy regularnie niż ci, którzy byli tam tylko kilka razy (29% do 15%), i cztery razy częściej niż ci, którzy byli raz (7%). Podobnie rozkładają się odsetki w wypadku zamieszczania tam wpisów (22%, 10% i 2%).

Niemcy, którzy przynajmniej raz byli w Polsce, stosunkowo częściej niż pozostali czerpią wiedzę o niej z polskich książek (16% do 2%), ale częstotliwość pobytu nie wpływa na odsetek odpowiedzi twierdzących. Podobnie jest z programami telewizyjnymi o Polsce (63% do 41%), prasą (50% do 29%), Internetem (24% do 10%) i portalami społecznościowymi (13% do 7%). Oglądalność filmów i seriali zależy od tego, jak często respondent odwiedza Polskę, na przykład ci, którzy przyjeżdżają regularnie, sięgają po nie stosunkowo częściej niż pozostali (36%).

W celu pogłębionej analizy wpływu korzystania z mediów na opinie o kraju sąsiada badani odpowiadali także na pytanie dotyczące ich ogólnego korzystania z mediów: skąd czerpią informacje o społeczeństwie i polityce? Zarówno Polacy, jak i Niemcy w przeważającej większości wskazali tu telewizję

Na korzystanie z informacji
o kraju sąsiada z różnych
źródeł pozytywnie wpływa
pobyty w tym państwie

(odpowiednio 70% i 82%), na drugim miejscu znalazł się Internet (31% i 19%). Z radia o polityce i społeczeństwie dowiaduje się 13% Polaków i 12% Niemców, a z prasy odpowiednio 9% i 38% z nich. Rodzinę i znajomych wskazało 16% Polaków i 17% Niemców¹⁰. Następnie badani zostali poproszeni o wskazanie odpowiednio stacji telewizyjnej, rozgłośni radiowej (po polskiej stronie, w Niemczech – z uwagi na wielość regionalnych stacji radiowych – nie stawiano pytania o konkretne rozgłoszenie) lub tytułu prasowego, po który najczęściej sięgają. Uzyskane dane w badaniu zestawiane są z opiniami o kraju sąsiada¹¹.

Zestawienie powyższych danych wskazuje, że polscy widzowie telewizji publicznej (TVP) oraz telewizji prywatnych (TVN, TVN24, POLSAT i POLSAT News) nie różnią się w częstotliwości wskazywania, że czerpią wiedzę o Niemczech z programów telewizyjnych oraz filmów lub seriali. Z kolei czytelnicy „Gazety Wyborczej”, „Polityki”, „Newsweeka”, „Rzeczpospolitej” oraz „Dziennika Gazety Prawnej” częściej niż czytelnicy „Faktu” lub „Super Expressu” przyznają, że dowiadują się o Niemczech z prasy.

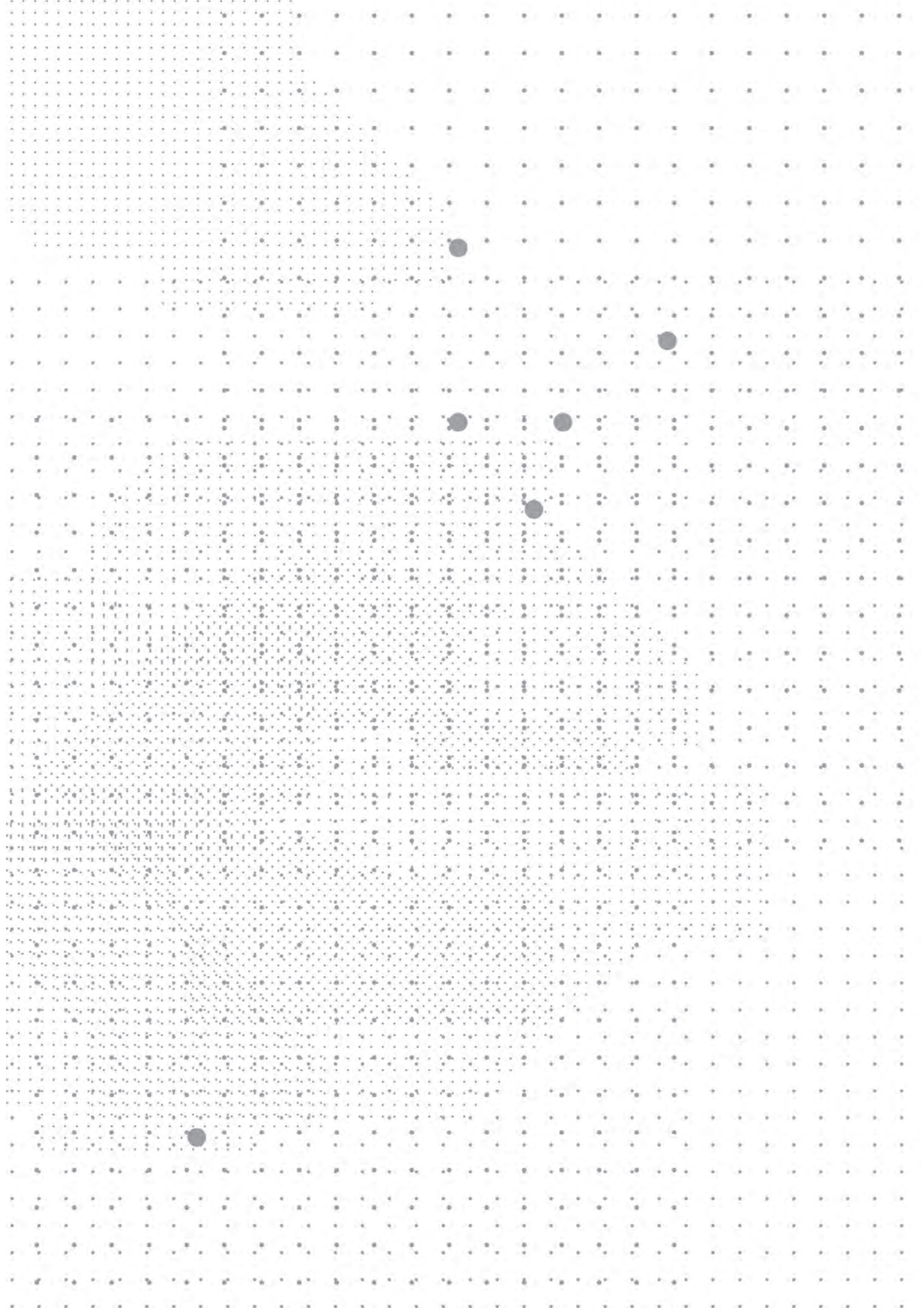
Po niemieckiej stronie to, który kanał telewizyjny się ogląda, również nie ma wpływu na częstotliwość wskazań na polskie filmy czy seriale jako źródło wiedzy o Polsce, ale na programy o Polsce już tak. Widziało je 55% niemieckich widzów stacji publicznych (ARD i ZDF) oraz 45% widzów stacji prywatnych (RTL, Pro7, 3sat, SAT 1). Z kolei różnice w dobieranych tytułach prasowych nie wpływają na czerpanie wiedzy o Polsce z prasy.

Podsumowanie

Polacy i Niemcy żyją od wieków obok siebie, ale – jak pokazują badania – ich bezpośrednie, a nawet pośrednie kontakty nie są jednak bardzo intensywne. W wielu badaniach prowadzonych w ostatnich latach odsetek badanych, którzy odwiedzili kraj sąsiada, oscyluje wokół jednej trzeciej. Obecnie mniej niż połowa respondentów po obu stronach granicy ma kontakty z przedstawicielami drugiego narodu: krewnymi, znajomymi czy współpracownikami. Coraz mniej osób czerpie także wiedzę o drugim państwie i społeczeństwie z literatury, filmów, książek czy mediów.

10 Odpowiadając na pytanie, badany mógł wybrać maksymalnie dwie odpowiedzi.

11 Dane liczbowe dotyczące odpowiedzi – patrz *Aneks*.





Najczęstsze polskie skojarzenia
ze słowem „Niemcy” w 2020 roku

Najczęstsze niemieckie skojarzenia
ze słowem „Polska” w 2020 roku





Dobrym wskaźnikiem tego, jaki wizerunek sąsiedniego kraju ma polskie i niemieckie społeczeństwo, są skojarzenia pojawiające się w odpowiedzi na pytanie: „Co przychodzi Pani (Panu) do głowy, gdy słyszy Pani (Pan) słowo »Niemcy«/»Polska« lub »Polacy«?» Sformułowania, które padają, czytelnie oddają ogólne opinie o sąsiednim państwie i jego społeczeństwie. Często mówią zdecydowanie więcej niż odpowiedzi na pytania zamknięte. Stąd takie pytanie otwarte było stawiane w kolejnych falach badania z serii „Barometr Polska – Niemcy”, z prośbą o wymienienie maksymalnie trzech skojarzeń. W celu wprowadzenia pewnej systematyzacji padające określenia podzielono na kilka kategorii. W ciągu lat zostały one zachowane, aby można było porównać liczebność uzyskanych zbiorów w czasie. Dążono jednocześnie do tego, aby grupy skojarzeń wymienianych w obu krajach były porównywalne. W związku z różnicami w wymienianych przez obie grupy badanych skojarzeniach występują jednak pewne odmienności między kategoriami.

Skojarzenia Polaków z Niemcami

Pośród tysiąca polskich badanych prawie jedna czwarta (24%) nie umiała wymienić ani jednego skojarzenia z sąsiednim krajem i społeczeństwem. Pozostali wymieniali od jednego do trzech pojęć. Łącznie padło 1607 skojarzeń.



Rysunek 1.
Co przychodzi Pani (Panu)
na myśl, gdy słyszy Pani
(Pan) słowo „Niemcy”?
Najczęściej padające słowa
w odpowiedziach Polaków
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Skojarzenia Polaków z Niemcami w 2020 roku

Okupant, najeźdźca



agresor, agresja, napaść, wojna, druga wojna światowa, okupant, okupacja, napad na Polskę, Trzecia Rzesza

Hitler, Rudolf Hess, Goebbels, Himmler, naziści, faszyci, gestapo, hitlerowcy, Wehrmacht, esesmani, zaborcy

nazizm, faszyzm

obozы (zagłady/śmierci/pracy/koncentracyjne), Holokaust, getta, Auschwitz/Oświęcim, zagłada Żydów, zagłada Polaków, męczeństwo narodu polskiego i żydowskiego, Żydzi, zabójstwa, rozstrzeliwania

powstanie warszawskie, kampania wrześniowa 1939 roku, Westerplatte, niemieckie czołgi, swastyka, zrujnowana Warszawa

Polska domaga się zwrotu odszkodowań za zniszczenia w trakcie drugiej wojny światowej

trudna historia, Krzyżacy

Kraj



sąsiad Polski, sąsiad zza Odry, zagranica, Zachód

kraj/państwo w Europie, Europa, duży kraj europejski, brak granic

mieszkańcy Europy, Europejczycy, naród, obcokrajowcy

Kraj dobrobytu



[szybkie] autostrady, dobre drogi,
[niemieckie] dobre/niezawodne/solidne auta, samochody, Audi, Mercedes, Volkswagen, BMW, produkcja samochodów, drogie marki

niemiecka [wysoka] jakość produktów/towarów, technika, dobre technologie, innowacyjni

[tania] chemia, [dobre] kosmetyki, Rossmann, proszek do prania, sklep Lidl

luksus, pieniądze, bogactwo, bogaci [ludzie], bogaty kraj/[rozwinięta/silna/duża/prężna/dobra] gospodarka, [europejska] potęga [gospodarcza], przemysł

lepiej im się powodzi, wysoki/dobry „socjal”, dobrobyt, wysoki poziom życia mieszkańców, bogate społeczeństwo

Rysunek 2.

Co przychodzi Pani (Panu) na myśl, gdy słyszy Pani (Pan) słowo „Niemcy”? Pogrupowane według kategorii odpowiedzi Polaków w 2020 roku

Każdy ankietowany mógł podać do trzech skojarzeń. Tabela przedstawia odsetek danej grupy skojarzeń spośród wszystkich wymienionych skojarzeń.

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Polityka i wzajemne stosunki



Angela Merkel, kanclerz

uchodźcy, terroryzm, zamachy, konflikty na tle rasowym

euro, Unia Europejska

lider Unii Europejskiej, największe mocarstwo europejskie, liczące się na arenie światowej, kraj, który rządzi w Unii Europejskiej, dominacja

dobrze rządy, silne państwo, polityka
sojusznicy, przyjaciel, partner, współpraca, partner gospodarczy

trudne relacje między Polską a Niemcami, zakłamywanie prawdy historycznej, wrogowie, Niemcy dyskryminują Polskę i kraje wschodnie, opanowali Polskę

mur berliński

Turystyka, kultura



Bawaria, Berlin, Brunzwik, Drezno, Frankfurt, Monachium, Brama Brandenburska, zamki w Bawarii, zabytki

wakacje, turystyka, wycieczka, „dziadki – turyści”, Tropical Island, wypoczynek

brzydki/twardy/inny język, nauka języka niemieckiego, język obcy

kultura

Hegel, Bismarck, Ludwik Bawarski, Benedykt XVI, Goethe

piwo, Oktoberfest

kiełbasa, sałatka z ziemniaków, sznycel

dobrze piłkarstwo, Robert Lewandowski, piłka nożna, Bundesliga, Bayern Monachium, Borussia Dortmund, Hertha Berlin

dobrzy skoczkowie narciarscy

Rynek pracy



praca, [dobry] rynek pracy, saksy, praca za granicą, wyjazdy do pracy, migracja/emigracja [zarobkowa], zatrudniają Polaków do pracy, zarobki w euro, truskawki
wysokie/lepsze płace, dobra praca, praca za dobre pieniądze, można się dobrze ustawić, pracując u Niemców, lepsze warunki pracy

Kraj ładu i porządku



porządek, dokładność, czystość, duży ład, jakość, solidarność, dyscyplina, zasadniczość, zaradność, staranność, rzetelność, trwałość, obowiązkowość, precyzja

Inne, w tym relacje osobiste i cechy charakteru

odczucia negatywnie, coś złego, nienawiść, Szwaby, złe skojarzenia, nieufność

normalni ludzie, „nie biją”, obojętność

dobrze myśli

znajomi, rodzina, mąż, córka

Najliczniejszą grupę polskich skojarzeń z Niemcami stanowią pojęcia dotyczące wojny i okupacji

Wśród polskich skojarzeń z Niemcami słowo „reparacje” pojawia się tylko raz na 1607 skojarzeń, słowo „wojna” – 262 razy, a „Hitler” – 60 razy

Wśród skojarzeń polskich respondentów z Niemcami najliczniejszą grupę stanowią pojęcia związane z trudną polsko-niemiecką historią – obejmują one 30% wszystkich asocjacji i wymienia je 62% badanych. W kategorii tej znajdują się takie wyrażenia jak „zbrodniarze”, „okupanci”, „obozy koncentracyjne”, „Hitler” (60 razy na 462 skojarzenia z tej grupy) czy „wojna światowa”.

Także w poprzednim badaniu kategoria ta była najliczniej reprezentowana, choć wówczas obejmowała jedną czwartą wymienionych skojarzeń (25%), czyli obecnie jest liczniejsza. Co ciekawe, słowo „reparacje” pojawiło się raz na wszystkie 1607 skojarzeń, z kolei słowo „Hitler” – 60 razy, a „wojna” – 262 razy (czyli wymieniła je jedna czwarta badanych).

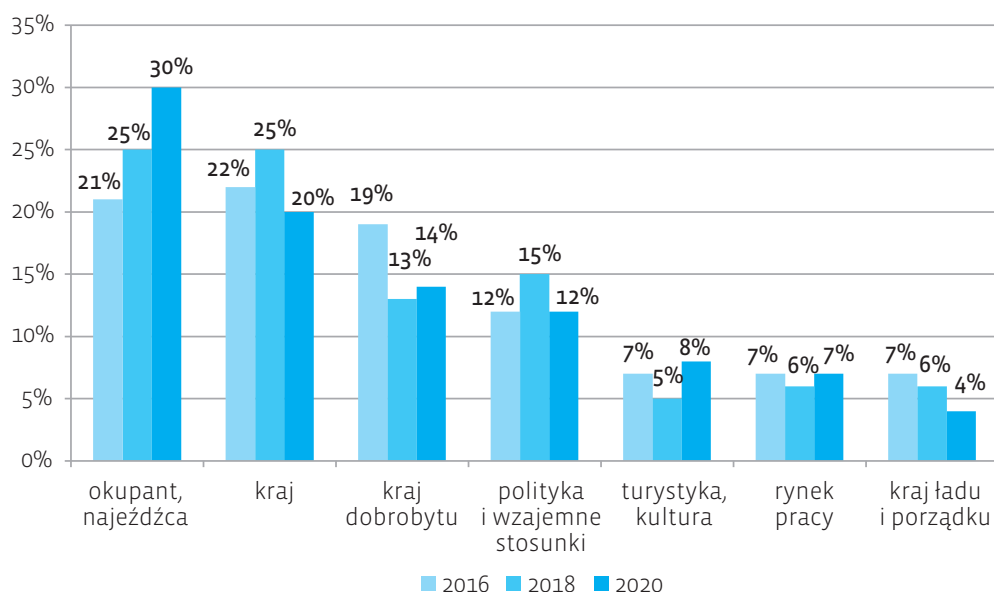
Kolejną grupę stanowią neutralne określenia dotyczące kraju i narodu. Przypada na nie po jednej piątej wszystkich wymienianych skojarzeń (20%). Są to takie określenia jak: „kraj sąsiedzki”, „naród”, „państwo” czy „kraj w Europie”. Ten zbiór jest mniej liczny niż w 2018 roku (25%).

Na trzecim miejscu plasują się skojarzenia, które można połączyć z szeroko pojętym dobrobytem (14%) – dotyczą standardu życia w Niemczech, jakości niemieckich marek i stabilnej gospodarki: „bogaty kraj”, „dobre kosmetyki”, „silny rynek”. Zaraz po nich są wymieniane tematy polityczne (12%), które obejmują szeroki zakres asocjacji, od nazwiska niemieckiej kanclerz (jej nazwisko padło 44 razy) przez skojarzenia z Unią Europejską i walutą euro oraz migracjami aż po negatywne i pozytywne opinie o relacjach polsko-niemieckich.

Kolejne miejsce w hierarchii – według liczebności skojarzeń – zajmuje grupa pojęć związanych z turystyką, kulturą i sportem (8%). Pojawiają się w niej zwłaszcza nazwy miejsc (przede wszystkim Berlin) oraz pojęcia dotyczące piłki nożnej, w tym nazwisko Roberta Lewandowskiego. Grupa ta była w 2018 roku mniej liczna.

Rynek pracy to kolejna grupa skojarzeń od lat utrzymująca się na podobnym poziomie (7%), obejmująca pojęcia związane z pracą Polaków w Niemczech. Dopiero po niej plasuje się grupa asocjacji obejmujących ład, systematyczność i porządek (4%) oraz relacje osobiste i inne skojarzenia (4%).

Przez lata skojarzenia Polaków związane z Niemcami ulegały zmianom, choć wahania nie były znaczne. Obecnie liczniejsza niż w 2018 roku i w poprzednich latach jest grupa skojarzeń historycznych – co pokazuje, jak bardzo trwające w Polsce debaty poświęcone historii oraz dominacja retoryki historycznej w przekazie części elit politycznych wpływają na opinie części społeczeństwa. Wrażliwość Polaków na tematy historyczne nie pojawiła się wraz z przejściem władzy przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, jednak uwypuklanie tych tematów powoduje, że Polacy częściej postrzegają je jako istotne – jak pokazują badania – także w kontekście relacji z Niemcami.



Wykres 11.
Co przychodzi Pani (Panu) na myśl, gdy słyszy Pani (Pan) słowo „Niemcy”?
Pogrupowane według kategorii odpowiedzi Polaków z 2016, 2018 i 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

W porównaniu z 2018 rokiem nie uległa zmianom częstotliwość skojarzeń związanych z niemieckim dobrobytem. Porównując jednak dynamikę ostatnich kilku lat, można dostrzec, że wielkość tego zbioru się zmniejszyła. Może to świadczyć o tym, że Polacy z coraz mniejszym zachwytem patrzą na niemiecką gospodarkę i niemieckie produkty, gdyż jakość i poziom życia w Polsce wzrosły, stąd różnice nie są już tak zauważalne. Pojawiające się kiedyś w skojarzeniach „niemieckie autostrady” występują w obecnym badaniu jedynie cztery razy, przy czym dwa razy w odniesieniu do braku ograniczeń prędkości, a nie jako powód do zazdrości czy podziwu z faktu posiadania dobrej jakości dróg. Z kolei odsetek skojarzeń z kategorii „turystyka, kultura i sport” nieznacznie wzrósł, ale należy też zauważyć, że zalicza się do nich słowo „Berlin” (padło 38 razy), które może oznaczać zarówno cel wyjazdu, jak i stolicę jako centrum administracyjne czy wręcz rząd niemiecki, a więc mogło być przez niektórych respondentów stosowane w odniesieniu do polityki.

Skojarzenia Polaków dotyczące Niemiec zależą od preferencji partyjnych badanych i mediów, z których korzystają. Wśród wszystkich wymienianych skojarzeń przez zwolenników Prawa i Sprawiedliwości¹² 39% stanowią te związane z historią. W wypadku wyborców Koalicji Obywatelskiej jest to 21%. Z kolei co czwarte skojarzenie, które ma z Niemcami wyborca Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz'15, jest związane z niemieckim bogactwem, u zwolenników Prawa i Sprawiedliwości jest to 12%. Podobnie 37% skojarzeń widzów

12 W badaniu każdy polski ankietowany został poproszony o odpowiedź, czy wzięłby udział w wyborach do sejmiku, jeśli te odbyłyby się w najbliższą niedzielę. Osoby, które odpowiedziały pozytywnie, zostały poproszone o wskazanie, na które ugrupowanie oddałyby swój głos, spośród następujących możliwości: Prawo i Sprawiedliwość (razem z Porozumieniem i Solidarną Polską), Nowa Lewica w składzie Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia i Lewica Razem, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska wraz z Kukiz'15, Koalicja Obywatelska w składzie Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Partia Zieloni, Konfederacja Wolność i Niepodległość w składzie WOLNOŚĆ, Ruch Narodowy. W celu zachowania większej przejrzystości tekstu będziemy się w nim posługiwać ogólnymi pojęciami: Prawo i Sprawiedliwość, Lewica, PSL/Kukiz'15, Koalicja Obywatelska, Konfederacja.

Skojarzenia Niemców z Polską

Polska to dla Niemców kraj
korzystnego cenowo urlopu
w miejscach o cennych
walorach turystycznych

[illegible]

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Skojarzenia Niemców z Polską i Polakami w 2020 roku

Turystyka, kultura



ładny kraj, ładny krajobraz, ładna stolica, ładne okolice i jeziora
przepiękne miasta, polskie wybrzeże Bałtyku, lasy, ładne tereny narciarskie

miejsce urlopowe dla Niemców, urlop nad morzem, niedrogi urlop, bardzo udane
urlopy, świetne miejsca na urlop, niedrogie i dobre oferty sanatoryjne, odwiedziny
u znajomych

trudny język, inny język, język polski, denerwujący akcent, [Polacy] mówią łamaną
niemczyzną, u Polaków [po akcencie] słychać, skąd są

dużo miejsc do zwiedzania, kościoły, zabytki, stare miasta
kraj z dużą kulturą, kultura, Chopin

piłka nożna, polscy piłkarze w [niemieckiej] Bundeslidze, polska reprezentacja, dobrzy
[polscy] piłkarze, Robert Lewandowski, Lukas Podolski

stolica Warszawa, Warszawa, Gdańsk, Kraków, Poznań, Łódź, Międzyzdroje, Wrocław,
Świnoujście, Bałtyk, Pojezierze Mazurskie, Mazury, Śląsk, Pomorze, Prusy, Karkonosze,
polski Bałtyk

katolicy, bardzo chrześcijańskie nastawienie, dawniejszy papież pochodzi z Polski,
wierzący

jedzenie, dania kuchni polskiej, dobra kuchnia, tradycyjna kuchnia

pierogi, kielbasa, bigos, bardzo smaczne wędliny i sery, jedzenie z kapustą, jedzenie
domowe, wódka, alkohol, sznaps, dobre piwo

Kraj



sąsiedzi w Europie, europejska zagranica, kraj europejski, Europejczycy, członek Unii
Europejskiej, Europejczycy z Europy Środkowej, wschodni Europejczycy, sąsiad grani-
czący od wschodu, wschód, wschodnia Europa Środkowa, wschodniostowiański kraj
sąsiedni,
granica na Odrze i Nysie, otwarta granica
kraj, zagranica, państwo

Polityka i wzajemne stosunki



nieprzejrzysty rząd, prawicowy rząd, [politycznie] Polacy tylko chcą mieć, a nic nie
wnosić do Europy, krytyczni wobec Unii Europejskiej, kraj, który nie pasuje do Unii
Europejskiej, brak euro

Polska jest niesolidarna wobec osób ubiegających się o azyl i innych Europejczyków,
odmowa przyjęcia uchodźców, Polska jest ksenofobiczna, „polityka antyazylowa”

ważny partner handlowy Niemiec, Polska jest ważna dla niemieckiej gospodarki,
partner gospodarczy Niemiec
niemiecko-polska przyjaźń, polsko-niemieckie stosunki
trudne stosunki między krajami

Polska jest członkiem NATO

Kraj bałaganu



kradzieże, złodzieje, kradzież sklepowa, kradzieże aut, dużo przestępczości, oszukują,
wojny gangów, przemytnicy
zbieracze starych gratów, zbieracze złomu
zła infrastruktura, korupcja, skorumpowany rząd

Rynek pracy



pilni, pracownicy robotnicy, ci, którzy dużo pracują, Polacy są wiarygodni i dobrze pracują, polscy koledzy w miejscu pracy

personel opiekuńczy, personel sprzątający, dobrzy [polscy] rzemieślnicy, [pracownicy] rolni robotnicy sezonowi, rzemieślnicy, robotnicy wykwalifikowani w Niemczech, pomoc domowa, robotnicy sezonowi w budownictwie

wielu pracuje w Niemczech, bo lepsza płaca

najtańsi oferenci, tania siła robocza, niska płaca, znani z tanich robotników na czarno, zaniżone wynagrodzenia siły roboczej, Polacy zabierają Niemcom miejsca pracy

bezrobocie

Dobrobyt – bieda



zupełnie zubożały, biedniejszy kraj

wybijający się kraj uprzemysłowiony, nowoczesny/postępowy kraj, duży wzrost gospodarczy

koszty utrzymania niższe niż w Niemczech, niedrogie zakupy, tanie papierosy, polski jarmark – Polenmarkt, niedroga odzież, tanie wyroby, tanie samochody

Cechy charakteru



wielu miłych ludzi, otwarci ludzie, przyjaźni ludzie, wiarygodni, lubią Niemców, weseli, pracowici, punktualni, chętnie się bawią, gościnność, przywiązani do tradycji, uczynni, czyści, porządni, uczciwi, życzliwi, oszczędni, dobrzy ludzie, sympatyczni ludzie, bardzo porządni, niebiurokratyczni, pozytywnie nastawieni

leniwi, piją za dużo alkoholu, Polacy w Niemczech nie umieją się zachować, głośni, nieuprzejmi ludzie, są niesympatyczni, nieuprzejmi, wyrachowani, chciwość, zachłanność, nienawiść

silna duma narodowa

piękne kobiety

Historia



druga wojna światowa, wojna, czasy narodowego socjalizmu
początek wojny, pierwsza ofiara nazistów, rozbiór kraju między Hitlera i Stalina, wiele ofiar wojennych, zbrodnie wojenne niemieckiego Wehrmachtu, terytorium okupowane w czasie wojny, wypędzenie, odbudowa
Holokaust, Auschwitz, getto warszawskie, pamięć wojny i obozów koncentracyjnych, polscy Żydzi
reparacje, problemy z reparacjami, polski rząd wciąż jeszcze żąda reparacji

historia, wspólna historia, przeszłość, polska historia
byłe państwo bloku wschodniego, komunizm, dawniej kraj socjalistyczny, Układ Warszawski
„Solidarność”, Lech Wałęsa
Prusy Wschodnie, części dzisiejszej Polski były dawniej niemieckie

Inne

przyjaźń, przyjaciele, krewni w Polsce, znajomi z Polski
ojczyzna rodziców, rodzice pochodzą ze Śląska, rodzice pochodzą z Polski, ojczyzna, przodkowie z Polski

Rysunek 4.

Co przychodzi Pani (Panu) na myśl, gdy słyszy Pani (Pan) słowo „Polska” lub „Polacy”? Pogrupowane według kategorii odpowiedzi Niemców w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Kolejna grupa skojarzeń, które wymieniali Niemcy, zawiera słowa neutralne, takie jak „naród”, „państwo”, „kraj”, i jest tradycyjnie również liczna (21%). Stosunkowo dużą podgrupę stanowią tu skojarzenia określające Polskę jako „wschód” lub „Europę Wschodnią”.

Polska to w oczach Niemców kraj pochodzenia tanich i pracowitych polskich pracowników, choć niektórzy z nich pracują na czarno i zabierają Niemcom miejsca pracy. Te sformułowania jak mantra pojawiają się w kolejnych badaniach, ale są bardzo nieliczne. Łącznie skojarzenia z pracą ma w kontekście Polski i Polaków co dziesiąty niemiecki badany (10%), podobnie jak w ostatnich badaniach.

Ogólnie bowiem Niemcy, jeśli opisują Polaków, mają o nich dobrą opinię – jako o sympatycznych, przyjacielskich, gościnnych, pomocnych i twardo stąpających po ziemi ludziach. Nieodmiennie od lat wśród sformułowań pojawiają się także „piękne kobiety”. Cechy charakteru to trzecia pod względem wielkości kategoria, którą można wyróżnić wśród niemieckich skojarzeń (12%).

O Polsce myśli się w Niemczech zarówno jako o kraju nowoczesnym, o szybkim rozwoju, jak i o słabym przemyśle, stąd grupę tę przed laty nazwano „dobrobyt – bieda” (stanowi obecnie 8%, czyli tyle, ile w 2018 roku), aby odróżnić od całkowicie pozytywnych skojarzeń po polskiej stronie dotyczących Niemiec. Polska to jednak w tej kategorii przede wszystkim kraj tanich, korzystnych zakupów. To kraj, gdzie kupuje się papierosy (19 skojarzeń) i tanio tankuje (osiem skojarzeń). „*Polenmarkt*” pojawia się 12 razy, ale ani razu nie pada pojęcie „*polnische Wirtschaft*”.

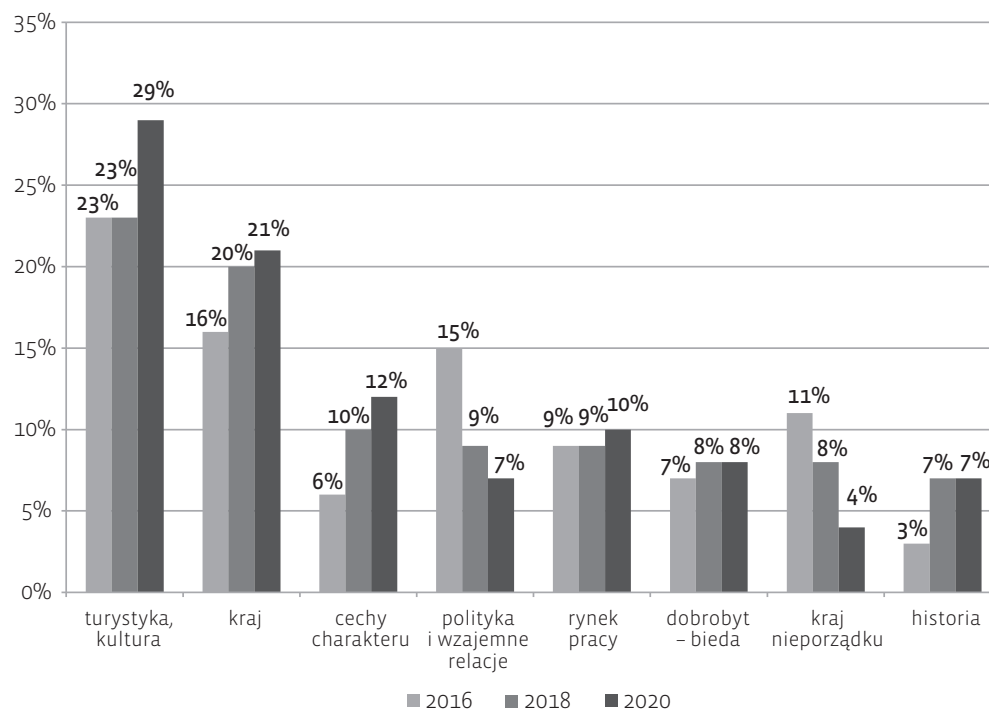
Polska to dla Niemców kraj tanich, korzystnych zakupów

Skojarzenia z bieżącą sytuacją polityczną (7%) zawierają takie hasła jak „niedemokratyczny rząd”, „prawicowy rząd”, „totalitarny rząd”, „reżim”, „konserwatywne myślenie”, czyli powiązane z obecną polską władzą, ale także odnoszące się do stanu relacji polsko-niemieckich: „ważny partner handlowy Niemiec”, „przyjaźń polsko-niemiecka”, „sojusz” czy „nieporozumienia” oraz „odmowa przyjęcia uchodźców”.

Grupę o podobnej wielkości stanowią skojarzenia związane z historią. Nie są – podobnie jak w poprzednich latach i odwrotnie niż w Polsce – szczególnie liczne (7%). Należą do nich: „wojna”, „początek wojny”, „Auschwitz”, „getto”, „Żydzi” czy „obozy koncentracyjne”. Słowo „reparacje” pada trzy razy, słowo „wojna” – 45 razy. Pośród skojarzeń związanych z innymi okresami historii wspominana jest „Solidarność”, komunizm. Nazwisko Lecha Wałęsy pojawia się trzykrotnie, nie zostało jednak wymienione żadne nazwisko z obecnie czynnych polityków.

Grupa skojarzeń, która była na początku badań szczególnie liczna, odnosząca się do przestępczości, nie jest już bardzo duża, jednakże określenia typu „złodzieje samochodów”, „przestępczość” czy „korupcja” nadal się pojawiają. Obecnie skojarzenia te to 4% wszystkich asocjacji, które padają, co oznacza spadek o połowę porównaniu z 2018 rokiem. Wreszcie kilkanaście skojarzeń ma charakter osobisty – z rodziną, przyjaciółmi i sąsiadami z Polski.

Wykres 12.
Co przychodzi Pani (Panu)
na myśl, gdy słyszy Pani
(Pan) słowo „Polska” lub
„Polacy”? Pogrupowane
według kategorii
odpowiedzi Niemców
z 2016, 2018 i 2020 roku



Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Na tle pozostałych Niemców wyróżniają się pod względem skojarzeń mieszkańcy przygranicznych krajów związkowych i Berlina. Częściej niż pozostali badani wymieniają w skojarzeniach nazwy polskich miast i regionów, również częściej w ich skojarzeniach pada słowo „tani”, rzadziej zaś określają Polskę jako „wschód”. Wpływ na odpowiedzi ma także fakt odwiedzania Polski. Jak można przypuszczać, osoby, które tam były, częściej mają asocjacje związane z krajobrazami i turystyką (34% ich wszystkich skojarzeń), niż te, które Polski nie odwiedziły (26%). Częściej odnoszą się one też do sytuacji gospodarczej w Polsce (11% ich skojarzeń wobec 6% skojarzeń Niemców, którzy w Polsce nie byli), a rzadziej wymieniają skojarzenia polityczne czy czysto neutralne typu „naród”, „państwo”.

Preferencje partyjne różnicują niemieckie skojarzenia w niewielkim stopniu. Wyróżniają się wyborcy Alternatywy dla Niemiec¹³, którzy stosunkowo najrzadziej wymieniają skojarzenia turystyczne (24%), a częściej niż inni przywołują pojęcia związane z rynkiem pracy (19%) i nieporządkiem (7%).

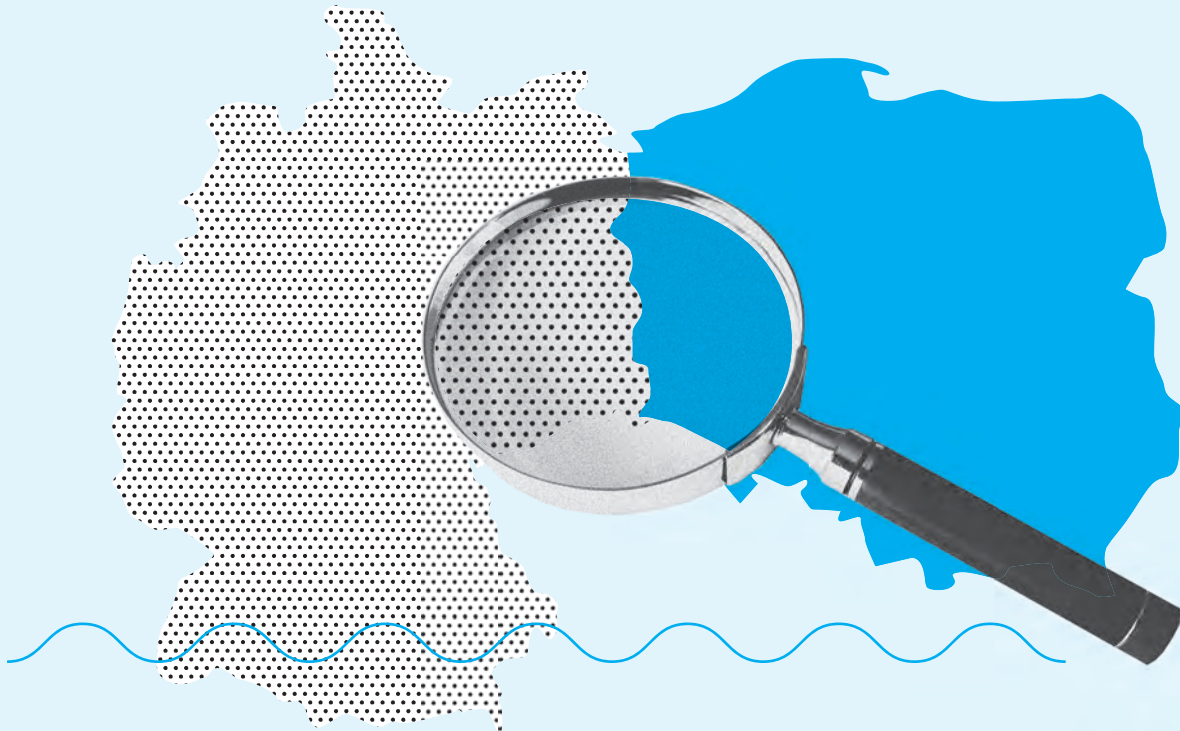
Wyniki pokazują, że obraz Polski i Polaków w Niemczech zmienia się nieznacznie przez lata, jednakże te niewielkie zmiany są pozytywne. Skojarzenia związane z urlopem, pięknymi krajobrazami i dobrym jedzeniem tworzą bowiem dobrą atmosferę i ogólnie pozytywne nastawienie. Także pozytywne określenia związane z polskimi pracownikami to dynamika, która może cie-

13 Po stronie niemieckiej każdy ankietowany został poproszony o odpowiedź, na które ugrupowanie głosowałby, gdyby w najbliższą niedzielę odbyły się wybory do Bundestagu. W tym samym pytaniu można było wskazać, że nie głosowałby w ogóle. Do wyboru były następujące partie: CDU, CSU, „Union” (CDU i CSU), SPD, Bündnis 90/ Die Grünen, FDP, Alternative für Deutschland, Die Linke, Freie Wähler, inna partia. W badaniach potraktowaliśmy partie chadeckie razem jako CDU/CSU.

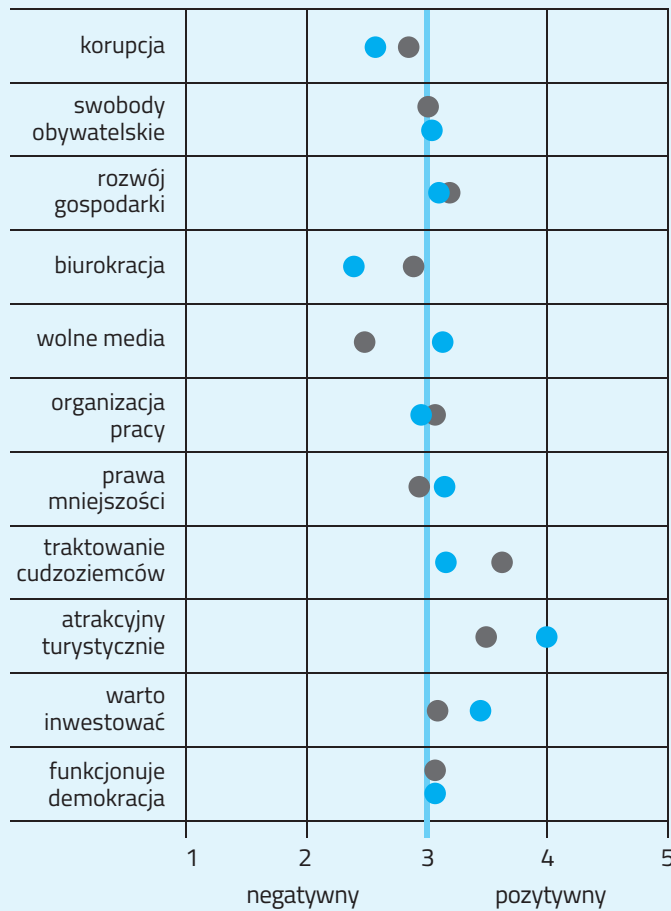
szyc. Nadal pojawiają się wprawdzie stereotypowe określenia („złodzieje”, „bieda”), jednak ustępują one na rzecz rzetelnej wiedzy i osobistych doświadczeń, które są kluczowe – po raz kolejny badania wykazują, jak istotne są kontakty osobiste, w tym wizyta w Polsce.

Podsumowanie

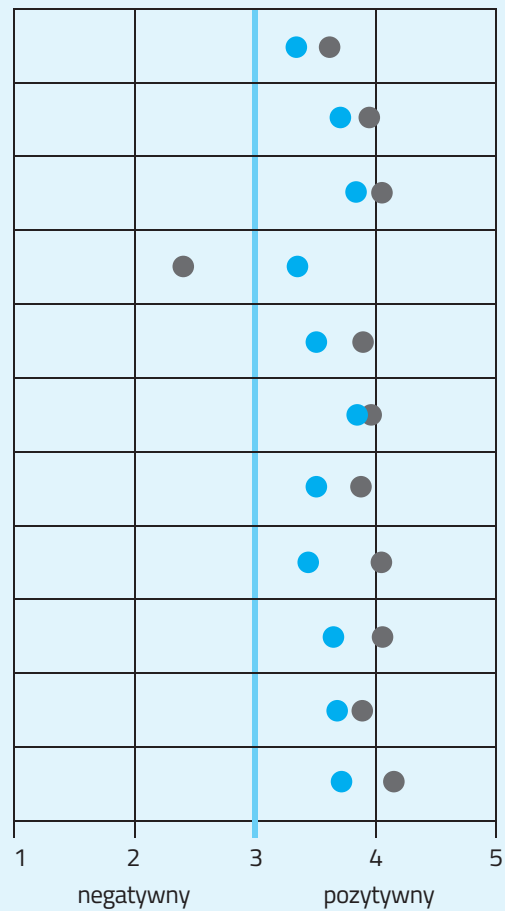
Zestawiając wzajemne polskie i niemieckie skojarzenia, po raz kolejny rysuje się bardzo konkretny wniosek – Polak i Niemiec, spotykając się, mają w pierwszej chwili różne myśli na temat sąsiada. Negatywne historyczne asocjacje Polaków często zderzają się z miłymi niemieckimi wspomnieniami z urlopu lub kontaktów z dobrym polskim pracownikiem. Zaszła tu zmiana, ponieważ jeszcze na początku badań z serii „Barometr Polska – Niemcy”, w okresie przystępowania Polski do Unii Europejskiej, w Niemczech przeważały lęki przed polskimi robotnikami, którzy zabiorą Niemcom pracę. Jednocześnie polski zachwyt niemieckim sukcesem gospodarczym, w porównaniu z początkiem badań w 2000 roku, już wyblakł na skutek poprawy warunków życia w Polsce.



Polacy i Niemcy o Polsce w 2020 roku



Polacy i Niemcy o Niemczech w 2020 roku





Rok temu Polska i Niemcy obchodziły rocznicę demokratycznej transformacji w Polsce oraz upadku muru berlińskiego w Niemczech. Była to w obu krajach okazja do przypomnienia nadziei towarzyszących wydarzeniom 1989 roku, które umożliwiły zjednoczenie obu państw niemieckich, budowanie demokracji i gospodarki rynkowej w Europie Środkowej oraz – piętnaście lat później – polityczne zjednoczenie Europy przez przyjęcie do Unii Europejskiej ośmiu państw regionu, które przed 1989 rokiem stanowiły część bloku sowieckiego. Trwająca od wielu lat dobra koniunktura gospodarcza w obu krajach sprawiała, że nasze społeczeństwa, szczególnie polskie, lepiej niż kiedykolwiek wcześniej oceniały odejście od gospodarki centralnie planowanej do wolnego rynku oraz od rządów jednopartyjnych do pluralistycznej demokracji¹⁴. Jednocześnie w debacie publicznej w obu krajach oraz w dialogu elit opiniotwórczych Polski i Niemiec wyraźnie dominował niepokój co do stanu i jakości demokracji w Polsce i innych krajach Europy Środkowej. Według licznych analiz eksperckich mieliśmy w ostatnich latach do czynienia z regresem demokracji oraz praw człowieka w kilku państwach członkowskich Unii Europejskiej. Polska i Węgry wymieniane były w wielu raportach międzynarodowych organizacji zajmujących się badaniem demokracji jako przykłady systematycznego demontażu demokratycznych instytucji oraz tworzenia zrębów rządów autorytarnych¹⁵. Niepokój związany z rozwojem sytuacji w Polsce oraz krytyczna ocena reform wprowadzanych przez rządy Zjednoczonej Prawicy doprowadziły do bezprecedensowego wydarzenia, jakim było uruchomienie przez Komisję Europejską procedury z artykułu 7 Traktatu o Unii Europejskiej w reakcji na domniemane rażące naruszenie przez rząd polski wartości zawartych w artykule 2 traktatu. Toczyły się także liczne dyskusje na temat stanu i zagrożeń dla demokracji w Niemczech, związane między innymi z rosnącą popularnością eurosceptycznej i antysystemowej Alternatywy dla Niemiec oraz wzrostem prawicowego ekstremizmu, który przejawiał się między innymi w ataku terrorystycznym w miejscowości Hanau.

W badaniach z serii „Barometr Polska – Niemcy” od lat staramy się określić obraz obu krajów w oczach ich społeczeństw, stawiając wiele pytań dotyczących kluczowych elementów, które łącznie tworzą wielowymiarowy wizerunek Polski i Niemiec. Powtarzane od 2000 roku pytania o te podstawowe

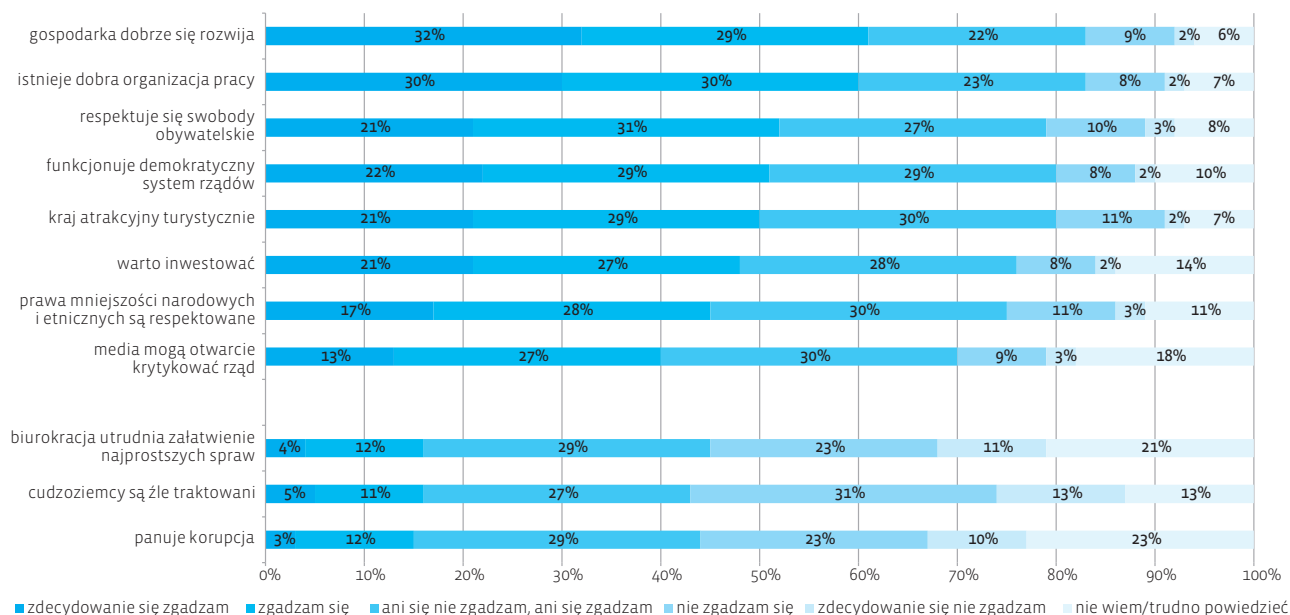
¹⁴ *European Public Opinion Three Decades After the Fall of Communism*, Pew Research Center, 2019 rok – <https://www.pewresearch.org/global/2019/10/15/european-public-opinion-three-decades-after-the-fall-of-communism> [dostęp: 4 maja 2020 roku].

¹⁵ *THE GLOBAL STATE OF DEMOCRACY 2019. Addressing the Ills, Reviving the Promise*, International IDEA, 2019 rok – <https://www.idea.int/publications/catalogue/global-state-of-democracy-2019?lang=en> [dostęp: 4 maja 2020 roku].

wymiary, od jakości rozwoju gospodarczego po jakość demokracji czy przestrzeganie praw człowieka, pozwala ukazać, jak ten wizerunek zmieniał się w ostatnim dwudziestolecu.

Opinie Polaków o Niemczech i Polsce

W obecnym badaniu pytaliśmy respondentów o ocenę zarówno kraju sąsiada, jak i własnego kraju. Polki i Polacy, podobnie jak w poprzednich latach, przeważnie pozytywnie oceniają kolejne elementy składające się na ogólny wizerunek Niemiec. Najlepsze oceny zbiera niemiecka gospodarka, ale stan demokracji i wolności obywatelskie również, podobnie jak wcześniej, gromadzą więcej ocen pozytywnych niż negatywnych. I na odwrót, negatywne elementy wizerunku Niemiec, takie jak biurokracja, korupcja czy dyskryminacja cudzoziemców, są wskazywane przez wyraźną mniejszość polskich respondentów (mniej niż 20% badanych). Co drugi polski respondent uważa Niemcy za kraj atrakcyjny turystycznie, a jedynie 13% odrzuca taką ocenę walorów turystycznych Niemiec. Jednocześnie w większości kryteriów, o które zapytaliśmy, uderza duży odsetek ocen neutralnych (w zależności od pytania od 20% do 30%), który jest jeszcze większy, jeśli uwzględnimy odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Oznacza to, że dwóch na pięciu ankietowanych nie ma określonego wizerunku kraju najbliższego sąsiada – głównego gospodarczego i politycznego partnera Polski. W odniesieniu do pytań o biurokrację i poziom korupcji dotyczy to połowy wszystkich badanych Polaków.



Wykres 13.
Polacy o Niemczech
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Wizerunek Niemiec jest lepszy wśród respondentów, którzy byli w Niemczech po 1990 roku. Dotyczy to wszystkich wymiarów, zarówno gospodarczego, jak i politycznego. Jednocześnie w odniesieniu do niektórych kwestii

okazuje się, że osoby deklarujące regularne odwiedziny w Niemczech miały bardziej ambiwalentne poglądy od tych osób, które wielokrotnie, lecz nieregularnie odwiedzały ten kraj. Trudniej doszukać się systematycznych zależności między wiekiem lub miejscem zamieszkania badanych a ich opiniami na temat Niemiec.

Przeprowadzone analizy statystyczne pokazują, że wizerunek Niemiec w oczach polskiego społeczeństwa jest istotnie skorelowany z poglądami politycznymi oraz korzystaniem z mediów. Najwyraźniejsze różnice w ocenach poszczególnych wymiarów wizerunku Niemiec widać między widzami telewizji publicznej a widzami TVN. Ogólnie rzecz biorąc, wizerunek Niemiec jest mniej pozytywny wśród widzów różnych kanałów telewizji publicznej niż wspomnianych kanałów prywatnych. I na odwrót, widzowie TVN wyrażają bardziej pozytywne oceny w badanych wymiarach. Różnice te nie dotyczą jedynie ocen politycznych, ale także jakości niemieckiej gospodarki, a nawet atrakcyjności turystycznej Niemiec. Na przykład 60% widzów TVN zgadza się ze stwierdzeniem, że w Niemczech funkcjonuje system demokratyczny, a podobnego zdania jest jedynie 46% widzów kanałów publicznych. Podobnie z opinią o respektowaniu w Niemczech praw obywatelskich zgadza się 40% widzów TVP i znacznie więcej – 63% – widzów stacji TVN. Z opinią, że niemiecka gospodarka dobrze się rozwija, zdecydowanie zgadza się 26% widzów telewizji publicznej i 46% widzów TVN. O atrakcyjności turystycznej Niemiec przekonanych jest 42% widzów TVP i 58% widzów TVN. Statystycznie istotne różnice między obiema grupami wyborców odnotowaliśmy w każdym z badanych wymiarów wizerunku Niemiec. Widzowie telewizji publicznej niejednokrotnie uciekają w ocenę neutralną, co pogarsza ogólną ocenę kraju sąsiedzkiego.

W odniesieniu do czytelników gazet i czasopism oraz słuchaczy różnych stacji radiowych nie uchwyciliśmy równie regularnych korelacji, jak opisane powyżej i dotyczące dwóch grup telewidzów. Nie oznacza to braku takich różnic, ale wskazuje niemożność ich statystycznego potwierdzenia z uwagi na niską liczebność odpowiedzi w analizowanych kategoriach. Jedynie w kilku wypadkach czytelnicy gazet popularnych („Fakt”, „Super Ekspres”) częściej wybierali odpowiedzi neutralne od czytelników „Gazety Wyborczej”, „Polityki” czy „Newsweeka”, których opinie na temat Niemiec były z reguły bardziej pozytywne.

Polityczne podziały wokół wizerunku Niemiec w Polsce są bardziej złożone, niż wynikałoby to z prostego schematu „partia rządząca – opozycja”. Przede wszystkim widoczny jest bardzo dobry wizerunek Niemiec wśród wyborców Koalicji Obywatelskiej oraz wyraźnie gorszy wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości, ale także Konfederacji. Wyborcy Lewicy i Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz’15 rzadziej niż zwolennicy Koalicji Obywatelskiej wybierają odpowiedź „zdecydowanie się zgadzam” w odniesieniu do opinii pozytywnych (na przykład dobry rozwój gospodarczy) i „zdecydowanie się nie zgadzam” w stosunku do pytań sformułowanych negatywnie (korupcja,

biurokracja). Ich opinie, na ogół pozytywne, są więc wyrażane ze względnie mniejszym przekonaniem niż opinie sympatyków Koalicji Obywatelskiej. Wyborcy Prawa i Sprawiedliwości częściej niż wyborcy Koalicji Obywatelskiej wybierają odpowiedź neutralną lub krytyczną. Na przykład ze stwierdzeniem, że w Niemczech funkcjonuje demokratyczny system rządów, zdecydowanie zgadza się 41,5% wyborców Koalicji Obywatelskiej i jedynie 17% wyborców Prawa i Sprawiedliwości (Zjednoczonej Prawicy), których największa grupa (33%) wybiera odpowiedź neutralną („ani się zgadzam, ani się nie zgadzam”). Wprawdzie Polskie Stronnictwo Ludowe/Kukiz’15 i Lewica rządziej deklarowały silną zgodę, lecz po zsumowaniu odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam” i „raczej się zgadzam” widać, że ponad połowa wyborców opozycji zgadza się z takim twierdzeniem, które podziela jedynie około 45% wyborców Prawa i Sprawiedliwości.

W stosunku do 2018 roku
w Polsce zmniejszył się
odsetek ocen pozytywnych
dotyczących obrazu Niemiec

Wyniki z 2020 roku w zestawieniu z danymi zebranymi we wcześniejszych badaniach, szczególnie z poprzedniego badania¹⁶, pokazują znaczny spadek odsetka ocen pozytywnych w większości badanych obszarów. Spadek ten wynosi od około dwudziestu punktów procentowych (rozwój gospodarczy, organizacja pracy, opłacalność inwestycji) do trzydziestu i więcej punktów procentowych (demokracja, prawa mniejszości, wolność mediów).

Szczególnie wysoki jest spadek ocen pozytywnych w stosunku do 2018 roku, gdy odnotowaliśmy znaczną poprawę wizerunku Niemiec w porównaniu z 2016 rokiem i poprzednimi, który wówczas wydał się trudny do wytłumaczenia¹⁷. Tak znacznemu spadkowi ocen pozytywnych nie towarzyszy jednak jednoczesny porównywalny wzrost ocen negatywnych. Odsetek osób oceniających Niemcy jako kraj nieradzący sobie z problemem korupcji, biurokracji czy wrogi dla cudzoziemców właściwie się nie zmienił od 2018 roku, a także w porównaniu z latami ubiegłymi, i wynosi obecnie odpowiednio 15–16%. Negatywne oceny różnych wymiarów niemieckiej demokracji wzrosły stosunkowo niewiele od 2018 roku. Na przykład odsetek Polaków sądzących, że w Niemczech nie przestrzega się praw mniejszości, wzrósł o siedem punktów procentowych (z 6% do 13%), a osób uważających, że niemieckie media nie są wolne w krytyce rządu – praktycznie się nie zmienił (wzrost z 11% do 12%). Podobnie jest z negatywnymi odpowiedziami na pytania o respektowanie swobód obywatelskich i funkcjonowanie systemu demokratycznego w Niemczech – wzrost negatywnych odpowiedzi wyniósł odpowiednio siedem i pięć punktów procentowych (z 7% do 14% i z 5% do 10%). Dokładnie ten sam schemat odnajdujemy w pytaniach o niemiecką gospodarkę czy atrakcyjność turystyczną Niemiec: odsetek odpowiedzi negatywnych jest niewielki – od 10% do 13%, przy wzroście o około pięć do siedmiu punktów procentowych w porów-

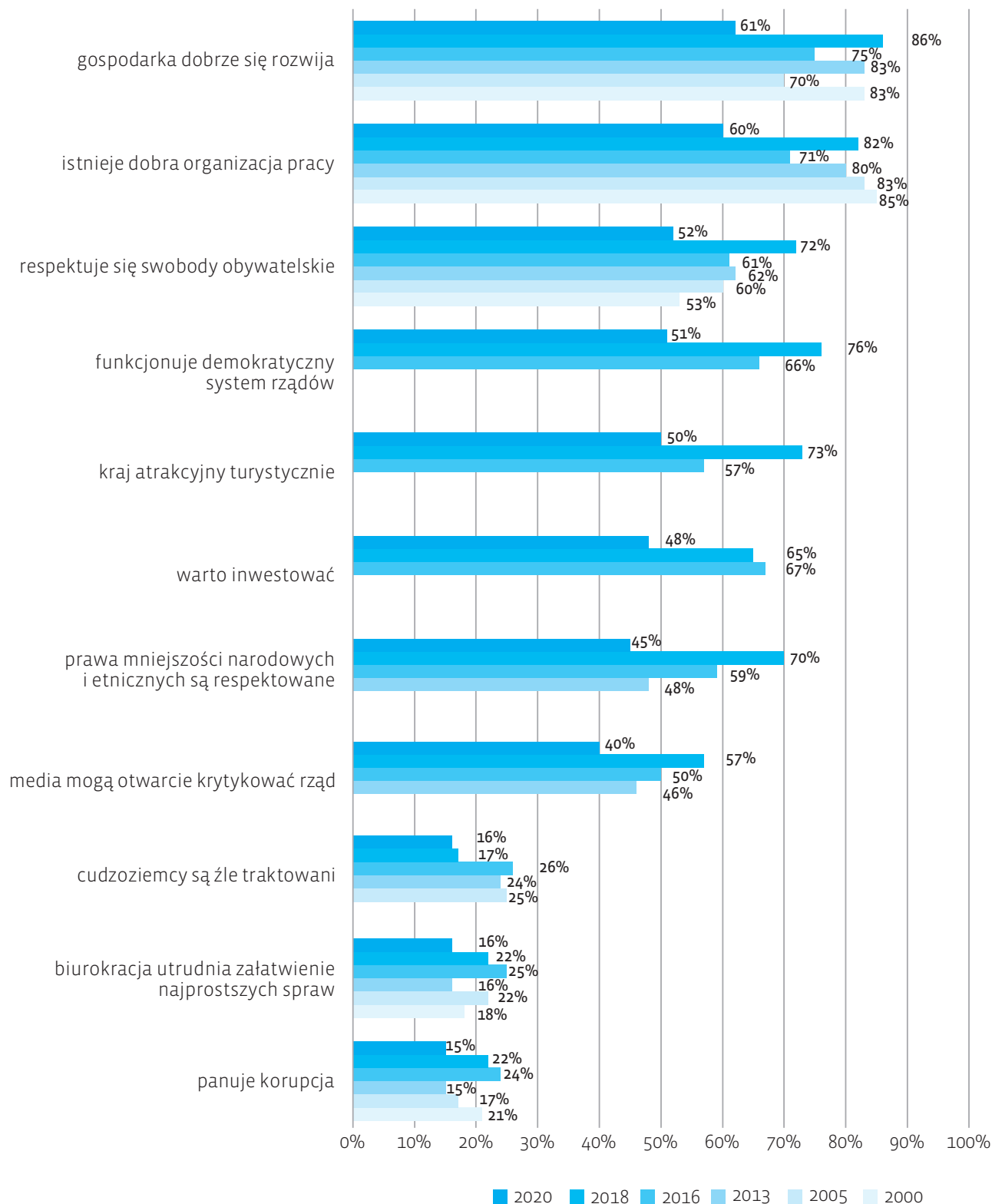
¹⁶ A. Łada, *Trudne partnerstwo. Polacy i Niemcy o kraju sąsiada, wspólnej historii i Europie. Barometr Polska – Niemcy 2018*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2018.

¹⁷ *Ibidem*.

naniu z 2018 rokiem. Można zauważyć, że odsetek polskich respondentów mających negatywny wizerunek Niemiec pozostaje od lat stosunkowo niewielki i utrzymuje się na stałym poziomie. Obecnie odsetek ten wynosi od 10% do 15%. Odsetek ocen pozytywnych ulega silniejszym fluktuacjom. Zmiany polegają tu głównie na przepływach od ocen pozytywnych do neutralnych i odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Wykres 14.
Polacy o Niemczech.
Odpowiedzi akceptujące
dane stwierdzenie w latach
2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Ogólnie pozytywna ocena wizerunku Niemiec w oczach polskiego społeczeństwa jest bardziej widoczna, jeśli zestawimy ją z oceną polskich respondentów na temat tych samych wymiarów wizerunku własnego kraju. Można powiedzieć, że ocena ta ma charakter ambiwalentny, obrazujący z jednej strony wyraźne podziały wśród oceniających, z drugiej strony – dość duży zakres niepewności, który jest jeszcze bardziej istotny w tym wypadku, ponieważ dotyczy ocen swojego kraju. W niemal każdym pytaniu od 30% do 40% badanych wybrało odpowiedź neutralną. Jedynie atrakcyjność turystyczna Polski spotyka się z pozytywną oceną wyraźnej większości badanych (69%). Z drugiej strony więcej niż połowa badanych (55%) uważa, że w Polsce dużym problemem jest biurokracja, a prawie połowa (46%) – że korupcja. W pozostałych kwestiach trudno doszukać się elementarnego konsensusu opinii publicznej, nawet tam, gdzie (jak wynika z przytoczonej wyżej analizy) średnia odpowiedzi wypada pozytywnie. Jedynie niewiele więcej niż jedna trzecia (36%) badanych Polaków uważa, że w Polsce funkcjonuje demokratyczny system rządów czy że respektowane są prawa obywatelskie (36%), a taki sam odsetek pozy-

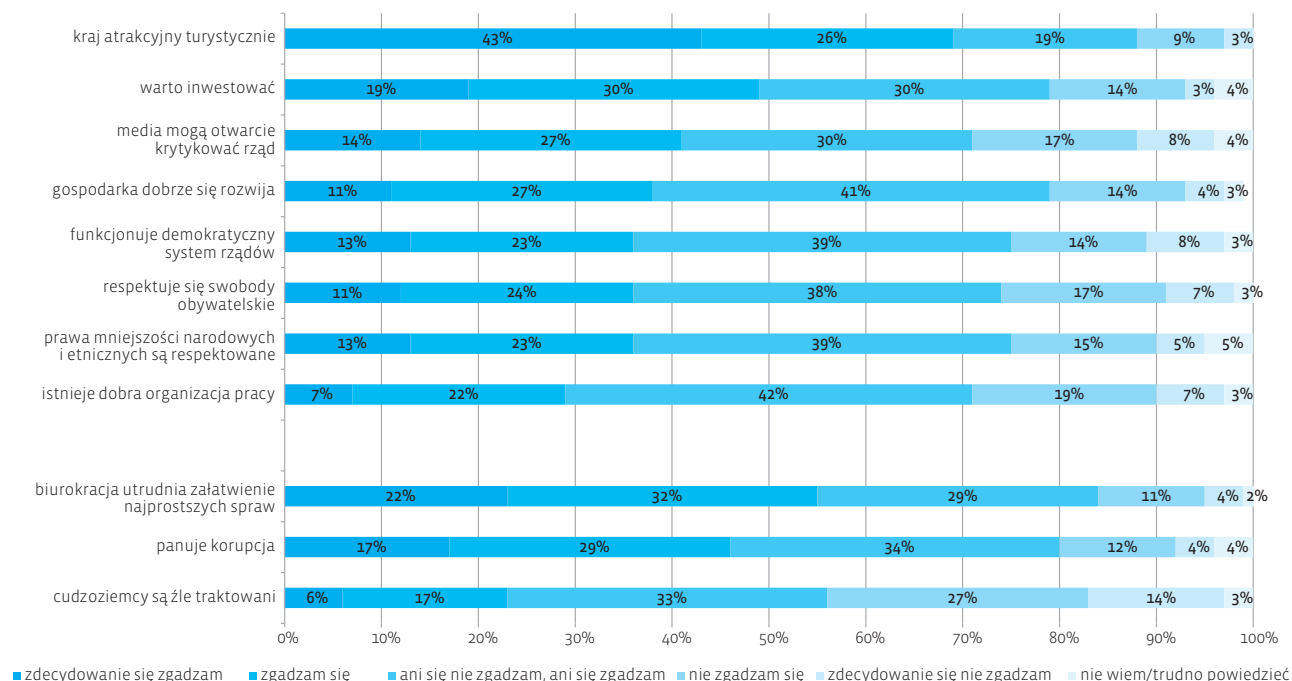
Jedynie niewiele więcej niż jedna trzecia badanych Polaków uważa, że w Polsce funkcjonuje demokratyczny system rządów oraz że respektowane są prawa obywatelskie

tywnie ocenia respektowanie praw mniejszości etnicznych i narodowych. Wolność mediów w Polsce docenia 41% badanych, taki sam odsetek respondentów (41%) odrzuca stwierdzenie o złym traktowaniu cudzoziemców. W wymiarze gospodarczym o atrakcyjności inwestycyjnej Polski przekonana jest niemal połowa (49%) badanych, ale o dobrym rozwoju gospodarczym – wyraźnie mniej, ponieważ 38% badanych, a o dobrej organizacji pracy – jedynie 29%. Mimo to (jak wskazaliśmy wyżej) średnia ocen w większości wymiarów jest na ogół pozytywna, gdyż odsetek ocen krytycznych jest zwykle jeszcze mniejszy. Liczni respondenci wybierali odpowiedź neutralną lub odmawiali odpowiedzi. Można powiedzieć, że ankieta pokazuje zarówno polaryzację ocen (brak wyraźnej przewagi ocen pozytywnych lub negatywnych), jak i niepewność co do oceny poszczególnych wymiarów polskiej gospodarki i polityki.

Analiza danych pokazuje, że głównym czynnikiem określającym wizerunek Polski w polskiej opinii publicznej są sympatie polityczne. W pytaniach dotyczących kwestii zarówno gospodarczych, jak i politycznych mamy do czynienia z silną polaryzacją. Dotyczy ona przede wszystkim zwolenników rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość oraz wyborców opozycyjnej Koalicji Obywatelskiej. W odniesieniu do tych dwóch grup respondentów różnice w odpowiedziach na poszczególne pytania wynoszą od dziesięciu (atrakcyjność inwestycyjna Polski) aż do dwudziestu i więcej punktów procentowych (wolność mediów, ale także ocena korupcji, biurokracji, stanu gospodarki czy funkcjonowania demokracji). Na przykład funkcjonowanie polskiej demokracji pozytywnie ocenia 52% wyborców Prawa i Sprawiedliwości oraz 27% wyborców Koalicji Obywatelskiej. Jedyny wyjątek to kwestia atrakcyjności turystycznej

Głównym czynnikiem określającym wizerunek Polski w polskiej opinii publicznej są sympatie polityczne

Polski: tutaj największymi entuzjastami okazują się zwolennicy Koalicji Obywatelskiej (78%), mniejszymi – sympatycy Prawa i Sprawiedliwości (67%). Zebrane w badaniu dane pokazują, że polaryzacja wizerunku Polski nie dotyczy jedynie tych dwóch głównych sił politycznych, ale całej sceny politycznej: oceny zwolenników Prawa i Sprawiedliwości są wyraźnie różne (bardziej pozytywne lub mniej krytyczne) od ocen zwolenników wszystkich innych uwzględnionych w kwestionariuszu sił politycznych – od Koalicji Obywatelskiej przez Lewicę i Polskie Stronnictwo Ludowe/Kukiz’15 po Konfederację. Poziom tych różnic jest taki, że można mówić o istnieniu dwóch różnych wizerunków Polski: Polski Prawa i Sprawiedliwości oraz Polski opozycji.



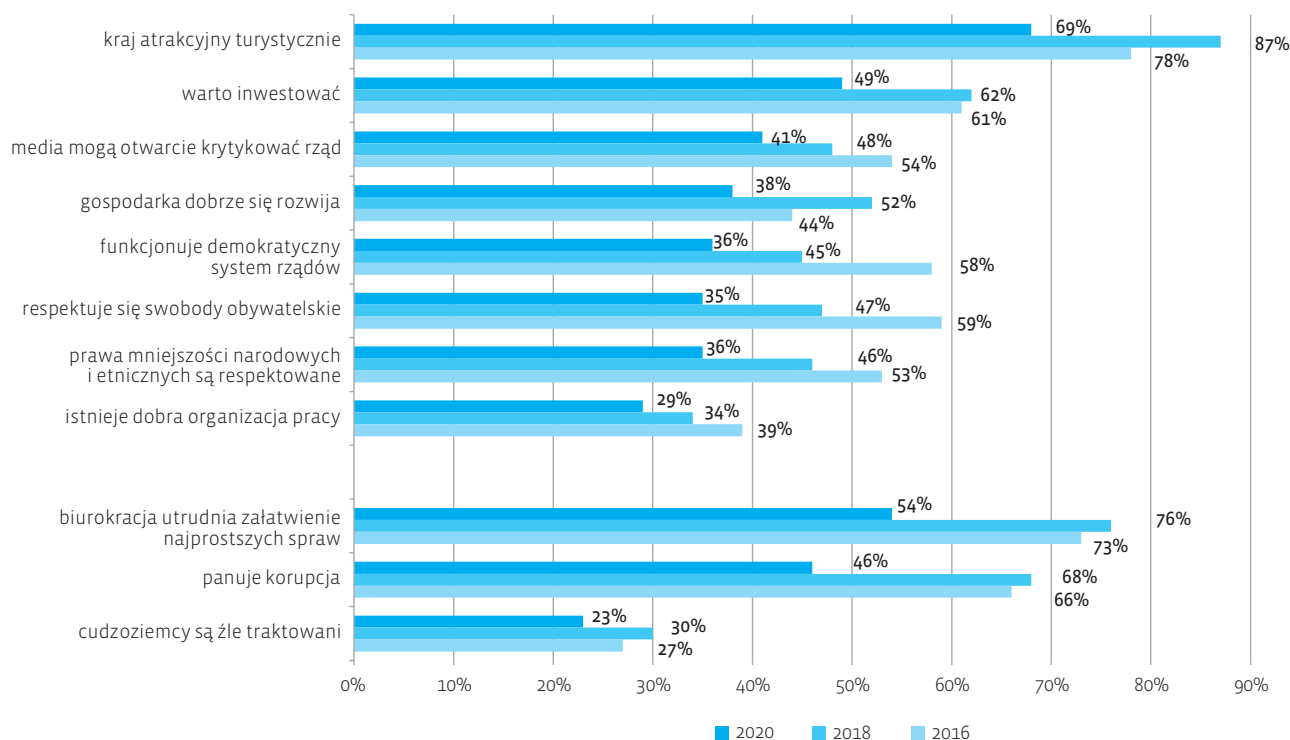
Analogicznie do podziałów politycznych analiza pozwoliła uchwycić statystycznie istotne różnice między widzami głównych stacji telewizyjnych. Widzowie telewizji publicznej mają w większości kwestii mniej krytyczny stosunek do polskiej rzeczywistości od widzów TVN i Polsatu. Inaczej niż w wypadku pytań o Niemcy, widzowie telewizji publicznej mają bardziej pozytywny wizerunek Polski niż widzowie stacji prywatnych. Na przykład ze stwierdzeniem, że w Polsce funkcjonuje demokratyczny system rządów, zgadza się 45% widzów TVP i 32% widzów TVN (nie zgadza się odpowiednio 14% i 27%). Tutaj statystycznie istotne różnice zachodzą także między słuchaczami publicznego radia i Radia Maryja z jednej strony a TOK FM i Radia Zet z drugiej. O korupcji w Polsce przekonanych jest 57% widzów TVN i 54% widzów Polsat oraz jedynie 31% widzów TVP. Widzowie TVN bardziej sceptycznie oceniają także rozwój polskiej gospodarki, przestrzeganie praw obywatelskich czy praw mniejszości.

Wykres 15.
Polacy o Polsce
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Wizerunek Polski w oczach polskiej opinii publicznej uległ pogorszeniu od 2018 roku

Zestawienie danych zgromadzonych w 2020 roku z wynikami z 2016 i 2018 roku pokazuje, że wizerunek Polski w oczach polskiej opinii publicznej uległ pogorszeniu, szczególnie w stosunku do badania sprzed dwóch lat. Pogorszeniu uległa ocena zarówno jakości polskiej gospodarki (z 52% do 38%), jak i demokracji (z 46% do 35%). Co ciekawe, wyjątkiem od tej ogólnej tendencji były pytania o poziom biurokracji i korupcji w Polsce, w których to zakresach dwa lata temu dominowały w polskim społeczeństwie opinie krytyczne. W 2020 roku opinii krytycznych jest nadal o wiele więcej niż pozytywnych, ale ich odsetek wyraźnie zmalał.



Wykres 16.
Polacy o Polsce.
Odpowiedzi akceptujące
dane stwierdzenie w 2016,
2018 i 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

W celu jak najlepszego uchwycenia różnicy ocen dotyczącej wizerunku Niemiec i Polski w oczach polskich respondentów dokonaliśmy uśrednienia ocen dotyczących każdego z badanych wymiarów, co pozwala uwzględnić nie tylko odsetki pozytywnych i negatywnych odpowiedzi na każde z pytań, ale także siłę tych odpowiedzi, liczonych na skali od 1 („zdecydowanie nie”) do 5 („zdecydowanie tak”), przy czym wynik niższy niż 3 oznacza odpowiedzi negatywne, a wyższy niż 3 – pozytywne¹⁸.

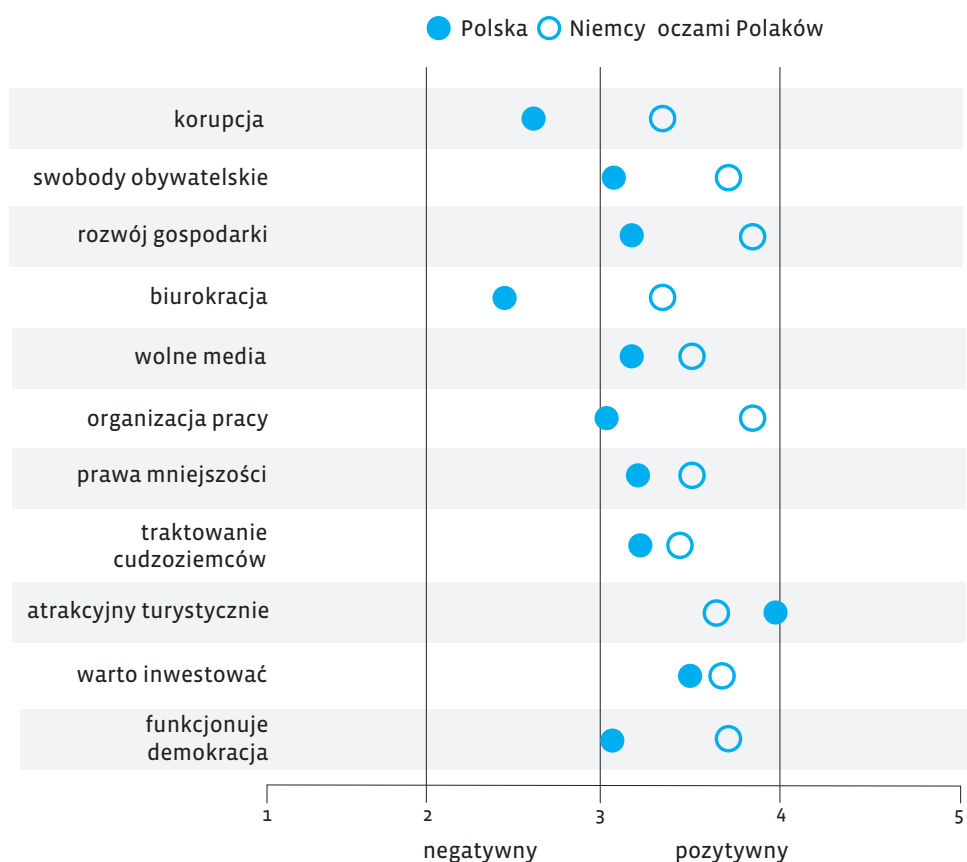
We wszystkich wypadkach ocen dotyczących Niemiec średnia odpowiedzi jest pozytywna, przy czym najlepsze wyniki dotyczą pytań związanych z siłą

¹⁸ Na potrzeby naszej analizy pytania sformułowane pozytywnie („gospodarka się dobrze rozwija”) pokazujemy na skali od 1 do 5, tak że maksymalna wartość 5 to jednocześnie najbardziej pozytywna ocena. Trzy pytania zadane w ankiecie w ujęciu negatywnym (na przykład „panuje korupcja”) przedstawiamy na odwrotnej skali, na której 1 oznacza zgodę, a 5 – zdecydowaną niezgodę z danym sformułowaniem. Umożliwia to zestawienie odpowiedzi pozytywnych po jednej, a negatywnych po drugiej stronie wykresu. Co istotne, w tych wyliczeniach nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

niemieckiej gospodarki (3,86), a także dobrą organizacją pracy (3,83) czy atrakcyjnością Niemiec dla inwestorów (3,66). Niemcy są także oceniane jako kraj atrakcyjny turystycznie (3,6). Jednak niemiecki system polityczny oceniany jest średnio tylko niewiele gorzej niż gospodarka. Jakość niemieckiej demokracji (3,69) i respektowanie praw obywatelskich (3,64) jest oceniona przez polskich respondentów nawet nieco wyżej niż atrakcyjność inwestycyjna Niemiec. Nieco gorzej, lecz nadal wyraźnie pozytywnie, badani postrzegają respektowanie praw mniejszości narodowych i etnicznych (3,52), wolność mediów (3,43), brak korupcji (3,33) i biurokracji (3,32) oraz stosunek do cudzoziemców (3,43).

Podobna analiza ocen dotyczących własnego kraju pokazuje, że wizerunek Polski w oczach Polaków wypada systematycznie gorzej niż polski wizerunek Niemiec. Jedynym wyjątkiem jest tutaj przekonanie o atrakcyjności turystycznej Polski, która oceniana jest wyraźnie wyżej niż atrakcyjność Niemiec jako celu wakacyjnych podróży (3,98 do 3,6). Jednocześnie jest to najwyższa wartość spośród wszystkich odpowiedzi dotyczących wizerunku Polski. Stosunkowo dobrze postrzegana jest także atrakcyjność inwestycyjna Polski (3,43) – wyraźnie lepiej niż rozwój polskiej gospodarki (3,26). Gorzej, chociaż nadal pozytywnie (>3), wypadają oceny polskiej organizacji pracy (3,04) i różne polityczne wymiary wizerunku Polski. Funkcjonowanie systemu polskiej demokracji otrzymało ocenę 3,18, po-

Wizerunek Polski w oczach Polaków jest gorszy niż polski wizerunek Niemiec



Wykres 17.
Polacy o Polsce
i Niemczech. Uśrednione
odpowiedzi w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

dobnie jak respektowanie praw obywatelskich (3,18). Nieco lepiej polscy respondenci ocenili wolność mediów (3,24), a także respektowanie praw mniejszości (3,24) oraz stosunek do cudzoziemców (3,26). Jeszcze wyraźniejsza różnica dotyczy oceny korupcji i biurokracji w Polsce i w Niemczech. Są to dwa aspekty, które Polacy ocenili wyraźnie negatywnie (2,57 i 2,40).

Mimo że średnia ocen wypada pozytywnie, to jednak w każdym wymiarze (z wyjątkiem turystyki) wizerunek Niemiec w oczach Polaków wypada lepiej niż ocena ich własnego kraju.

Wizerunek Polski w oczach Niemców a wizerunek własnego kraju

Od początku naszych badań opinii niemieckiego społeczeństwa na temat Polski i Polaków stwierdzaliśmy dość krytyczne oceny na temat funkcjonowania polskiego systemu demokratycznego i polskiej gospodarki. Jednocześnie opinie te powoli, lecz systematycznie poprawiały się od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej, choć poprawa była wolniejsza niż oczekiwano i nie dotyczyła w tym samym stopniu wszystkich obszarów funkcjonowania polskiego państwa. W 2018 roku odnotowaliśmy w naszym badaniu pewien regres w kilku ważnych obszarach. Badanie obecne przynosi jednak wyraźną poprawę wizerunku Polski we wszystkich badanych wymiarach. Może to zaskakiwać, zważywszy że w ostatnim okresie nie nastąpiły żadne istotne korekty dotyczące krytykowanych w wielu krajach, w tym także w Niemczech, działań polskiego rządu dotyczących wymiaru sprawiedliwości czy praw obywatelskich. Można jedynie domniemywać, że mniej krytyczne niż wcześniej podejście niemieckiej opinii publicznej wynikało z tego, że w ostatnim roku niemieckie media poświęcały wewnętrznej polityce w Polsce zdecydowanie mniej uwagi.

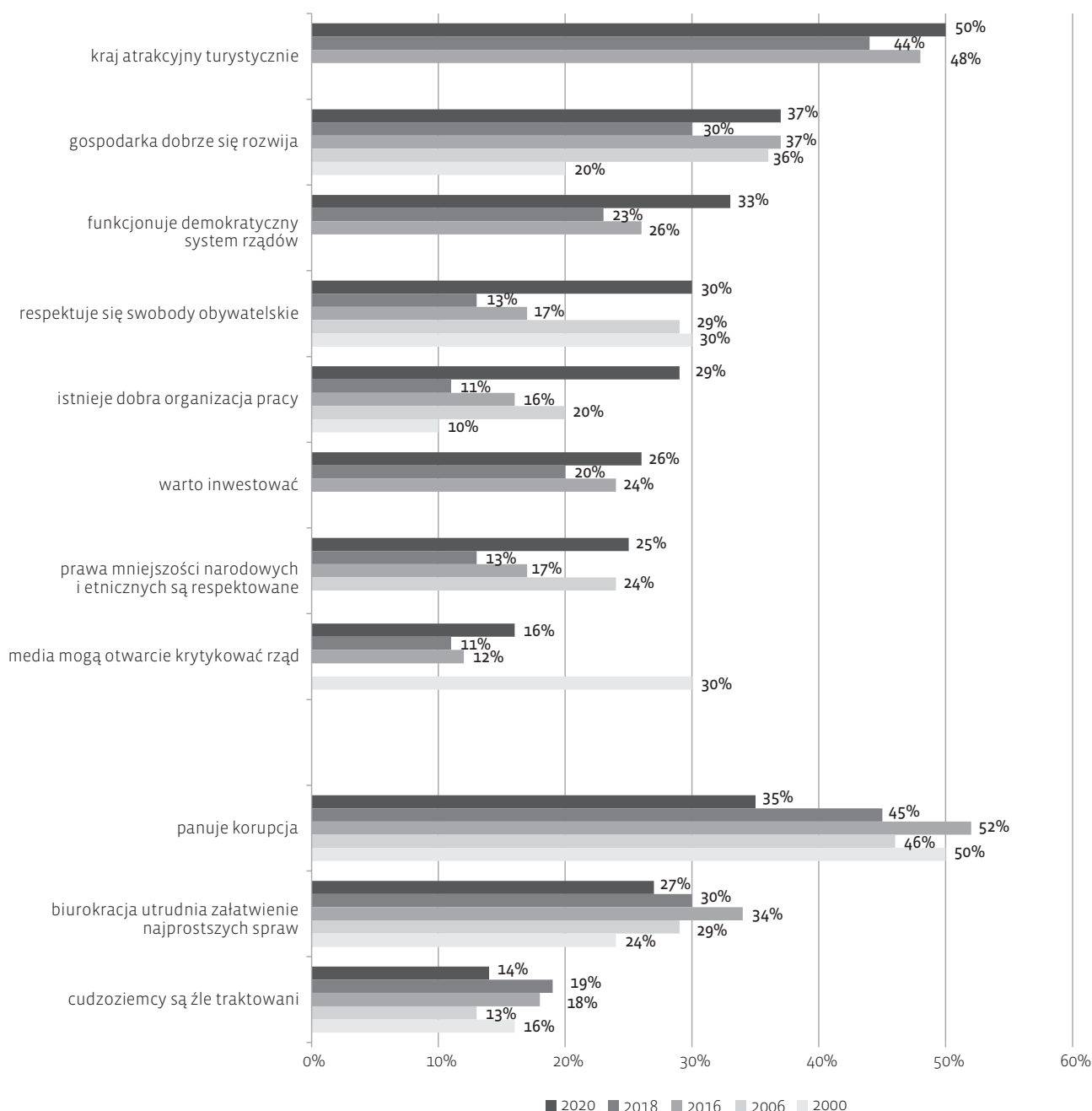
Mimo tej pozytywnej zmiany należy zauważyć, że ogólnie społeczeństwo niemieckie nadal ma na ogół krytyczną ocenę różnych aspektów polskiego systemu polityczno-gospodarczego. Na przykład o rozwoju polskiej gospodarki

Niemal połowa badanych Niemców nie ma ani pozytywnej, ani negatywnej oceny Polski jako kraju

przekonanych jest jedynie 37% badanych Niemców (w tym tylko 11% zdecydowanie się zgadza z tak pozytywną oceną). Jeszcze gorzej wygląda obraz polskiej demokracji – zdecydowanie pozytywnie wypowiada się na ten temat zaledwie 8% badanych, a łącznie pozytywnej odpowiedzi udziela jedynie 33% respon-

dentów. Jeszcze gorzej wypada ocena respektowania w Polsce praw obywatelskich (30%) czy respektowanie praw mniejszości (25%). Należy jednak zauważyć, że stosunkowo niski odsetek pozytywnych ocen nie przekłada się wprost na duży odsetek ocen negatywnych. Osób przyznających się do takiej negatywnej oceny jest równie niewiele, zwykle nawet mniej niż badanych o krytycznym nastawieniu. Uderzające jest to, że w niemal każdym pytaniu największa grupa respondentów (zwykle około jednej trzeciej wszystkich badanych) wybierała odpowiedź neutralną („trochę tak, trochę nie”). Jeśli dodać do tego znaczny odsetek osób uchylających się od odpowiedzi, można dojść

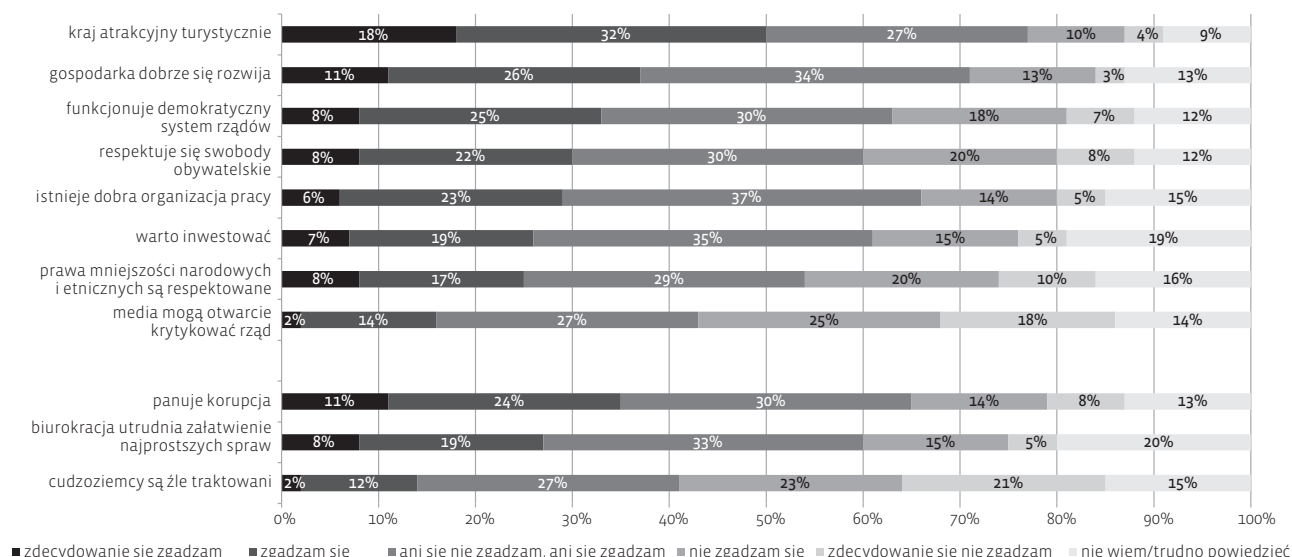
do wniosku, że niemal połowa badanych Niemców nie ma ani pozytywnej, ani negatywnej oceny Polski jako kraju.



Wizerunek Polski jest silnie skorelowany we wszystkich badanych wymiarach z pobytem w Polsce po 1989 roku. Osoby deklarujące, że nigdy w Polsce nie były, systematycznie dokonują bardziej krytycznych ocen niż osoby, które odwiedziły Polskę. Największe różnice widać w odpowiedziach na pytania dotyczące rozwoju gospodarczego, atrakcyjności inwestycyjnej oraz turystycznej, ale statystycznie istotne różnice ocen pojawiają się w odpowiedziach na każde z pytań. Na przykład 77% badanych regularnie podróżujących do Polski

Wykres 18.
Niemcy o Polsce.
Odpowiedzi akceptujące
dane stwierdzenie w latach
2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 19.
Niemcy o Polsce
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Osoby, które nigdy nie
były w Polsce, mają gorszy
wizerunek Polski niż osoby,
które ją odwiedziły

Wizerunek Polski
w Niemczech różnicuje
miejsce zamieszkania.
Mieszkańcy wschodnich
krajów związkowych
wyrażają z reguły bardziej
pozytywne opinie o Polsce,
a mieszkańcy zachodnich są
bardziej krytyczni

pozytywnie ocenia Polską gospodarkę, a zgadza się z takim twierdzeniem tylko 31% tych, którzy nigdy w Polsce nie byli. W odniesieniu do atrakcyjności inwestowania w Polsce różnice między respondentami należącymi do tych dwóch grup to 62% do 20,5%, z kolei w ocenie atrakcyjności turystycznej Polski liczby te wynoszą odpowiednio 88% do 42%. Także osoby, które były raz lub kilka razy, mają wyraźnie bardziej pozytywny obraz kraju wschodniego sąsiada niż ci, którzy w Polsce nie byli. Różnice dotyczące kwestii społeczno-politycznych, jak wolność mediów czy prawa obywatelskie, są nieco mniejsze, ale nadal istotne i systematyczne.

Wizerunek Polski różnicuje (w większości wymiarów) miejsce zamieszkania. Mieszkańcy wschodnich krajów związkowych wyrażają z reguły bardziej pozytywne opinie o Polsce, a mieszkańcy zachodniej części Republiki Federalnej są bardziej krytyczni. Na przykład na stwierdzenie dotyczące funkcjonowania systemu demokratycznego w Polsce pozytywnie zareagowało 46,5% mieszkańców wschodnich krajów związkowych i jedynie 31% – zachodnich. Duże różnice (między dziesięć a dwadzieścia punktów procentowych) pojawiły się także w ocenie innych aspektów wizerunku Polski, na przykład stanu gospodarki, wolności mediów, atrakcyjności turystycznej czy inwestycyjnej Polski.

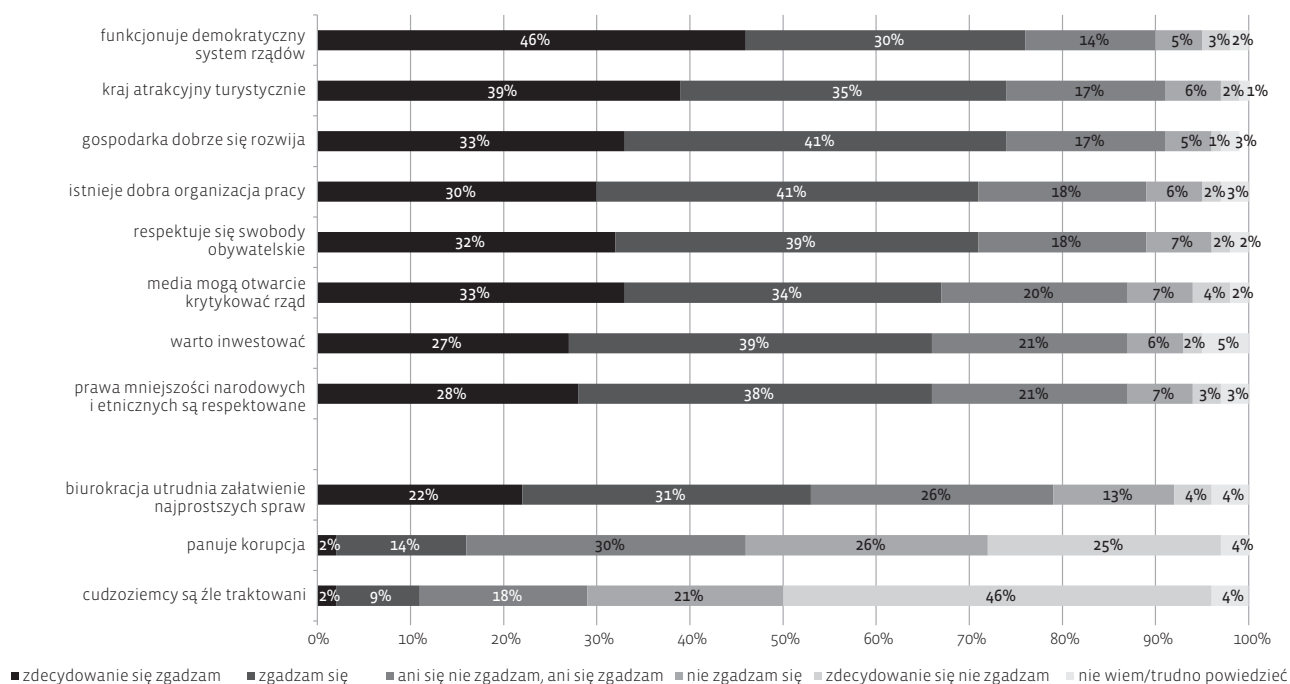
Jednocześnie opinie na temat Polski tylko w niektórych kwestiach zależą od sympatii politycznych niemieckich respondentów. Na przykład wyborcy Alternatywy dla Niemiec częściej od wyborców innych ugrupowań zgadzają się ze stwierdzeniem, że w Polsce wolne media mogą krytykować rząd – tak uważa 32% wyborców Alternatywy dla Niemiec i jedynie 8% wyborców Zielonych. Przeciwnego zdania jest 55% wyborców Zielonych i 29% wyborców Alternatywy dla Niemiec. Wyborcy Zielonych są także stosunkowo bardziej krytyczni, je-

śli chodzi o jakość polskiej demokracji, podczas gdy wyborcy Alternatywy dla Niemiec stosunkowo częściej (51%) od innych dostrzegają w Polsce korupcję. Respondenci, którzy nie deklarują swoich sympatii politycznych, często nie mają także zdania lub wybierają odpowiedzi neutralne w pytaniach o wizerunek Polski. Trudno się jednak doszukać statystycznie istotnych systematycznych różnic, jeśli chodzi o odbiorców różnych mediów.

W obecnym badaniu pytaliśmy także respondentów niemieckich o ich opinie na temat własnego kraju. Pozwala nam to umieścić w szerszym ujęciu ich opinie o Polsce.

Wizerunek Niemiec w oczach obywateli tego kraju jest wyraźnie pozytywny, zarówno w kwestiach społeczno-politycznych, jak i w kwestiach gospodarczych. Jedyny wyjątek stanowi kwestia biurokracji – aż 53% badanych uważa, że biurokracja w Niemczech utrudnia załatwienie nawet najprostszych spraw! Można sądzić, że w tej sprawie w grę wchodzi już nie tylko wyobrażenia czy ogólne oceny, ale bardzo osobiste doświadczenia, które w zderzeniu z niemieckimi urzędami i ich wymogami są często negatywne.

Wizerunek Niemiec w oczach obywateli tego kraju jest wyraźnie pozytywny



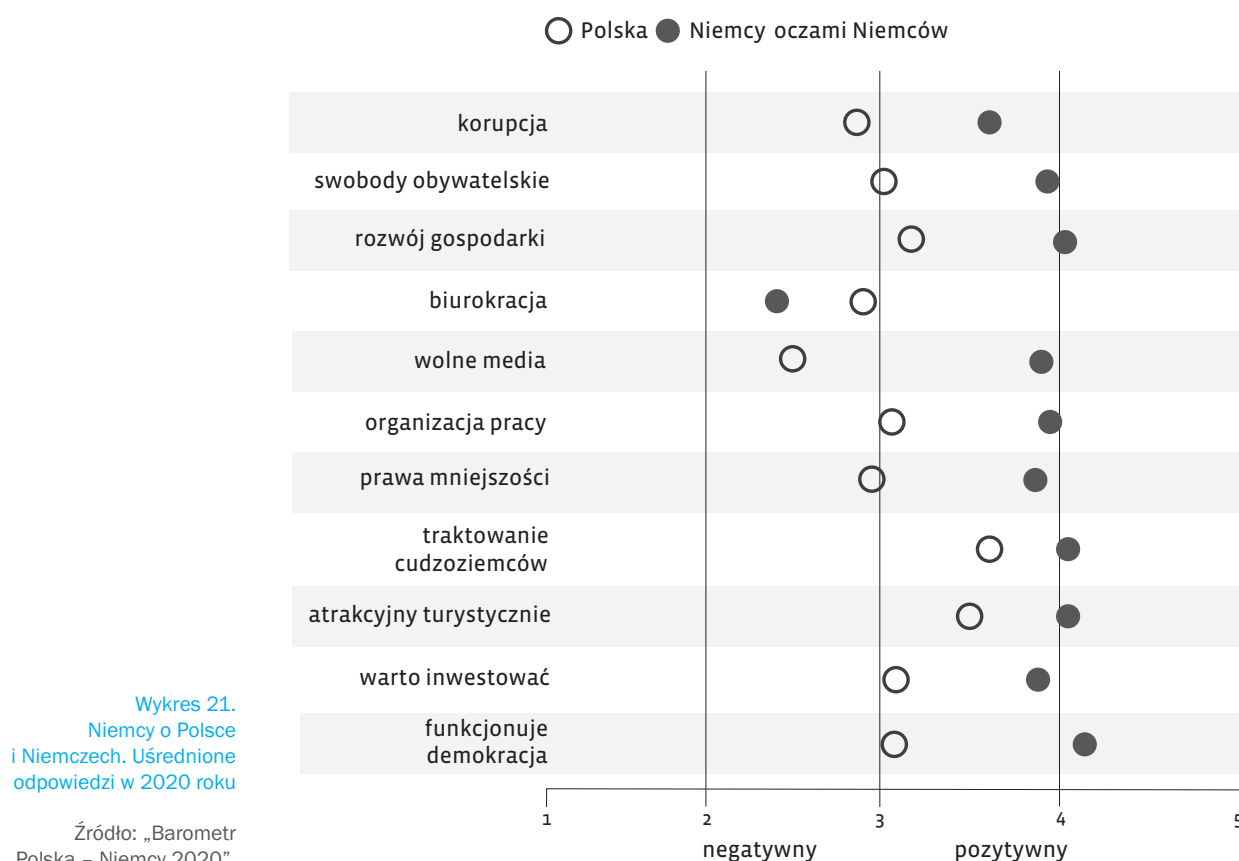
Podobnie jak w wypadku wizerunku Polski, także wizerunek Niemiec jest skorelowany z miejscem zamieszkania respondenta. Różnice dotyczą kilku kluczowych wymiarów, zarówno politycznych, jak i gospodarczych (na przykład atrakcyjność inwestycyjna), ale są mniejsze niż w wypadku pytań o Polskę. Ogólnie wizerunek Niemiec jest pozytywny zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie kraju, a wszystkich ankietowanych łączy przekonanie o atrakcyjności turystycznej Niemiec – taką opinię podziela trzech na czterech badanych, niezależnie od miejsca zamieszkania.

Wykres 20. Niemcy o Niemczech w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Pozytywny wizerunek własnego kraju jest charakterystyczny dla większości wyborców wszystkich partii politycznych w Niemczech, także Alternatywy dla Niemiec i Die Linke. W wypadku wyborców Alternatywy dla Niemiec można jednak odnotować nieco bardziej krytyczne lub mniej entuzjastyczne oceny w niektórych wymiarach. Największą różnicę widać w odniesieniu do problemu biurokracji. Tutaj, inaczej niż w innych kwestiach, zwolennicy wszystkich partii są krytyczni, ale w różnym stopniu – od 45% wyborców CDU/CSU do 74% zwolenników Alternatywy dla Niemiec. Ci ostatni częściej dostrzegają w kraju korupcję i są nieco bardziej krytyczni w ocenie stanu niemieckiej gospodarki. Z kolei wyborcy Zielonych bardziej krytycznie odnoszą się do tego, jak w Niemczech są traktowani cudzoziemcy. Podobnie jak w wypadku pytań o Polskę, również tutaj nie stwierdziliśmy znacznych różnic wśród odbiorców różnych rodzajów mediów, co może wynikać z faktu, że niemieckie media nie są tak politycznie spolaryzowane jak media w Polsce.

W celu bardziej wyrazistego określenia ocen społeczeństwa niemieckiego na temat Polski i Niemiec dokonaliśmy zabiegu polegającego na uśrednieniu ocen w każdym wymiarze, posługując się analogiczną metodologią do opisanej powyżej, w sekcji dotyczącej ocen polskich respondentów¹⁹.



Wykres 21.
Niemcy o Polsce
i Niemczech. Uśrednione
odpowiedzi w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

¹⁹ Podobnie jak wcześniej, odpowiedzi „zdecydowanie się nie zgadzam” przysługuje wartość 1, a „zdecydowanie się zgadzam” – wartość 5. W wypadku stwierdzeń o wydźwięku negatywnym, na przykład o korupcji, zastosowano skalę odwrotną. W ten sposób im większa różnica między 1 a 5, tym bardziej pozytywna średnia ocena dotycząca danego wymiaru wizerunku kraju. Wartość 3 oznacza wynik neutralny. Pominęto odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Przyglądając się wynikom w powyższym ujęciu, wyraźniej widać, jak ambiwalentne są opinie Niemców o Polsce. Odpowiedzi o charakterze pozytywnym, czyli o średniej wyższej niż 3, dotyczą atrakcyjności turystycznej Polski (3,52), rozwoju polskiej gospodarki (3,12), atrakcyjności inwestycji (3,13) oraz dobrej organizacji pracy (3,12). Gorzej wypadają kwestie o charakterze społeczno-politycznym. Względnie dobrze oceniają Niemcy system demokratyczny (3,11), ale przestrzeganie praw obywatelskich jest bliskie ocenie neutralnej (3,01). Negatywnie wypada ocena wolności mediów (2,5), poziomu korupcji (2,82) oraz biurokracji (2,88) czy prawa mniejszości narodowych i etnicznych (2,91). Należy jednocześnie odnotować, że stwierdzenie o złym traktowaniu cudzoziemców w Polsce nie spotkało się z akceptacją badanych. Można przypuszczać, że odpowiedzi Niemców dotyczą stosunku polskiego społeczeństwa do cudzoziemców, który oceniają wyraźnie pozytywnie (3,59), a nie systemu politycznego.

Dopiero jednak porównanie ocen niemieckich respondentów na temat Polski i Niemiec, własnego kraju, pozwala w pełni ocenić siłę pozytywnych i negatywnych opinii o kraju sąsiada. Jak wynika z wykresu 22, w niemal każdym z przebadanych wymiarów wizerunek Niemiec jest wyraźnie lepszy od wizerunku Polski. Najlepsze oceny zyskuje niemiecka demokracja (4,15), dobre traktowanie cudzoziemców (4,04) oraz gospodarka (4,01) czy atrakcyjność turystyczna (4,05). Jedyny wyjątek to kwestia biurokracji. Niemieccy respondenci uważają, że w Niemczech utrudnia ona życie obywatelom o wiele bardziej niż w Polsce. Poza tym jednym wyjątkiem opinie na temat Polski są wyraźnie gorsze niż opinie Niemców na temat Niemiec. Jak wcześniej pokazaliśmy, w Polsce jest na odwrót – opinie polskiego społeczeństwa na temat Niemiec są na ogół lepsze niż opinie na temat własnego kraju.

Jeśli zaś porównamy polskie i niemieckie opinie na temat Polski, zauważymy, że Polacy są często, ale nie zawsze, łagodniejsi w ocenach na temat swojego kraju niż Niemcy w ocenach kraju ich sąsiada. Jedyny wyjątek stanowi ocena korupcji, biurokracji, a nawet traktowania cudzoziemców: tutaj opinie polskie są znacznie bardziej surowe od opinii niemieckich. W kilku innych obszarach odsetek odpowiedzi pozytywnych jest bardzo zbliżony. Dotyczy to rozwoju polskiej gospodarki czy dobrej organizacji pracy. Największy rozdźwięk opinii dotyczy kwestii wolności mediów, a także atrakcyjności inwestycyjnej Polski. To ostatnie może zaskakiwać nie tylko w świetle bardziej pozytywnych ocen polskiej gospodarki i organizacji pracy, lecz również faktu, że Niemcy w ostatnich latach były jednym z głównych krajów, z którego pochodzą inwestycje zagraniczne w Polsce.

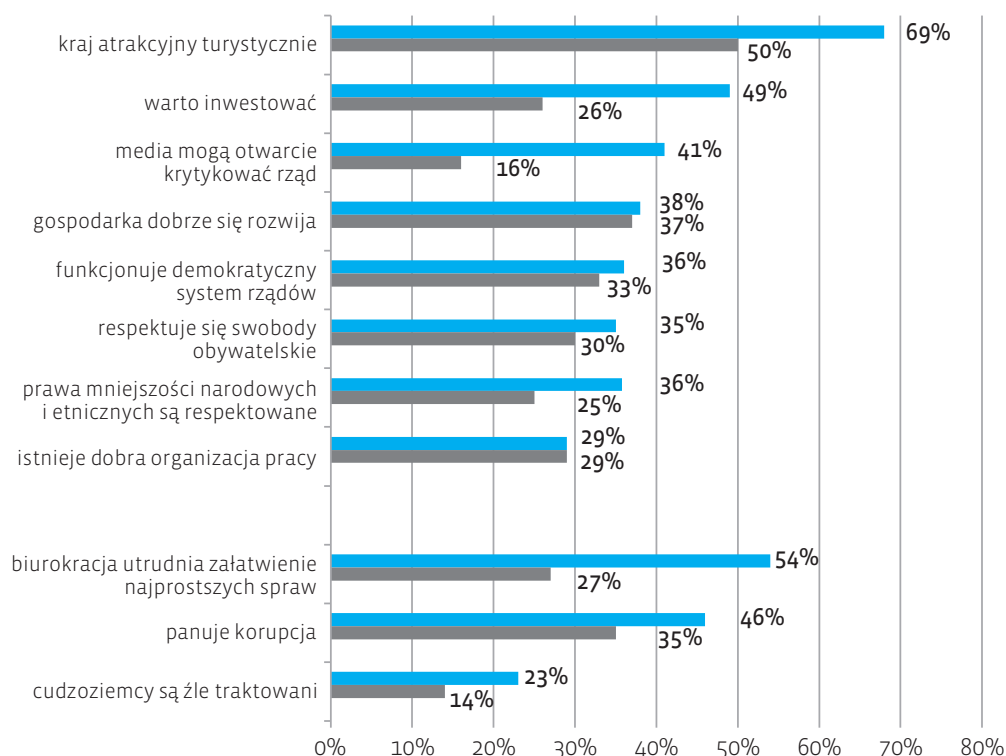
Zestawienie opinii Polaków i Niemców na temat Niemiec prowadzi do wniosku, że oba społeczeństwa mają pozytywny wizerunek Republiki Federalnej. Jednocześnie w większości wymiarów niemieckie opinie na temat Niemiec są bardziej pozytywne od polskich. Szczególnie dotyczy to takich kwestii jak funk-

Opinie Niemców na temat Polski są wyraźnie gorsze niż opinie Niemców na temat Niemiec. W Polsce jest na odwrót – opinie polskiego społeczeństwa na temat Niemiec są na ogół lepsze niż opinie na temat własnego kraju

cjonowanie demokracji, prawa mniejszości czy wolność mediów, w wypadku których różnice wynoszą ponad dwadzieścia punktów procentowych. Jedynym wyjątkiem jest postrzeganie biurokracji – obywatele niemieccy okazują się tu o wiele bardziej surowi w ocenach własnego kraju niż obywatele Polscy.

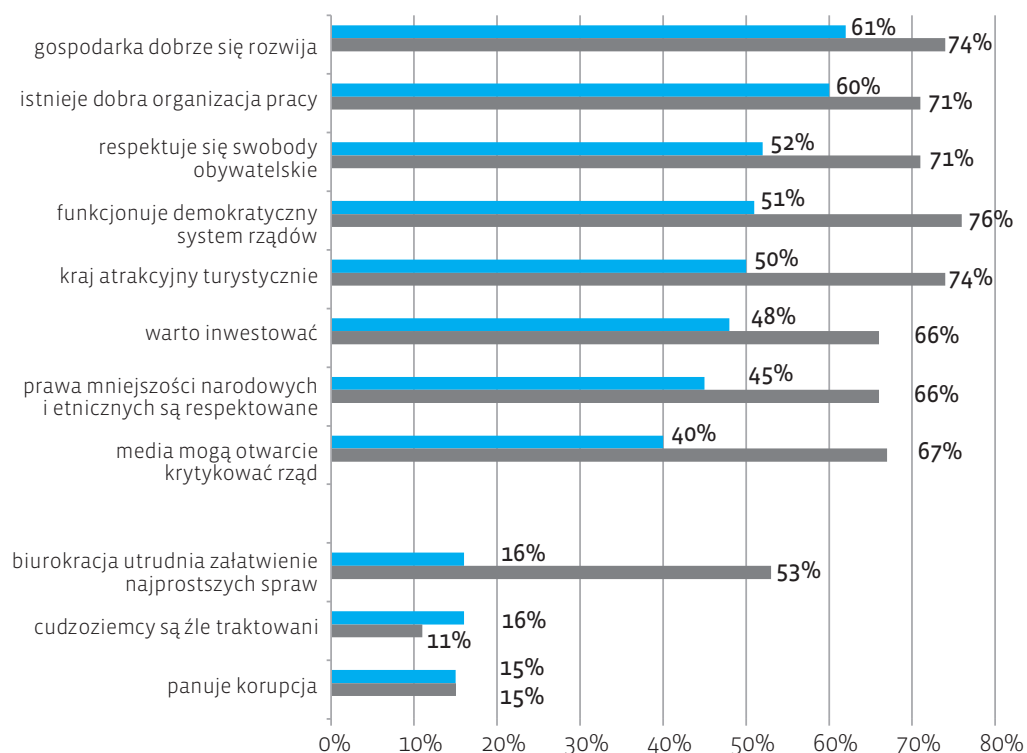
Wykres 22.
Polacy i Niemcy o Polsce.
Odpowiedzi akceptujące
dane stwierdzenie
w 2020 roku

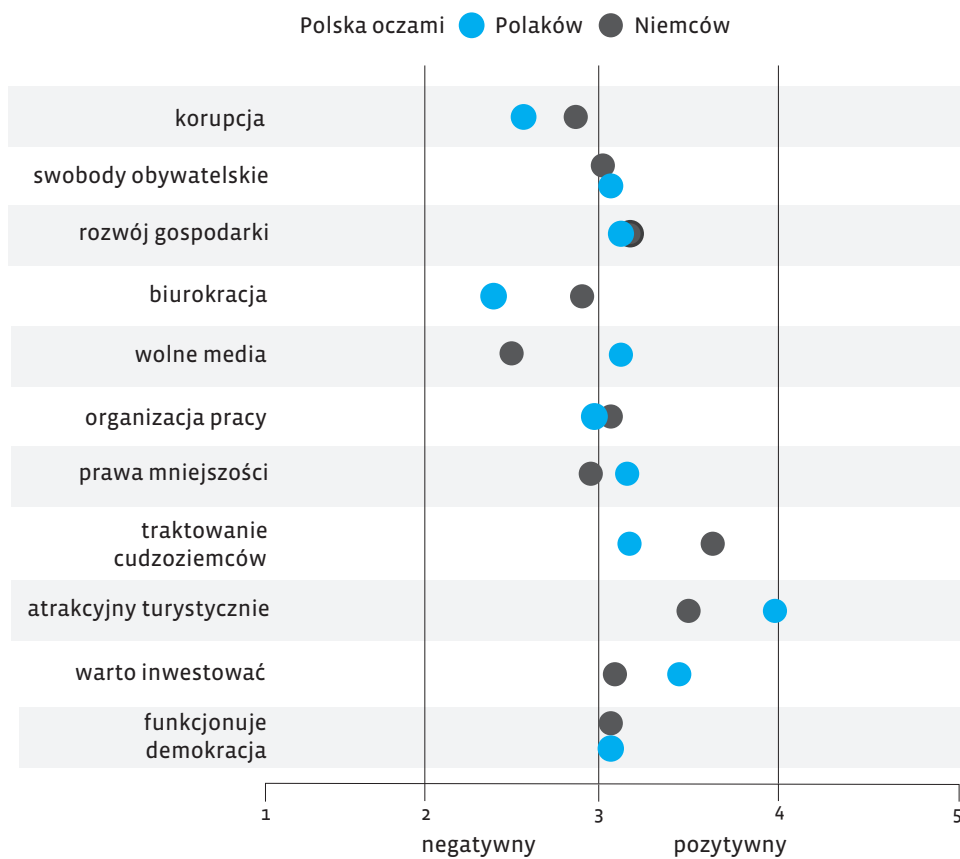
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 23.
Polacy i Niemcy
o Niemczech. Odpowiedzi
akceptujące dane
stwierdzenie w 2020 roku

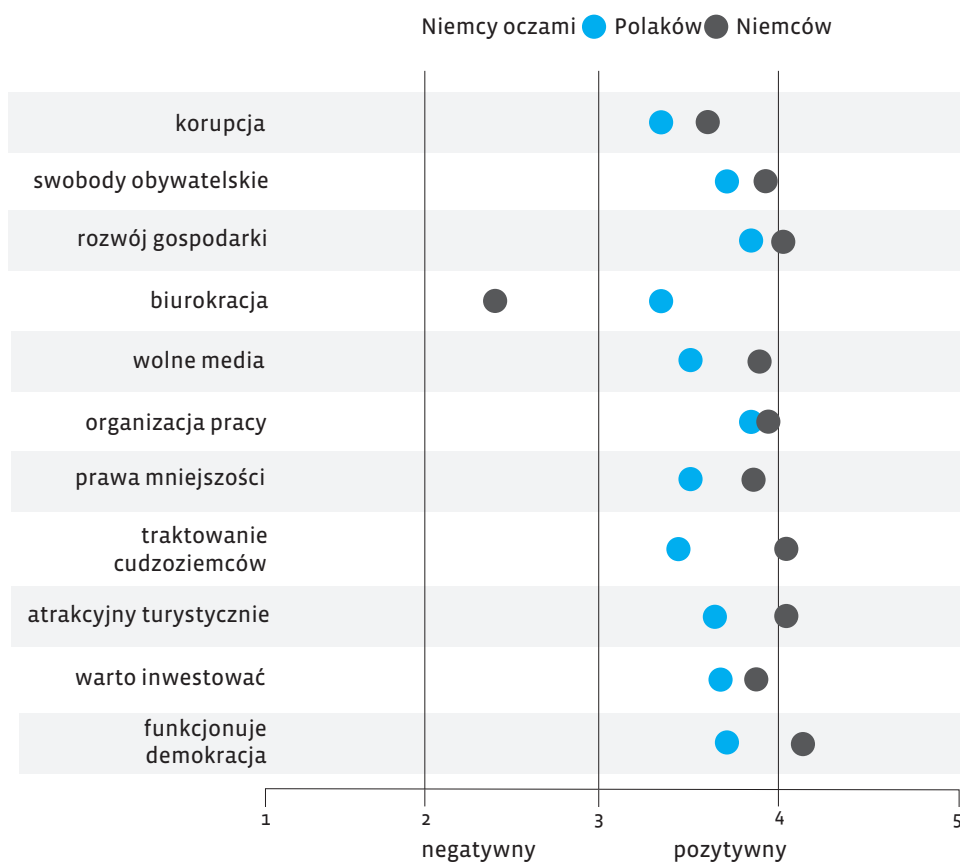
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.





Wykres 24.
Polacy i Niemcy o Polsce.
Uśrednione odpowiedzi
w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 25.
Polacy i Niemcy
o Niemczech. Uśrednione
odpowiedzi w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

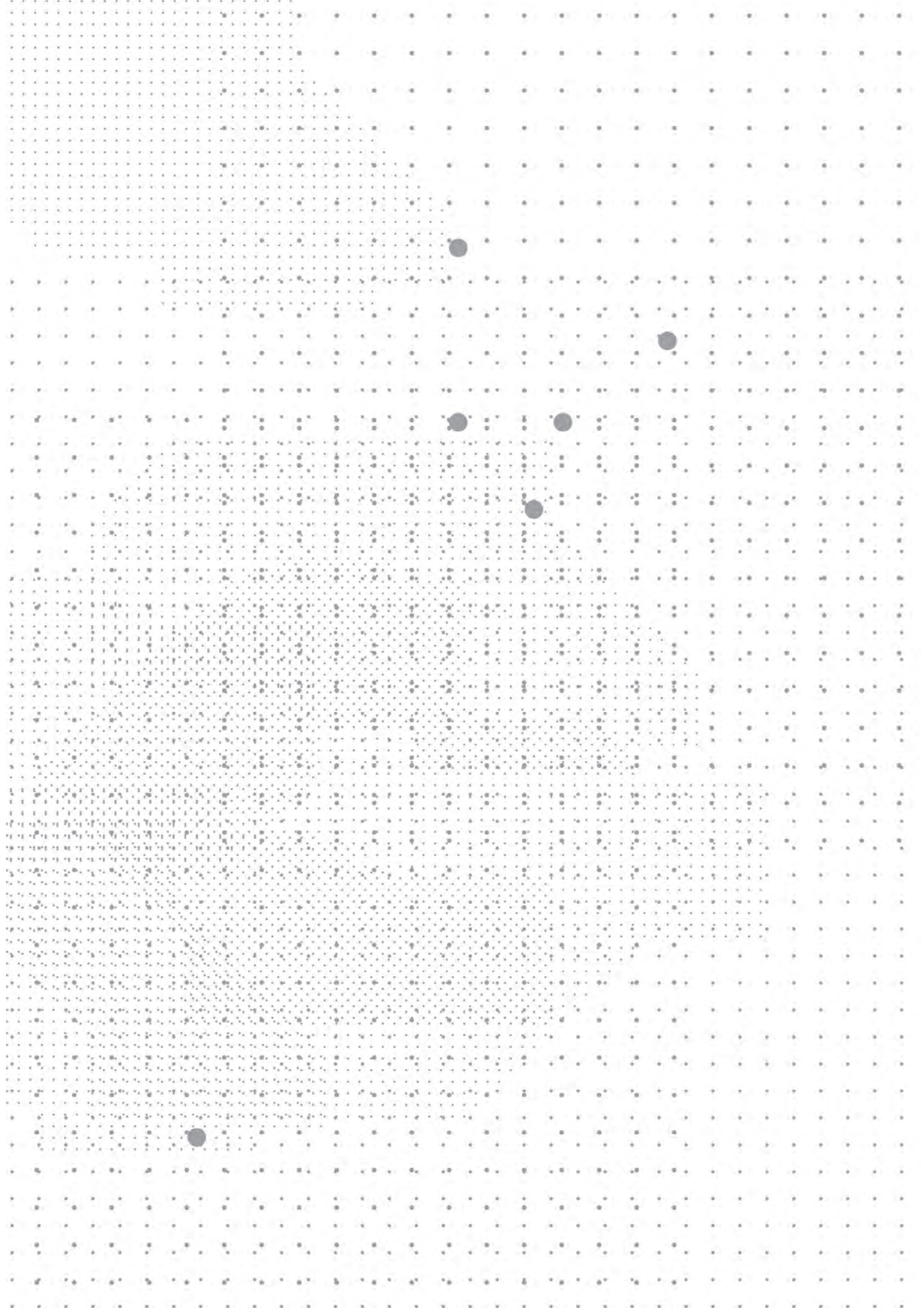
Podsumowanie

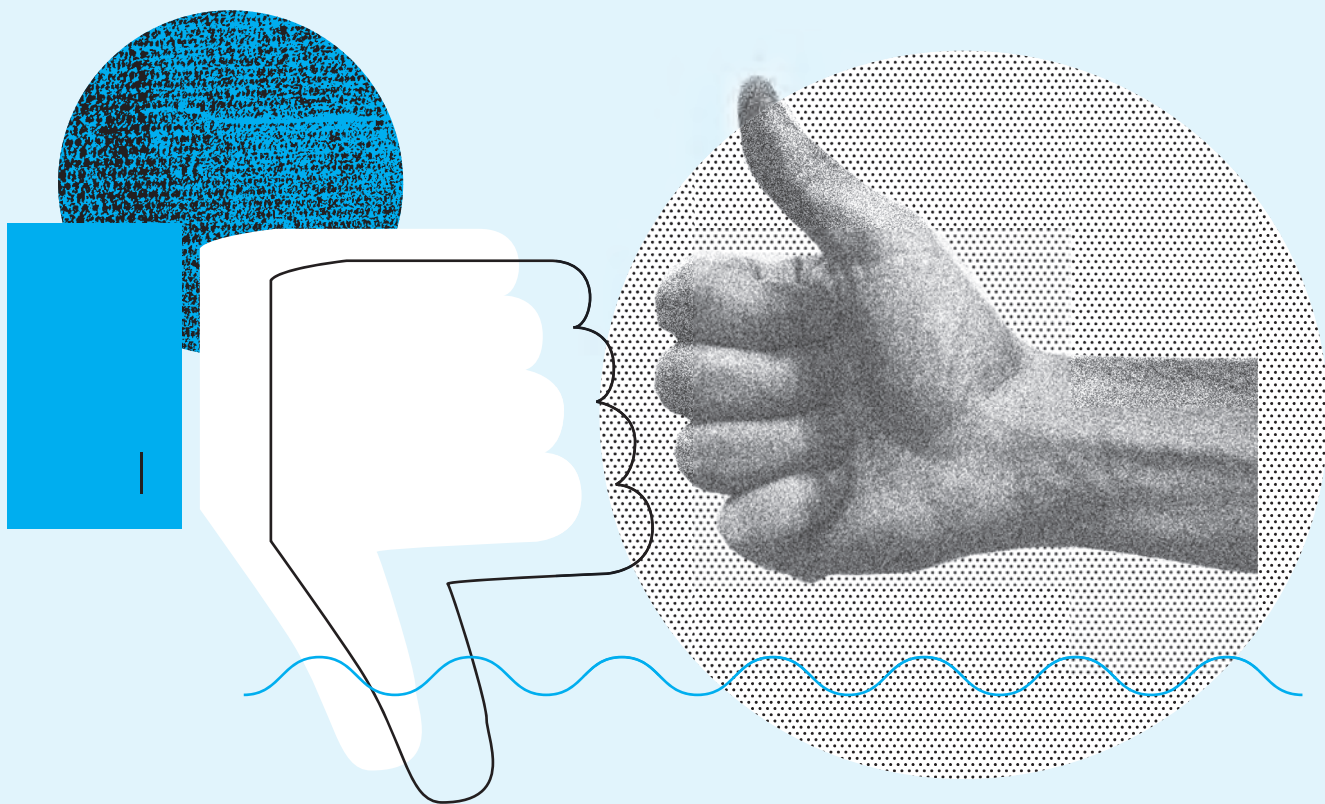
Całościowe spojrzenie na wizerunek Polski i Niemiec w 2020 roku prowadzi do wniosku, że Polacy i Niemcy dzielą pozytywny obraz Republiki Federalnej. Wizerunek Polski w oczach Niemców jest zaś dość krytyczny, a w oczach samych Polaków – stosunkowo ambiwalentny.

Opinie Polaków na temat Niemiec i Polski są silnie spolaryzowane politycznie, przy czym silniejsza jest polaryzacja dotycząca ocen polskiej rzeczywistości dokonywanych przez Polaków. Nakładają się na to różnice dotyczące korzystania z mediów, szczególnie telewizji publicznej i prywatnej. Odbiorcy różnych stacji telewizyjnych, a także zwolennicy rządu i opozycji, wystawiają odmienne oceny niemieckiej rzeczywistości. Tutaj zwolennicy partii rządzącej Prawo i Sprawiedliwość oraz widzowie telewizji publicznej mają wyraźnie mniej pozytywny wizerunek Republiki Federalnej niż zwolennicy polskiej opozycji i odbiorcy prywatnych stacji telewizyjnych. Jeśli chodzi o wizerunek Polski, istnieje zależność odwrotna – zwolennicy partii rządzącej i widzowie publicznej telewizji wyrażają na ogół bardziej aprobujące opinie na temat różnych aspektów rodzimej rzeczywistości od zwolenników opozycji.

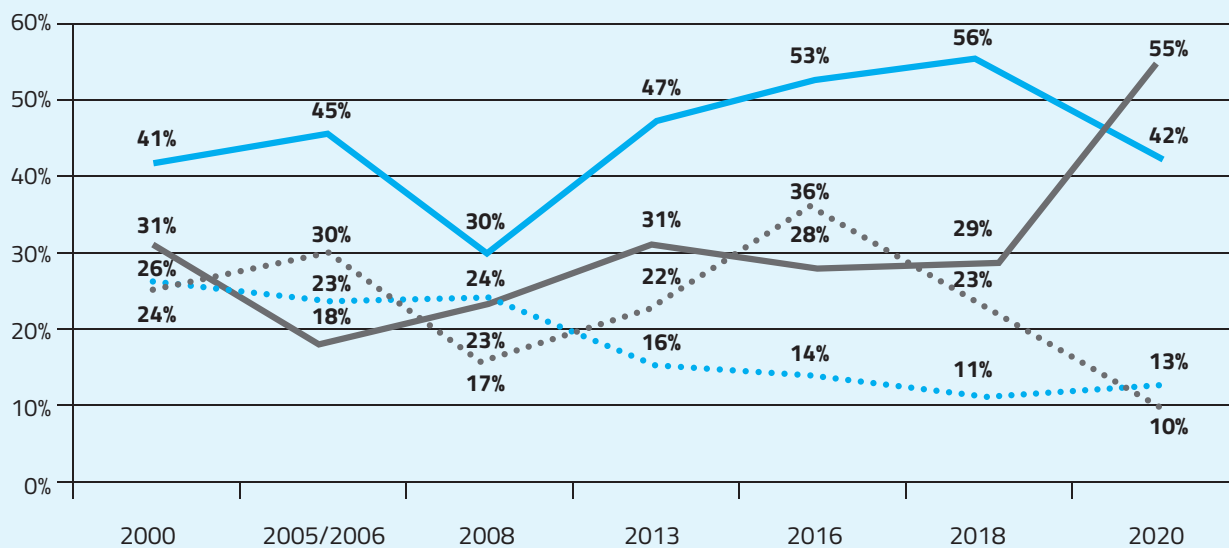
Po stronie niemieckiej głównym czynnikiem określającym wizerunek Polski jest kwestia tego, czy i jak często respondent odwiedzał Polskę po przemianach 1989 roku. Osoby, które nigdy w Polsce nie były, mają wyraźnie bardziej krytyczny stosunek do polskiej rzeczywistości niż ci, którzy mieli okazję poznać kraj sąsiada na podstawie bezpośredniego doświadczenia. Drugim istotnym czynnikiem jest miejsce zamieszkania, przy czym obywatele wschodnich krajów związkowych mają mniej krytyczne opinie o Polsce od mieszkańców zachodniej części kraju. Nie stwierdziliśmy analogicznych do polskich podziałów politycznych czy związanych z korzystaniem z mediów jeśli chodzi o wizerunek Polski.

Jednocześnie porównanie wyników badania z 2020 roku z wynikami wcześniejszych badań pokazuje, że wizerunek Polski w oczach Niemców stał się mniej krytyczny niż dwa lata temu, a wizerunek Niemiec w oczach polskiego społeczeństwa jest mniej entuzjastyczny. To ostatnie zjawisko jest najprawdopodobniej związane z pojawiającymi się w polskich mediach i wśród polityków narracjami o charakterze krytycznym wobec zachodniego sąsiada.





Wzajemna sympatia i niechęć do sąsiedniego społeczeństwa w latach 2000–2020



PL

DE

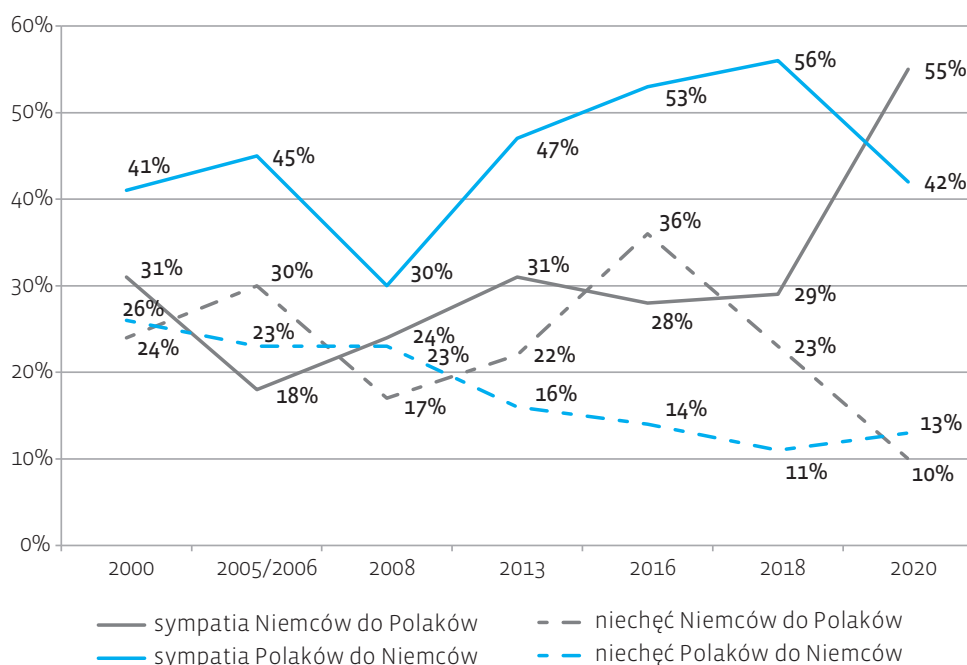
— sympatia Polaków do Niemców
 niechęć Polaków do Niemców

— sympatia Niemców do Polaków
 niechęć Niemców do Polaków



W 2020 roku nastąpiła istotna zmiana w kwestii wzajemnego postrzegania się Polaków i Niemców. Po raz pierwszy od rozpoczęcia naszych pomiarów w 2000 roku większy odsetek Niemców zadeklarował sympatię do Polaków niż odsetek Polaków do Niemców. Warto odnotować, że jest to zmiana analogiczna do zmian we wzajemnym postrzeganiu się obu krajów, w którym to aspekcie poprawił się wizerunek Polski w Niemczech, ale pogorszył się obraz Niemiec w Polsce. Jednak w tym wypadku widać bardzo wyraźny (z 29% do 55%, czyli o dwadzieścia sześć punktów procentowych) wzrost odsetka niemieckich respondentów deklarujących sympatię do Polaków oraz nieco mniejszy spadek deklaracji sympatii Polaków do Niemców (z 56% do 42%, czyli o czternaście punktów procentowych). Co ciekawe, ta ostatnia zmiana nastąpiła po trwającym dekadę okresie systematycznego wzrostu poziomu sympatii Polaków do Niemców. Wyniki naszych wcześniejszych badań wskazują, że podobna zmiana nastąpiła między latami 2005–2006 a 2008 rokiem, czyli po bardzo burzliwym w polskiej polityce okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Poziom sympatii Polaków do Niemców spadł wówczas z 45% do 30%, a więc o piętnaście punktów procentowych.

Po raz pierwszy od rozpoczęcia naszych badań w 2000 roku większy odsetek Niemców zadeklarował sympatię do Polaków niż Polaków do Niemców



Wykres 26.
Jaki jest Pani (Pana)
stosunek do Polaków/
Niemców?
Odpowiedzi Polaków
i Niemców w latach
2000-2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Należy jednak odnotować, że spadek sympatii do Niemców nie przekłada się wprost na wzrost deklarowanej niechęci. Badani, częściej niż do tej pory,

wybierają odpowiedź ze środka skali, czyli neutralną. Można więc mówić o pewnym „wychłodzeniu” uczuć. Deklarowana niechęć do Niemców dotyczy 13% respondentów, w tym 3% zadeklarowało silną niechęć. Pozostaje ona na mniej więcej tym samym poziomie od 2013 roku, nastąpił jednak istotny spadek niechęci Niemców do Polaków, szczególnie do najgorszego w historii tych badań 2016 roku.

Sympatia i niechęć Polaków do Niemców jest w pewnym stopniu skorelowana z wiekiem respondentów, przy czym silną sympatię częściej deklarują najmłodsi badani (15–17 lat) oraz osoby w średnim wieku (40–49 lat), podczas gdy osoby sześćdziesięcioletnie i starsze częściej od innych wybierają odpowiedź neutralną. Słabo skorelowane z sympatią i antypatią są zaś płeć i miejsce zamieszkania badanych.

Wśród Polaków można zauważyć zależności między deklarowaniem sympatii do Niemców a odpowiedziami dotyczącymi odwiedzania sąsiedniego kraju – pobyt w Niemczech statystycznie zwiększa sympatię respondentów do mieszkańców sąsiedniego państwa. Różnice między tymi, którzy odwiedzili Niemcy więcej niż raz, a osobami, które nigdy w Niemczech nie były, są znaczne, wynoszą bowiem ponad dwadzieścia punktów procentowych. Co ciekawe, największą sympatię do Niemców deklarują osoby, które wielokrotnie odwiedziły ten kraj, ale nie robią tego regularnie. W tej ostatniej grupie deklarowana sympatia (47%) jest wprawdzie nieco większa od średniej dla ogółu respondentów, dość wysoka jest jednak deklarowana niechęć (21%). Oznacza to, że oprócz samego faktu pobytu w kraju sąsiada znaczenie ma to, jakie doświadczenia z pobytu wynosi dana grupa osób.

Mieszkańcy przygranicznych regionów Polski deklarują poziom sympatii do Niemców zbliżony do średniej ogólnopolskiej (42%), ale – co wydaje się istotne – w tej grupie znacznie wyższy jest także odsetek respondentów deklarujących niechęć do swoich zachodnich sąsiadów (23%) – jest on niemal dwa razy większy niż w pozostałych województwach. Jednocześnie mniej osób wybierało odpowiedź neutralną. Pokazuje to pewną polaryzację uczuć w stosunku do sąsiadów zza Odry, chociaż nadal deklaracje pozytywne są niemal dwukrotnie częstsze od negatywnych.

Nasze badanie wskazuje także na zależność między stosunkiem badanych do Niemców a ich wyborami politycznymi. Wyborcy Koalicji Obywatelskiej i Lewicy częściej niż wyborcy Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji deklarują sympatię, z kolei wyborcy tych dwóch prawicowych partii częściej deklarują niechęć, przy czym w wypadku Konfederacji deklaruje tak 25% zwolenników tej partii. Podobnie wyraźne różnice występują między odbiorcami telewizji publicznej TVP i prywatnej TVN. Ci pierwsi wyraźnie rzadziej (30%) deklarują sympatię do Niemców niż ta druga grupa (54%).

W Niemczech stosunek do Polaków jest silnie powiązany z pobytem w kraju po 1989 roku. Stosunkowo najmniejszą sympatię deklarują badani, którzy nie byli w Polsce (48,5%), a największą – osoby regularnie ten kraj odwiedza-

jące (79%) oraz wszyscy, którzy byli w Polsce raz lub więcej razy (70%). Nasza analiza pokazuje wyraźnie, że im częstsze pobyty w Polsce, tym większa niemiecka sympatia do jej mieszkańców. Co interesujące, nie stwierdziliśmy statystycznie istotnych różnic stosunku do Polaków między mieszkańcami wschodnich i zachodnich krajów związkowych.

Sympatia do Polaków jest także w pewnym stopniu związana z wyborami politycznymi niemieckich respondentów. Największą sympatię deklarują wyborcy lewicy – Die Linke (69%), SPD i Zielonych. Wprawdzie także połowa wyborców prawicowej Alternatywy dla Niemiec deklaruje swój pozytywny stosunek do mieszkańców Polski, lecz wśród zwolenników tej partii jest stosunkowo najwięcej osób deklarujących niechęć do Polaków (20%).

W tegorocznym badaniu, podobnie jak w latach poprzednich, pytanie o poziom wzajemnej sympatii bądź niechęci umieściliśmy w kontekście stosunku Polaków i Niemców do innych wybranych przez nas narodów. Odnotowany powyżej spadek poziomu deklarowanej sympatii do Niemców nie jest wyjątkowy – w 2020 roku polscy respondenci deklarowali mniejszą sympatię w stosunku do wszystkich objętych tym pomiarem narodów. Jeszcze większe spadki odnotowaliśmy w poziomie sympatii do Francuzów (o dwadzieścia jeden punktów procentowych), Brytyjczyków (o szesnaście punktów procentowych), Amerykanów (o trzynaście punktów procentowych) i Czechów (o osiem punktów procentowych), a więc narodów tradycyjnie cieszących się polską sympatią. Znacznie mniejsze spadki zachodzą w stosunku do narodów, do których Polacy deklarują zwykle nieco mniej sympatii, a więc do Ukraińców i Rosjan. Niemniej nadal największą sympatią społeczeństwo polskie obdarza mieszkańców krajów należących do Unii Europejskiej i NATO (z wyjątkiem Turcji). Niepokoić może jednocześnie fakt, że największe spadki następują w stosunku do tych właśnie kluczowych partnerów i sojuszników. Badania w kolejnych latach pokażą, czy zmiana ta jest trwała. Jedynie w stosunku do Amerykanów i Czechów deklarowała sympatię większość respondentów z Polski.

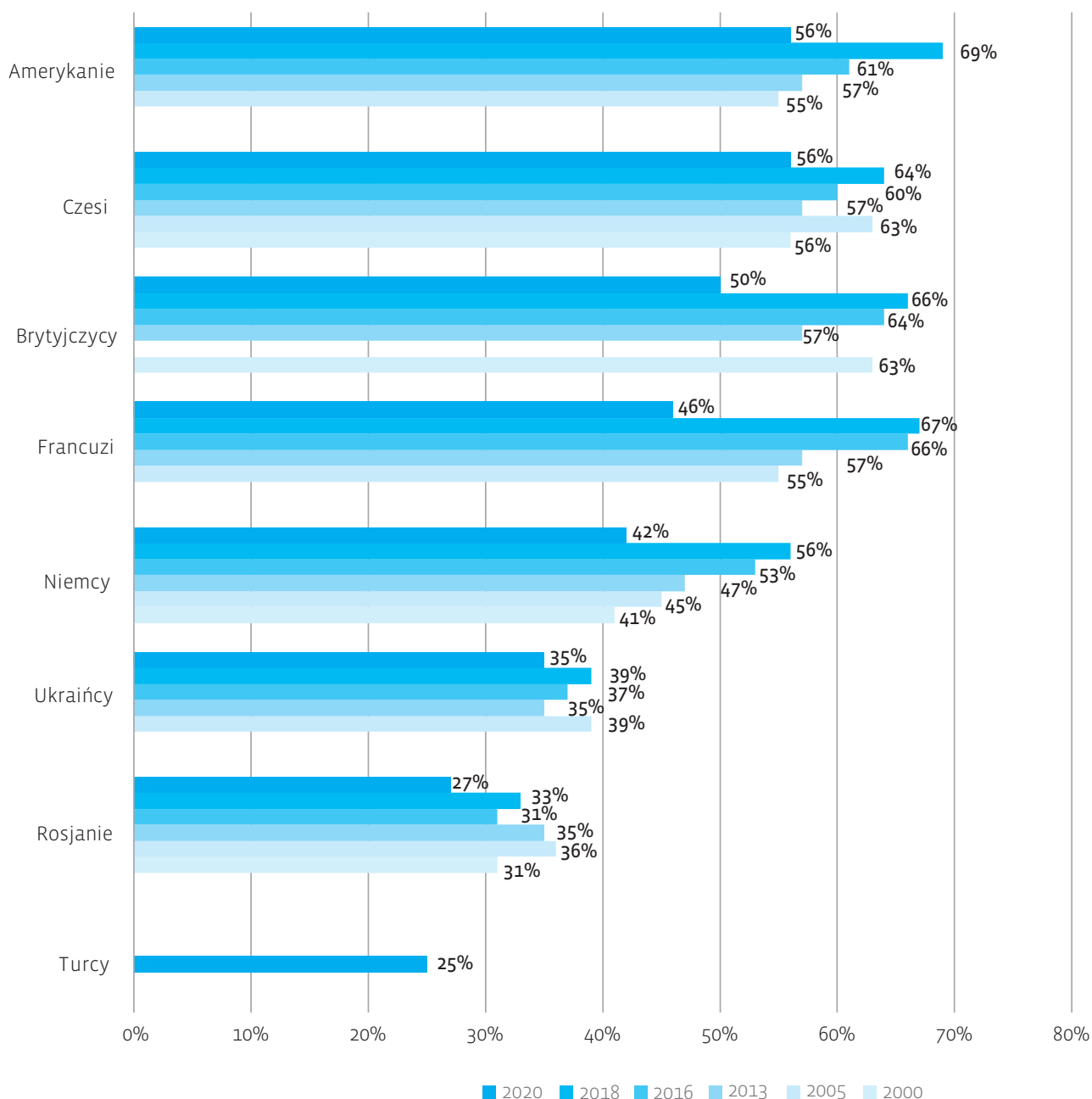
Zmiana stosunku Niemców do Polaków, w tym wypadku pozytywna, następuje w kontekście ogólnego wzrostu sympatii do innych narodów. Od wielu lat narodem, do którego Niemcy najczęściej deklarują sympatię, są Francuzi i 2020 rok nie przyniósł tutaj istotnej zmiany, wręcz utrwalił to wyróżnione miejsce Francji i francuskiego społeczeństwa w niemieckim spojrzeniu na świat. Zaskakiwać może jednak istotny wzrost sympatii do obywateli krajów, z którymi niemieckie stosunki układały się w ostatnich latach dość burzliwie – Amerykanów, Brytyjczyków czy Rosjan. Oczywiście trzeba tu zauważyć, że stosunek do danego narodu niekoniecznie musi się pokrywać ze stosunkiem do polityki rządu danego kraju i – jak można przypuszczać – wyniki naszego badania są tego zjawiska dobrą ilustracją. Warto

Im częstsze pobyty w Polsce,
tym większa niemiecka
sympatia do jej mieszkańców

W 2020 roku polscy
respondenci deklarowali
mniejszą sympatię
w stosunku do wszystkich
objętych badaniem narodów

W 2020 roku Polacy znaleźli
się na drugim miejscu
(razem z Brytyjczykami)
wśród wybranych narodów
cieszących się sympatią
niemieckiego społeczeństwa

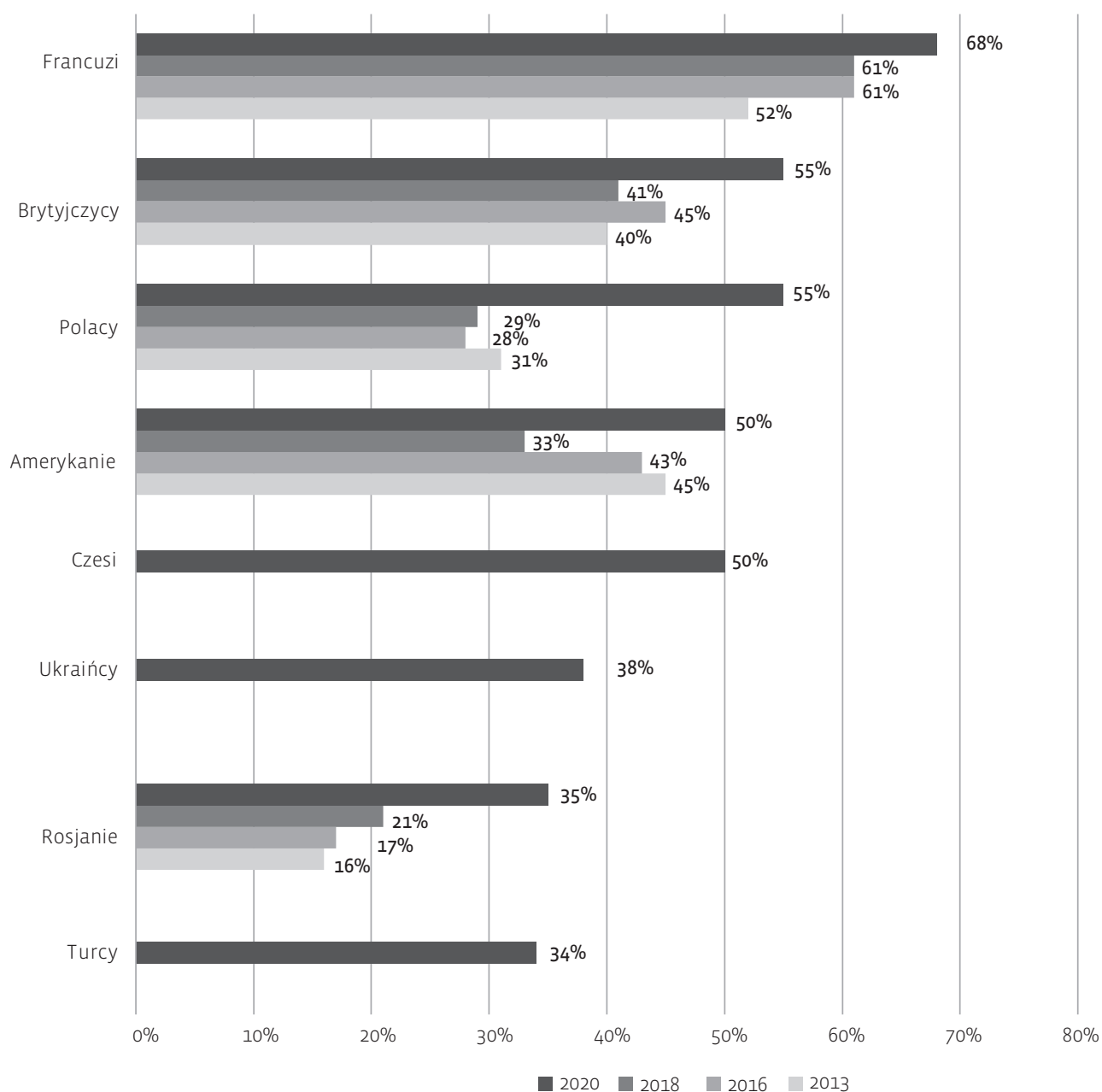
jednak odnotować, że w 2020 roku Polacy znaleźli się na drugim miejscu (razem z Brytyjczykami) wśród narodów cieszących się sympatią niemieckiego społeczeństwa.



Wykres 27.
Jaki jest Pani (Pana)
stosunek do następujących
narodów? Odpowiedzi
Polaków oznaczające
sympatię w latach
2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Analizując zmiany stosunku do narodu, warto mieć na uwadze także siłę deklaracji sympatii i niechęci do danych społeczeństw. W tym celu dokonaliśmy uśrednienia opinii Polaków i Niemców, tak aby liczba 5 oznaczała silną sympatię, a liczba 1 – silną niechęć do przedstawicieli danej narodowości. Na wykresie 29 wartość 3 oznacza stosunek neutralny, a zatem wartości powyżej liczby 3 oznaczają przewagę sympatii, a poniżej – niechęci. Jak wynika



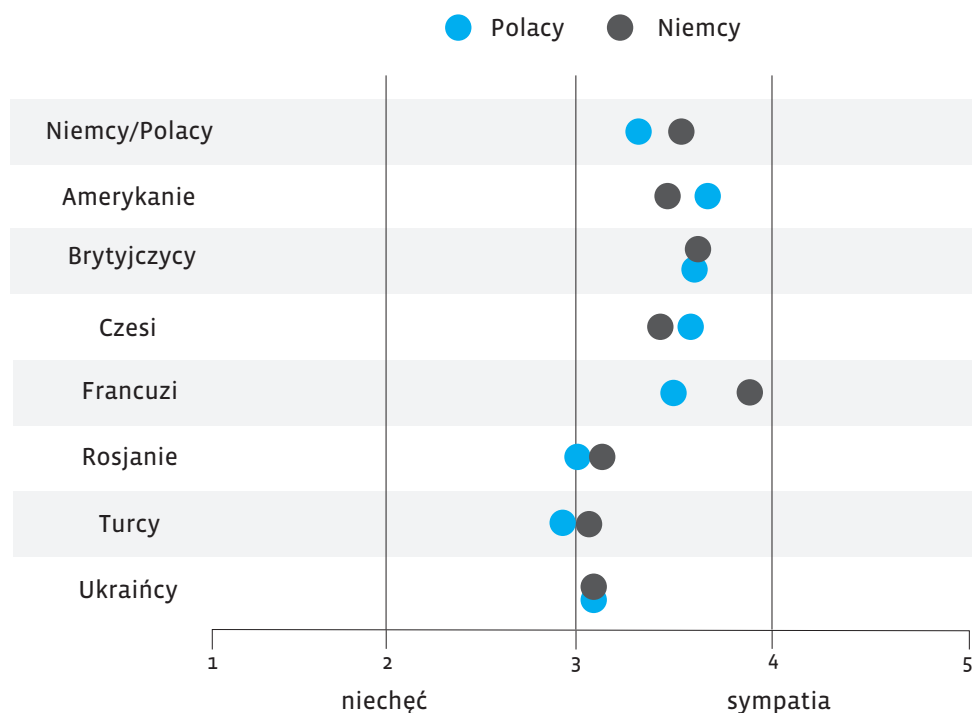
z wykresu 29, Polacy deklarują w 2020 roku niechęć jedynie do Turków, a i tu średnia odpowiedzi jest bliska neutralnej (2,93). Z kolei Niemcy nie wyrażają niechęci do żadnej z objętej badaniem narodowości, mimo że w poprzednich latach przewagę niechęci nad sympatią odnotowaliśmy w stosunku do Rosjan. W stosunku do Polaków w poprzednich latach niemieckie deklaracje sympatii i niechęci w dużej mierze wzajemnie się znosiły, dając wynik zbliżony do neutralnego. W 2020 roku, jak zauważono już wcześniej, mamy do czynienia z wyraźną przewagą sympatii (3,58). Deklarowana sympatia Polaków do Niemców jest w tym ujęciu nieco słabsza, ale nadal wyraźna (3,37).

Wykres 28.
Jaki jest Pani (Pana)
stosunek do następujących
narodów? Odpowiedzi
Niemców oznaczające
sympatię w 2013, 2016,
2018 i 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Wykres 29.
Jaki jest Pani (Pana)
stosunek do następujących
narodów? Uśrednione
odpowiedzi Polaków
i Niemców w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Patrząc na kolejność wskazań tak określonej sympatii do narodów, nadal w Niemczech liderami są Francuzi, następnie Brytyjczycy i minimalnie dalej Polacy. Na dalszych miejscach są Amerykanie, Czesi, Ukraińcy, Rosjanie i Turcy. W Polsce kolejność jest nieco inna – Polacy największą sympatię deklarują do Amerykanów i Czechów, następnie do Brytyjczyków, Francuzów, Niemców, później do Ukraińców, Rosjan i Turków.

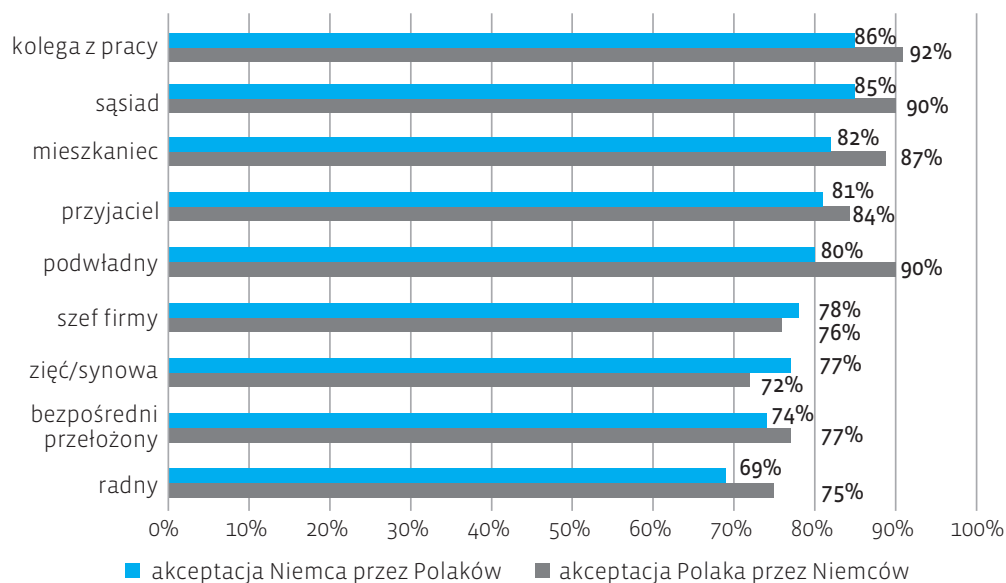
Warto na koniec zauważyć, że badani stosunkowo rzadko deklarują silną niechęć do innych narodowości ujętych w badaniu. W Polsce największy odsetek – 8% – deklarował silną niechęć do Turków, 6% do Rosjan, a 5% do Ukraińców. W pozostałych wypadkach deklaracje te nie przekroczyły 3% ogółu badanych. W Niemczech silną niechęć deklarowało jeszcze mniej respondentów niż w Polsce – 6% wobec Turków, a 4% wobec Rosjan. W pozostałych wypadkach deklaracje takie wyniosły mniej niż 3% liczby badanych.

Podsumowując tę część badań, należy zauważyć dwie przeciwstawne tendencje w kwestii wzajemnej sympatii i niechęci Polaków i Niemców. O ile w Niemczech wyraźnie wzrósł poziom deklarowanej sympatii do Polaków, o tyle w Polsce odnotowano proces przeciwny. Jednak i w Polsce, i w Niemczech analogiczne zmiany odnotowaliśmy w stosunku do innych narodowości, co sugeruje, że mają one szerszy wymiar i nie powinny być rozpatrywane jedynie w aspekcie dwustronnym.

Wzajemna akceptacja w różnych rolach społecznych

Od wielu lat w naszych badaniach wzajemnego postrzegania Polaków i Niemców stosujemy tak zwaną skalę Bogardusa, szeroko przyjętą w naukach społecznych metodę pomiaru dystansu i bliskości społecznej dwóch grup, w naszym wypadku – społeczeństw Polski i Niemiec. Pomiar wykonany w 2020 roku pokazuje bardzo duży poziom akceptacji po stronie zarówno niemieckiej, jak i polskiej. Co ciekawe, akceptacja Polaków jest po niemieckiej stronie nawet większa niż akceptacja Niemców przez Polaków, chociaż różnica nie jest duża, w kilku wypadkach mieści się w granicach tak zwanego błędu statystycznego. Polacy stosunkowo najłatwiej akceptują Niemca w roli sąsiada i kolegi z pracy, a nieco rzadziej w roli radnego, przełożonego czy zięcia. Jednak także i tutaj akceptację deklaruje ogromna większość badanych. Podobnie jest po stronie niemieckiej – Polaków akceptuje co najmniej trzech na czterech ankietowanych. Stosunkowo najmniejsza jest akceptacja w roli zięcia lub synowej (72%), a największa w roli kolegi z pracy.

Polacy i Niemcy akceptują się wzajemnie w różnych rolach społecznych

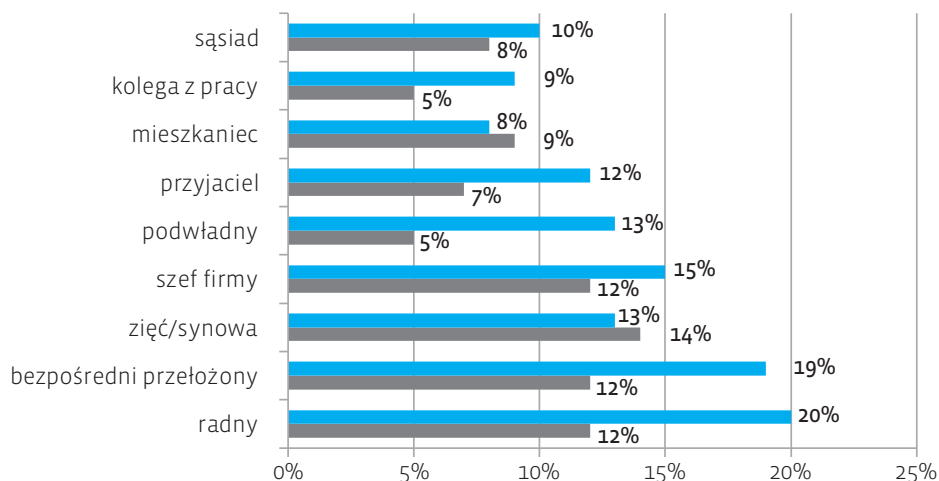


Wykres 30.
Czy zaakceptowałaby Pani (zaakceptowałby Pan) Niemca/Polaka w poniższych rolach? Odpowiedzi pozytywne Polaków i Niemców w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Wyraźna mniejszość Polaków i Niemców deklaruje brak akceptacji dla osób z kraju sąsiada. Odsetek ten w wypadku odpowiedzi Polaków nie przekracza 20% (Niemiec jako radny), a w wypadku Niemców – 14% (zięć, synowa).

Wykres 31.
Czy zaakceptowałaby
Pani (zaakceptowałby
Pan) Niemca/Polaka
w poniższych rolach?
Odpowiedzi negatywne
Polaków i Niemców
w 2020 roku



Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

■ brak akceptacji Niemca przez Polaków ■ brak akceptacji Polaka przez Niemców

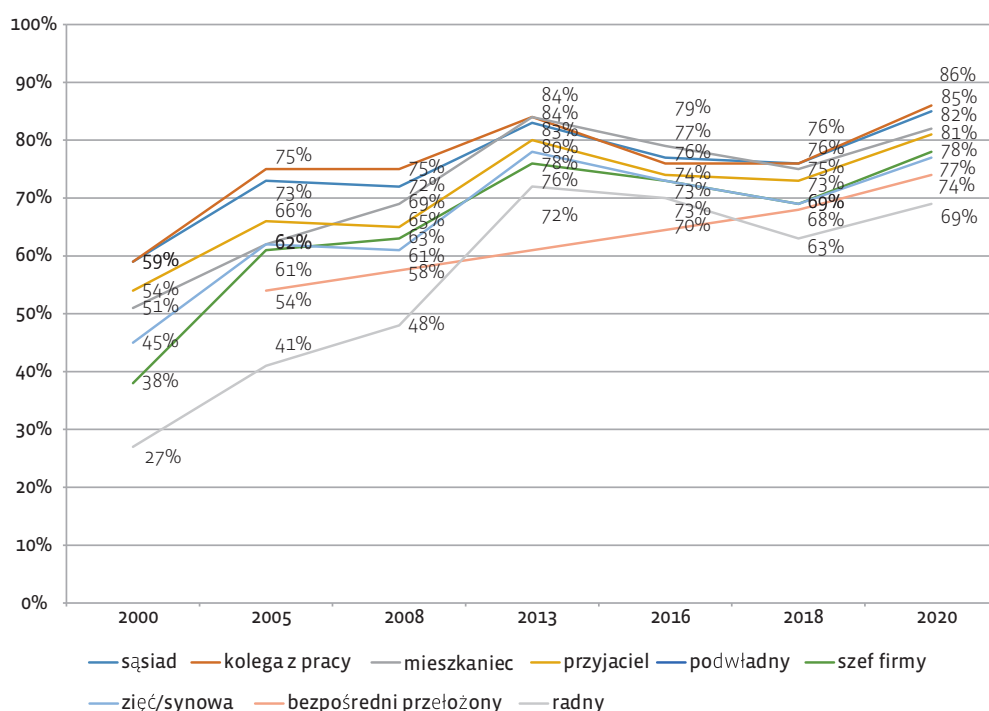
Co ciekawe, akceptacja Niemców lub jej brak nie jest wprost skorelowana z pobytem w Niemczech ani ze znajomością Niemców mieszkających w Polsce lub w Niemczech. Dość regularnie zaś się okazywało, że osoby odmawiające odpowiedzi na pytania o pobyt czy kontakty z Niemcami w mniejszym stopniu aprobowali ich udział w życiu społecznym lub wybierały odmowę odpowiedzi. Zachodziła również relacja odwrotna – ci, którzy odmawiali odpowiedzi na pytania o aprobatę Niemców, również często nie odpowiadali na pytania o pobyt w Niemczech czy o znajomość z Niemcami. Może to oznaczać, że część badanych niechętnych wobec Niemców wołała unikać wprost podzielenia się swoimi opiniami i odmawiała odpowiedzi. W kilku aspektach pojawiły się statystycznie istotne korelacje między korzystaniem z mediów a akceptacją dla Niemców: widzowie TVN oraz telewizji Polsat częściej akceptowali udział Niemców w polskim życiu społecznym niż widzowie telewizji publicznej, którzy częściej wybierali brak akceptacji lub odmawiali odpowiedzi. Także sympatie polityczne rzutują na akceptację dla Niemców, przy czym wyborcy prawicy (Prawa i Sprawiedliwości) rzadziej od wyborców Koalicji Obywatelskiej deklarują aprobatę w różnych obszarach życia społecznego. Różnice te są zwykle istotne statystycznie i wynoszą około dziesięciu punktów procentowych. Jednocześnie trzeba zauważyć, że w elektoratach wszystkich objętych badaniem partii politycznych ogromną przewagę mają osoby aprobowujące obecność Niemców.

Akceptacja lub brak akceptacji Polaków w różnych rolach społecznych jest powiązana z sympatiami politycznymi niemieckich respondentów, ale dość jednostronnie. Wyborcy Alternatywy dla Niemiec znacznie częściej deklarują brak akceptacji Polaków we wszystkich badanych rolach (często nawet dwukrotnie częściej) od wyborców wszystkich innych partii, wśród których ogromną przewagę mają osoby o pozytywnym nastawieniu do udziału Polaków w życiu społecznym i prywatnym w Niemczech. Trzeba jednocześnie zauważyć, że

nawet wśród wyborców Alternatywy dla Niemiec odsetek osób akceptujących Polaków jest zawsze wyższy niż nieakceptujących. Wiek ani płeć respondentów niemieckich nie były istotnie skorelowane z akceptacją Polaków. Na poziom akceptacji Polaków w różnych rolach społecznych pozytywnie wpływa zaś fakt pobytu w Polsce, przy czym brak pobytu częściej skutkował odmową odpowiedzi na pytanie o akceptację niż deklaracją braku akceptacji.

W 2020 roku poziom akceptacji Niemców przez Polaków w różnych rolach społecznych wyraźnie wzrósł w porównaniu z pomiarami z 2016 i 2018 roku. W podobnym stopniu spadł poziom dezaprobaty. Obecnie poziom akceptacji Niemców jest porównywalny z tym, który odnotowaliśmy w badaniu z 2013 roku. Można by wysnuć z tego wniosek o „powrocie do normalności” po burzliwych latach sporów, szczególnie o stosunek obu krajów do kryzysu uchodźczego, gdyby nie to, że w tym samym badaniu odnotowaliśmy wcześniej spadek deklarowanej sympatii do Niemców (i innych narodów). Mamy tu więc do czynienia z pewnym paradoksem – Polacy mniej Niemców lubią, ale częściej niż przed laty aprobują ich udział w różnych rolach w życiu społecznym. Inaczej mówiąc, Polacy są bardziej sceptyczni do Niemców jako do narodu, co można wytłumaczyć historycznymi doświadczeniami, a bardziej otwarci na Niemców jako jednostki, konkretne osoby w konkretnych rolach społecznych.

Występuje paradoks – Polacy mniej Niemców lubią, ale częściej niż przed laty aprobują ich udział w różnych rolach w życiu społecznym

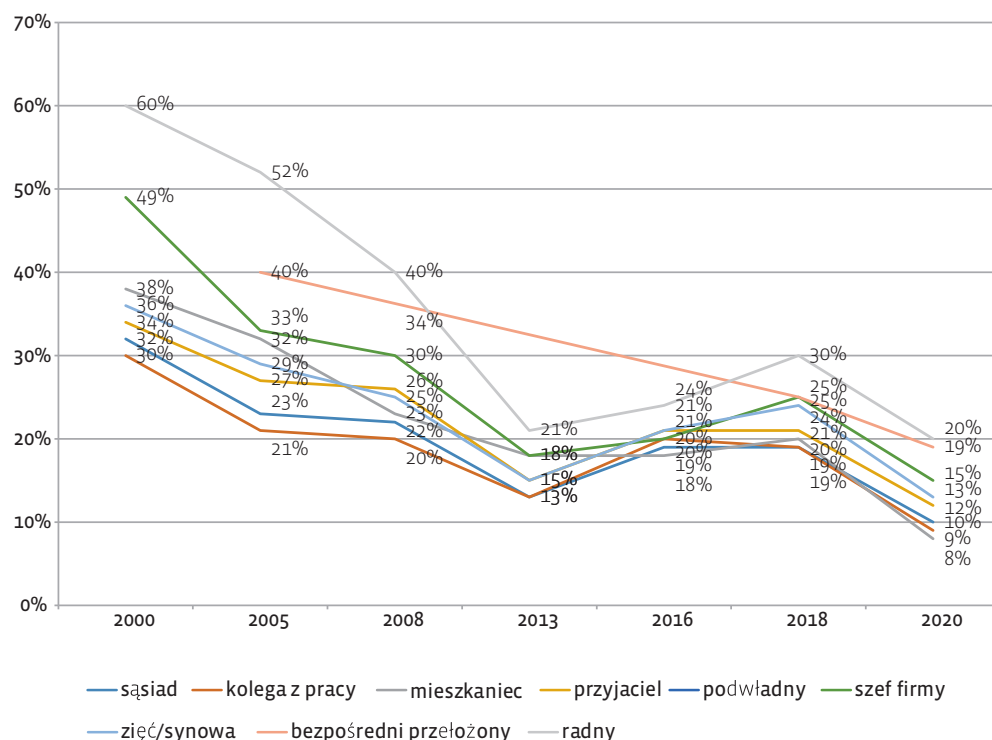


Wykres 32.
Czy zaakceptowałaby Pani (zaakceptowałby Pan) Niemca w poniższych rolach? Odpowiedzi pozytywne Polaków w latach 2000–2020

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

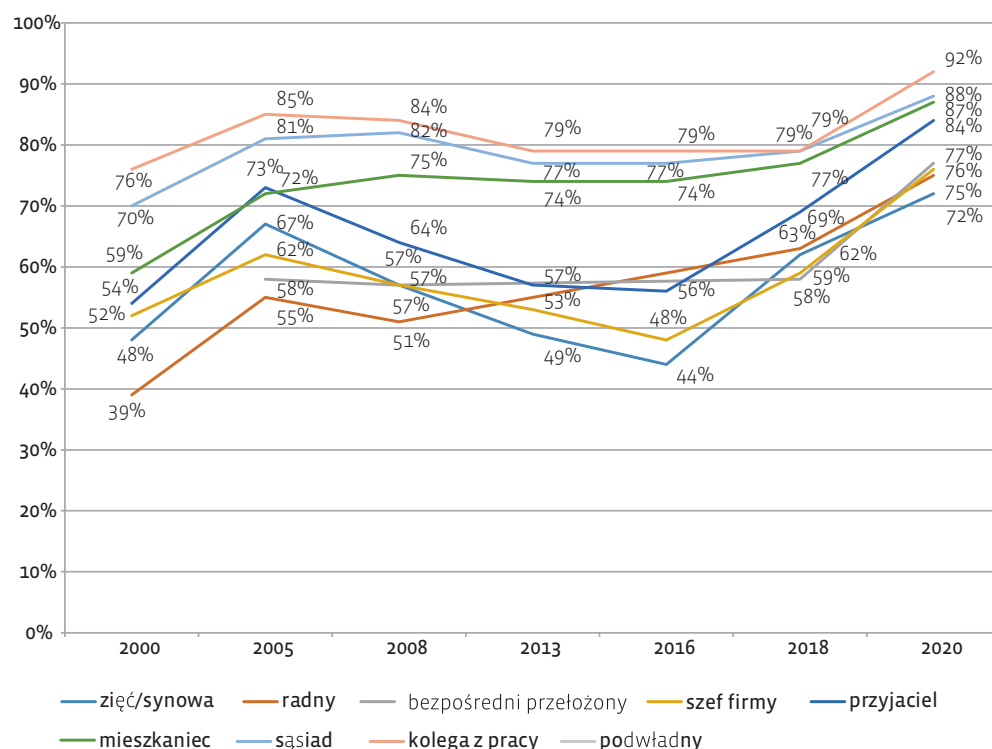
Wykres 33.
Czy zaakceptowałaby Pani
(zaakceptowałby Pan)
Niemca w poniższych
rolach? Odpowiedzi
negatywne Polaków
w latach 2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



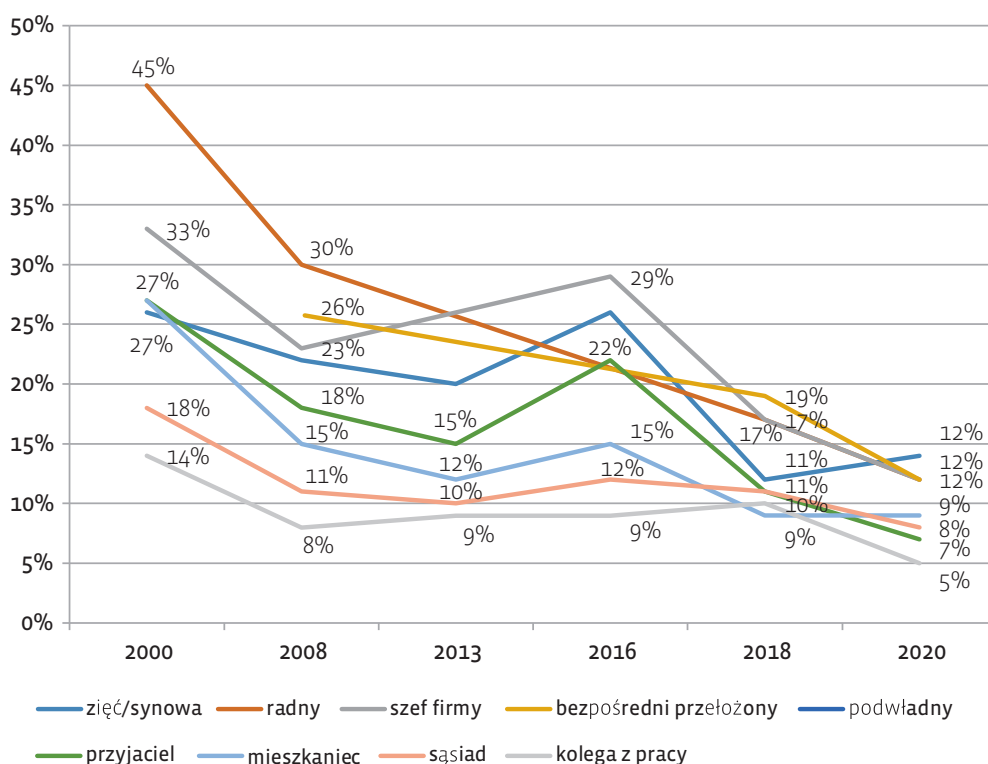
Wykres 34.
Czy zaakceptowałaby Pani
(zaakceptowałby Pan)
Polaka w poniższych
rolach? Odpowiedzi
pozytywne Niemców
w latach 2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Także po niemieckiej stronie odnotowaliśmy skokowy wzrost aprobaty dla obecności Polaków w życiu społecznym Niemiec. Inaczej niż w Polsce zmiana ta jest spójna z innymi odnotowanymi w naszym badaniu, szczególnie ze wzrostem sympatii do Polaków. Także mniejszy stopień dezaprobaty jest spój-

ny z opisanym wcześniej spadkiem poziomu niechęci. Można to wiązać zarówno z osłabieniem wspomnienia sporu politycznego wokół „kryzysu uchodźczego”, jak i z osławianiem się niemieckiego społeczeństwa z obecnością Polaków w niemieckim społeczeństwie. Można wreszcie zmianę tę wiązać z ogólną poprawą nastawienia Niemców do przedstawicieli innych narodowości, którą stwierdziliśmy na podstawie odpowiedzi na pytanie o sympatię do narodów.



Wykres 35.
Czy zaakceptowałaby Pani (zaakceptowałby Pan) Polaka w poniższych rolach? Odpowiedzi negatywne Niemców w latach 2000–2020

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

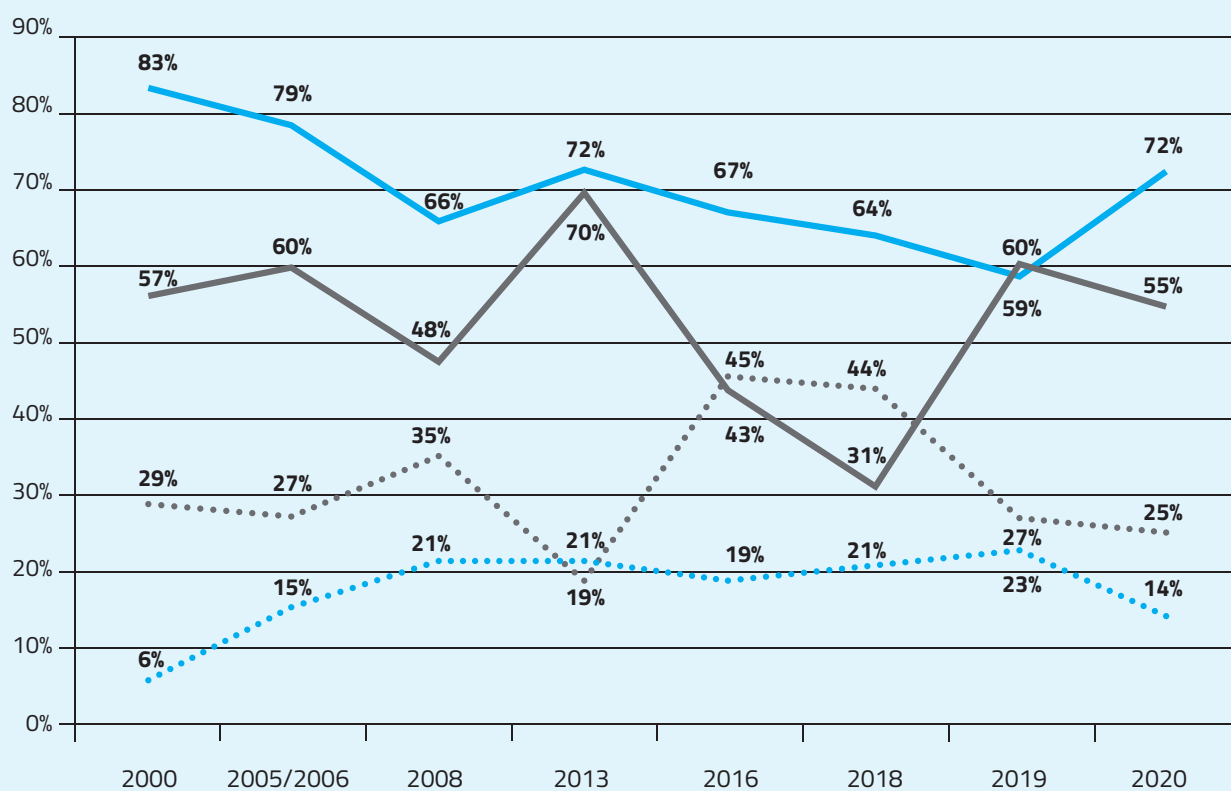
Podsumowanie

Poziom wzajemnej akceptacji Polaków i Niemców w 2020 roku jest wyższy niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Jest to zapewne związane z faktem, że stosunki między naszymi społeczeństwami stały się bardziej autonomiczne wobec wielkiej polityki, podczas gdy wcześniej spory polityczne, szczególnie spór o uchodźców, rzutował na nasze wzajemne relacje. Dopiero badania w kolejnych latach, pokażą jak trwała jest pozytywna zmiana odnotowana w tegorocznym badaniu.

Poziom wzajemnej akceptacji Polaków i Niemców w 2020 roku jest wyższy niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich dwudziestu lat



Jak układają się stosunki między Niemcami i Polską? Odpowiedzi Polaków i Niemców w latach 2000–2020



PL

— Polacy – dobrze
... Polacy – źle

DE

— Niemcy – dobrze
... Niemcy – źle

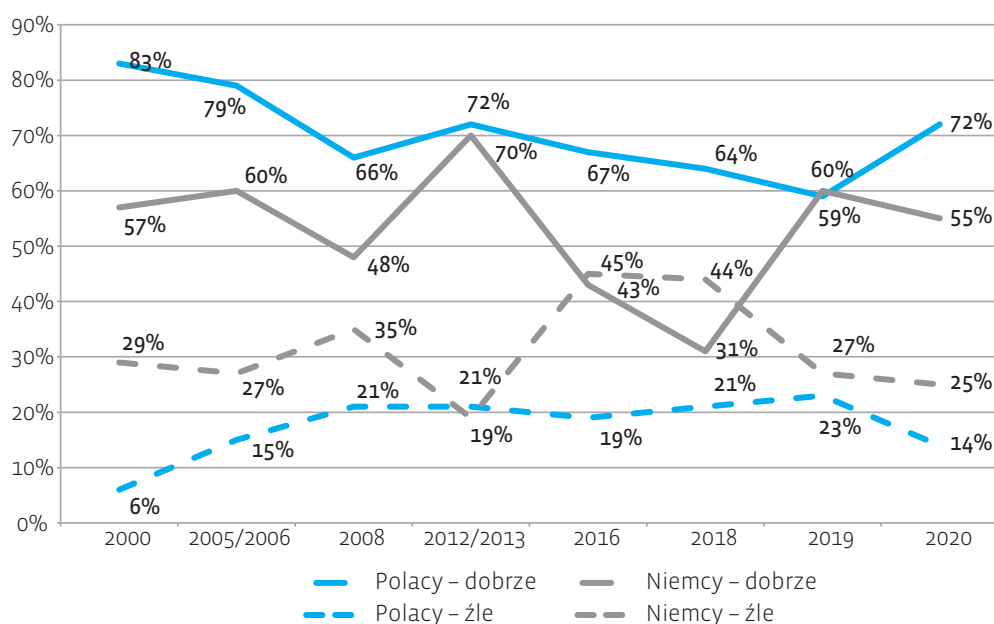
Ocena wzajemnych stosunków, problemów w relacjach i pożądanej współpracy



Ocena wzajemnych relacji między Polską a Niemcami zależy od wielu czynników. W pytaniu wyraźnie zaznaczono, że chodzi o stosunki między państwami, nie możemy jednak wykluczyć, że ankietowani uwzględniali również stan kontaktów między społeczeństwami.

Większość Polaków i Niemców pozytywnie ocenia stan stosunków między Polską a Niemcami. Po obu stronach granicy w opiniach zaszły w ciągu ostatniego roku zauważalne zmiany. Za dobre uznaje relacje 72% Polaków, co oznacza wzrost wobec 2019 roku o trzynaście punktów procentowych, oraz 55% Niemców, co oznacza z kolei spadek o pięć punktów procentowych. Po polskiej stronie tendencja spadkowa w odsetku pozytywnych opinii się odwróciła – widać wyraźną różnicę w stosunku do poprzednich lat, odsetek jest taki, jaki był w 2013 roku. Po niemieckiej stronie wahnięcie wobec 2019 roku jest mniejsze, ale przez lata opinie ulegały wielokrotnym zmianom.

Za dobre uznaje relacje
polsko-niemieckie 72%
Polaków oraz 55% Niemców

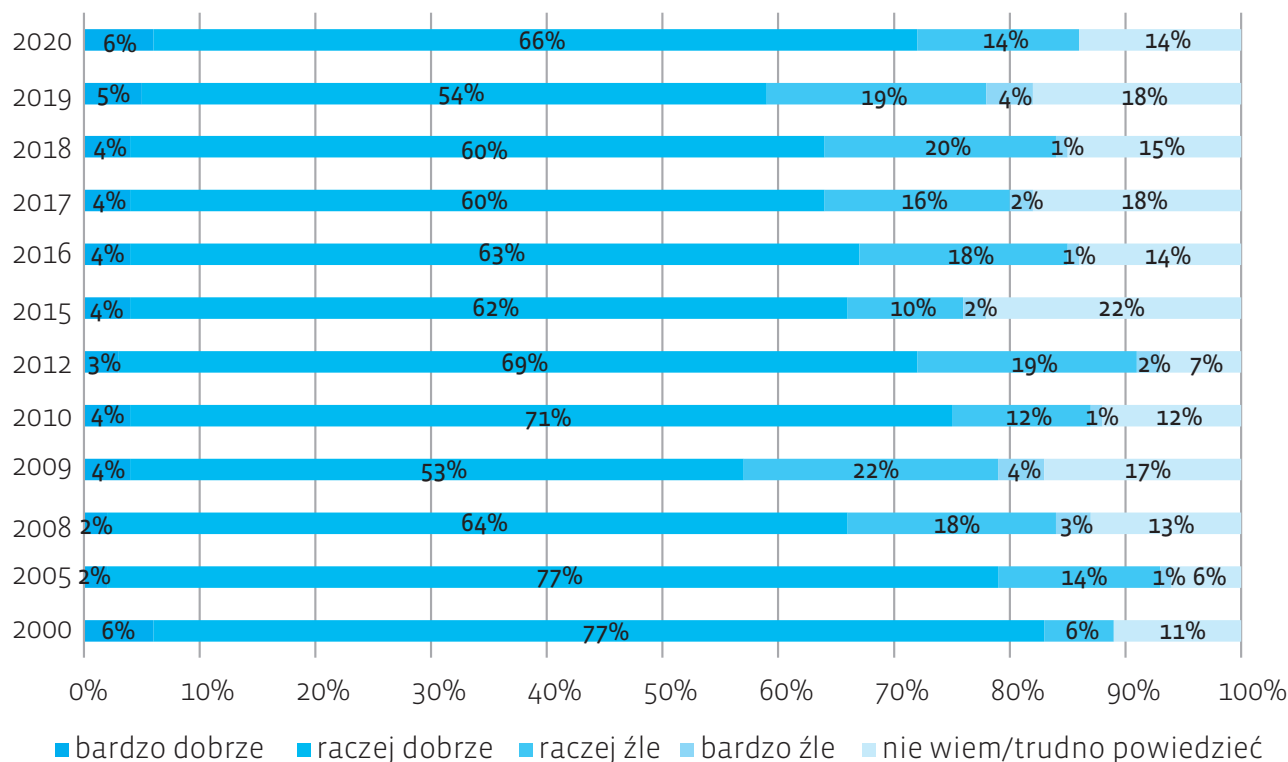


Wykres 36.
Jak układają się stosunki
między Niemcami i Polską?
Odpowiedzi Polaków
i Niemców w latach
2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Wśród badanych Polaków – w porównaniu z rokiem poprzednim – niższy jest odsetek osób, które nie potrafią ocenić stanu wzajemnych relacji (2019 – 18%, 2020 – 14%), zmniejszyła się także liczba respondentów uważających go za zły. Jako „bardzo zły” określili te relacje pojedyncze osoby, w całej próbie

ich odsetek nie przekracza 0,5%, przy czym w poprzednich badaniach również był on bardzo niski.



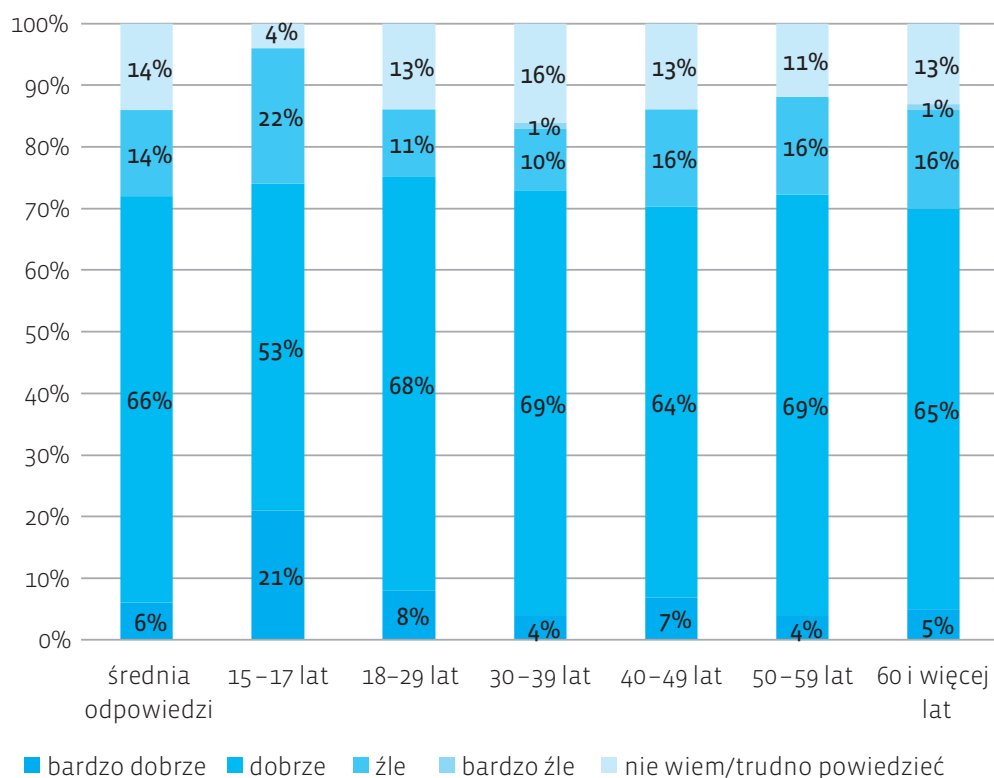
Wykres 37.
Jak układają się stosunki
między Niemcami i Polską?
Odpowiedzi Polaków
w latach 2000–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Różnice w odpowiedziach dla poszczególnych grup wiekowych są zazwyczaj nieistotne statystycznie, istnieje jednak jeden wyjątek. Szczególnie najmłodsi z badanych (15–17 lat) uważają stan stosunków za bardzo dobry (21%), choć równocześnie podobny odsetek respondentów w tej grupie – i wyższy niż w pozostałych grupach wiekowych – uznaje je za złe (22%). Co może dziwić, młodzi rzadko mają w tym wypadku problemy z wyrażeniem swojego zdania, co zwykle jest charakterystyczne dla tej grupy. Pozostałe wahania nie są istotne statystycznie. Wiek w poprzednich latach także nie odgrywał roli w wypadku oceny relacji¹.

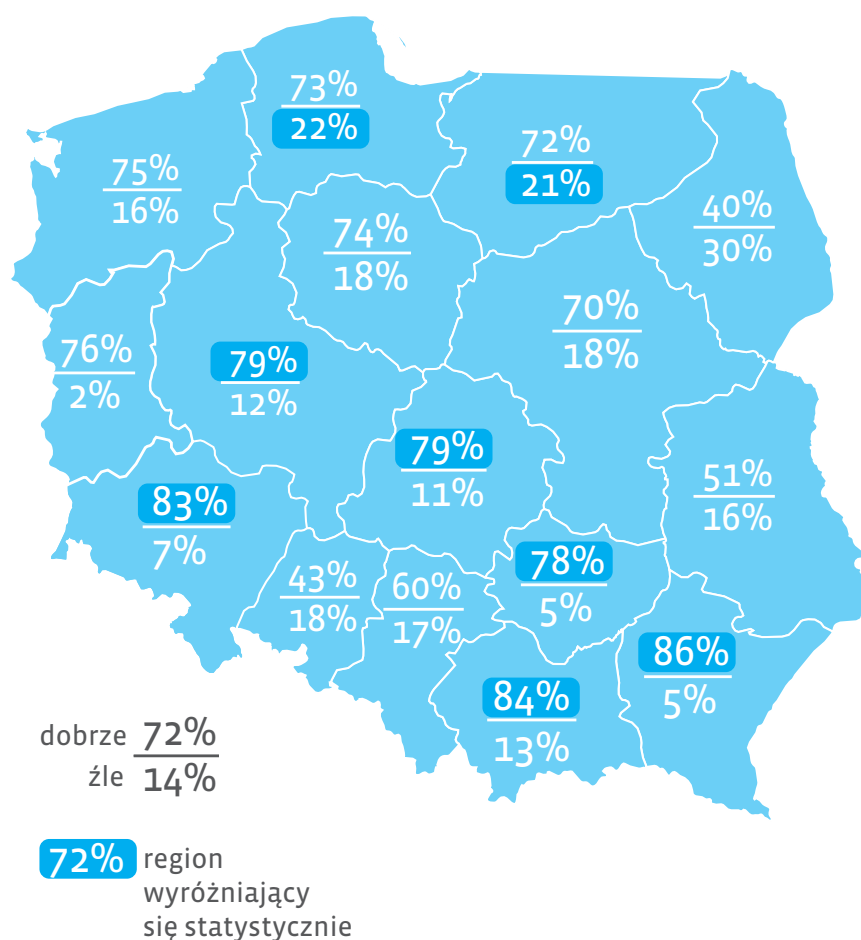
Na opinie dotyczące relacji z zachodnim sąsiadem ma wpływ miejsce zamieszkania badanych. Polacy zamieszkujący województwa przygraniczne – rozpatrywani łącznie – częściej niż pozostali oceniają je pozytywnie (80% do 71%). Z kolei analizując odpowiedzi z poszczególnych województw, można zauważyć, że najczęściej pozytywnie o stosunkach wyrażają się osoby z województw: podkarpackiego (86%), małopolskiego (84%), dolnośląskiego (83%), łódzkiego i wielkopolskiego (po 79%), świętokrzyskiego (78%), najgorzej zaś z podlaskiego (30% ocenia stosunki jako złe), pomorskiego (22%) i warmińsko-mazurskiego (21%).

¹ A. Łada, *Wspólny kierunek – różne perspektywy. Polskie spojrzenia na wzajemne relację, Europę oraz porządek światowy. Barometr Polska – Niemcy 2019*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2019, s. 11; eadem, *Trudne partnerstwo. Polacy i Niemcy o kraju sąsiada, wspólnej historii i Europie. Barometr Polska – Niemcy 2018...*, s. 41.



Wykres 38.
Jak układają się stosunki między Niemcami i Polską? Odpowiedzi Polaków ze względu na wiek w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.



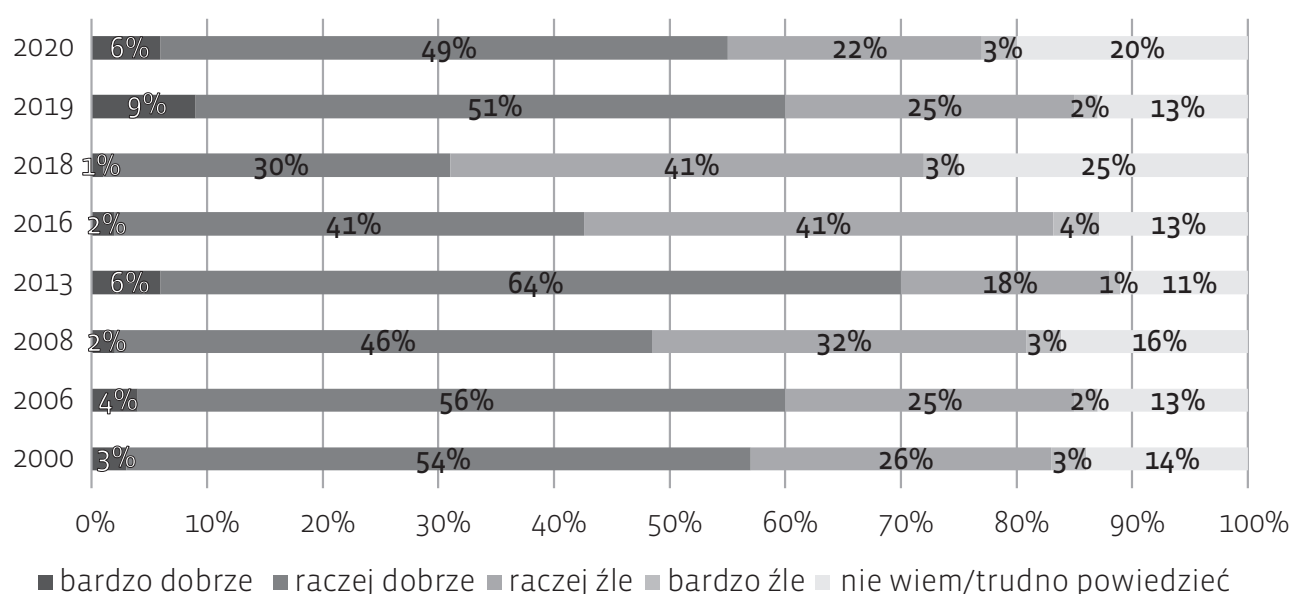
Mapa 3.
Jak układają się stosunki między Niemcami i Polską? Odpowiedzi Polaków ze względu na województwo zamieszkania w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Zestawiając oceny stanu relacji z korzystaniem z mediów, nie zauważyliśmy istotnych statystycznie różnic w odpowiedziach. Wyróżniają się jedynie czytelnicy „Faktu”, którzy częściej niż inni postrzegają stosunki jako złe (52%) i rzadziej jako dobre (42%).

Polaków nie różnicują w ocenie relacji polsko-niemieckich preferencje partyjne. Wahania między odpowiedziami elektoratów nie są istotne statystycznie. Podobnie było w poprzednich latach².

Po niemieckiej stronie, w porównaniu z 2019 rokiem, zmniejszył się odsetek zarówno badanych, którzy uważają stosunki z Polską za dobre (o pięć punktów procentowych), jak i respondentów, którzy wystawiają im złe oceny (choć w granicach błędu statystycznego – o dwa punkty procentowe). Wzrosła jednak grupa osób, którzy nie potrafili ocenić stanu tych relacji – jest to obecnie co piąty niemiecki badany.



Wykres 39.
Jak układają się stosunki
między Niemcami i Polską?
Odpowiedzi Niemców
w latach 2000–2020

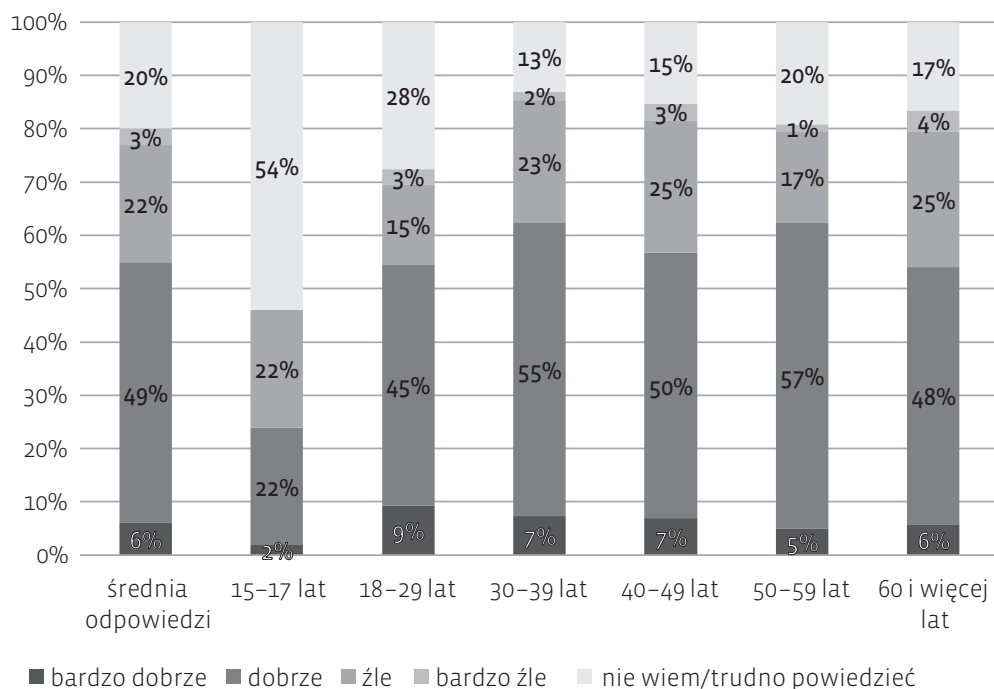
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

W Niemczech, odwrotnie niż w Polsce, najmłodszy badani stosunkowo najrzadziej oceniają relacje jako dobre (łącznie 24%), a ponad połowa z nich nie ma zdania na ten temat. Wysoki odsetek niezdecydowanych młodych Niemców był również charakterystyczny dla wielu odpowiedzi w poprzednich edycjach badań.

Najlepiej oceniają relacje polsko-niemieckie mieszkańcy Turynгии (87%), Hamburga (82%), Brandenburgii (80%) i Meklemburgii-Pomorza Przedniego (72%). Najgorzej postrzegają stan stosunków mieszkańcy Badenii-Wirtembergii (43% ocenia je jako złe), Szlezwicka-Holsztynu (37%), Hesji (34%) i Bawarii (31%). Osoby z przygranicznych krajów związkowych – traktowani łącznie – częściej oceniają relacje jako dobre niż pozostali (67% do 54%). Jeśli z kolei

² Eadem, *Wspólny kierunek – różne perspektywy. Polskie spojrzenia na wzajemne relacje...*, s. 33; eadem, *Trudne partnerstwo. Polacy i Niemcy o kraju sąsiada, wspólnej historii i Europy. Barometr Polska – Niemcy 2018...*, s. 41.

analizować podział na wschodnie i zachodnie Niemcy, to mieszkańcy wschodnich Niemiec mają lepsze opinie o relacjach niż ci z zachodnich.



Wykres 40.
Jak układają się stosunki między Niemcami i Polską? Odpowiedzi Niemców ze względu na wiek w 2020 roku

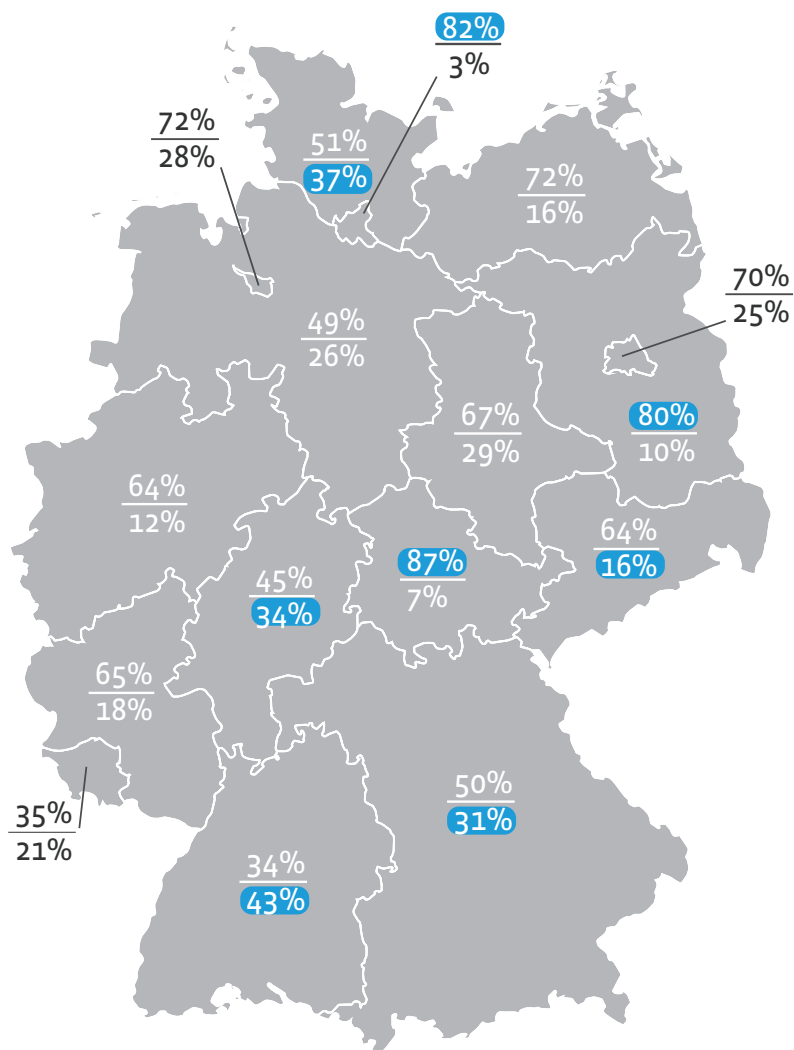
Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Oceny stanu relacji zależą w Niemczech od preferencji partyjnych. Wyborcy Zielonych (20%) rzadziej niż zwolennicy CDU/CSU (30%), FDP (41%), Alternatywy dla Niemiec (34%) i Lewicy (34%) oceniają stosunki jako złe, a dość często nie są w stanie ich ocenić (22%). Korzystanie z konkretnych mediów nie wpływa na zróżnicowanie opinii Niemców w tym wypadku.

Pobyt w Niemczech nie wpływa na ocenę stosunków polsko-niemieckich przez Polaków. Także korzystanie z różnych mediów nie różnicuje opinii polskich respondentów. Z kolei ci Niemcy, którzy przynajmniej raz odwiedzili Polskę, wyrażają się o wzajemnych relacjach lepiej (67%) niż ci, którzy w Polsce nigdy nie byli (51%). I po tej stronie Odry i Nysy rodzaj mediów, z jakich korzystają badani, nie różnicuje odpowiedzi.

Zgodnie z przypuszczeniem badani, którzy dobrze oceniają kraj sąsiada (opisane powyżej odpowiedzi dotyczące funkcjonowania demokracji, gospodarki, atrakcyjności turystycznej), częściej akceptują i czują sympatię do jego mieszkańców, także lepiej oceniają stosunki polsko-niemieckie. Na przykład 76% Polaków, którzy akceptują Niemca we wszystkich rolach społecznych, ocenia stosunki jako dobre. Po niemieckiej stronie związki takie także są silne – jako dobre postrzega relacje polsko-niemieckie 63% badanych Niemców, którzy akceptują Polaka we wszystkich wymienionych rolach społecznych.

Pobyt w Niemczech nie wpływa na ocenę stosunków polsko-niemieckich przez Polaków. Z kolei ci Niemcy, którzy przynajmniej raz odwiedzili Polskę, wyrażają się o wzajemnych relacjach lepiej



dobrze **55%**
źle **25%**

72% region
wyróżniający
się statystycznie

Mapa 4.
Jak, Pani (Pana) zdaniem,
układają się stosunki
między Niemcami i Polską?
Odpowiedzi Niemców
ze względu na
zamieszkiwany kraj
związkowy w 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

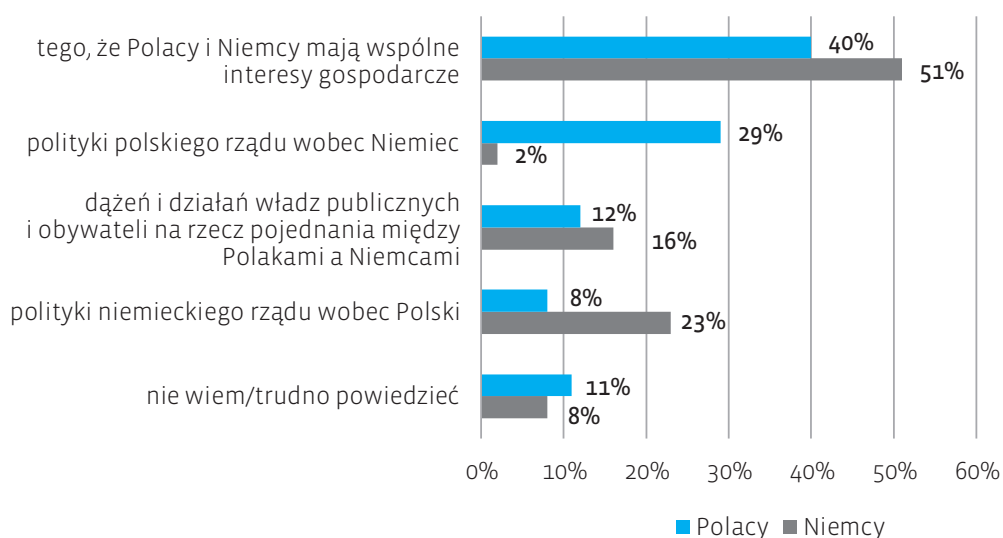
Powody dobrej lub złej oceny stanu wzajemnych stosunków

Pewne wyjaśnienie, co konkretnie mają na myśli respondenci wystawiający stosunkom polsko-niemieckim dobre lub złe oceny, przynoszą odpowiedzi na kolejne pytania. Osoby, które uznały stan relacji jako dobry, dopytano, z czego wynikają te dobre relacje. Największe grupy badanych, zarówno Polaków, jak i Niemców, wskazały na fakt wspólnych interesów gospodarczych. Tak twierdzi połowa Niemców i 40% Polaków. Sugeruje to, że gospodarka po obu stronach granicy traktowana jest jako kluczowe spoiwo, niezależnie od aktualnej sytuacji politycznej. Na drugim miejscu obie grupy badanych uznawały też, że dobre relacje to skutek polityki ich rządu w tym zakresie (29% Polaków

– polskiego rządu i 23% Niemców – niemieckiego). Na niemiecki rząd wskazało 8% Polaków, na polski – 2% Niemców. Stosunkowo niewielkie grupy przywołują działania podejmowane przez władze i obywateli na rzecz pojednania, przy czym po stronie niemieckiej wskazań tych jest nieznacznie więcej (12% w Polsce i 16% w Niemczech).

Dobre stosunki jako zasługę polityki niemieckiego rządu częściej uznają zwolennicy Koalicji Obywatelskiej (14%) i partii lewicowych (17%) niż wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (5%), odwrotnie zaś – zasługi polskiego rządu widzą częściej wyborcy partii rządzącej Prawa i Sprawiedliwości (37%) niż Koalicji Obywatelskiej (21%). Podobne różnice występują w zależności od tego, skąd badani czerpią informację o polityce: dla widzów TVN dobre stosunki to częściej zasługa niemieckiego rządu, dla widzów TVP – polskiego.

Dla badanych, którzy postrzegają relacje polsko-niemieckie jako dobre, głównym powodem tego stanu są wspólne interesy gospodarcze



Wykres 41.
Stosunki polsko-niemieckie określiła Pani (określił Pan) jako dobre. Są one przede wszystkim rezultatem...
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Po stronie niemieckiej na politykę własnego rządu częściej wskazują zwolennicy koalicyjnej partii SPD (34%), zwłaszcza w zestawieniu z opiniami wyborców Alternatywy dla Niemiec (10%).

Miejsce zamieszkania obu grup badanych – na pograniczu czy poza nim – nie różnicuje ich odpowiedzi statystycznie istotnie. Niemcy nie różnią się także w zależności od wieku czy od mediów, z których czerpią wiedzę o Polsce.

Większą zbieżność odpowiedzi wykazują ci Polacy i Niemcy, którzy uważają, że relacje polsko-niemieckie są złe. Największe grupy z nich sądzą, że przyczyną takiego stanu rzeczy są działania polskiego rządu wobec Niemiec (40% Polaków i 36% Niemców). Porównywalny odsetek obu grup badanych wskazał rozbieżne interesy gospodarcze (30% i 31%) oraz trudne doświadczenia historyczne (17% i 20%). Nieznacznie liczniejsza

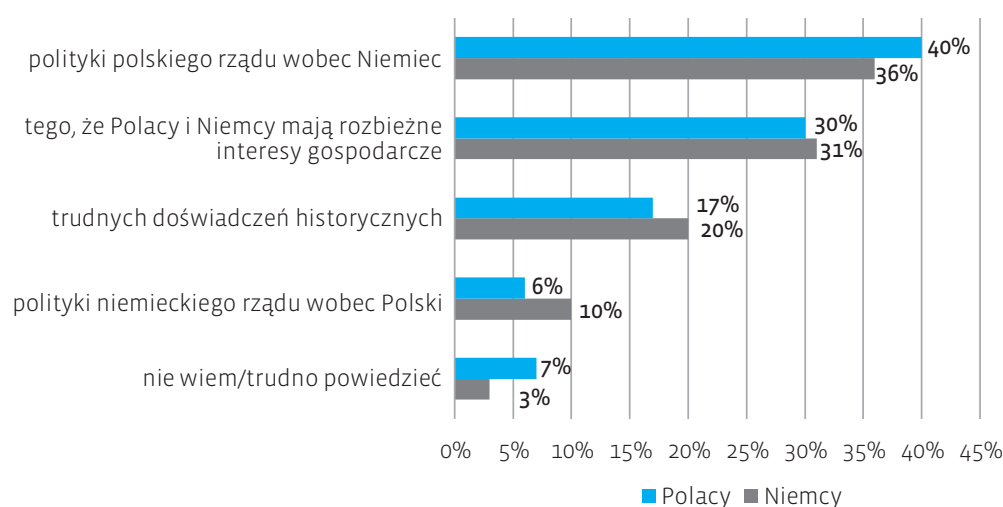
Nieznacznie liczniejsza grupa Niemców niż Polaków przypisuje odpowiedzialność za zły stan relacji niemieckiemu rządowi

grupa Niemców niż Polaków przypisuje odpowiedzialność za zły stan relacji niemieckiemu rządowi (10% i 6%).

Jak można było przewidzieć, po polskiej stronie zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości (22%) zdecydowanie rzadziej niż wyborcy Koalicji Obywatelskiej (54%) i partii lewicowych (50%) przypisują odpowiedzialność za złe relacje polskiemu rządowi, częściej zaś trudnym doświadczeniom historycznym (31%). Z kolei widzowie TVN (42%) i Polsatu (66%) częściej niż publiczność TVP (18%) obarczają odpowiedzialnością za zły stan relacji polski rząd. Niemieccy zwolennicy partii Die Linke zdecydowanie rzadziej (9%) niż pozostałych ugrupowań wskazują odpowiedzialność polskiego rządu (CDU/CSU – 44%, SPD – 39%, Zieloni – 42%). Różnice między pozostałymi partiami nie są istotne statystycznie. Z kolei widzowie niemieckiej telewizji publicznej stosunkowo częściej (44%) niż telewizji prywatnych (28%) przypisują odpowiedzialność polskiemu rządowi.

Również w tym wypadku miejsce zamieszkania polskich badanych – na pograniczu czy poza nim – nie różnicuje ich odpowiedzi na omawiane pytanie istotnie statystycznie. Niemieccy mieszkańcy pogranicza zdecydowanie częściej niż mieszkańcy z pozostałych krajów związkowych uznają zaś, że złe relacje to skutek polityki niemieckiego rządu wobec Polski (31% wskazań z przygranicznych do 8% z pozostałych krajów związkowych). W wypadku respondentów z Niemiec wiek nie różnicuje odpowiedzi na to pytanie istotnie statystycznie.

Wykres 42.
Stosunki polsko-niemieckie określiła Pani (określił Pan) jako złe. Są one przede wszystkim rezultatem...
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2020 roku



Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

W obu wypadkach po polskiej stronie – zarówno we wskazaniach osób, które oceniały relacje jako złe, jak i we wskazaniach badanych, który uznawali je za dobre – fakt odwiedzin w kraju sąsiada nie wpływał na opinie. Z kolei Niemcy, którzy byli w Polsce, stosunkowo częściej wybierali odpowiedź, że dobre relacje to zasługa polskiego rządu lub wysiłków obu stron na rzecz pojednania, niż ci niemieccy badani, którzy w Polsce nie byli. Wśród Niemców źle oceniających wzajemne stosunki osoby bywające w Polsce częściej niż pozostali

stałe obarczały odpowiedzialnością za taką sytuację rząd niemiecki (22% do 6%). Taki rozkład odpowiedzi znajduje odzwierciedlenie w doświadczeniach osób zaangażowanych w relacje polsko-niemieckie. Niemcy, którzy interesują się Polską, jeżdżą tam, działają na rzecz pojednania, są bardziej krytyczni wobec własnego rządu i chętniej doceniają działania na rzecz pojednania, gdyż się tym interesują i wiedzą stosunkowo więcej na ten temat niż pozostali.

Dostrzegane problemy w relacjach polsko-niemieckich

Stosunki polsko-niemieckie obejmują liczne sfery życia i kontaktów, stąd może w nich występować wiele problemów. Większość społeczeństwa nie żyje nimi na co dzień, nie zdaje sobie z nich sprawy ani nie traktuje jako kluczowych zagadnień. Badanie, jakim jest Barometr, jak już wielokrotnie podkreślaliśmy, ustalające ogólną atmosferę we wzajemnych relacjach, ma na celu wskazanie, w jakiej mierze niektóre aspekty wzajemnych relacji są postrzegane jako problemy. Układając listę takich zagadnień, byliśmy świadomi, że znakomita większość badanych nie jest szczegółowo lub w ogóle poinformowana o obecnej sytuacji we wzajemnych stosunkach i nie ma wiedzy na temat danej kwestii. Wskazane do oceny zagadnienia zostały w związku z tym przez nas wybrane na podstawie obserwacji, opinii ekspertów oraz analizy doniesień medialnych.

Na początku 2020 roku, a więc jeszcze przed wybuchem epidemii koronawirusa, Polacy i Niemcy byli zgodni w ocenie, co było największym problemem w relacjach polsko-niemieckich. Ponad połowa z nich – 58% Polaków i 52% Niemców – wskazuje kwestię wypłaty Polsce reparacji przez Niemcy. Także temat różnego podejścia do polityki wobec uchodźców obie grupy badanych wskazują równie często (po 51% wskazań). Należy jednak odnotować, że o ile po niemieckiej stronie polityka wobec uchodźców zajmuje drugie miejsce na liście najczęściej wybieranych problemów, o tyle na polskiej liście jest ona na miejscu czwartym, po różnicach w podejściu do gazociągu Nord Stream II (55%) oraz kwestii odszkodowania lub zwrotu majątku, poruszanej przez niektórych niemieckich wypędzonych (54%). Te dwa punkty są również stosunkowo często wskazywane przez niemieckich badanych (odpowiednio 41% i 46%). Po obu stronach granicy najrzadziej jako problem zgłaszane są prawa Polaków mieszkających w Niemczech, przy czym wybiera tę odpowiedź dwa razy więcej Polaków (31%) niż Niemców (16%).

Trzema głównymi problemami wskazywanymi przez Polaków są zatem: reparacje, Nord Stream, odszkodowania dla Niemców wysiedlonych z Polski, a przez Niemców: reparacje, polityka wobec uchodźców i odszkodowania. Ogólnie odsetek respondentów określających poszczególne kwestie jako problematyczne jest niższy o kilka punktów procentowych w Niemczech niż w Polsce.

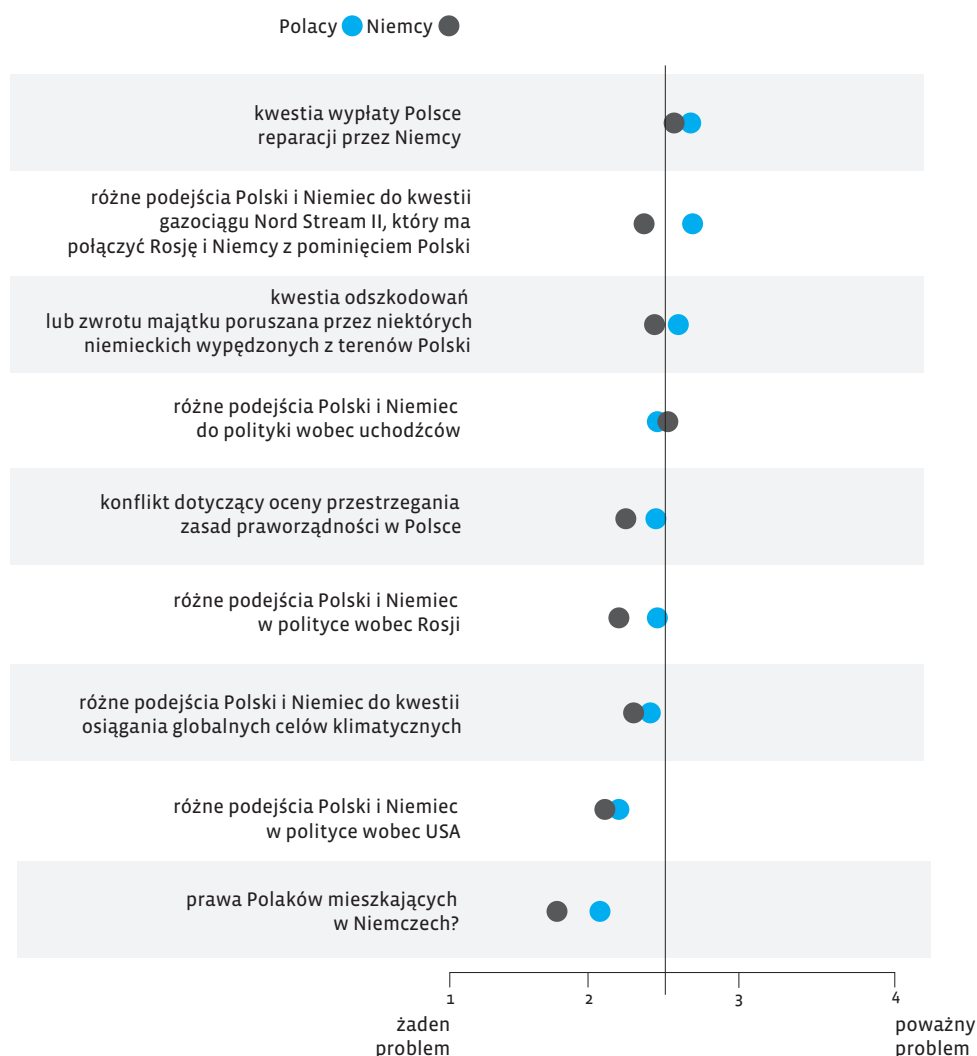
Polacy i Niemcy są zgodni w ocenie, co jest obecnie największym problemem w relacjach polsko-niemieckich – kwestia wypłaty Polsce reparacji przez Niemcy



Wykres 43.
Problemy w stosunkach polsko-niemieckich.
Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Zarówno Polacy, jak i Niemcy, oceniając skalę wymienionych potencjalnych problemów w relacjach polsko-niemieckich, wybierają odpowiedzi ze środka skali – widzą w nich „problem”, lecz nie „poważny”, „niewielki problem”, ale nie „żaden problem”. Zobaczymy to wyraźniej, jeśli obliczymy średnie ze skali od 1 do 4, gdzie wartość 1 jest przypisana odpowiedzi „żaden problem”, a 4 – „poważny problem”. Wartość 2,5 stanowi środek tej skali. Analizując w ten sposób, dostrzec można, że jedynie kwestia reparacji po obu stronach, Nord Stream II oraz odszkodowań po stronie polskiej oraz polityki wobec uchodźców po stronie niemieckiej traktowane są jako kwestie problematyczne, gdyż wartości średnie przekraczają środek tej skali (2,5).



Wykres 44.
Problemy w stosunkach polsko-niemieckich – uśrednione odpowiedzi Polaków i Niemców w 2020 roku

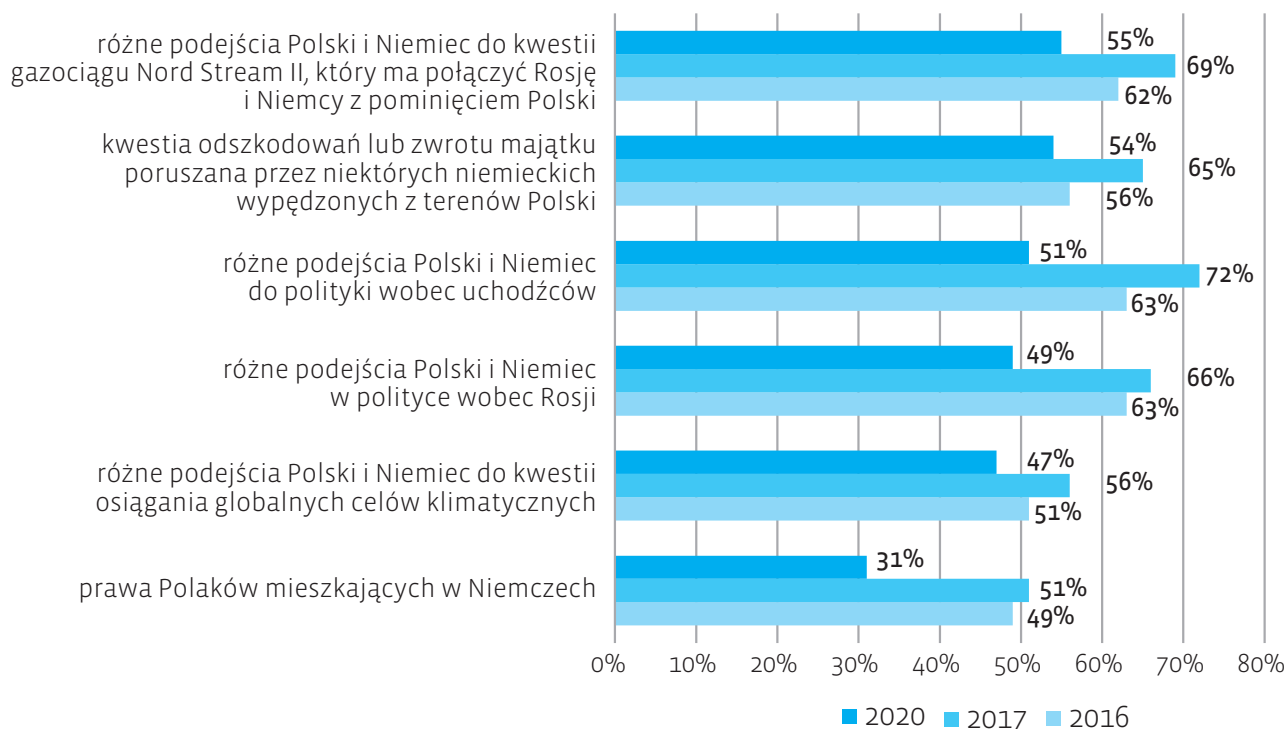
Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Po obu stronach granicy jest jednocześnie zauważalny, w porównaniu z ocenami z 2017 roku, wyraźny spadek odsetka opinii, że dana kwestia stanowi problem w relacjach polsko-niemieckich. W Polsce takie spadki wynoszą od dziewięciu (podejście do kwestii osiągnięcia celów klimatycznych) do dwudziestu jeden (polityka wobec uchodźców) punktów procentowych. Jeśli

Na początku 2020 roku polityka wobec uchodźców zdecydowanie rzadziej była wskazywana jako problem we wzajemnych relacjach niż w 2016 roku

porównywać odpowiedzi z wynikami z 2016 roku, różnice te są mniejsze, od dwóch do czternastu punktów procentowych, między 2016 a 2017 rokiem wystąpił bowiem wzrost odsetka twierdzeń, że dana kwestia stanowi problem. Po stronie niemieckiej wobec 2016 roku wahania te wynoszą od jedenastu (prawa Polaków i kwestia odszkodowań poruszana przez wypędzonych) do trzydziestu jeden punktów procentowych (kwestia uchodźców).

W obu wypadkach widać więc wyraźnie, jak bardzo, w mniemaniu respondentów, fakt „spadku” tematyki uchodźczej z agendy powoduje zmniejszenie jego negatywnej roli we wzajemnych relacjach.

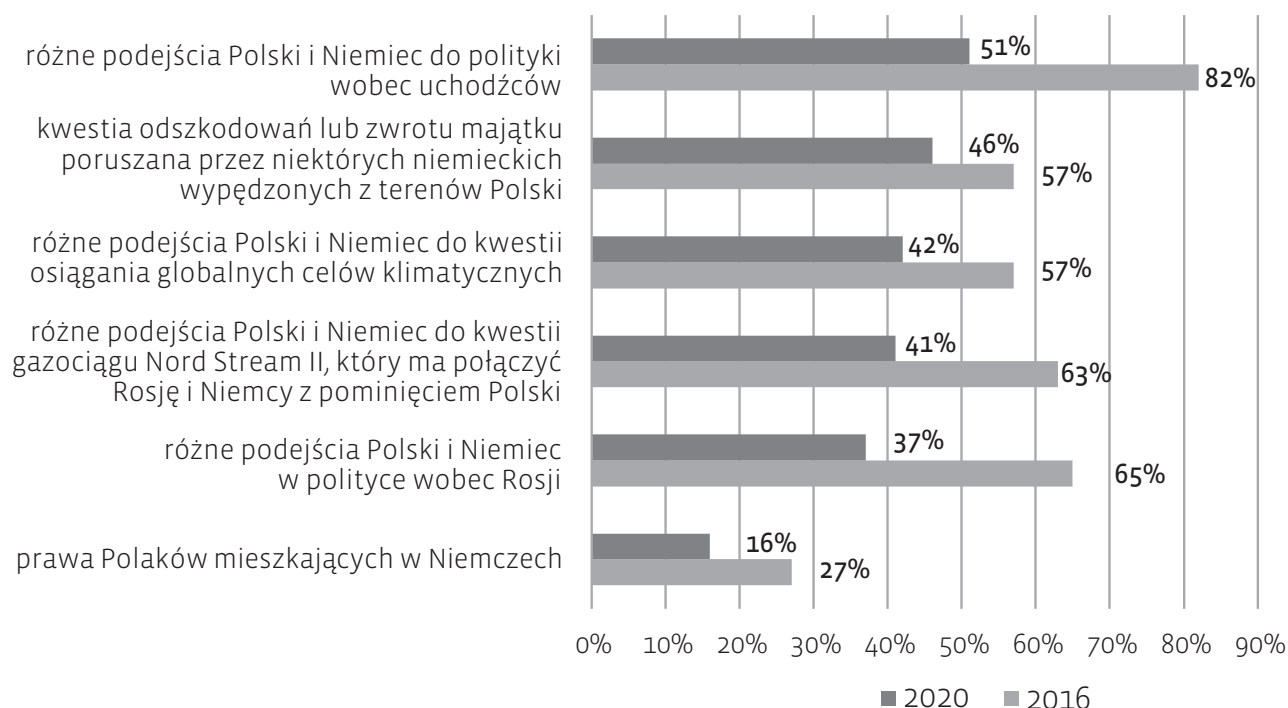


Wykres 45.
Problemy w stosunkach
polsko-niemieckich
– poważny problem/
problem. Odpowiedzi
Polaków w 2016, 2017
i 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Zmiany opinii na temat problemów w relacjach polsko-niemieckich odzwierciedlają w dużej mierze prowadzone w obu krajach dyskusje i rzeczywiste różnice zdań obu rządów (jak w wypadku polityki wobec uchodźców), ale pokazują także, jak bardzo niektóre tematy uważane są za problem, choć w rzeczywistości mniej zakłócają wzajemne relacje. Obecnie największa liczba respondentów wskazuje kwestię reparacji, którą dodaliśmy do kwestionariusza w badaniu w 2020 roku. Od lat stosunkowo duży odsetek ze zbliżoną częstotliwością przywołuje temat odszkodowań poruszany przez niektórych niemieckich wypędzonych. Tymczasem w rzeczywistości jest to obecnie bardzo rzadkie i temat ten nie istnieje już jako paląca kwestia we wzajemnych relacjach. Przez lata był jednak bardzo emocjonalnie prezentowany, zwłaszcza w polskich mediach, a przez to przedostawał się także do mediów niemieckich. Wreszcie różne podejścia do polityki wobec Rosji nie są obecnie wysoko

na agendzie doniesień o wyzwaniach w relacjach i w tym wypadku spadł także odsetek badanych postrzegających to zagadnienie jako problem.



Analiza częstotliwości wskazań danego problemu w zależności od zmieniających społeczno-geograficznych, preferencji partyjnych oraz korzystania z mediów przynosi istotne, choć także stosunkowo oczywiste informacje. Wiek prawie w ogóle nie różnicuje odpowiedzi. Wśród niemieckich respondentów podziały partyjne w większym stopniu niż wśród ankietowanych z Polski przekładają się na wskazywanie kwestii problematycznych, a po obu stronach kluczowe jest, czy badany wskazuje telewizję, radio lub prasę jako źródło swoich informacji o polityce. Jeśli korzysta z mediów stosunkowo częściej niż osoby niecierpiące z nich wiedzy, uznaje wymienioną kwestię za problem we wzajemnych relacjach.

W Polsce w wypadku różnic generacyjnych na temat reparacji częściej zwracają uwagę badani powyżej pięćdziesiątego roku życia niż dwudziestolatkowie. Nastoletni respondenci, relatywnie częściej niż osoby z innych kategorii wiekowych, nie dostrzegają żadnego problemu w kwestii praw Polaków w Niemczech.

Regionalnie wyłania się w Polsce tylko jedna ciekawa i istotna różnica. Odmienne podejście do Rosji częściej niż pozostali mieszkańcy postrzegają jako problem mieszkańcy północnych i wschodnich regionów Polski, a więc geograficznie bliżsi Rosji. W wypadku polityki wobec Stanów Zjednoczonych jest z kolei odwrotnie – osoby te raczej twierdzą, że nie jest to żaden problem.

Podobnie również wyborcy Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz'15 i Konfederacji częściej niż wyborcy innych partii nie dostrzegają żadnego problemu w różnicach między podejściem Polski i Niemiec w polityce wobec

Wykres 46.
Problemy w stosunkach
polsko-niemieckich
– poważny problem/
problem. Odpowiedzi
Niemców 2016 i 2020 roku

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Stanów Zjednoczonych. Za poważny problem w stosunkach polsko-niemieckich uznają konflikt dotyczący przestrzegania zasad praworządności w Polsce stosunkowo częściej zwolennicy Koalicji Obywatelskiej i Konfederacji niż Prawa i Sprawiedliwości. Z kolei zwolennicy partii lewicowych i Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz'15 częściej niż pozostali uważają, że reparacje nie są problemem.

Konsumpcja mediów także różnicuje częstotliwość wskazywania danej kwestii jako problemu. Osoby, które potwierdzają, że czerpią informacje polityczne ze wszystkich wymienianych typów mediów, za poważny problem uznają temat Nord Stream II stosunkowo częściej niż ci, którzy mediów nie wskazują. Podobnie jest w wypadku różnych stanowisk wobec osiągnięcia celów klimatycznych. Reparacje uznają za problem badani, którzy wymieniają telewizję, radio albo prasę jako kanał zdobywania informacji politycznych częściej niż ci, którzy tych kanałów nie wskazują. Z kolei kwestie odszkodowań lub zwrotu majątku poruszaną przez część niemieckich wypędzonych częściej podejmują jedynie ci respondenci, którzy czerpią wiedzę o polityce z telewizji, niż ci, którzy telewizji jako źródła politycznych informacji nie wskazują. Czytelnicy prasy i słuchacze radia – stosunkowo częściej od tych, którzy nie korzystają z tych kanałów – widzą jako problem prawa Polaków w Niemczech. Te dwie grupy uznają również za poważny problem różne podejścia Niemiec i Polski w polityce wobec Rosji i Stanów Zjednoczonych.

Na ocenę wymienionych kwestii jako problemów ma pewien wpływ także korzystanie z konkretnych mediów przez badanego. Czytelnicy „Faktu”, „Gazety Wyborczej” i „Polityki” zdecydowanie częściej uznawali za problem kwestię reparacji niż czytelnicy „Super Expressu”. Czytelnicy „Faktu” częściej niż odbiorcy innych tytułów prasowych wymieniali prawa Polaków w Niemczech. Widzowie telewizji prywatnych częściej niż publiczność TVP wskazywali różnice w polityce wobec uchodźców, wreszcie publiczność TVN częściej uznawała za problem dla relacji polsko-niemieckich kwestię oceny przestrzegania zasad praworządności w Polsce niż widzowie telewizji publicznej.

Polacy, którzy odwiedzili Niemcy, częściej niż ci, którzy nigdy tam nie byli, wskazują jako problem odmienne podejście do polityki wobec uchodźców oraz osiągnięcie celów klimatycznych, a więc tematy wskazywane także stosunkowo często przez Niemców i obecne w niemieckiej dyskusji publicznej. Pozostałe zmienne dotyczące wieku, miejsca zamieszkania, preferencji partyjnych lub korzystania z mediów nie różnicują istotnie odpowiedzi polskich respondentów.

W Niemczech temat podnoszenia kwestii odszkodowań przez niemieckich wypędzonych za poważny problem stosunkowo częściej uznają wyborcy chadecji i liberałów. Na sposoby rozwiązywania kryzysu uchodźczego oraz Nord Stream jako na problem częściej niż inni wskazuje elektorat FDP, a na prawa Polaków w Niemczech – wyborcy Die Linke. Z kolei niezgodność w podejściu do Rosji i do Stanów Zjednoczonych jako problem dostrzegają bardziej niż

inni zwolennicy FDP i Alternatywy dla Niemiec. Konflikt wokół praworządności w Polsce za poważny problem stosunkowo częściej uznają wyborcy CDU i FDP. Zagadnienie reparacji nie różnicuje elektoratów.

Podział na wschód i zachód różnicuje respondentów w kwestiach dotyczących uchodźców, Rosji i praworządności. Osoby z zachodnich krajów związkowych częściej wskazują te obszary jako problem we wzajemnych relacjach.

Badani, którzy informacje o polityce czerpią z telewizji, prasy i radia, stosunkowo częściej niż ci, którzy tego nie robią, uznają za poważny problem temat podnoszenia kwestii odszkodowań przez niemieckich wypędzonych. Na zagadnienie reparacji, sposobów rozwiązywania kryzysu uchodźczego oraz różnic w podejściu do osiągnięcia celów klimatycznych jako poważnego problemu zwracają z kolei uwagę częściej widzowie telewizji i czytelnicy prasy niż osoby niekorzystające z tych mediów w celu zasięgnięcia informacji społeczno-politycznych. Wreszcie respondenci czytający prasę częściej niż ci, którzy tego nie robią, wskazują jako poważny problem konflikt wokół praworządności w Polsce.

Analizując głębiej medialne źródła informacji, można zauważyć, że czytelnicy prasy lewicowo-liberalnej wymieniają jako problem częściej niż pozostali kwestię reparacji i ochrony klimatu. W wypadku innych problemów różnice w czytanych tytułach prasowych czy rodzajach kanałów telewizyjnych nie odgrywają roli. Inne zmienne nie wpływają na odpowiedzi badanych. Także fakt odwiedzin Polski nie ma statystycznego znaczenia.

Zachodzą jednak pewne związki między odpowiedziami na pytanie o stan relacji polsko-niemieckich a ocenami, które z wymienianych kwestii można uznać za problem. Polacy, którzy uważają relacje za dobre, wskazują najczęściej jako problem reparacje i gazociąg. Ci, którzy uważają relacje za złe, wymieniają najczęściej również te kwestie, ale także odszkodowania zgłaszane przez wypędzonych. Z kolei Niemcy, którzy oceniają relacje jako dobre, wskazują jako problemy najczęściej politykę wobec uchodźców i reparacje, tu jednak ogólnie odsetek jest niższy niż w zbiorze polskim. Ci, którzy postrzegają stosunki jako złe, wymieniają politykę wobec uchodźców reparacje, gazociąg, kwestie klimatyczne oraz praworządność.

Pożądane obszary współpracy

Przed Polską, Niemcami i całą Unią Europejską stoi wiele przyszłych wyzwań. Polska i Niemcy, jako dwa kraje sąsiadujące i należące do pierwszej pod względem wielkości piątki państw Unii Europejskiej, powinny współpracować, aby tym wyzwaniom sprostać. Podobnie jak w wypadku problemów we wzajemnych relacjach, także w tym przeciętni mieszkańcy obu państw nie analizują głębiej takich tematów. Stąd zaproponowaliśmy badanym listę, z której mieli

Konflikt wokół
praworządności w Polsce
za poważny problem
stosunkowo częściej
uznają wyborcy CDU i FDP.
Zagadnienie reparacji nie
różnicuje niemieckich
elektoratów

wybrać maksymalnie trzy obszary pożądanej kooperacji. Jak pokazują wyniki, wybierając obszary, w których życzyliby sobie ścisłej współpracy między ich państwami, Polacy i Niemcy w wielu aspektach mają podobne opinie, różnią się w kilku – dość typowych dla wzajemnych relacji – dziedzinach.

Po obu stronach granicy żaden z obszarów nie był wybrany przez więcej niż połowę badanych. Najliczniejsza grupa respondentów z obu krajów ocenia, że priorytetowym obszarem współpracy Polski i Niemiec powinna być walka z terroryzmem – taką odpowiedź wybiera 38% Polaków i 40% Niemców. Kolejne dziedziny kooperacji uzyskują już różny odsetek wskazań. Polacy na drugim miejscu lokują współpracę na rzecz umocnienia europejskiej flanki

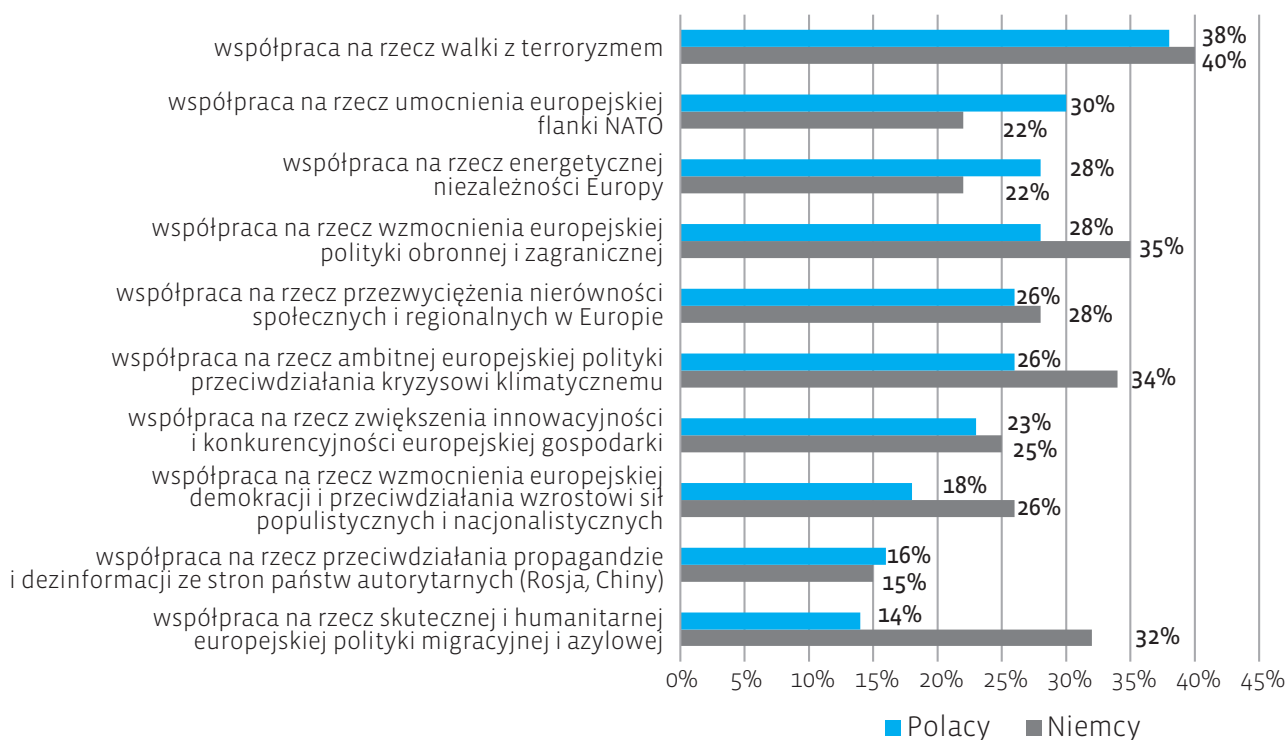
NATO (30%) oraz, na trzecim, wzmocnienie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej (28%) oraz niezależności energetycznej Europy (28%). Na czoło ich preferencji wysuwają się więc aspekty szeroko pojętego bezpieczeństwa. Niemcy na trzech pierwszych miejscach wymieniają współpracę na rzecz walki z terroryzmem, tworzenie europejskiej polityki zagranicznej i obronnej oraz przeciwdziałanie zmianom klimatu. Porównując to z odpowiedziami

Polaków, można zauważyć, że Niemcy dostrzegają, podobnie jak Polacy – na drugim miejscu – konieczność współdziałania w zakresie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej, a odpowiedź tę wybiera nawet więcej Niemców niż Polaków (35%). Trzecie i czwarte miejsce zajmują już zupełnie inne priorytety – ambitna polityka europejska przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu (34%) oraz skuteczna polityka migracyjna i azylowa (32%). Ta ostatnia jest na końcu listy polskiej – z jedynie 14% wskazań.

Polacy i Niemcy za kluczowe obszary współpracy uznają walkę z terroryzmem oraz wzmocnienie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej

Wykres 47.
W jakich – maksymalnie trzech – obszarach Polska i Niemcy powinny ściśle współpracować? Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.



Podobnie, patrząc na odsetki odpowiedzi, wypadają polskie i niemieckie preferencje dotyczące przewyższania nierówności społecznych i regionalnych w Europie (26% i 28%), zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności europejskiej gospodarki (23% i 25%) czy przeciwdziałania propagandzie i dezinformacji ze strony Rosji i Chin (16% i 15%). Większy odsetek Niemców niż Polaków opowiada się z kolei za współpracą na rzecz wzmocnienia europejskiej demokracji i przeciwdziałania wzrostowi sił populistycznych (26% Niemców i 18% Polaków).

Różnice między polskimi i niemieckimi wskazaniami są więc dość przewidywalne i łatwo wytłumaczalne, analizując przebieg dyskursów publicznych, sytuację społeczną i geograficzną oraz priorytety polityk publicznych w obu krajach. Na przykład tematyka szeroko rozumianego bezpieczeństwa oraz współdziałania w tej dziedzinie zawsze była kluczowa dla Polaków z uwagi na położenie Polski i doświadczenia historyczne. Z kolei dla Niemców istotny jest temat szukania wspólnych rozwiązań w polityce migracyjnej z uwagi na wydarzenia ostatnich lat i nadal istniejące wyzwania w tej dziedzinie.

Najmłodsi Polacy (15–17 lat) częściej niż starsze grupy wiekowe wybierają odpowiedź dotyczącą kooperacji w dziedzinie ochrony klimatu (wskazało ją 40% z nich). Podziały ze względu na preferencje partyjne nie wpływają istotnie na różnice w odpowiedziach.

Najmłodsi Polacy (15–17 lat) częściej niż starsze grupy wiekowe wybierają odpowiedź dotyczącą kooperacji w dziedzinie ochrony klimatu

W Niemczech za współpracą z Polską w dziedzinie ochrony klimatu oraz na rzecz polityki migracyjnej stosunkowo częściej niż inni wyborcy opowiadali się zwolennicy Zielonych (odpowiednio 43% i 42%) niż CDU (odpowiednio 29% i 28%). W pozostałych wypadkach zmienne typu wiek czy preferencje partyjne nie różnicowały odpowiedzi.

Za współpracą na rzecz umocnienia europejskiej flanki NATO częściej opowiadają się widzowie TVP (38%) niż stacji prywatnych (TVN – 21%, Polsat – 27%). Z kolei widzowie TVN (20%) częściej niż publiczność TVP (9%) opowiadają się za kooperacją w obszarze polityki migracyjnej. Niemcy czytający konserwatywne tytuły prasowe („FAZ”, „Die Welt”, „Focus”) stosunkowo częściej niż pozostali wskazywali współpracę na rzecz wspólnej polityki obronnej i zagranicznej (48%). A ci, którzy preferują gazety lewicowo-liberalne – kooperację w zwalczaniu różnic społecznych (39%). Pozostałe obszary nie mają związku z korzystaniem z konkretnych mediów.

Także pobyt w drugim kraju nie wpływa na wybór obszarów współpracy zarówno przez Polaków, jak i Niemców. Podział na wschodnie i zachodnie Niemcy widoczny jest zaś tylko w kilku wypadkach. Mieszkańcy zachodnich krajów związkowych częściej niż Niemcy ze wschodnich wskazują współpracę na rzecz polityki migracyjnej, a ci ze wschodnich – kooperację na rzecz niezależności energetycznej Europy.

Postrzeganie Niemiec jako zagrożenia

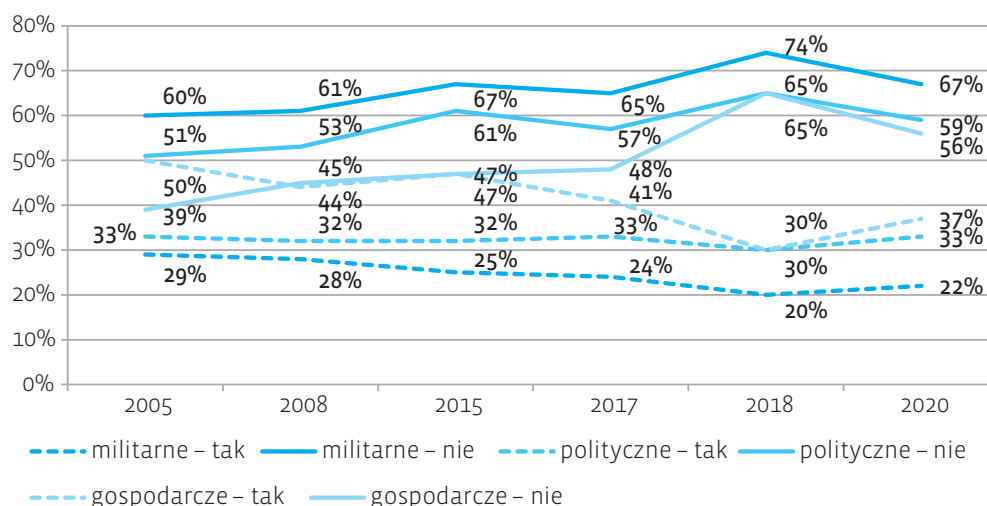
Spada odsetek Polaków, którzy nie dostrzegają w Niemczech zagrożenia

W ciągu ostatnich dwóch lat Polacy nieznacznie zmienili zdanie na temat potencjalnego zagrożenia, jakie Niemcy mogliby stanowić dla Polski. We wszystkich badanych od lat dziedzinach – zagrożenia militarne, polityczne i gospodarcze – mniej osób niż w 2018 roku zaprzecza takiej możliwości (spadek od dziewięciu do sześciu punktów procentowych). Nadal mimo tej dynamiki Polacy w większości – biorąc każdy obszar z osobna – nie obawiają się Niemiec. Zestawiając dane, można jednak zauważyć, że zagrożenie dla Polski w każdym ze wskazanych obszarów deklaruje 15% badanych Polaków, a 44% nie widzi zagrożenia w żadnym z nich. Stosunkowo częściej zagrożenie dostrzegają osoby, które nigdy nie były w Niemczech.

Zmiany te można postrzegać jako spójne z ogólnym pogorszeniem się wizerunku Niemiec w Polsce. Zestawiając odpowiedzi na to pytanie, można w istocie zauważyć pewną, choć słabą, prawidłowość – im lepsza ocena Niemiec jako kraju, tym rzadziej respondenci dostrzegają w Niemczech zagrożenie. Silniej powiązane są odpowiedzi na pytania o akceptację Niemca i sympatię do Niemców oraz zagrożenie ze strony Niemiec – ci, którzy akceptują Niemców w większej liczbie ról i ich lubią, rzadziej czują zagrożenie ze strony ich kraju. Zachodzi także oczekiwana zależność, że Polacy oceniający stan stosunków polsko-niemieckich za dobry, odczuwają rzadziej zagrożenie niż Polacy, którzy mają o relacjach opinie negatywne.

Wykres 48.
Czy Niemcy w przyszłości
mogą stanowić dla Polski
zagrożenie? Odpowiedzi
Polaków w latach
2005–2020

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Mniejszy odsetek badanych Polaków niż przed dwoma laty zaprzecza stwierdzeniu, że Niemcy mogłyby stanowić dla Polski zagrożenie militarne i polityczne (obecnie 67% i 59%). Jednocześnie grupa tych, którzy uważają, że takie zagrożenie Niemcy mogłyby stanowić, wzrosła jedynie w granicach błędu statystycznego – o odpowiednio trzy lub dwa punkty procentowe. Zwiększ

szyla się jednak grupa osób niezdecydowanych, jak na to pytanie odpowiedzieć. W badaniu z 2018 roku, jeśli porównać dane z różnych lat, grupa ta była jednak stosunkowo nieliczna.

Zestawiając odpowiedzi wskazujące potencjalne zagrożenie militarne ze wskazaniem z pytania o pożądane obszary współpracy „współpraca na rzecz umocnienia europejskiej flanki NATO”, zauważymy następujący związek: Polacy, którzy boją się Niemiec, częściej od pozostałych jako dziedzinę kooperacji wymieniają umocnienie europejskiej flanki NATO.

Stosunkowo najrzadziej na potencjalne zagrożenie militarne wskazują mieszkańcy województw zachodnich, a wyborcy Koalicji Obywatelskiej i partii lewicowych – rzadziej niż Prawa i Sprawiedliwości. Widzowie TVP (27%), czytelnicy „Faktu” (57%), „Super Expressu” (48%), „Rzeczpospolitej” i „Dziennika Gazety Prawnej” (66%) wskazują je częściej niż pozostali – czyli publiczność stacji prywatnych (TVN – 17%, Polsat – 19%) i czytelnicy „Gazety Wyborczej”, „Newsweeka” oraz „Polityki” (9%).

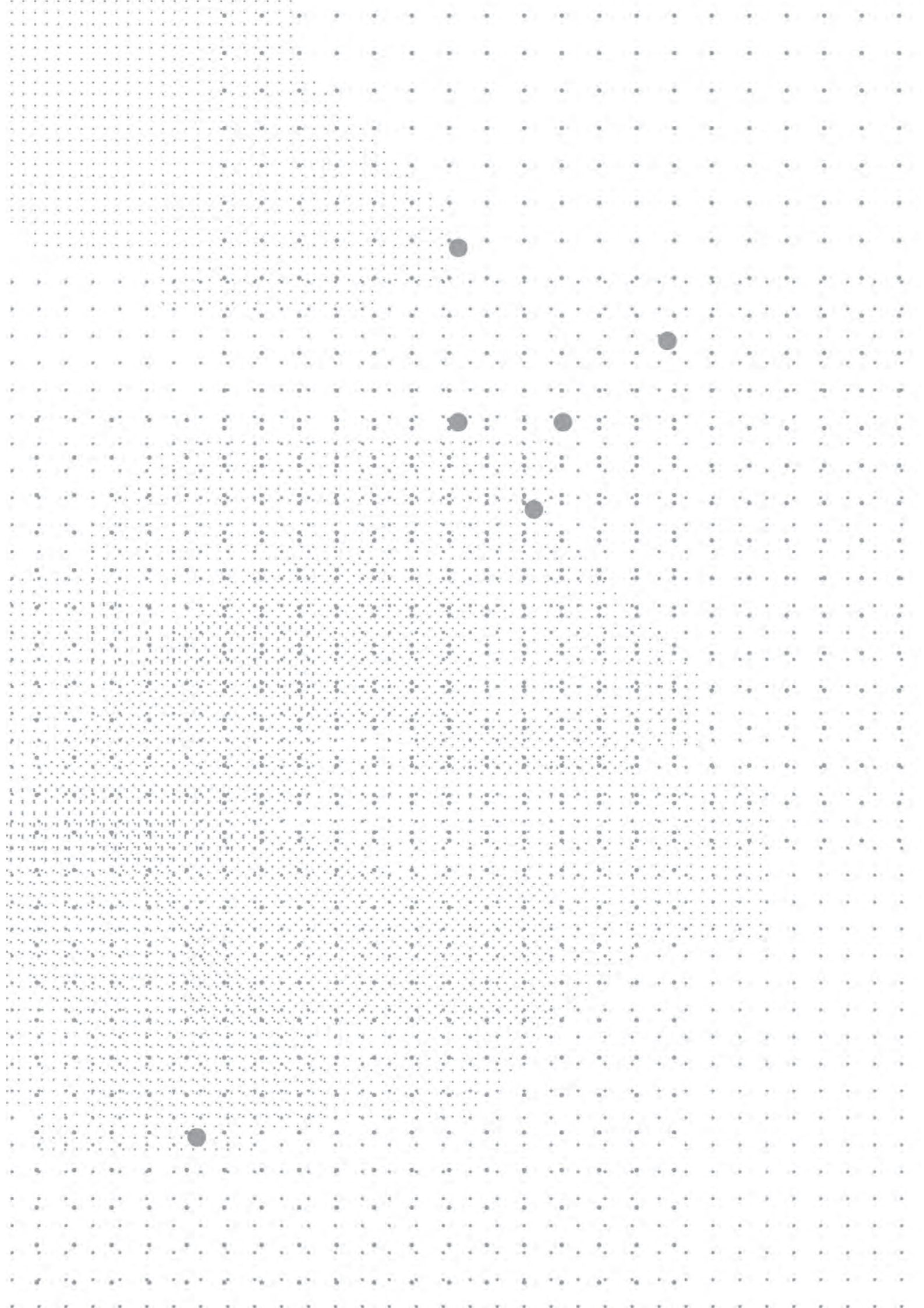
W wypadku zagrożenia politycznego częściej zaprzeczają mu zwolennicy Koalicji Obywatelskiej niż Prawa i Sprawiedliwości, a dostrzegają je widzowie TVP (43%) częściej niż Polsatu (31%), z kolei odbiorcy „Super Expressu” (70%) częściej niż czytelnicy innych tytułów. Inne zmienne społeczno-demograficzne nie odgrywają po polskiej stronie w obu pytaniach istotnej roli.

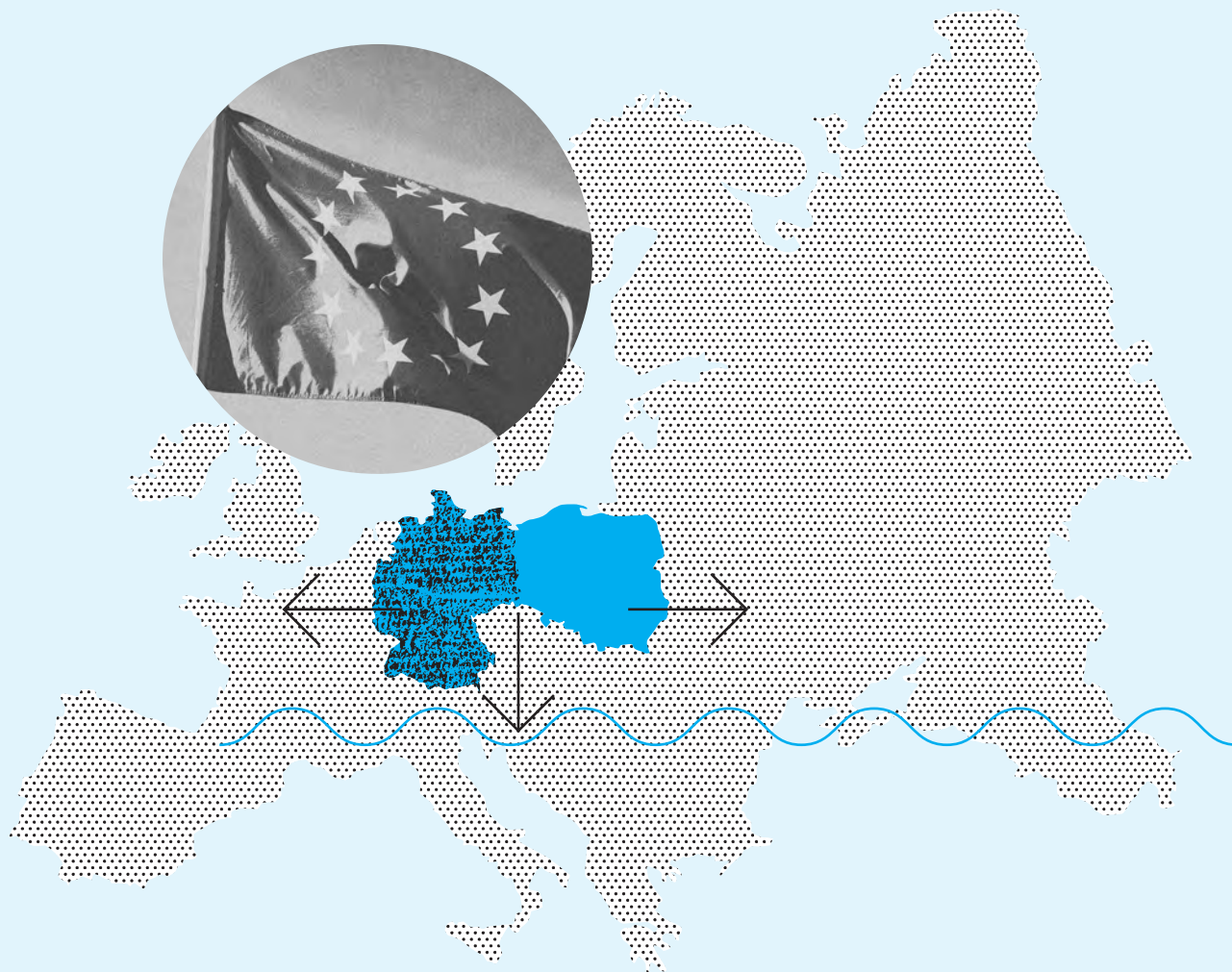
Spadł także odsetek badanych Polaków, którzy nie dostrzegają w Niemczech potencjalnego zagrożenia gospodarczego. W tym wypadku ta zmiana jest największa i jedyna wykraczająca poza wartości błędu statystycznego (z 65% do 56%). Wzrósł jednocześnie znacznie odsetek tych Polaków, którzy wskazują na takie zagrożenie (o siedem punktów procentowych). Może to świadczyć o powrocie wśród pewnej grupy Polaków obaw przed „kolonizacją” ze strony Niemiec. Trwający kryzys związany z koronawirusem, który unaoczniał wyzwania, jakie niesie ze sobą globalizacja, może wzmocnić potrzebę uniezależniania własnej narodowej gospodarki, a przez to zamykania się na inne. Nadal jednak gospodarczo nie obawia się Niemiec ponad połowa Polaków. W tym zakresie zmienne społeczno-demograficzne ani korzystanie z mediów nie wyróżniają badanych.

Podsumowanie

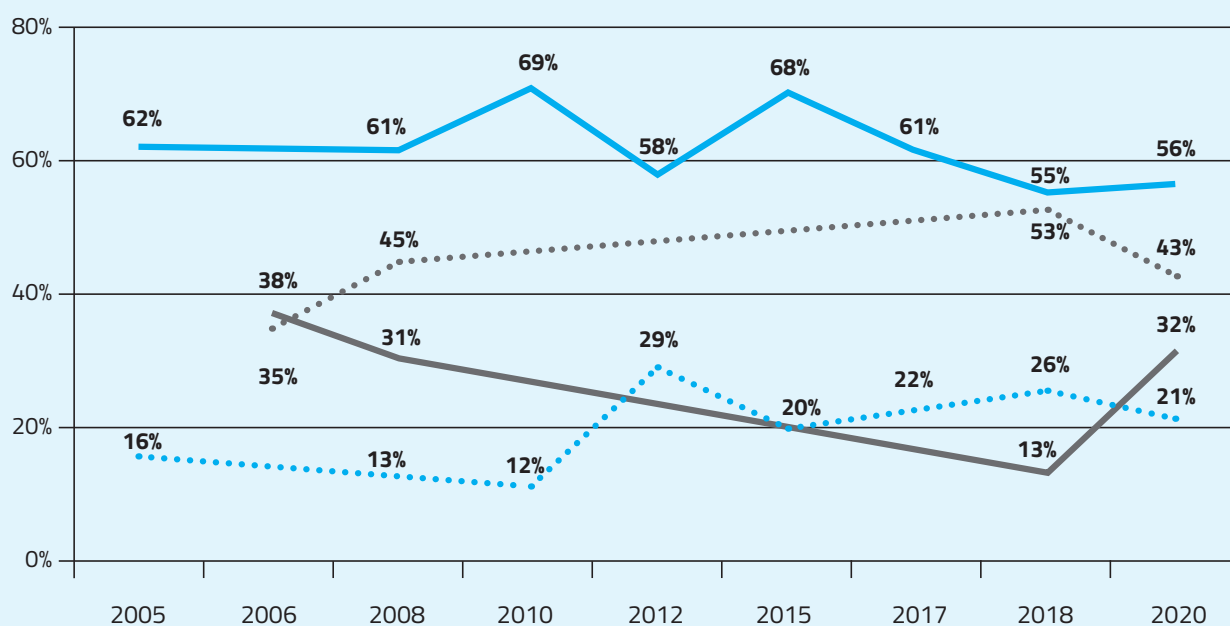
Oba społeczeństwa oceniają stosunki polsko-niemieckie jako dobre, ponownie jednak, jak wielokrotnie bywało w poprzednich latach, odsetki po obu stronach granicy się różnią. Jako najczęstszy powód dobrego stanu relacji wymieniane są wspólne interesy gospodarcze, jednocześnie podobne grupy Polaków i Niemców sądzą, że to właśnie rozbieżności w tych interesach są przyczyną złych relacji. Poproszeni o ocenę różnych kwestii jako problemów w tych stosunkach, zarówno Polacy, jak i Niemcy sugerują odpowiedziami, że zagadnienia podejmowane w debatach polsko-niemieckich nie są dla miesz-

kańców poważnymi problemami. Ich oceny różnią się również stosunkowo nieznacznie. Wskazując na pożądane obszary współpracy, respondenci z obu krajów wykazują wiele podobieństw, choć zauważalne są oczekiwane różnice, jak choćby częstsza niemiecka niż polska opinia, że należy kooperować na rzecz skutecznej polityki migracyjnej. Mimo dobrych ocen wzajemnych relacji oraz niedostrzegania w wymienianych potencjalnych obszarach konfliktu poważnych problemów wśród Polaków wzrosło poczucie zagrożenia ze strony Niemiec.





Jak należy oceniać niemiecką/polską politykę europejską? Odpowiedzi Polaków i Niemców w latach 2005–2020



PL

DE

— Niemcy raczej przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie
 ... Niemcy raczej przyczyniają się do zaostrzania sporów i napięć w Europie

— Polska raczej przyczynia się do lepszej współpracy w Europie
 ... Polska raczej przyczynia się do zaostrzania sporów i napięć w Europie



W obszarze polityki europejskiej Polska i Niemcy nieraz stały po dwóch stronach negocyjacyjnego stołu. Widoczne to było w ubiegłych latach zwłaszcza podczas negocjacji wieloletnich ram finansowych, podczas kryzysu uchodźczego czy w wypadku odmiennych stanowisk wobec polityki klimatycznej i energetycznej. W ostatnich dwóch latach wszystkie te tematy były wprawdzie nadal obecne, jednak nie w tak emocjonalnym wymiarze, jak wcześniej. Polityka migracyjna zeszła z czołówek gazet, kwestie ochrony klimatu pojawiały się w nich szerzej w czasie konkretnych międzynarodowych rund negocjacyjnych, a najgorętszy okres ustalania przyszłego unijnego budżetu jest dopiero przed nami. Stąd oba społeczeństwa nie były konfrontowane z tematyką europejską własnego i sąsiedniego kraju ani często, ani intensywnie. Przy czym w Polsce tradycyjnie kwestie międzynarodowe i europejskie zajmują stosunkowo mniej uwagi mediów i elit politycznych niż w Niemczech, stąd są i mniej dostrzegane przez obywateli. Pewną rolę w percepcji działań obu państw mogły odegrać dyskusje wokół tematu praworządności w Polsce w kontekście przestrzegania europejskich zasad. Niemieckie media z niepokojem opisywały wydarzenia związane z reformami sądownictwa w Polsce, wspominając działania podjęte przez instytucje europejskie. Polskie media, w zależności od swojego politycznego nastawienia, albo broniły polskiego rządu, albo zarzucały mu politykę wyprowadzania Polski z Unii Europejskiej.

Niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej w ciągu ostatnich dwóch lat uległy znacznej poprawie, ale, co trzeba mocno podkreślić, punkt wyjścia był wyjątkowo zły. Obecnie jedna trzecia badanych Niemców uważa, że Polska raczej przyczynia się do dobrej współpracy w Europie (32%). Jest to wynik podobny do tego z 2008 roku (31%) i oznacza znaczną zmianę wobec 13% respondentów, którzy podzielali tę opinię w 2018 roku. Jednocześnie spadł zarówno odsetek osób, które wystawiały polskiej polityce europejskiej oceny negatywne (o dziesięć punktów procentowych), jak i niezdecydowanych (o dziewięć punktów procentowych). Jak wspomniano, przyczyną tych zmian może być fakt braku wyraźnej polaryzacji na scenie europejskiej między Polską i Niemcami. Mieszkańcy Niemiec mają mniej powodów, aby źle oceniać działania Polski niż podczas kryzysu migracyjnego, kiedy decyzje polskiego rządu postrzegane były jako nadzwyczaj egoistyczne i łamiące zasady europejskiej solidarności. Wpływ tematu polityki migracyjnej na powyższe odpowiedzi potwierdza zestawienie odpowiedzi na omawiane pytanie z pytaniem o pożądane dziedziny współpracy bilateralnej, na które wskazują Niemcy. W wypadku odpowiedzi dotyczącej kooperacji na

Niemieckie oceny polskiej polityki europejskiej uległy poprawie i wróciły do poziomu z 2008 roku. Nadal jednak odsetek opinii negatywnych przewyższa odsetek ocen pozytywnych

rzecz polityki migracyjnej istnieje silna zależność – częściej wybierają ją jako obszar współpracy osoby, które źle oceniają polską politykę europejską, niż te, które postrzegają ją dobrze.

Poprawa wizerunku polskiej polityki europejskiej w niemieckich oczach jest także zbieżna z ogólną poprawą obrazu Polski w Niemczech. Zachodzi ponadto rzeczywiste powiązanie – badani, którzy dają lepsze oceny Polsce w pytaniu dotyczącym jej gospodarki, atrakcyjności turystycznej czy demokracji, częściej niż pozostali pozytywnie postrzegają działania Polski w Europie. Podobnie niemieccy respondenci, którzy dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie, częściej niż osoby mające o nich złe zdanie uważają, że Polska przyczynia się do lepszej współpracy na szczeblu europejskim (64% do 14%).

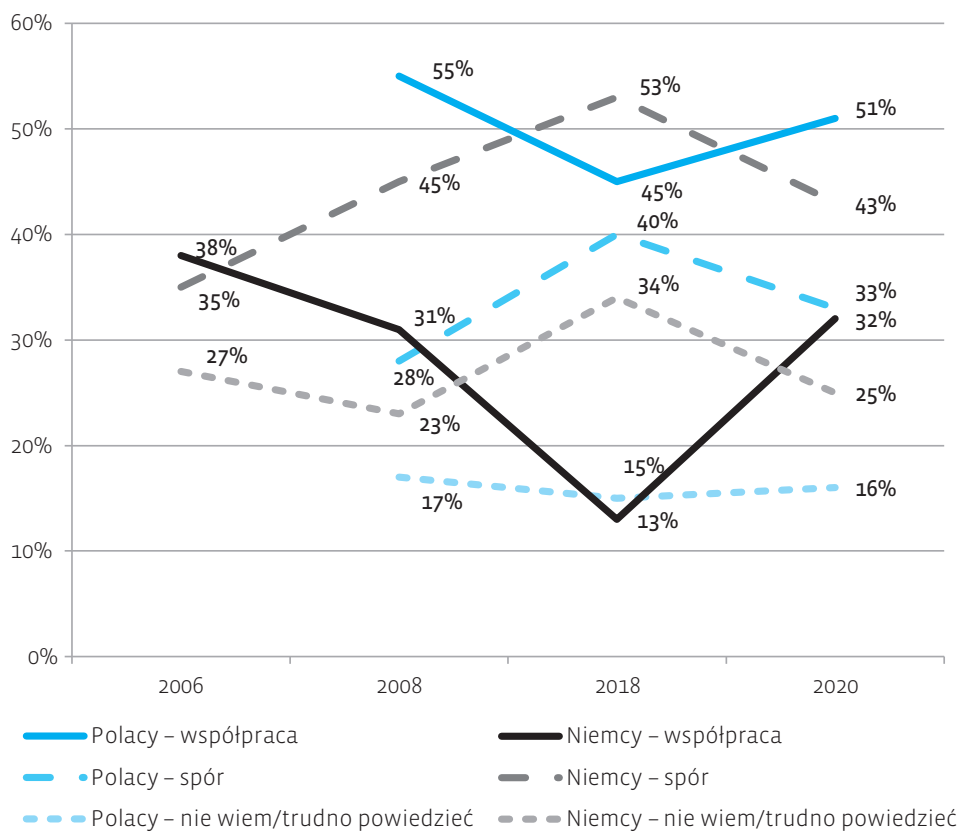
Trudności z wyrażeniem opinii mają częściej niż inni badani najmłodszy niemieccy respondenci (57%). Także osoby, które nigdy nie były w Polsce, zdecydowanie częściej mają trudności z oceną (28%) niż Niemcy, którzy wyjechali za wschodnią granicę (18%). Mieszkańcy wschodnich krajów związkowych częściej niż obywatele zachodnich krajów związkowych są przekonani o konstruktywnych działaniach Polski w Europie (57% do 39%). Częściej twierdzą tak wyborcy SPD (59%) niż CDU/CSU (43%), Zielonych (41%), liberałów (33%) i Alternatywy dla Niemiec (35%).

Przekonani o pogłębianiu przez Polskę sporów są częściej ci Niemcy, którzy wiadomości o polityce czerpią z telewizji (35%) i prasy (41%), niż ci, którzy z tych źródeł nie korzystają (odpowiednio 18% i 27%). Z kolei osoby niekorzystające z Internetu uważają tak częściej (34%) niż osoby używające sieci (24%). Oglądanie konkretnych stacji telewizyjnych czy czytanie określonych tytułów prasowych nie ma jednak już wpływu na odpowiedzi.

O przyczynianiu się przez Polskę do lepszej współpracy w Europie przekonana jest z kolei połowa badanych Polaków (51%), a jedna trzecia uważa, że Polska raczej przyczynia się do napięć w Europie (33%). I po polskiej stronie zauważalna jest więc poprawa opinii, przy czym zmiana dotyczy odsetka respondentów, którzy oceniają politykę dobrze lub źle, gdyż odsetek osób niemających zdania pozostał bez zmian.

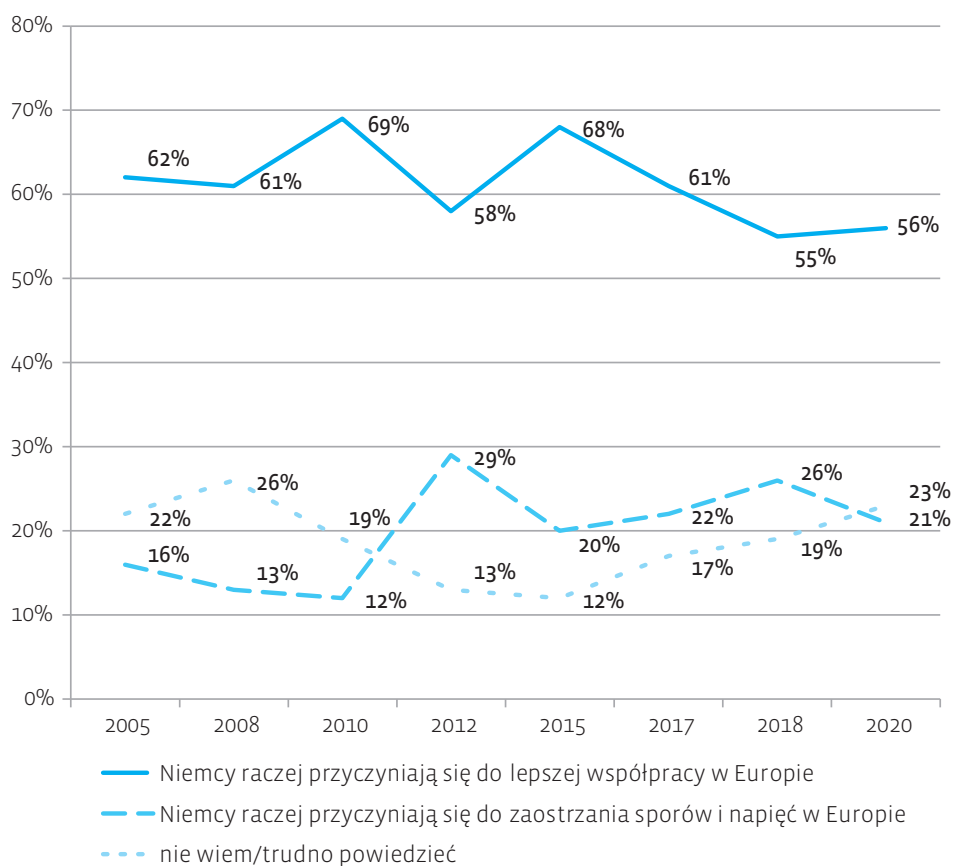
Opinie Polaków nie zależą od zmiennych społeczno-demograficznych, ale silnie widoczne są na ich przykładzie podziały polityczne. Jak można przypuszczać, zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości zdecydowanie pozytywniej oceniają polską politykę (67%) niż wyborcy Lewicy (48%), Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz'15 (47%) i Koalicji Obywatelskiej (39%). Na oceny wpływ ma także korzystanie z mediów. Osoby wskazujące telewizję i Internet jako źródło informacji częściej niż pozostałe uważają, że Polska przyczynia się do sporów w Europie (36% do 27% telewizja oraz 39% i 30% Internet). W wypadku widzów oglądających TVN uważają tak częściej (45%) niż publiczność TVP (24%).

Polskie oceny niemieckiej polityki europejskiej nie uległy w ostatnich dwóch latach zmianie. Podobnie jak w 2018 roku ponad połowa pytanых twierdzi, że Niemcy raczej przyczyniają się do lepszej współpracy w Euro-



Wykres 49.
Jak należy oceniać polską politykę europejską? Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2006, 2008, 2018 i 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 50.
Jak należy oceniać niemiecką politykę europejską? Odpowiedzi Polaków w latach 2005–2020

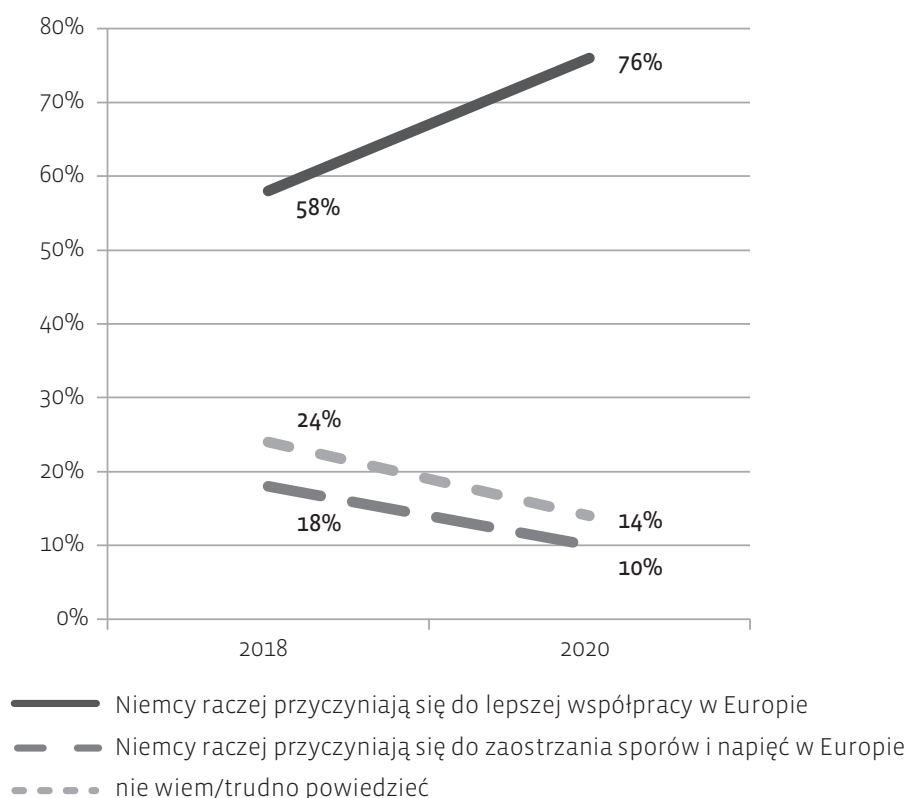
Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Ponad połowa Polaków uważa, że państwo niemieckie przyczynia się do lepszej współpracy w Europie. Twierdzi tak również trzy czwarte Niemców

pie (56%), a co piąty zarzuca im zaostrzanie sporów. Odsetek pozytywnych odpowiedzi wzrósł zaś zdecydowanie po stronie niemieckiej, gdyż trzy czwarte badanych wystawia polityce europejskiej swojego kraju dobre oceny (76%), a jedynie co dziesiąty postrzega ją negatywnie (10%).

Wykres 51.
Jak należy oceniać niemiecką politykę europejską? Odpowiedzi Niemców w 2018 i 2020 roku

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.



I w tym wypadku zachodzi związek – Polacy, którzy mają dobre opinie o funkcjonowaniu Niemiec jako państwa (demokracji, gospodarki), częściej niż osoby źle się o tym wyrażające postrzegają Niemcy jako kraj przyczyniający się do lepszej współpracy w Europie. Również ocena stanu stosunków polsko-niemieckich i polskiej polityki europejskiej są ściśle powiązane. Respondenci polscy, którzy uznają relacje bilateralne za dobre, częściej niż ci, którzy postrzegają je źle, uznają niemiecką politykę europejską za konstruktywną (63% do 44%). Nie zachodzą jednak mocne powiązania między oceną polityki europejskiej Niemiec a pożądanymi obszarami współpracy dwustronnej.

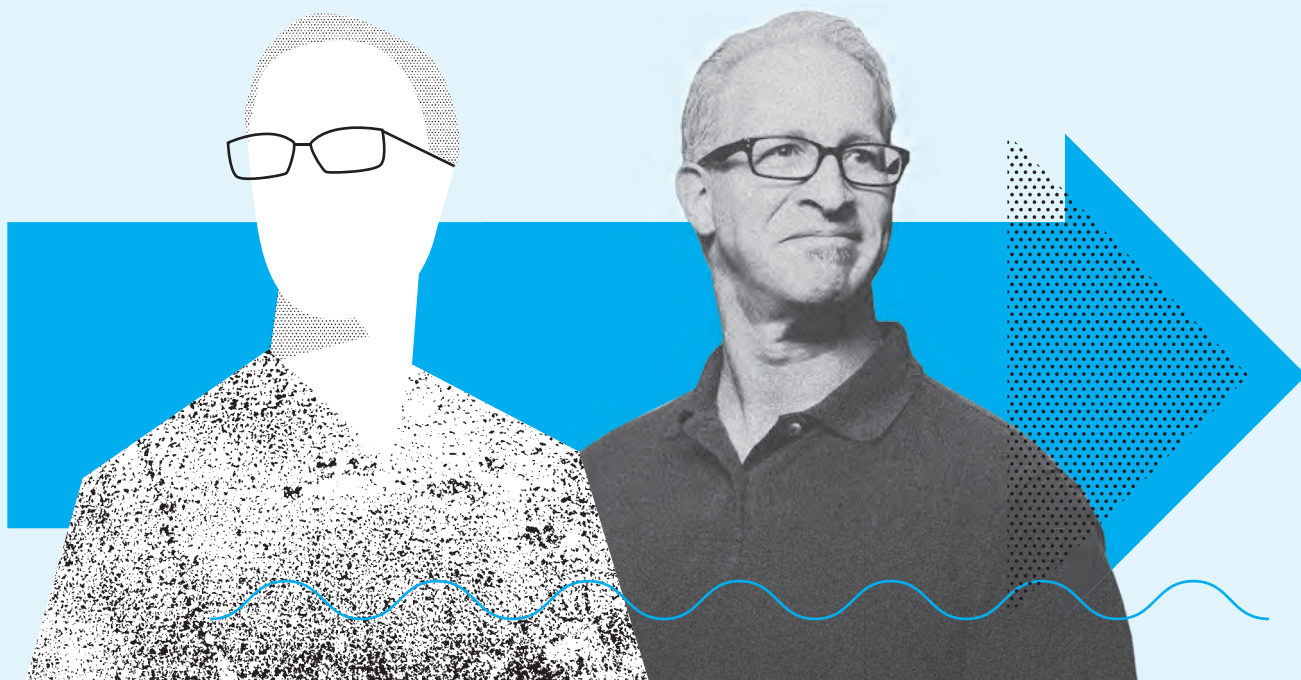
Niemcy, którzy źle oceniają niemiecką politykę europejską, częściej niż ci, którzy ją oceniają dobrze, mają jednocześnie złą opinię o polskiej polityce (53% do 33%). Zależność ta zachodzi w obie strony – złe ocenianie polskiej polityki wiąże się z gorszą oceną polityki niemieckiej (16%, podczas gdy analogiczny odsetek wśród oceniających dobrze polską politykę wynosi 7%). Po polskiej stronie takie związki nie występują.

Polskie opinie na temat niemieckiej polityki europejskiej nie różnią się w zależności od zmiennych demograficznych ani od tego, czy dana osoba była kiedykolwiek w Niemczech, ale w bardzo dużym stopniu zależą od preferencji politycznych badanych. Zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości (35%) znacznie częściej niż wyborcy lewicy (11%), Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz'15 (15%) oraz Koalicji Obywatelskiej (12%) uznają, że Niemcy raczej przyczyniają się do zaostrzania sporów w Europie. Jeśli przeanalizujemy korzystanie badanych z mediów, okaże się, że częściej sądzą tak również osoby czerpiące informacje polityczno-społeczne z Internetu niż te, które tego nie robią (27% do 19%), oraz widzowie TVP (29%) niż TVN (17%).

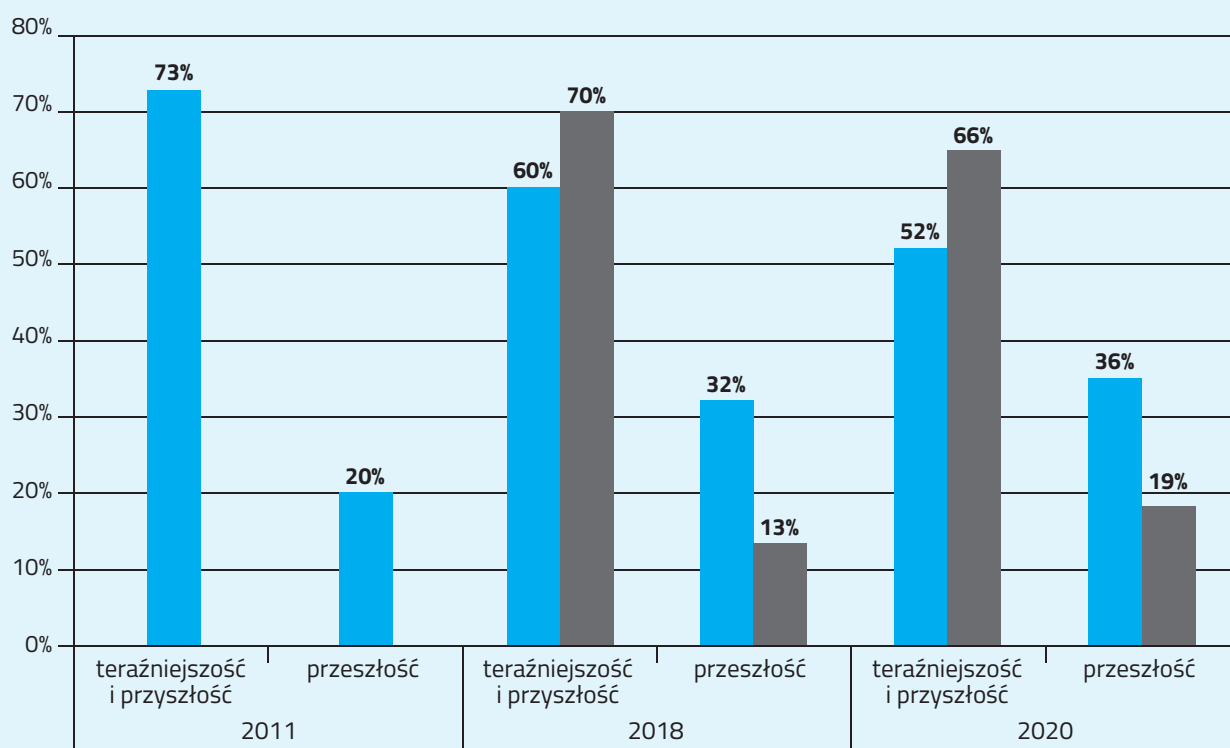
Także w ocenie polityki europejskiej własnego kraju największe trudności mają najmłodszy Niemcy, wyróżniając się znacznie na tle innych pokoleń (39%). W odniesieniu do mediów, z których czerpie się wiedzę, telewidzowie częściej niż ci, którzy nie korzystają z programów telewizyjnych w celu zasięgania informacji politycznych, mają pozytywny obraz niemieckich działań w Europie (79% do 64%). Wskazywanie konkretnych stacji czy tytułów prasowych nie różnicuje odpowiedzi. Podobnie wpływu nie ma fakt, czy badany mieszka we wschodnim, czy w zachodnim kraju związkowym. Z punktu widzenia preferencji partyjnych na tle innych wyborców wyróżniają się zwolennicy Alternatywy dla Niemiec, którzy zdecydowanie częściej od popierających CDU/CSU (8%), SPD (8%) i Zielonych (6%) uważają, że Niemcy przyczyniają się do zaostrzenia sporów (29%).

Podsumowanie

Opinie Niemców o polskiej polityce europejskiej uległy poprawie w porównaniu z ocenami z 2018 roku, nadal jednak przeważają oceny negatywne, mówiące, że Polska na arenie europejskiej raczej przyczynia się do sporów niż do współpracy. Polskie postrzeganie niemieckiej polityki od lat jest dobre, a pozytywne opinie ponaddwukrotnie przewyższają negatywne, choć nie uzyskują już wartości z pierwszej dekady XXI wieku. Oba społeczeństwa twierdzą, że ich kraj przyczynia się raczej do kooperacji niż konfliktów w Europie, ale widoczna jest – pojawiająca się w większości obszarów uwzględnionych w tym badaniu – polaryzacja opinii.

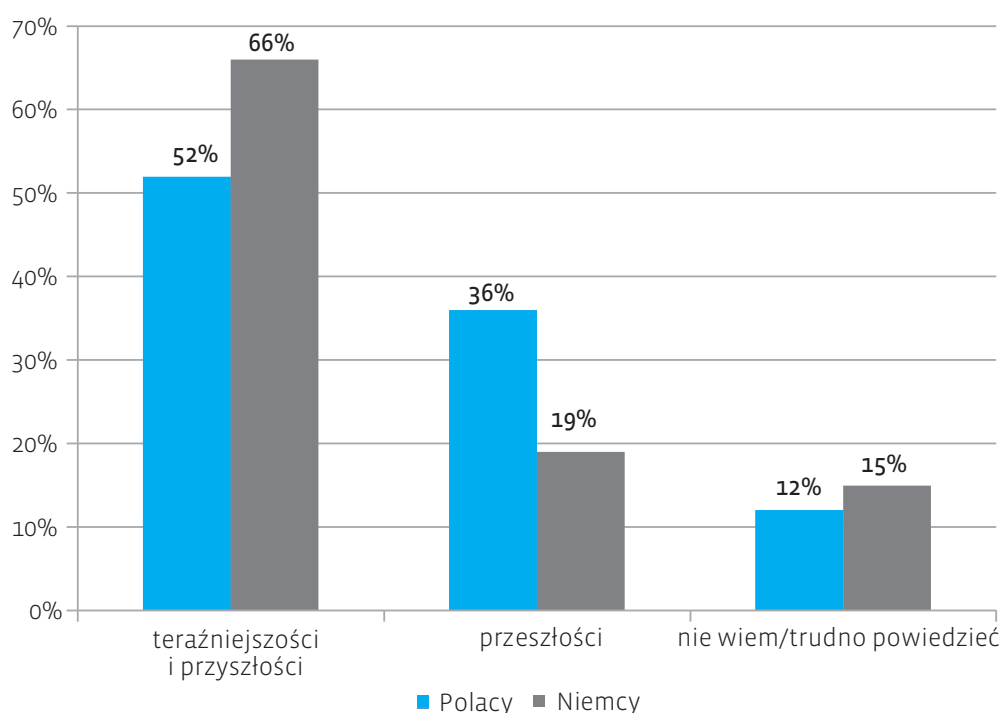


Czy w relacjach z drugim krajem należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości?



Większość Polaków i Niemców uważa, że w relacjach polsko-niemieckich należy koncentrować się na teraźniejszości i przyszłości, mniejszość wybiera odpowiedź, że trzeba skupiać się na przeszłości, twierdząc, że kwestie historyczne pozostają głównym problemem, a bez ich wyjaśnienia nie da się rozmawiać o teraźniejszości i przyszłości. Jednak po polskiej stronie wyraźna jest zmiana w opiniach w ciągu lat. Odsetek badanych, którzy wybierają tę pierwszą odpowiedź, spada – w porównaniu z 2011 rokiem o dwadzieścia jeden, a w porównaniu z 2018 rokiem o osiem punktów procentowych. Wzrosła jednak grupa respondentów, którzy wskazują konieczność koncentrowania się na historii.

Większość Polaków i Niemców uważa, że w relacjach polsko-niemieckich należy koncentrować się na teraźniejszości i przyszłości, przy czym odsetek Polaków będących tego zdania przez lata spadał



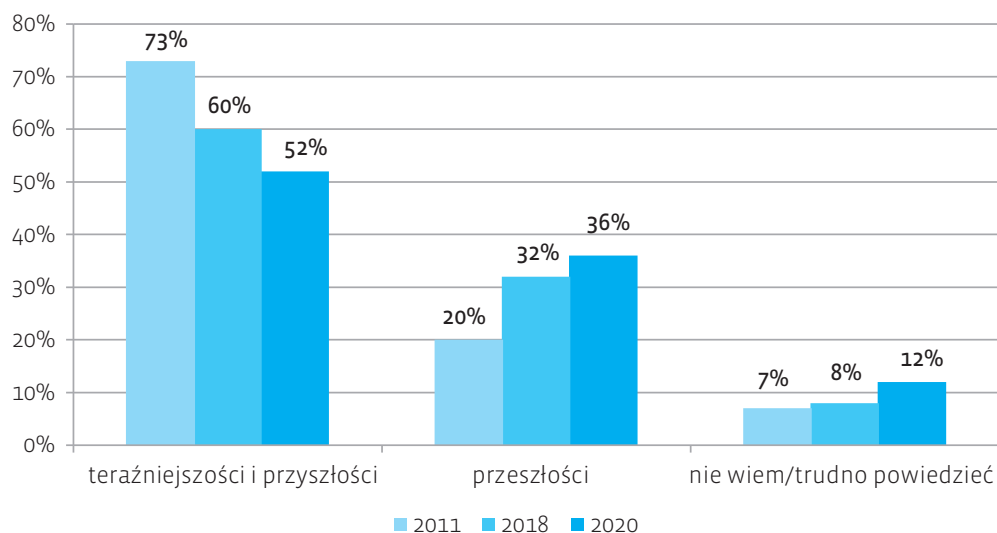
Wykres 52.
Czy w relacjach z Niemcami/Polską należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości? Odpowiedzi Polaków i Niemców w 2020 roku

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, Deutsches Polen-Institut, 2020 rok.

Na takie nastawienie Polaków mają z pewnością wpływ toczące obecnie w Polsce debaty publiczne i narracja kręgów rządowych, obracająca się wokół przeszłości w relacjach z Niemcami.

Odsetek Polaków, którzy uważają, że dyskusja o przeszłości powinna dominować w relacjach polsko-niemieckich, rośnie

Wykres 53.
Czy w relacjach
z Niemcami należy
bardziej koncentrować
się na kwestiach
dotyczących teraźniejszości
i przyszłości, czy
przeszłości? Odpowiedzi
Polaków w 2011, 2018
i 2020 roku



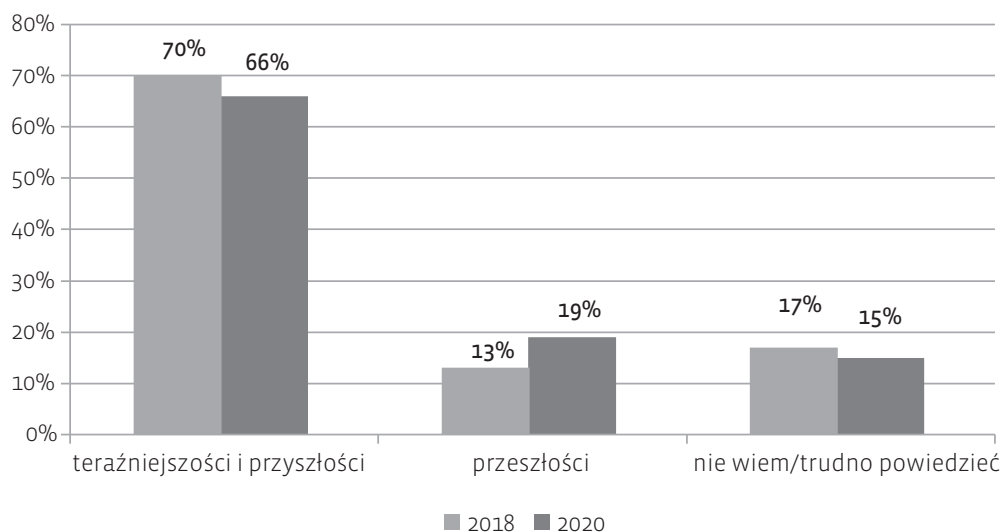
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.

Najmłodszy Polacy zdecydowanie częściej niż pozostałe grupy wiekowe uważają, że należy koncentrować się na sprawach teraźniejszych i przyszłych (60%). Odpowiedzi różnicują także preferencje partyjne – zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości (49%) zdecydowanie częściej niż wyborcy Koalicji Obywatelskiej (31%) uważają, że kluczowa jest przeszłość (49% do 31%). Podobne różnice daje się wskazać wśród widzów TVP (49%) oraz TVN i Polsatu (po 26%). Nie istnieją jednak związki między odpowiedziami na pytanie o stan relacji polsko-niemieckich ani o pobyt w Niemczech.

Po stronie niemieckiej również zaszła pewna zmiana, choć jest ona zdecydowanie mniejsza. Odsetek badanych, którzy preferują zajmowanie się we wzajemnych relacjach teraźniejszością i przyszłością, spadł o cztery punkty procentowe, podczas gdy odsetek osób wybierających przeszłość wzrósł o sześć punktów procentowych. I w tym wypadku wpływ na zmiany mogły mieć debaty w Polsce, a konkretnie ich echo dochodzące do Niemiec. Niemcy mogli dowiedzieć się z mediów o polskich dyskusjach o reparacjach, ale w niemieckiej sferze publicznej pojawiły się także w ostatnich miesiącach szersze informacje i dyskusje na temat niemieckiej odpowiedzialności za drugą wojnę światową w odniesieniu do Polski. Spowodowane to było okrągłą rocznicą rozpoczęcia wojny i związanymi z tym obchodami, jak i przebiegiem się do dyskursu publicznego głosu historyków, którzy wykazywali braki w wiedzy Niemców na temat zbrodni popełnionych w Polsce.

Największe problemy z udzieleniem odpowiedzi na to pytanie mają najmłodsze grupy badanych Niemców – nastolatki i dwudziestolatkowie (odpowiednio 49% i 24% z nich nie ma na ten temat zdania). Z kolei Niemcy ze wschodnich krajów związkowych częściej wskazują historię niż Niemcy z zachodnich regionów (28% do 17%). Opinie różnicuje także korzystanie z mediów – osoby czerpiące wiedzę polityczno-społeczną z telewizji i prasy stosunkowo częściej twierdzą, że należy koncentrować się na teraźniejszości i przyszłości,

niż ci, którzy nie korzystają z tych źródeł. Opinii nie różnicuje kwestia pobytu w Polsce ani preferencje partyjne badanych Niemców.



Wykres 54.
Czy w relacjach z Polską należy bardziej koncentrować się na kwestiach dotyczących teraźniejszości i przyszłości, czy przeszłości? Odpowiedzi Niemców

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

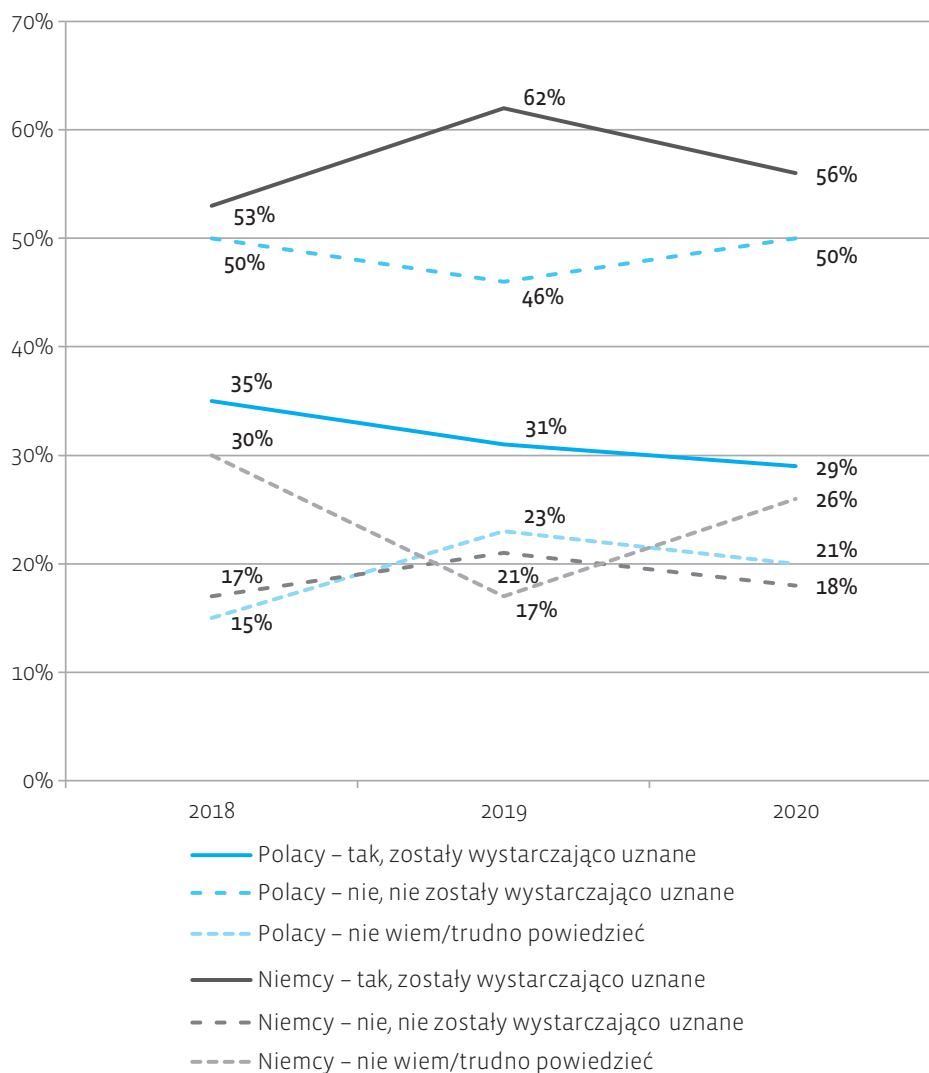
Zdecydowane różnice w polskich i niemieckich opiniach istnieją jednak w wypadku oceny ze strony badanych, czy cierpienia i ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną. Połowa Polaków uważa, że tak się nie stało (50%), podczas gdy ponad połowa Niemców uznaje, że tak było (56%). W tym wypadku wahania opinii Polaków w ostatnim roku są na granicy błędu statystycznego. Po stronie niemieckiej odsetek osób, które twierdzą, że cierpienia zostały uznane, zmalał o sześć punktów procentowych, wzrosła jednak grupa osób, którym trudno sformułować jednoznaczną opinię. Wzrost odsetka tej grupy może być pokłosiem doniesień medialnych wokół okrągłych rocznic powiązanych z 1939 rokiem. Pokazały one Niemcom, że temat uznania cierpień jest przez Polaków nadal otwarty i wzbudza emocje. Na przykład wizyta prezydenta Franka-Waltera Steinmeiera była szeroko omawiana, a jego przemówienia wygłoszone w Polsce – cytowane lub w całości drukowane przez niemieckie media. W jej kontekście przywoływano także polską wrażliwość i toczono w Polsce dyskusje.

Zachodzi również przewidywalny związek między dwoma opisywanymi pytaniami dotyczącymi historii we wzajemnych relacjach – osoby, które uważają, że kwestie historyczne pozostają głównym problemem, a bez ich wyjaśnienia nie da się rozmawiać o teraźniejszości i przyszłości, twierdzą częściej niż inni, że cierpienia nie zostały uznane. W Polsce ten związek jest jednak zdecydowanie wyraźniejszy – tak uważa 70% respondentów. W Niemczech jest to 43% badanych.

Połowa Polaków uważa, że cierpienia i ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, nie zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną. Ponad połowa Niemców uznaje, że tak było

Wykres 55.
Czy cierpienia
i ofiary Polaków,
jakich doświadczili
w swojej historii, zostały
wystarczająco uznane
przez międzynarodową
opiniją publiczną?
Odpowiedzi Polaków
i Niemców

Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



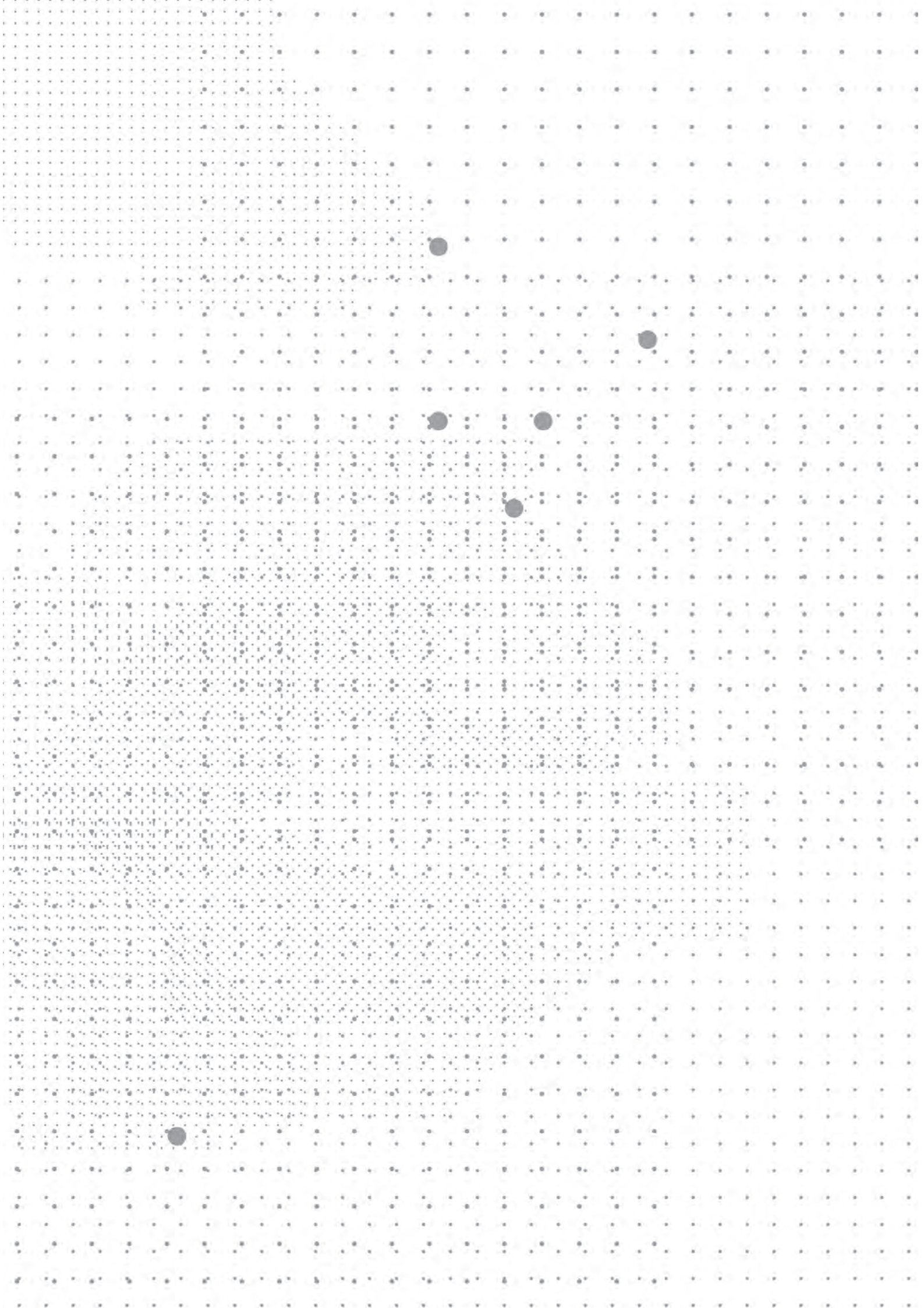
W Polsce o niewystarczającym uznaniu polskich cierpień stosunkowo częściej przekonani są wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (66%) niż pozostałych ugrupowań (Lewicy – 53%, Polskiego Stronnictwa Ludowego/Kukiz’15 – 50%, Koalicji Obywatelskiej – 46%), jak również widzowie telewizji publicznej (63%) niż stacji prywatnych (TVN – 50%, Polsat – 39%). Z kolei wiek nie różnicuje istotnie odpowiedzi. Nie zachodzą także stosunkowo istotne powiązania z odpowiedziami na pytanie o stan relacji polsko-niemieckich ani z faktem pobytu w Niemczech.

W Niemczech aż trzy czwarte pytanych nastolatków nie potrafi udzielić odpowiedzi na to pytanie. I w tym wypadku widoczny jest podział na wschodnie i zachodnie Niemcy – mieszkańcy tych pierwszych częściej niż osoby z zachodu uważają, że cierpienia nie zostały odpowiednio uznane (26% do 16% – czyli stosunek jest bardzo podobny do tego z pytania powyżej). Analizując preferencje partyjne, można zauważyć, że wyróżniają się jedynie wyborcy Alternatywy dla Niemiec w porównaniu ze zwolennikami Zielonych. Ci pierwsi

w 74% uważają, że cierpienia Polaków zostały wystarczająco uznane (Zieloni – 52%). Podobnie osoby czerpiące wiedzę z telewizji i prasy częściej tak sądzą niż osoby niewskazujące tych źródeł, ale już oglądanie konkretnych kanałów telewizyjnych czy czytanie określonych tytułów prasowych nie różnicuje odpowiedzi. Wśród Niemców, którzy byli w Polsce, odsetek osób, które uważają, że cierpienia Polaków nie zostały wystarczająco uznane, jest dwa razy wyższy niż wśród tych, którzy Polski nie odwiedzali (27% do 14%).

Podsumowanie

Większość Polaków i Niemców twierdzi, że w relacjach polsko-niemieckich należy raczej skupiać się na teraźniejszości i przyszłości niż na przeszłości. W ostatnich latach jednak wśród Polaków odsetek osób, które optują za koncentrowaniem się na historii, rośnie. Jest to wyraźny skutek toczonych w Polsce debat publicznych i koncentrowania się przez elity rządzące na tych zagadnieniach. Oba społeczeństwa różni opinia, czy ofiary Polaków, jakich doświadczyli w swojej historii, zostały wystarczająco uznane przez międzynarodową opinię publiczną. Ponad połowa Niemców uważa, że tak się stało, połowa Polaków nie zgadza się z tym stwierdzeniem.





Tegoroczne badania z cyklu „Barometr Polska – Niemcy” przynoszą kilka zaskakujących konstatacji. Tym bardziej wiele wyników może być ważną wskazówką dla praktyków i decydentów kształtujących obszar stosunków polsko-niemieckich.

Sąsiedztwo Polski i Niemiec z jednej strony zbliża, z drugiej – przynosi mnóstwo wyzwań. Bliskość wcale nie oznacza dobrej wzajemnej znajomości, a dziesięcioletnie wysiłki na rzecz pojednania nie zawsze przekładają się na zakładany sukces. Mimo to interpretowanie wyników jako złych czy motywujących do przybierania alarmistycznego tonu byłoby dużą przesadą. Warto raczej spojrzeć na nie jak na bardzo konkretne wskazówki i źródła wiedzy także o nas samych, polskim i niemieckim społeczeństwie w 2020 roku. Poniżej kilka wniosków.

Znamy się dobrze, ale potencjał jest większy

Pytanie, które zawsze pada, kiedy publikujemy wyniki dotyczące tego, ilu Polaków było w Niemczech, a ilu Niemców w Polsce, brzmi: czy jedna trzecia to dużo, czy mało? I tu akurat musi pojawić się odpowiedź „To zależy”. Racjonalnie myśląc, trudno nie przyznać, że co trzecia osoba to jednak dużo, zwłaszcza że pytamy o doświadczenia odwiedzin już po przełomie 1989 i 1990 roku, tym bardziej że wielu Polaków nigdy nie było za granicą, a Niemcy dopiero przyzwyczajają się do myśli, że można wybrać się również na wschód. Brakuje tu płaszczyzny odniesienia, na przykład badań, które pokazałyby, jak wielu Niemców było już we Francji albo ilu Polaków odwiedziło inne kraje, ale zapewne te odsetki wcale nie byłyby dużo wyższe. Z drugiej strony oznacza to, że przekonanie, obecne zwłaszcza po polskiej stronie, że w Niemczech był już prawie każdy, jest błędne. Kręgi, regiony, środowiska, dla których wyjazdy do Niemiec to codzienność lub przynajmniej coś normalnego, nie stanowią większości polskiego społeczeństwa. Podobnie po stronie niemieckiej – owszem, wielu Niemców jeździ na zakupy do Polski, korzysta z licznych ofert turystycznych, co sugeruje wnioski o powszechności tych kontaktów, lecz nadal wielu berlińczyków, którzy od Polski oddaleni są o 100 kilometrów, nigdy w niej nie było.

Podobnie stosunkowo niewielki odsetek Polaków, którzy czerpią wiedzę o Niemczech z różnych źródeł, w tym mediów tradycyjnych i społecznościowych, powinien być istotną informacją dla osób szczególnie zainteresowanych relacjami polsko-niemieckimi. Żyją one w typowej bańce informacyjnej, przekonane, że pewna wiedza o Niemczech i wydarzeniach za Odrą i Nysą jest w Polsce powszechna. Tymczasem tak nie jest. Twitter nie daje obrazu, co

mówi i myśli się o Niemczech, a artykuł z elitarniej niemieckiej gazety nie jest dowodem, że taki obraz Polski ma całe niemieckie społeczeństwo. Nie oznacza to bynajmniej, że nie należy tych kanałów komunikacji badać, gdyż poruszają się w nich elity, które powinny nadawać – i często nadają – ton wielu dyskusjom.

Z kolei nie dziwi, biorąc pod uwagę ogólny spadek czytelnictwa, zmniejszenie odsetka badanych, którzy znają drugi kraj z literatury. Nie oznacza to, że ważniejszą rolę zaczynają odgrywać filmy czy ogólnie – telewizja. W Polsce niektórzy niemieccy autorzy są jeszcze w kanonie lektur szkolnych lub w nim byli, stąd pewien odsetek polskich respondentów może twierdzić, że zetknęło się z literaturą niemieckich autorów, lecz w Niemczech liczyć raczej należy na sięganie po polskich autorów przez tych, którzy jako dorośli czytają dla przyjemności. Na czele nazwisk polskich autorów najczęściej tłumaczonych na język niemiecki jest Stanisław Lem. Czy Nagroda Nobla dla Olgi Tokarczuk coś zmieni, dopiero się okaże, choć nasz sondaż, przeprowadzony kilka tygodni po przyznaniu nagrody, powinien był uchwycić obecność jej książek na niemieckim rynku wydawniczym. Podobnie sukces serialu *Wiedźmin*, wyprodukowanego przez Netflix, wywołał w wielu krajach wzrost zainteresowania powieściami Andrzeja Sapkowskiego. Jednak nazwisko Olgi Tokarczuk ani żadnego innego polskiego pisarza nie padło w niemieckich skojarzeniach z Polską. Także niemieckie nazwiska przedstawicieli kultury, poza Goethem, nie padały po polskiej stronie. Obecność takich twórców filmowych jak Agnieszka Holland, Roman Polański czy Paweł Pawlikowski, których dzieła w ostatnich latach zdobywały międzynarodowe nominacje i nagrody, w tym Oscar dla *Idy* czy berliński Niedźwiedź dla *Pokotu*, powinny przyczynić się do popularyzacji także i dla innych polskich filmów. I tu można postawić pytanie, w jakiej mierze świat odbiorców polskich książek i filmów jest jednak licznie ograniczony, a w jakim stopniu promocja polskiej kultury w Niemczech jest zbyt słaba.

Obraz kraju – zmiana i ciągłość

Odpowiedzi na pytania dotyczące wizerunku kraju sąsiada oraz własnego kraju w tym roku także mogą wywoływać pewne zaskoczenie. Po stronie niemieckiej nastąpiła dość wyraźna poprawa ocen dotyczących zarówno polskiej gospodarki, jak i polskiej polityki. Szczególnie pewna poprawa ocen dotycząca tego wymiaru może dziwić, ponieważ w ostatnich latach rządząca w Polsce partia Prawo i Sprawiedliwość była często krytykowana przez niemieckie media i organizacje eksperckie za wprowadzanie reform naruszających niezależność sądownictwa czy ataki na osoby LGBT+. Działania Warszawy i stan polskiej demokracji były również wielokrotnie krytykowane przez instytucje międzynarodowe, takie jak OBWE czy Rada Europy, a Komisja Europejska rozpoczęła, po raz pierwszy w historii, procedurę przeciwko Polsce na podstawie artykułu 7 Traktatu o Unii Europejskiej, dotyczącego naruszenia europejskich

wartości i zasad. W sprawach reformy wymiaru sprawiedliwości wypowiadał się także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Te wszystkie zdarzenia nie wywarły wyraźnego wpływu na wizerunek Polski w niemieckim społeczeństwie. Jednak biorąc pod uwagę, że nadal jedynie mniejszość (około jednej trzeciej) ankietowanych Niemców wyraża się pozytywnie o stanie polskiej demokracji, a mniej niż co szósty respondent zgadza się z tezą, że polskie media mogą swobodnie krytykować władzę, trudno mówić o poprawie – raczej o mniejszym krytycyzmie wobec sytuacji w Polsce. Średnia ocen w większości wymiarów wypada neutralnie, krytyka i aprobata wydają się równoważyć, z czego można wyciągnąć wniosek, że wizerunek Polski w Niemczech jest ambiwalentny i właściwie niejasny.

Także oceny polskich respondentów na temat kraju sąsiada mogą zaskakiwać. Polacy wyraźnie gorzej niż przed laty oceniają różne wymiary niemieckiej gospodarki i polityki, które składają się na ogólny wizerunek kraju. Polacy w 2020 roku rzadziej niż w 2018 roku wystawiali oceny pozytywne, zwykle wybierając odpowiedź pośrednią czy neutralną. Nie wzrosła jednak znacznie liczba ocen neutralnych. Pewne wyjaśnienie tego zjawiska może przynieść analiza różnic w ocenach na temat Niemiec między elektoratami partii politycznych oraz pomiędzy odbiorcami dwóch najważniejszych kanałów telewizji, które stanowią główne źródło informacji i wiedzy o świecie dla polskiego społeczeństwa. Nasze badanie potwierdza silne różnice między zwolennikami partii rządzącej (Prawo i Sprawiedliwość) oraz widzami kontrolowanej przez tę partię telewizji publicznej z jednej strony a zwolennikami głównej siły opozycyjnej, czyli Koalicji Obywatelskiej, i widzami prywatnej i politycznie niezależnej stacji TVN. Ci drudzy mają wyraźnie lepszy wizerunek Niemiec niż ta pierwsza grupa, co potwierdza hipotezę, że za pogorszenie ocen Niemiec opowiada w dużym stopniu negatywna, można nawet powiedzieć antyniemiecka, retoryka niektórych polityków partii rządzącej i kontrolowanych przez nią mediów i instytucji. Zwolennicy opozycji wydają się bardziej odporni na tę negatywną narrację. Co ważne, podobna polityczna (i medialna) polaryzacja występuje – może nawet silniej – w ocenach Polaków na temat własnego kraju. Ten wizerunek jest jeszcze bardziej ambiwalentny niż opinie Polaków na temat Niemiec – i tu i tam pozytywne i negatywne opinie obu grup wzajemnie się neutralizują. Co najciekawsze, w rezultacie polskie opinie o współczesnej Polsce okazują się zaskakująco podobne do opinii niemieckiego społeczeństwa.

Uderzająca jest również zbieżność ogólnych ocen między Polakami i Niemcami, kiedy porównujemy wizerunki obu krajów. Niemcy jako kraj są systematycznie (choć z kilkoma ważnymi wyjątkami) lepiej oceniane niż Polska – zarówno przez polskich, jak i przez niemieckich respondentów. Tak jest w 2020 roku, tak było także we wcześniejszych latach.

Sympatia a akceptacja

Wyniki Barometru dotyczące wzajemnej sympatii (lub niechęci) między Polakami i Niemcami także pokazują zmiany w stosunku do badania z 2018 roku. Analogicznie do zmian wizerunku kraju mamy do czynienia z zaskakującym spadkiem sympatii Polaków do Niemców i jednoczesnym wzrostem sympatii Niemców do Polaków. Spośród narodowości, o które pytaliśmy badanych, Polacy znaleźli się na drugim miejscu, po Francuzach, *ex aequo* z Brytyjczykami. Po stronie polskiej jest trochę gorzej, Niemców wyprzedzają Amerykanie, Czesi i Brytyjczycy, także Francuzi, co jednak jest tendencją notowaną od początku realizowania naszych badań. Co ciekawe, w Niemczech wzrosła sympatia do wszystkich objętych ankietą narodowości, w Polsce – nastąpił spadek sympatii, szczególnie widoczny w stosunku do polskich sojuszników i partnerów z Unii Europejskiej i NATO. Raz jeszcze, podobnie jak z wizerunkiem kraju, nasze badanie pokazuje silną polaryzację polityczną w Polsce. Można powiedzieć, że odpowiedzi na pytania o sympatię zawierają ładunek wiedzy na temat ogólnej kondycji społeczeństw, w których pytania te zadajemy. Z badania wyłania się obraz społeczeństwa niemieckiego z sympatią patrzącego na mieszkańców krajów, z którymi łączą je ważne, chociaż nie zawsze łatwe relacje. Widzimy także społeczeństwo polskie, wewnętrznie podzielone, którego podziały nie są po prostu polityczne, ale przebiegają wzdłuż linii dzielącej zwolenników otwartego i zamkniętego społeczeństwa. Można sądzić, że za spadkiem sympatii i zainteresowania dla Niemców i innych narodów kryje się rosnący zwrot części społeczeństwa ku myśleniu w kategoriach czysto narodowych oraz o polskiej samowystarczalności wobec otaczających wyzwań. Jednocześnie duża część społeczeństwa polskiego ma kłopot z odniesieniem się do politycznych sporów i podziałów, można wręcz powiedzieć, że jest w wielu sprawach „za, a nawet przeciw”. Stosunek do Niemców i innych ważnych dla Polaków narodów i społeczeństw wydaje się pochodną tych właśnie wewnętrznych podziałów i niepewności.

Te dość niepokojące wnioski z naszego badania znajdują jednak pewną przeciwwagę w odpowiedziach na pytania o dystans społeczny. Tutaj wnioski po polskiej i niemieckiej stronie są bardziej optymistyczne. Poziom akceptacji dla obecności Polaków i Niemców w różnych obszarach życia społecznego jest wysoki i zbliżony po obu stronach granicy. Przy wszystkich sporach i różnicach wzajemna akceptacja systematycznie rośnie. To dobrze rokuje wzajemnym relacjom.

Wielorakość stosunków – piękno i przekleństwo

Zaskakujące mogą być także wyniki odnoszące się do oceny stanu relacji polsko-niemieckich – zwłaszcza wzrost pozytywnych opinii Polaków po ostatnich spadkach. Próbując znaleźć wytłumaczenie takich opinii, należy

pamiętać o dwóch faktach. Po pierwsze, pytanie miało na celu ocenę stanu relacji, a nie kraju czy społeczeństwa. Kwestie te są co prawda powiązane (co jasno pokazują wskazane korelacje między odpowiedziami), ale nie tożsame. Po drugie, pytanie, z uwagi na charakterystykę reprezentatywnego badania, miało charakter ogólny – odnosiło się do relacji między Polską a Niemcami, czyli dwoma krajami i tylko pośrednio w związku z tym z ich społeczeństwami czy poszczególnymi obszarami tych relacji. Jednak badani mogli różnie to kojarzyć. Tu bardziej szczegółowe wyjaśnienia przynoszą pytania dotyczące powodów dobrego lub złego stanu relacji oraz brak podziału w elektoratach partyjnych. Mimo że niezależnie od afiliacji politycznej Polacy nie różnią się w opiniach o dobrym stanie relacji, mogą różnie ten ich pozytywny stan interpretować. Elektorat Prawa i Sprawiedliwości zauważa raczej zasługi polskiego rządu i w związku z tym częściej niż przed rokiem może uważać relacje za dobre. Wpływ na to mogły mieć chociażby przemówienia niemieckich polityków podczas okrągłych rocznic związanych z wybuchem drugiej wojny światowej i powstania warszawskiego, wygłoszone w 2019 roku w Polsce. Ich treść uznawana była przez publicystów i ekspertów, a także odbiorców mediów związanych z koalicją rządzącą, za zasługę postawy rządzących w Polsce wobec Niemiec. Z kolei wyborcy opozycji mogą twierdzić, że stosunki są dobre mimo źle przez nich ocenianej polityki polskiej władzy – jakby wbrew niej, co może świadczyć o wielopoziomowości relacji. Na płaszczyźnie samorządowej, społecznej i gospodarczej są one bowiem bardzo bogate i powszechnie uznawane za doskonałe.

W Niemczech wpływ na ogólnie dobre oceny relacji z Polską może mieć, podobnie jak rok temu, fakt, że w stosunkach tych nie wydarzyło się nic specjalnie złego, nie zajmowały one nagłówków mediów w negatywnym kontekście. Nawet jeśli źle (choć lepiej niż w 2018 roku) oceniano sytuację w Polsce, nie odnoszono tego bezpośrednio do stanu wzajemnych relacji. Spadek pozytywnych opinii o kilka punktów procentowych może mieć jednak związek z pojawiającymi się w ciągu mijającego roku w niemieckich mediach materiałami dotyczącymi polskich debat o reparacjach i znaczeniu tragicznej historii dla tych stosunków.

Wpływ na niemieckie oceny ma zapewne także coraz bardziej zacierające się wspomnienie po kryzysie migracyjnym. Sprzeciw Polski wobec przyjmowania uchodźców spowodował radykalne pogorszenie się opinii i stanu relacji między 2013 a 2016 rokiem. W 2018 roku to przekonanie się jeszcze utrzymało, wzmocnione niepokojem o relacje w związku z działaniami rządu Prawa i Sprawiedliwości w Polsce, obecnie zaś wraca do lepszego poziomu. Zmiany w systemie sądowym w Polsce nie są z kolei w wyraźny sposób odnoszone do stanu wzajemnych relacji.

Pewna stabilizacja nastrojów, brak większych obaw czy kwestii psujących relacje widać, jeśli się przeanalizuje podejście respondentów do prezentowanych im zagadnień z prośbą o ocenę, czy można je uznać za problemy we

wzajemnych relacjach. Żadna z wymienionych kwestii nie jest uznawana za poważny problem lub problem przez wyjątkowo dużą grupę badanych. Nawet temat reparacji, choć wysuwa się na pierwsze miejsce i jest jako problem postrzegany przez ponad połowę Polaków i Niemców, nie skupia tak wielu respondentów, jak można by to rozumieć z niektórych emocjonalnych wypowiedzi po polskiej stronie. Patrząc na odpowiedzi badanych oceniających problemy, można potwierdzić przyjęte założenie, że wiele ze spraw w relacjach polsko-niemieckich zajmuje tylko elity i kręgi polityczno-eksperckie. Jest to oczywiste, ponieważ wiele z tych zagadnień stanowią specyficzne kwestie, wymagające szerszej wiedzy i zainteresowania szerszą pojętą polityką i sytuacją międzynarodową. Są one jednak, w sposób uproszczony, wykorzystywane w walce politycznej na użytek wewnętrzny.

Ważne informacje przynoszą odpowiedzi dotyczące obszarów, w których Polska i Niemcy powinny współpracować. Dziwić może, że na pierwsze miejsce wysuwa się zwalczanie terroryzmu, kiedy na przykład ochrona klimatu jest równie palącym i poważnym tematem. Należy jednak pamiętać, że pytanie dotyczyło obszarów dwustronnej kooperacji. Nie pytaliśmy o priorytety dotyczące problemów globalnych czy tematów, którymi ogólnie należy się w państwie zająć. Stąd zrozumiały jest sposób myślenia badanych – wskazali te dziedziny, w których żadne europejskie państwo z osobna nie da rady znaleźć rozwiązania. Walka z terroryzmem to przykład takiego obszaru działania. Tymczasem na przykład w kwestii klimatu należy zacząć od siebie, swojego otoczenia, działań krajowych. Koordynacja między państwami jest istotna, ale jej meandry nie są dla badanych tak oczywiste, jak wymiana danych służb specjalnych na temat poszukiwanych terrorystów.

Historia nie tylko w tle

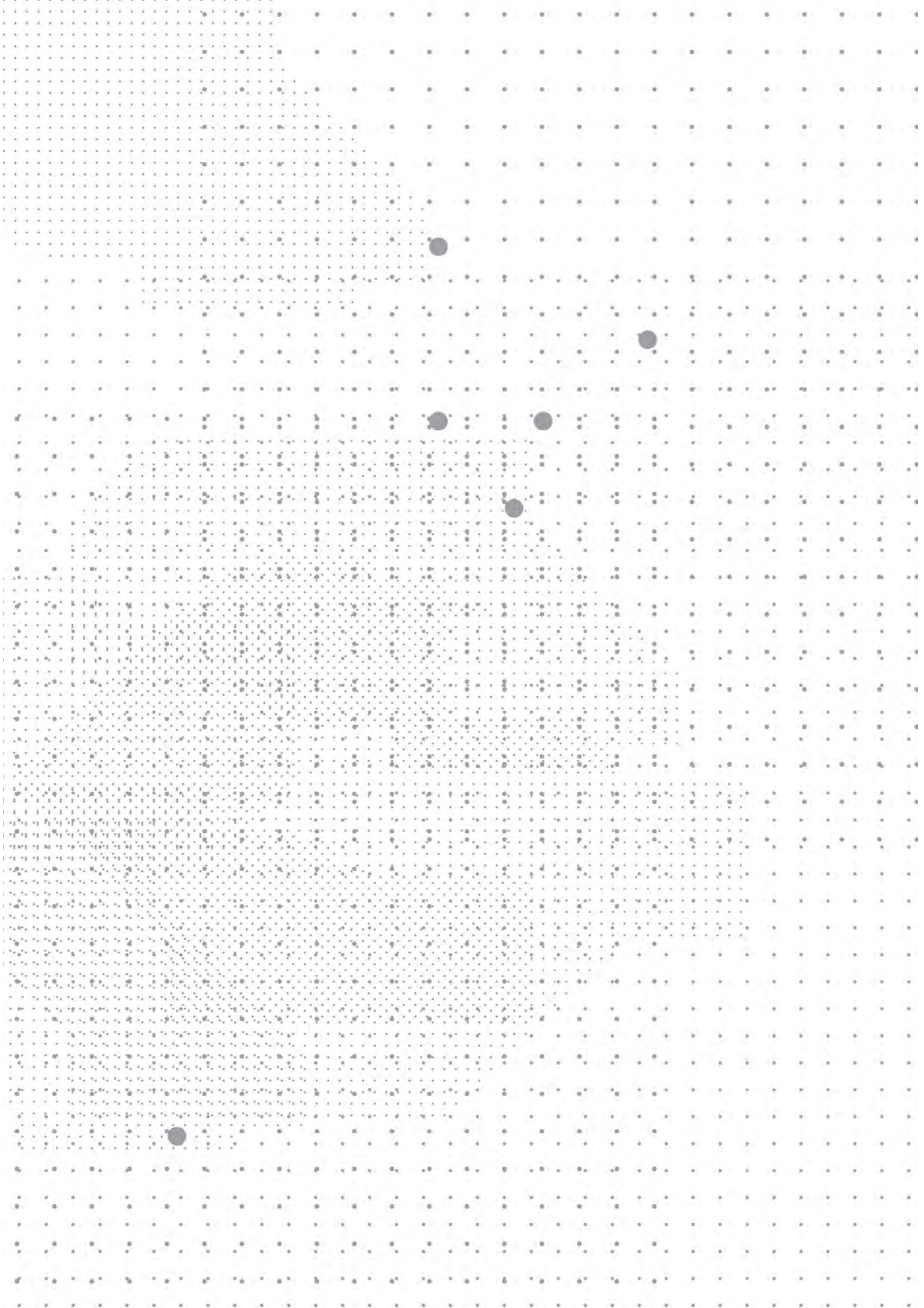
Na spojrzenie w przyszłość rzuca się jednak cieniem rosnące w ostatnich latach przekonanie Polaków, że we wzajemnych stosunkach należy koncentrować się raczej na przeszłości i dopiero później myśleć o teraźniejszości i przyszłości. Nie ulega wątpliwości, że trudną wspólną historię należy pamiętać, badać, obiektywnie o niej informować i wspólnie opracowywać. Jednak wzrost odsetka Polaków, którzy chcą przeszłość widzieć w centrum relacji polsko-niemieckich, motywuje do refleksji nad działalnością polskiego rządu, która od kilku lat stawia tak zwaną politykę historyczną w centrum relacji z Niemcami. Jak wskazuje wielu krytyków takiej polityki, ma ona stosunkowo niewiele wspólnego z kształtowaniem właściwych relacji dwustronnych, a bardzo dużo z polityką wewnętrzną, nastawioną między innymi na mobilizację własnego elektoratu.

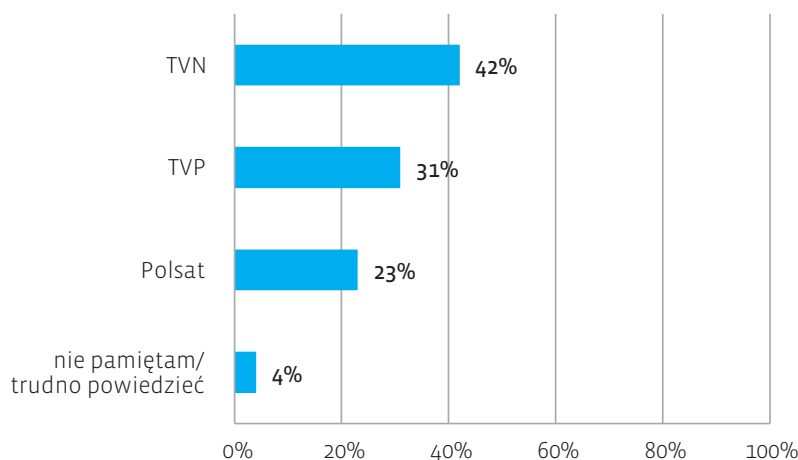
Młodzi przyszłością relacji?

Kolejne tradycyjnie zadawane pytanie, które pada w odniesieniu do wyników badania, dotyczy różnic opinii między pokoleniami respondentów. Zaprezentowane analizy pokazują, że różnice w odpowiedziach ze względu na wiek nie są na tyle znaczne, aby móc wyciągać z nich daleko idące wnioski. Najmłodsze pokolenia po stronie niemieckiej w kilku wypadkach wyróżniają się w porównaniu ze starszymi tym, że częściej nie mają zdania i nie potrafią udzielić odpowiedzi na zadawane pytania, nie jest to jednak tendencja widoczna we wszystkich odpowiedziach.

Polaryzacja polityczna

W naszej ankiecie pytaliśmy o preferencje polityczne niemieckich i polskich respondentów, które okazały się znaczną zmienną określającą postawy i opinie dotyczące wielu kwestii w obszarze relacji polsko-niemieckich. Dotyczy to szczególnie badania w Polsce. W Niemczech większą rolę niż sympatie polityczne odgrywały takie kwestie jak miejsce zamieszkania (wschód – zachód), pobyt w Polsce czy osobiste kontakty z Polakami. Jeśli pojawiały się istotne statystycznie różnice polityczne, dotyczyły one na ogół wyborców Alternatywy dla Niemiec, których opinie w pewnych obszarach, na przykład sympatia czy akceptacja Polaków, odstawały na niekorzyść od opinii wyborców partii „głównego nurtu”. Inaczej jest w Polsce, gdzie konflikt między rządzącą partią Prawo i Sprawiedliwość a partiami opozycyjnymi jest zakorzeniony w różnicach postaw i wartości między zwolennikami partii rządzącej i opozycji. Przekłada to się na opinie o Niemczech, ale także (może jeszcze bardziej) na opinie o obecnym stanie państwa polskiego czy polityce polskiego rządu. W ten sposób polaryzacja polityczna Polaków rzutuje na postawy i opinie wobec Niemiec i niemieckiej polityki. Wypływa stąd ważny wniosek ogólny, wychodzący poza obecne spory polityczne w Polsce czy między Polską i Niemcami – wprowadzie relacje naszych społeczeństw mają obecnie charakter wielowymiarowy i są po części autonomiczne wobec sfery politycznej, to jednak słowa i działania polityków mają nadal ogromną moc kształtowania opinii i postaw: na dobre i na złe.

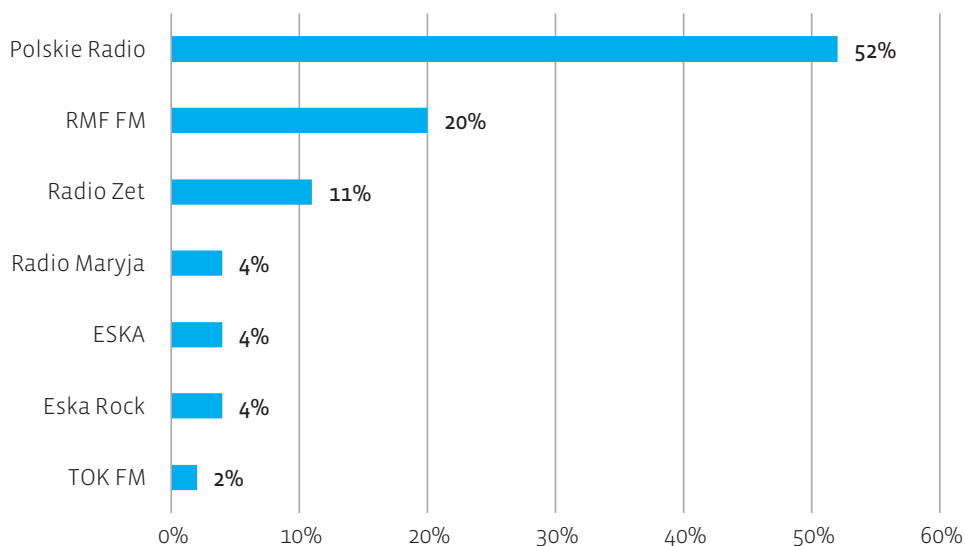




Wykres 56.
Z jakiej stacji telewizyjnej czerpie Pani (Pan) informacje dotyczące polityki i społeczeństwa? Odpowiedzi Polaków, którzy wskazali telewizję jako źródło wiedzy, w 2020 roku

Badani mogli wskazać jedną odpowiedź.

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 57.
Z jakiej rozgłośni radiowej czerpie Pani (Pan) informacje dotyczące polityki i społeczeństwa? Odpowiedzi Polaków, którzy wskazali radio jako źródło wiedzy, w 2020 roku. Na wykresie uwzględniono stacje, które uzyskały 2% i więcej wskazań

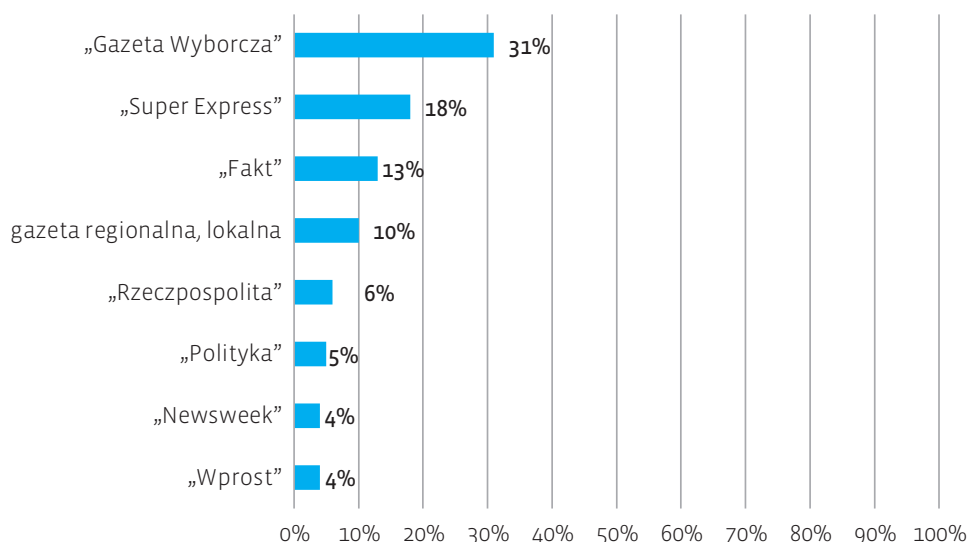
Badani mogli wskazać jedną odpowiedź.

Źródło: „Barometr Polska – Niemcy 2020”.

Wykres 58.
Z jakiego tytułu prasowego
czerpie Pani (Pan)
informacje dotyczące
polityki i społeczeństwa?
Odpowiedzi Polaków, którzy
wskazali prasę jako źródło
wiedzy, w 2020 roku. Na
wykresie uwzględniono
tytuły, które uzyskały 4%
i więcej wskazań

Badani mogli wskazać
jedną odpowiedź.

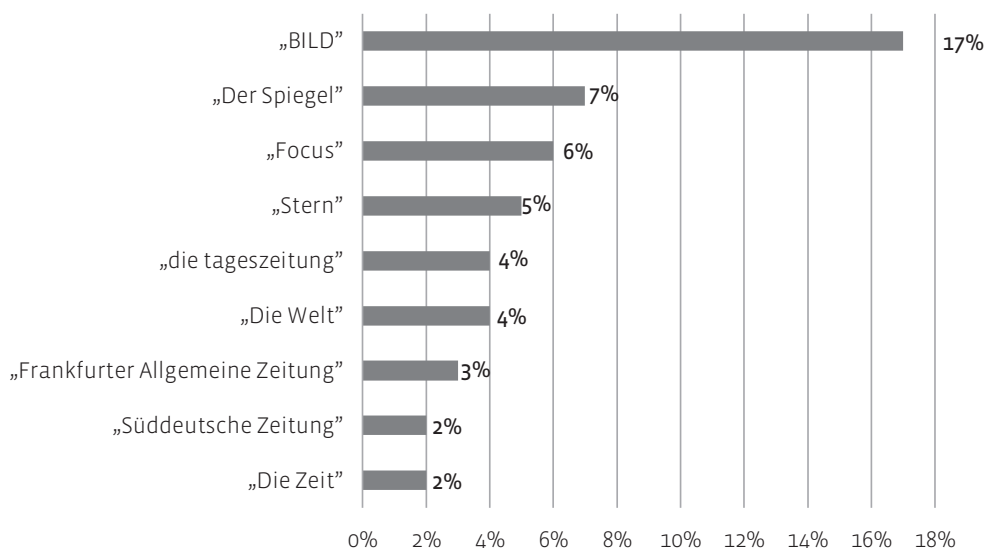
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.



Wykres 59.
Z jakiego tytułu prasowego
czerpie Pani (Pan)
informacje dotyczące
polityki i społeczeństwa?
Odpowiedzi Niemców,
którzy wskazali prasę
jako źródło wiedzy,
w 2020 roku. Na wykresie
uwzględniono tytuły,
które uzyskały 2% i więcej
wskazań

Badani mogli wskazać
jedną odpowiedź.

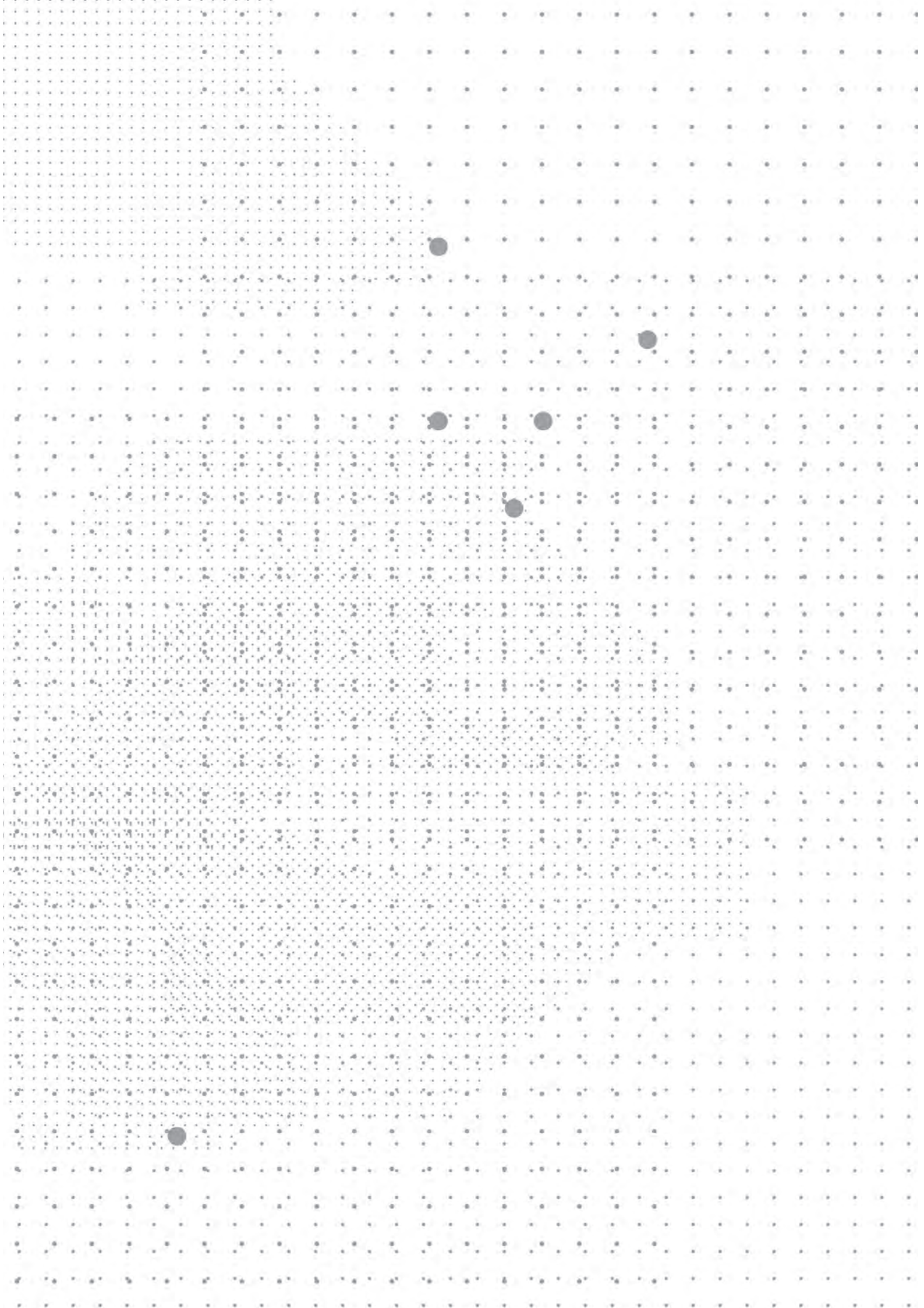
Źródło: „Barometr
Polska – Niemcy 2020”.





dr Jacek Kucharczyk – socjolog, prezes zarządu Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie. Absolwent Szkoły Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. W latach 1994–1995 stypendysta Graduate Faculty of the New School for Social Research w Nowym Jorku. Wcześniej studiował filozofię na University of Kent at Canterbury (Master of Arts in Philosophy, 1992 rok) oraz anglistykę i filozofię na Uniwersytecie Warszawskim (magister filologii angielskiej, 1987 rok). Jest także współzałożycielem i członkiem rady fundacji Prague Civil Society Center oraz przewodniczącym rady Programu Stypendialnego w Open Society Foundations, wcześniej był również członkiem rady Think Tank Fund w Open Society Institute w Budapeszcie (2008–2015). W latach 2011–2015 był członkiem rady Krajowej Szkoły Administracji Publicznej (KSAP). Autor i redaktor licznych artykułów, *policy briefs*, raportów i książek na temat demokracji, populizmu, polityki europejskiej oraz migracji. Często komentuje bieżące wydarzenia polityczne w prasie, radiu i telewizji, a jego wypowiedzi pojawiają się w najważniejszych mediach polskich, europejskich i światowych. W 2019 roku ukazała się pod jego redakcją książka *Phantom Menace. The Politics and Policies of Migration in Central Europe*.

dr Agnieszka Łada – wicedyrektor Deutsches Polen-Institut w Darmstadt, do grudnia 2019 roku dyrektor Programu Europejskiego i starszy analityk Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Uniwersytetu Warszawskiego. Studiowała nauki polityczne w Warszawie i Berlinie oraz – jako stypendystka Fundacji Konrada Adenauera – psychologię organizacji w Dortmundzie. Jako stypendystka Hertie Foundation ukończyła Executive Master of Public Administration na Hertie School of Governance. *Visiting fellow* w European Policy Centre w Brukseli (2011), *visiting research fellow* na University of Sussex (2012), *visiting scholar* w Alfred von Oppenheim Centre for European Policy Studies, German Council on Foreign Relations (DGAP) w Berlinie (2013), *visiting researcher* w Stiftung Wissenschaft und Politik w Berlinie (2016/2017). Jest członkiem Rady Nadzorczej Fundacji Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: Niemcy i stosunki polsko-niemieckie, polska polityka zagraniczna i europejska, postrzeganie Polaków za granicą i obcokrajowców w Polsce.





20 lat polsko-niemieckich badań wizerunkowych

„Barometr Polska–Niemcy” jest projektem, który cyklicznie gromadzi i publikuje opinie Polaków i Niemców o wzajemnym wizerunku, stanie stosunków polsko-niemieckich i bieżących wyzwaniach. Instytut Spraw Publicznych prowadzi te badania od 2000 roku w ramach wspólnego projektu z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce. W 2013 i 2016 roku badanie przeprowadzono także we współpracy z Fundacją Bertelsmanna, w 2018 z Fundacją Körbera, a od 2019 z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej, która wspierała także edycje projektu w latach 2006, 2008 i 2018. Od roku 2020 partnerem projektu jest także Deutsches Polen-Institut w Darmstadt.

ISBN: 978-83-7689-349-5

INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH

DEUTSCHES
POLEN
INSTITUT

KONRAD
ADENAUER
STIFTUNG

FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT